II

Księga protokólarna
„SIŁY”
za czas od 11/VII 1875 do 21/IV 1894

Posiedzenie Ogólne Półroczne

dnia 11 Lipca 1875 r.

Zebrało się na posiedzeniu Ogólnem w gmachu szkoły św. Barbary dnia 11 Lipca 1875 r. pod przewodnictwem Przełożonego Kolegi Stelcla w obecności c. k. Komisarza Policyi P. Millnera. Obecni Koledzy: Adler, Bogucki, Czerski, Głowacki, Gralichowski, Harasimowicz, Jeżański, Koziański, Krzyppa, Kurowski, Kwiatkowski Jan, Kopecz, Księżek, Łysakowski, Machalski, Mers, Szelbicki, Sojsiewski, Szyjkowski, Słomski, Skrzyński, Węglicki, Wsowski i Żychoń. — Posiedzenie otwarte o godzinie 10½ rano.

Sekretarz Koziański odczytał protokół posiedzenia Ogólnego zwyczajnego, następnie sprawozdanie z czynności Wydziału, jak również sprawozdanie kasowe z obrotu funduszów, poczem odczytał listę członków Towarzystwa na mocy Statutu głos mających w liczbie 29 ciu.

Pierwszy zabrał głos Kol. Mers — zapytując, dlaczego uchwała Wydziału, aby wszystkim Kolegom zalegającym najmniej cztery wkładki miesięczne dopisano je do długu pożyczkowego, a tem samem nadano im pełne prawa członków — wykonaną nie została, upatrując w tem nadużycie Wydziału i dążenie do ciągłej niezgody, jak również szkodliwem tego urządzenia Towarzystwa:

Sojsiewski zabierając głos przedstawia postanowienie Zarządu nie wykonania takiej uchwały, jako niezgodnej z brzmieniem Statutu i z innemi uchwałami Walnych Zgromadzeń, tem więcej, że praktyka już pokazała, że w ten sposób do porządku i zgody między dojść nie można; stawiając za przykład koniec roku 73, w którym zrobiono taki porządek, podpisywano zaległe wkładki do długu, a mimo tego znów dzisiaj powtarza się to samo.

Wnosił tego przemawiają Koledzy Szyjkowski i Wsowski.

Zgromadzenie uznaje to postanowienie za słuszne, Koledze zaś Mersowi przyznaje głos, temże bowiem wykazał, że zapłacił już zaległe wkładki.

Dalej zapytuje Sojsiewski, co zrobiła Komisya statutowa wybrana na posiedzeniu rocznem do przejrzenia zmian. Zarzuca, że wybrano Komisyę na gotowy wniosek bez oznaczenia jej jasnego programu — i wnosi, aby tę sprawę raz jeszcze wzięto pod oględniejszą uwagę, tem więcej, że jest przekonany, że Komisya ta nic dotąd nie zrobiła po upływie pół roku.

Kol. Szyjkowski broni Komisyi, oświadczając, że ma już prawie gotowe wypracowanie zmian, dziś jednak mało już czasu do odczytania tegoż.

Kol. Mens wnosi, aby przystąpiono bezzwłocznie do odczytania zmian statutowych.

Wniosek ten jednak upadł.

Sekretarz Kwiatkowski następnie imieniem Wydziału składa rezygnacyę tegoż, z powodu, iż tenże w większej swej połowie składa się z członków głosu niemających, jako niepłacących ani wkładek miesięcznych ani wpisowych. — Wnosi przytem, aby natomiast wybrano nowy Wydział składający się z czynnych tylko członków.

Po dłuższej w tym przedmiocie dyskusyi, w której brali udział Koledzy: Grelichowski, Szyjewski, Szyjkowski, Mieczyński, Wronicki, Zielonka, Krupper, Machalski — prawie jednomyślnie przyjęto rezygnacyę Wydziału. — Gdy jednak Komisarz Pan Millner sprzeciwił się wyborowi nowego Wydziału składającego się z czynnych tylko członków, jako przeciwnemu Statutowi — wniósł

Szyjewski, aby z powodu nieporządku, jaki się zakradł skutkiem niedołęstwa ustępującego Wydziału, wybrano Komisyę organizacyjną, któraby się zajęła lepiej uregulowaniem stosunków Towarzystwa, jak również z pomocą dawniejszej Komisyi Statutowej dokonała zmian tegoż w duchu obcięcia paragrafów i jaśniejszego tłomaczenia.

Koledzy Grelichowski, Helcel, Szyjkowski, popierają ten wniosek, głównie z powodu, że praktyka okazała, że liczba 12tu jest za wielką na tak małą ilość członków i wszelkie czynności skutkiem tego były utrudnione.

Wniosek ten prawie jednomyślnie przyjęto i przystąpiono do wyboru Komisyi, której włożono obowiązek, aby w przeciągu jednego tygodnia przedłożyła Ogólnemu Zgromadzeniu projekt zmian Statutu.

Na 21 członków głosujących wybranymi zostali:

Szyjewski — 18 głosami — Szyjkowski 14 głosami
Machalski 16 " — Czerski — 12 "
Grelichowski 15 " — Pisz Józef — 10 "

Następnie otrzymali po nich: Kwiatkowski Jan 9 głosów, Mens 9, Wronicki 6.

Gdy jednak Kol. Węgielski podniósł, że w liczbie 6ciu wybranych nie ma żadnego z Drukarni Czasu, postanowiono najmniej głosów mającego usunąć, w miejsce zaś jego wybrać Kolegę Mensa lub Kwiatkowskiego Jana.

Po odbytem powtórnem głosowaniu otrzymał Kol. Kwiatkowski Jan głosów 8, Kol. zaś Mens głosów 11; ten więc ostatni wszedł w skład Komisyi.

Następnie odczytano podanie Kol. Adlera, żądającego wypłacenia sobie należytości za czas choroby jego za dni 13, której to należytości zakwestyonowano, z powodu zaległych wkładek, które źle obliczono.

Po dłuższej dyskusyi, w której brali udział: Koledzy Gralichowski, Wdowicki, Muszyński, Helcel, Bogucki, uchwalono wypłacić Kol. Adlerowi żądane przez niego wsparcie, z odtrąceniem mu z sumy tej 6 złr. na dług.

Dalej odczytano podanie Kol. Dorantowicza o przyjęcie go do Towarzystwa, jako niesłusznie wykluczonego.

W sprawie tej przemawiał Kol. Szyjkowski za przyjęciem, w czem go poparli Kol. Gralichowski, Czerski i Szyjewski. Gdy zaś przeciw przyjęciu nikt nie przemawiał, postawiony przez Przewodniczącego wniosek za przyjęciem, znaczną większością uchwalony został, z zastrzeżeniami, jakie wybrana Komisya obowiązaną została poczynić.

Następnie odczytano podanie Kol. Harasimowicza, żądającego zniesienia wyroku Wydziału w sprawie między nim a Kol. Muszyń.—

W obronie bądź jednego bądź drugiego przemawiają Koledzy: Szyjkowski, Gralichowski, Mackalski, Kruppa.

Szyjewski jednak z uwagi, że sprawa ta nie należy do Walnego Zgromadzenia — aby ułatwić tę niemiłą sprawę — wnosi, aby na ten raz bez dalszej w tym przedmiocie dyskusyi Walne Zgromadzenie uchyliło orzeczenie Wydziału — sprawę zaś tę oddać do rozsądzenia Sądowi polubownemu przez nich wybranemu — na co też jednomyślnie się zgodzono.

Szyjewski zapytuje Przełożonego, na jakiej podstawie przyjętego powtórnie Kol. Iwanickiego przez Wydział do Towarzystwa, uwolniono od płacenia wkładek za czas nie do funduszu emerytalnego za czas nienależenia do Towarzystwa? — żąda zatem, aby i te, choćby z jak najdogodniejszem rozłożeniem dłużne opłaty — były złożone.

Koledzy Koziański i Wdowicki bronią postępowania Wydziału w tej sprawie, przytaczając, że czas ten co do emerytury Kol. Iwanickiemu liczonym nie będzie.

Zgromadzenie jednak zgadza się z wnioskiem Szyjewskiego, obowiązując Kol. Jerzańskiego do płacenia co miesiąc jednej przynajmniej zaległej wkładki obok bieżącej.

Wkońcu Kol. Szyjkowski wnosi oprocentowanie pożyczek po 1 cencie od złreńskiego na miesiąc. — Po przemówieniu w tej sprawie Kol. Grabichowskiego, Krupy, Szyjewskiego, Czeskiego i Wąchalskiego — wniosek ten odroczono narazie, polecając go Komisyi Statutowej do rozstrzygnienia.

Na tem Przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 12½ wpołudnie.

Kraków w Grudniu 1875 roku.

Widziany: Sprawozdawca:

Ignacy Stebel And. Szyjewski m.p.

Posiedzenie Komisyi

dnia 18 Lipca 1875.

pod przewodnictwem Przełożonego Stelela. Obecni koledzy: Grelichowski, Mens, Czerski, Machalski, Szyjewski i Szyjkowski.

Na początku dziennym obiór Kasyera i Sekretarza.

Kol. jednak Szyjkowski wnosi, by przed obiorem Kasyera, wprowadzić w życie przyjęty już dawniej wniosek, żeby od Kasy powierzyć klucz jeden Przełożonemu, a drugi Kasyerowi. – Przyjęto.

Dalej domaga się Kontrolora Kasy w miejsce innego, wybieranego z grona Komisyi – przyjęto, wybierając na ten miejsce wnioskodawcę.

Następnie przystąpiono do obioru Kasyera: Wybrano Kol. Grelichowskiego – delegując kolegów Czerskiego i Mensa do zatwierdzenia odbioru Kasy z rąk Przełożonego przez nowo wybranego Kasyera, na dzień 21 Lipca b. r.

Na Sekretarza wybrano Kol. Szyjewskiego.

Wniosek Szyjewskiego, by w Towarzystwie Kaliszkowiem cofnąć wypowiedzenie udziału 550 złr wynoszącego, a to z powodu, iż Towarzystwo nasze straciłoby na tem procent za pół roku około 25 złr wynosić mogący – przyjęto; polecając wykonanie tegoż Kol. Grel.

Do odbierania należytości kasowych wybrano: Kol. Stelela, Mensa, Grelichowskiego i Kosiańskiego.

Wniosek Szyjewskiego, aby pod zagrożeniem utraty praw wkładki miesięczne do 15 każdego miesiąca były płacone, nie został przyjęty, utrzymał się zaś wniosek Szyjkowskiego, aby Członek, który zalega z wkładkami miesięcznemi, tracił prawa.

Kol. Szyjkowski wnosi zaprowadzenie nowej księgi, od czasu założenia fund. emerytalnego wykazywać mającej szczegółowo wpływy od każdego z Członków osobno. – Przyjęto.

Następnie wniosek Szyjewskiego, aby Kasyer wypłacał tylko takie kwity, które będą podpisywane przez Sekretarza – przyjęto.

Co do biblioteki wydelegowano Kol. Mensa i Machalskiego do zbadania jej stanu – zatwierdzając przytem Kol. Adlera w charakterze bibliotekarza, z odniesieniem się we wszystkich sprawach tyczących się biblioteki – do Komisyi Towarzystwa.

Kraków w Grudniu 1875 r.

Przełożony:
Ignacy Stelel

Sprawozdawca:
Ant. Szyjewski

Posiedzenie Komisyi

dnia 1 Sierpnia 1875

pod przewodnictwem Przełożonego Stelcla. Obecni Koledzy: Gralichowski, Mens, Czerski, Machalski, Szyjewski i Szczytkowski.

Sekretarz odczytał sprawozdanie kasowe za 2gie półrocze 1874 r. i za 1sze 1875 r., oraz wykaz należytości kasowych. Sprawozdanie to wykazało błędy poprzednich, oraz sumę wyższą majątku Towarzystwa. Wskutek tego Komisya wybrała Kolegów Szczytkowskiego i Czerskiego do sprawdzenia i porównania tychże rachunków. Ostatecznie jednak kasa była i jest w porządku, z wyjątkiem jednej notatki w r. 74, wynikłej z powodu złego umieszczenia w księdze Kol. Stońskiej; a tem samem mniej wpłynęło do kasy o 50 centów), przyczem jednak tak rozchodów jak i przychodów z obu funduszów mylnie były wykazywane.

Następnie po odczytaniu wykazu dłużników przez Sekretarza, postanowiono tenże napisanie do Kol. Klemensińskiego (nieobecnego) i żądać mu zwrotu zaciągniętej pożyczki, a Kol. Gralichowski napisał natychmiast list do P. Bureczyńskiego w Toruniu o ściągnięcie należytości kasowej od Kowalskiego. — Co się zaś tyczy reszty dłużników miejscowych, przyrzekli PP. Stelcel i Gralichowski, że się udadzą z prośbą do P. Załkowińskiego o oddanie się w tę sprawę i ściąganie tychże należytości — jak to już P. Kornecki na przedstawienie kilku Kolegów uczynił.

Następnie Szyjewski oświadcza, że Kol. Kośtka udawał się listownie do Przełożonego Tow. z żądaniem zapłacenia mu za Czerwiec wsparcia w chorobie. Po wykazaniu, że tenże przez całe 2gie półrocze 74 r. wkładek nie płacił, jak również że poprzedni Wydział wsparcie to uchwalił tylko na miesiąc Kwiecień i Maj — z tych więc powodów Komisya żądanie to odrzuciła.

Dalej odczytano podanie Kol. Hanowskiego o wsparcie w chorobie, która nie pozwala mu pracować, a tem samem nie ma żadnych środków do życia. — Jakkolwiek Kol. Han. już od roku do Tow. nie należy, z uwagi jednak: iż przez lat kilka najregularniej wkładki miesięczne płacił, a co ważniejsza, że w swej chorobie 74 r. przez przeszło 2 miesiące — mimo uprawnienia wsparcia nie pobierał — Komisya uznała się w prawie i obowiązku udzielić mu jednorazowe wsparcie w sumie 10 ctr., za czem Koledzy Mens, Czerski, Stelcel, Machalski i Szyjewski głosowali.

W końcu postanowiono zwołać na niedzielę, to jest na dzień 8 Sierpnia pierwsze posiedzenie obu połączonych Komisyj w celu porozumienia się co do zmian Statutu Towarzystwa. — Na tem posiedzenie zamknięto.

W Krakowie w Grudniu 1875 r.

Przełożony: Ignacy Stelcel

Sprawozdawca: And. Szyjewski

Protokół Posiedzeń Komisyi Statutowéj

Posiedzenia Komisyi Statutowéj pod przewodnictwem Przełożonego Kol. Hebla, a złożonéj z Kolegów: Grelichowskiego, Machalskiego, Mensa, Czerskiego, Sężenskiego, Szyjkowskiego, Wronickiego, Strzyżyńskiego i Boguckiego odbyły się w dniach 7, 10, 16, 22, 24 Sierpnia i 7 Września 875 r. —

Nie będziemy na tém miejscu szczegółowo przedstawiać uczynionych zmian, znane są one bowiem z przedłożenia Walnemu Zgromadzeniu; zwrócić tylko chcemy uwagę na wybitniejsze i ważniejsze zmiany, które Komisya poczyniła. Celem jéj dążeniem była głównie nie zmiana zasad Statutu, które za złe nie uważała, lecz dążyła ona jedynie do obostrzenia paragrafów, a przedewszystkiém o ile możności najwyraźniejszego brzmienia onych, aby uniknąć na przyszłość fałszywego tłomaczenia. Cel ten zdaniem naszém w zupełności osiągnięto.

W paragrafach odnoszących się do funduszu chorych, Komisya kierując się brakiem kapitału, zniosła płacenie przez Towarzystwo lekarstw, proponowanego jednak zniesienia lekarza — nie przyjęto, głównie z powodu, że niepodobna było odbierać wszelkich dotychczasowych korzyści należących Stowarzyszonym.

Głównie jednak co do funduszu emerytalnego różniły się zdania. Jak bowiem na pierwszém posiedzeniu Kol. Strzyżyński poparty przez Kol. Mensa i Boguckiego żądał zniesienia funduszu emerytalnego w zupełności, uważając go za niepotrzebny i w skutkach niewykonalny. W zasadzie jednak wniosek ten został przez wszystkich z wyjątkiem wnioskodawców, jak również dalej proponowane przez Kol. Mensa zostawienie dowolności należenia do tegoż funduszu każdemu z Członków, równałoby się to bowiem, zdaniem większości Komisyi, zupełnemu zniesieniu go w niedalekiéj przyszłości. — Uchwalono jedynie po długich debatach zniesienie stałéj zapomogi wdowom, wówczas ustanawiając większe jednorazowe wsparcie — a zmiana taka powodowana była jedynie obawą niedotrzymania w przyszłości przyrzeczeń w Statucie obiecywanych.

Uchwalono dalej nowy paragraf ustanawiający wsparcie emerytalne według klasy IIIéj dla należących lat 35, bez uznawania ich za inwalidów przez Waln. Zgrom., lub wsparcie miesięczne 10 złr., jeśli jeszcze pracować chcą w zawodzie drukarskim.

Następnie zmieniono zasadę płacenia wpisu, zmniejszając go w fundusz emerytalnym a podwyższając dla fund. chorych, a to z powodu ciągłych niedoborów w tym funduszu. Ostatecznie jednak zmniejszono go w ogóle dla tych przystępujących do Towarzystwa, którzy już pięćdziesiątkę przekroczyli.

Dalej zmniejszono skład Wydziału do 6ciu Członków, już przez Walne Zgromadzenie w praktyce przyjęte, Wydział bowiem dotychczasowy, składający się z 12tu Członków, był za ciężki do sprawowania jakichkolwiek czynności.

Co do pożyczki zmniejszono ją do 24 złr. z oprocentowaniem kwo-miesięcznie po centu od reńskiego na miesiąc, uważając to za najsprawiedliwszą zasadę – wobec tego szczególniej, że wielu Członków ani kapitału ani procentu dotąd nie płaciło.

Oto są główne zmiany, które Komisya poczyniła, każdy zaś z Członków przy porównaniu dawnego z nowym Statutem łatwo dopatrzy zmian, dążących do utrzymania porządku, tem łatwiej, że jasno są określone obowiązki Członków i Zarządu.

Na ostatniem posiedzeniu polecono Sekretarzowi cały ten Statut stosownie do poczynionych zmian ułożyć w paragrafy i obrobienia stylistycznego, wybierając go również jako sprawozdawcę, pozostawiając wydrukowanie tegoż projektu i rozdanie pomiędzy Członków, jak również zwołanie Waln. Zgromadzenia na dzień 12 Września Przełożonemu Towarzystwa. –

Po ukończeniu tej czynności dawna Komisya Statutowa została rozwiązana.

Kraków w Grudniu 1870 r.

Przełożony:

Ignacy Stelzel

Sprawozdawca:

And. Szypowski

Posiedzenia nadzwyczajne Walnego Zgromadzenia Statutowe.

I.

Działo się na posiedzeniu dnia 12 Września w gmachu szkoły św. Barbary pod przewodnictwem Przełożonego Kol. Hebla w obecności c. k. Komisarza Policyi P. Millnera. — Na ogólną liczbę Członków 28, obecnych 23ch, a mianowicie: Bogucki, Czerski, Dzbański, Głowacki, Guibillon, Harasimowicz, Iwański, Kurowski, Koziański, Księżek, Kwiatkowski Jan, Kopacz, Lewandowski, Łyszkowski, Machalski, Mens, Hebel, Szyjewski, Szyjkowski, Strzeszyński, Homski, Wdowicki. Posiedzenie otwarto o godzinie 10½.

Sekretarz odczytuje najpierw przełożenie pisemne Kolegów drukarni „Czasu", żądających zniesienia funduszu emerytalnego lub przynajmniej zostawienia wolności każdemu należenia do tegoż.

Wniosek Kol. Machalskiego, aby nad sprawą tą przejść do porządku dziennego, będzie ona bowiem rozstrzygnięta przy ogólnych rozprawach nad §. 1szym — Zgromadzenie przyjmuje, a Przełożony wzywa Sprawozdawcę do odczytania §. 1 według wniosku Komisyi.

Sprawozdawca odczytawszy §. 1 — oświadcza, że Komisya wyrzuciła z dawnego Statutu ustęp pod literą f), zastrzegający stałe miesięczne wsparcie wdowom lub sierotom po Członkach, jak również ustęp lit. g) pochowanie zwłok emerytów. — Gdy jednak po ostatniem posiedzeniu Komisyi Sprawozdawca biorąc na uwagę, iż jest możność dania zapomóg wdowom lub sierotom, przyszedł do przekonania, że przy dobrem gospodarowaniu jak również przy udziale wszystkich Kolegów, można jeszcze ten cel osiągnąć — porozumiawszy się więc z Członkami Komisyi — cofa ten projekt, a tem samem §. 1 pozostaje według brzmienia dawnego Statutu, z wyjątkiem ustępu pod literą g), który ma brzmieć: „pochowanie zwłok Członków lub emerytów", wyrzucając pochowanie zwłok wdów po Członkach.

Kol. Strzeszyński zabierając głos oświadcza się za zupełnem zniesieniem funduszu emeryt., a przyłączeniem kapitału tego do fund. chorych, z tego głównie powodu, że uważa to za niepotrzebne i niewykonalne. Powtóre zwraca uwagę i na tę okoliczność, że Kol. drukarni „Czasu" zawisłem czynią przystąpienie swoje do Towarzystwa od tego warunku. Bez nich zaś, przy mniejszej ilości Członków wszystkie te obietnice są trudne do wykonania.

W odpowiedzi Kol. Strzeszyńskiemu, a za utrzymaniem tegoż funduszu przemawiają Koziański, Wdowicki, Szyjkowski, ostatni nawet za pozostawieniem w całości ustępu literą g).

Po przemówieniu jednak raz jeszcze Sprawozdawcy – 19 głosami przeciw trzem przyjęto §. 1 według wniosków Komisyi.

§. 2 z dodatkiem o administrowaniu funduszów, jak również §. 3 przyjęto bez zmiany.

Przy §. 4 Kol. Kziański wniósł, aby zamiast słów: „służy prawo należenia do Towarzystwa" – było: „obowiązany należeć do Tow." – wniosek ten jednak został odrzucony, a przyjęty według brzmienia projektu Komisyi.

§. 5 zmieniający dalszy wpisowe, 6ty zupełnie inne jak w starym Statucie brzmienie mający, §. 7my zupełnie nowy, dalej §§. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15 po krótkiej dyskusyi z małemi zmianami przyjęte zostały.

§. 16, tyczącego się chorych cierpiących na obłąkanie Komisya zupełnie nie proponowała, wniósł go zaś Sprawozdawca ze względu szczupłych naszych funduszów, wielkich wydatków powodowanych taką chorobą, a szczególniej ze względu, iż choroby takie mogą być tylko w szpitalach leczone, do których z obowiązku chorych takich przyjmują. Proponował więc, aby chorych takich wspierać tylko przez trzy miesiące, następnie zaś raz na zawsze z listy Członków wykreślić, zastrzegając im jedynie wsparcie emerytalne, jeżeli do tego służy im prawo.

Kol. Szyjkowski postawił inny wniosek, a mianowicie, aby Członkom takim zwrócić wkładki jakie do Towarzystwa złożyli i z listy Członków wykreślić.

Kol. Kziański zaś dowodził, że nie ma potrzeby takiego paragrafu, Członek bowiem taki powinien być na równi z innymi traktowany.

Skutkiem dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos i proponowali różne brzmienia tegoż paragrafu Koledzy: Helcel, Wdowiecki, Cierski, Strzemiński, Michalski i inni, cofnął sprawozdawca pierwotny swój wniosek co do wspierania przez 3 miesiące, stawiając go w odmiennem brzmieniu, który też prawie jednomyślnie został przyjęty.

§. 17 został bez zmiany jednomyślnie przyjęty.

Z §. 18 został ustęp: „jeżeli podróżny przychodzi z miejsca, gdzie Towarzystwa nie ma, otrzyma wsparcia itd." – na wniosek Iwanickiego wyrzucony, a tem samem na przyszłość mają pobierać wsparcie tylko tacy podróżujący Koledzy, którzy do Towarzystwa Drukarzy aż do ostatniego czasu należeli.

§§. 19, 20, 21 zostały bez zmiany przyjęte.

§. 22 został przyjęty z poprawką Kol. Kziańskiego, aby zamiast słów: „Każdy z Członków może poręczać trzem przystępującym" – było: „może poręczać tylko dwom przystępującym".

§§. 23, 24 i 25 zostały po krótkiej dyskusyi bez zmiany przyjęte.

Na tem Przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 1ej.

Kraków w Grudniu 1875 r.

Sprawozdawca:

Przełożony:

Ignacy Stelcel

Ant. Szyjkowski

II.

Posiedzenie drugie Ogólne Statutowe odbyło się dnia 14 Września o godzinie 8mej wieczorem w drukarni Wgo Anczyca pod przewodnictwem Kol. Skeleta, wobecności c. k. Komisarza Policyi, z udziałem 24 Członków.

Przewodniczący wezwał Sprawozdawcę do odczytania w dalszym ciągu §. 26, który został z małą zmianą proponowaną przez Kolegę Szyjkowskiego przez Zgromadzenie przyjęty.

Następnie §. 27 wywołał długą dyskusyę, mianowicie dodatek proponowany przez Komisyę, tyczący się emerytury dla Członków należących do Towarzystwa przez lat 35.

Zabierali głos w tej sprawie Koledzy: Gralichowski, Koziański, Nowicki, Strzeszyński, Szyjkowski, Maus, Boguski, Hanasiewicz. — W końcu zgodzono się na poprawkę Kol. Gralichowskiego, aby ustęp: „Członek czynny pobierający wsparcie emerytalne, w czasie choroby wsparcia tego nie pobiera, a służy mu tylko wsparcie §. 13 zastrzeżone" — wyrzucić.

§. 28 został przyjęty z poprawką Kol. Gralichowskiego, aby w ustępie: „Gdyby zaś uprawniony przebywał poza obrębem Krakowa, jednakże w granicach Galicyi" i t. d. — słowa: <u>jednakże w granicach Galicyi</u> — wyrzucić; a tem samem i następny paragraf: „Emeryt przebywający „stale poza granicami Krakowa i Galicyi traci wszelkie prawa" i t. d. — został wykreślony.

§. 29 ustęp: „Emeryt taki zrzec się musi piśmiennie wraz z żoną „(jeżeli została)" — zostały słowa: <u>wraz z żoną (jeżeli została)</u> — na wniosek Sprawozdawcy wykreślone — mimo przeciwnego zdania Kolegi Szyjkowskiego.

§§. 30 i 31 zostały bez zmiany przyjęte.

§. 32 (w starym Statucie 33) został przyjęty z wykreśleniem, odpowiednio do poprawki w paragrafie 28 przyjętej, ustępu końcowego: „O prawa zaś upominać się może" i t. d.

Odpowiednio do przyjętej w § 1 zasady udzielania wsparcia stałego wdowom — przyjęto §§. 33, 34, 35, 36 i 37, różniące się tylko cokolwiek w stylizacyi z brzmieniem starego Statutu — bez dyskusyi. Jedynie tylko dodatek Komisyi do §. 33, tyczący się odmówienia wsparcia jednorazowego wdowie bezdzietnej — został na wniosek Sprawozdawcy — mimo oporu kilku Członków — też wykreślony.

§. 38 został bez dyskusyi przyjęty.

§§. 39 do 47 (o zawiadywaniu sprawami Towarzystwa) zostały po krótkiej dyskusyi z małemi poprawkami przyjęte.

§. 48 (o załatwianiu sporów) został przyjęty. Wniosek zaś Kol. Szyjkowskiego, aby Wydział miał prawo wymierzania kary najwyżej do 10 złr. — został odrzucony.

§. 49 (o rozwiązaniu Towarzystwa) został przyjęty z poprawką Kolegi Czeckiego, aby w takim razie majątek Towarzystwa był złożony nie w Towarzystwie Zaliczkowem, jak w dawnym było Statucie, lecz w Kasie Oszczędności.

§. 50 bez zmiany przyjęto.

Na tem posiedzenie zamknięto, powierzając wykonanie przyjętych poprawek Zarządowi i natychmiastowe podanie nowego Statutu właściwej Władzy do zatwierdzenia.

Kraków w Grudniu 1875 r.

Przewodniczący: Ignacy Stelzel

Sprawozdawca: Andrzejewski

Protokół posiedzenia Komisyi

dnia 3 Października 875.

pod przewodnictwem Przełożonego Stebela, obecni Koledzy: Gralichowski; Czerski; Machalski; Mann, Szyjkowski i Szyjewski.

Sekretarz złożył sprawozdanie kasowe za miesiąc Wrzesień, jak również wykazał mylki w sprawozdaniach za II półrocze 874 r. i I półr. 875 roku; polecono zatem mylki te ostatecznie w dawniejszych sprawozdaniach poprawić.

Następnie zaś na przedstawienie Szyjewskiego przyjęto do Towarzystwa Kolegę Wojciecha Lenika, rodem z Krosna, wypisanego w Rzeszowie, przybyłego z Warszawy. — Co zaś do Kol. Kulnickiego, który przyjęty tymczasowo przez Przełożonego, do tego czasu większą połowę wpisu złożył jak również i wkładki miesięczne składał, z powodu poczynionych uwag, przyjęcie jego ostatecznie odłożono do czasu, póki Lekarz Tow. zaświadczenie o stanie jego zdrowia nie da.

Co do Kol. Szczepańskiego, który według wykazu Sekretarza cztery wkładki miesięczne zalega, a z których tenże uzbrania się zapłacić, z powodu, jak utrzymuje, że je dawniej Kolektorowi zapłacił, Komisya orzekła: aby Kol. Szcz. udał się w tej sprawie i porozumiał z Kolektorem, wkładki zaś te obowiązany jest zapłacić.

Co do Kol. Drzewiewicza, który w. Wkbr. Zgrom. półr. został do Tow. przyjęty z zastrzeżeniami, jakie Komisya miała uczynić — orzeczono: iż tenże ma zapłacić połowę wpisu to jest 10 złr i zaległe wkładki — stosownie do brzmienia Statutu.

Sekretarz przedstawia sprawę Kol. Jarkowskiego, jako tenże przez czas należenia do Towarzystwa wkładki miesięczne regularnie płacił — w końcu jednak, idąc za złym przykładem wielu Kolegów drukarni Czasu, ostatni wkładek nie uiścił, który obecnie, będąc chorym, chciał złożyć; Przełożony jednak wkładek nie przyjął, odstawiając sprawę tę do orzeczenia Komisyi. Po dokładnem zbadaniu orzeczono: że jeżeli Kol. Jarkowski zaległe wkładki zapłaci, jak również bieżące nadal regularnie uiszczać będzie — po trzech miesiącach od czasu wyzdrowienia w prawa Stowarzyszonych wejdzie, to jest z kasy w razie słabości korzystać będzie.

Co do Kolegów drukarni Czasu, którzy ani wkładek miesięcznych ani pensyi nie płacą — a tem samem do Towarzystwa nie należą — postanowiono wezwać ich ostatecznie, przed wprowadzeniem nowego Statutu w życie, do przystąpienia do Tow. na warunkach na przyszłem posiedzeniu ustalić się mających.

Na tem posiedzenie zamknięto

Kraków w Grudniu 1875 r.

Sprawozdawca:
And. Szyjewski

Przełożony:
Ignacy Stebel

Protokół posiedzenia Komisyi

dnia 7 Listopada.

Przewodniczący Kol. Stelcel. Obecni Koledzy: Gralichowski, Machalski, Meus, Szyjewski i Szyjkowski.

Po przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia Komisyi, Sekretarz złożył sprawozdanie kasowe za miesiące: Lipiec, Sierpień, Wrzesień i Październik, z którego okazał się niedobór w kwocie 41 złr. 22 cent.; doliczając zaś do tego niedobór w I półroczu w kwocie 161 złr. 39 cent. – wykazuje dotychczasowy niedobór zaczerpnięty z funduszu emeryt. w sumie 202 złr. 61 cent. – Zważając zaś na ciągły brak gotówki w Kasie, proponuje wypożyczenie jeszcze z fund. emeryt. sumy do wysokości razem 300 złr. – Uchwalono jednak pożyczkę tę do wysokości 350 złr., upoważniając Kasyera do podniesienia 100 złr. z Kasy Oszczędności.

Następnie udzielono Kol. Guibillonowi żądane przez niego 3 złr. a conto należytości w chorobie, z tem zastrzeżeniem, że Towarzystwo nie przyjmuje na siebie kosztów leczenia jego w Zakł. Klinicznym, do tego bowiem Przełożony upoważnienia nie dał.

Co do Kol. Hutnickiego, postanowiono go ostatecznie do Towarzystwa nie przyjąć – ze względu na stan jego zdrowia.

Przyjęto zaś do Towarzystwa Kol. Szczygielskiego, który już poprzednio przed kilkunastu laty do byłego Towarzystwa należał.

Odczytano następnie list Kol. Adlera, w którym tenże, zrzekając się należytości za dwutygodniową chorobę przed wejściem do szpitala jak również i po wyjściu z niego, żąda tylko wypłacenia należytości za czas pobytu jego tamże, to jest 25 złr. 25 cent., pozostałą zaś nadwyżkę 8 złr. 50 cent. przeznacza na wkładki zaległe i pożyczkę – co też zostało przyjętem.

Przy tej sposobności polecono Sekretarzowi zapisanie do protokółu, że Kol. Adler został do Towarzystwa przyjęty z warunkiem, że w razie choroby oczu, wsparcia z Kasy pobierać nie będzie – czego w odpowiednim czasie przez zapomnienie zapisać zaniedbano.

Co do Kolegów drukarni Czasu, którzy przeważnie do Towarzystwa nie należą, uchwalono wezwać ich ostatecznie do przystąpienia na następujących warunkach: mają opłacać miesięcznie procent od pożyczki statutem przepisany, spłacać przynajmniej po 2 złr. miesięcznie, wkładki zaś zaległe ile możności, z tem zastrzeżeniem, że w prawa stowarzyszonych wejdą dopiero po zapłaceniu wszystkich zaległych wkładek w sześć tygodni później. – Polecono w tymcelu Sekretarzowi wezwać ich pisemnie do druk. zakład. na dzień 14 Listopada, dla ostatecznego porozumienia się z nimi.

Ostatecznie zaś uchwalono wprowadzenie w życie nowego Statutu z dniem 15 Listopada, polecając Sekretarzowi zawiadomienie o tem pisemne wszystkich Kolegów, z załączeniem dla każdej drukarni tymczasowo po 2 egzempl. tegoż. – W końcu polecono Sekretarzowi wygotowanie wykazu długów należących od Kolegów druk. Czasu i doręczenie tegoż Kol. Gralichowskiemu, który zobowiązał się udać do Wp. Zieńkiego, celem wyegzekwowania tychże należytości.

Kraków w Grudniu 1875

Ant. Szyjewski

Protokół posiedzenia Komisyi

dnia 6 Stycznia 1876 r.

Przewodniczący Kol. Stelzel. Obecni Koledzy: Gralichowski, Machalski, Czerski, Mecz. Szyszewski i Sąpiłkowski.

Sekretarz przedłożył bilans za rok 1875, następnie zaś zdał sprawę z uczynionego wezwania wszystkich Kolegów nienależących do Towarzystwa, aby do niego ostatecznie na podstawie przedłożonych im warunków przystąpili. Wezwaniu temu uczynili zadość koledzy: Biborski, Kwiatkowski Walery, Węsalski, Mastalski, Łatkiewicz i Słońka. Reszta zaś Kolegów, uczestników Towarzystwa, żadnej nawet odpowiedzi na powyższe wezwanie nie dała.

Z powodu złego stanu funduszu chorych Komisya uchwaliła przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu zniżenie wynagrodzenia dla Lekarza ze 100 na 80 złr., tem bardziej, że obecnie mniejsza niż dawniej liczba członków do Towarzystwa należy; proponując zarazem pozostawienie i na rok 1876 Dra Grzywińskiego, jeżeli będzie proponowane zniżenie przyjęte.

Następnie na przedstawienie Przew. Stelzla przyjęto wypisanego w druk. akad. Kol. Franc. Karczewskiego.

Dalej polecono Sekretarzowi wyrazić w protokóle serdeczne podziękowanie Wmu Wm. Korneckiemu za bezinteresowne ofiarowanie papieru na Księgi Kasowe i Kwitaryusze, Szan. zaś Przełożonemu za ich wydrukowanie, przez co znacznie zmniejszyły się wydatki Kasowe.

Biblioteka Towarzystwa, zajęcie się którą i uporządkowanie należało do Komisyi, pozostawioną była jedynie dobrej woli i gorliwości Kol. Millera. Brak bowiem czasu, spowodowany ciągłemi posiedzeniami nie dozwalał zająć się tą sprawą należycie; dla tego ustępujący teraz zdaje ten obowiązek na nowo wybrany Wydział, w nadziei, że tenże zbada dokładnie stan jej i odda następnie na użytek wszystkich Kolegów chcących z niej korzystać.

W końcu uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 16 Stycznia 1876 roku.

Kraków dnia 12 Stycznia 1876 r.

Przełożony: Ignacy Stelzel

Sprawozdawca: And. Szyszewski

Sprawozdanie kasowe

za rok 1875.

Członków należących do Towarzystwa z końcem roku ---- 39.

I. Fundusz emerytalny

Przychód.

I. Półrocze.	zł.	cent	Razem zł	Razem cent
Wpisy	27	—		
Wkładki	130	50		
Procent od 1072 zł. złożonych w Towarz: Zaliczkowém	62	4		
Procent od udziału 500 zł. " "	50	—		
Procent od papierów publicznych	14	46		
Procent od spłaconych pożyczek	33	90		
Zwrot kosztów procesu z P. Krzyżanowskim	14	93		
Ze sprzedaży inwentarza Tow. „Ognisko"	21	14		
Dochód nadzwyczajny	4	—		
Razem	357	97	357	97

II. Półrocze.	zł.	cent	Razem zł	Razem cent
Wpisy	21	—		
Wkładki	166	50		
Procent zawarty w dawniejszych rewersach pożycz.	145	29		
Procent od nowych pożyczek	15	65		
Dary	4	—		
Razem	352	44	352	44
Ogółem			710	41

Rozchód.

	zł	cent
Oprawa ksiąg	11	56
Pozostaje	698	85

Zestawienie.

	zł	cent
Przychód z roku 1875	698	85
Fundusz z roku 1874	3555	69
Fundusz zatem emerytalny wynosił z końcem r. 1875.	4254	54
Odciągając od sumy tej pożyczkę zaciągniętą dla fund. chorych w Kurii.	350	—
Pozostaje na rok 1876	3904	54

II. Fundusz Chorych.

Przychód

	złr.	cnt	Razem złr.	cnt
I. Półrocze.				
Wpisy	16	—		
Wkładki	150	—		
Razem	166	—	166	—
II. Półrocze.				
Wpisy	3	—		
Wkładki	162	75		
Razem	165	75	165	75
Ogółem			331	75

Rozchód.

	złr.	cnt	Razem złr.	cnt
I. Półrocze.				
Chorym	328	40		
Lekarstwa	27	5		
Lekarzowi za 3 kwartały	75	—		
Zapomoga	5	—		
Podróżnym	10	—		
Pomniejsze wydatki	4	47		
Razem	449	92	449	92
II. Półrocze.				
Chorym	153	75		
Lekarstwa	22	23		
Lekarzowi za IV kwartał	25	—		
Zapomoga	10	—		
Podróżnym	10	—		
Koszta pogrzebu	2	50		
Pomniejsze wydatki	5	22		
Razem	228	70	228	70
Ogółem			678	62

Zestawienie.

	złr.	cnt	Razem złr.	cnt
Fundusz z roku 1874	122	53		
Przychód z roku 1875	331	75		
Pożyczka zaciągnięta z funduszu emerytalnego	350	—		
Razem	804	28	804	28
Rozchód			678	62
Pozostaje na rok 1875.			125	66

Ogólny majątek.

	złr.	cnt
Fundusz (emerytalny) Chorych.	125	66
Fundusz (Chorych) emerytalny.	3904	54
Ogółem	4030	20

Umieszczenie funduszów.

	złr.	cent	Razem złr.	cent.
W papierach publicznych			510	50
W Towarzystwie Zaliczkowém			550	—
W Kasie Oszczędności			1200	—
W pożyczkach było z końcem 1go półrocza wraz z procentem	1496	—		
Pożyczono w 2giem półroczu	360	—		
Razem	1856	—		
Spłacono " "	337	—		
Pozostaje	1519	—	1519	—
W gotówce			250	70
Razem			4030	20

Inwentarz Towarzystwa.

Kasa Wertheimowska kupiona za 75 złr 10 cent.

Stolik i lampka (z Towarzystwa „Ognisko”).

Kraków dnia 5 Stycznia 1876 roku.

Przełożony: Ignacy Stelzel

Kasyer:

Sekretarz: Andrzejewski

Protokół posiedzenia rocznego

dnia 16 Stycznia 1874.

Posiedzenie roczne odbyło się w szkole św. Barbary pod przewodnictwem Przełożonego Kol. Hebela w obecności c. k. Komisarza Policyi P. Mittnera. — Obecni koledzy: Adler, Bogucki, Cerski, Dembowski, Gralichowski, Głowacki, Heinberger, Iwański, Jury, Kosiński, Kurowski, Kopacz, Krupa, Lanowski, Laskiewicz, Machalski, Mens, Hebel, Szyjewski, Szyjkowski, Wróblicki, Słomski, Strzyżyński, Wdowicki. —

Posiedzenie otwarł Przewodniczący o godzinie 10½ rano.

Sekretarz odczytał protokół z posiedzenia walnego półrocznego, jak również z dwóch nadzwyczajnych posiedzeń szabasowych, następnie sprawozdanie z czynności Komisyi i sprawozdanie kasowe.

Kol. Kosiński stosownie wzmianki w sprawozdaniu o Kol. Strzyżyńskim, który wezwany do zapłacenia zaległych wkładek, tłumaczył się, że takowe Kolektorowi zapłacił — oświadcza, że wszelkie płacone przez Kolegów drukarni Korneckiego wkładki jak najsumienniej w książkę wpisywał i Kasyerowi oddawał, jest więc nieprawdą, aby były zapłacone, zapytuje więc, czy Kol. Strzyżyński, zalegając kilka wkładek, może mieć prawo głosu?

Sekretarz odczytując wygotowaną listę członków niezapłaconych oświadcza, że nazwiska Kol. Strzyżyńskiego nie zamieścił, zostawiając rozstrzygnienie i załatwienie tej sprawy Waln. Zgromadzeniu, nadmieniając, że byłoby może sprawiedliwem, aby Kol. Strzyżyńskiego, który przez kilka miesięcy nie pracował, od płacenia tychże zaległych wkładek go uwolnić.

Kol. Strzyżyński objaśnia, iż wcale nie myślał o posądzaniu Kol. Kosińskiego, aby tenże przywłaszczał sobie płacone przez niego wkładki, składa jednak winę tego na byłego Sekretarza J. Pisza.

Szyjewski w odpowiedzi na to oświadcza, że Pisz nie

nic tu zupełnie nie winien, wpisał bowiem w księgi tylko to co w księdze kolektorskiej było wciągnięte. Na wszakże jak najdokładniejszego sprawdzenia zarzuca, że wykaz zaległych wkładek jest najrzetelniejszy.

Z długiej dyskusyi nad tym przedmiotem wywiązała się kwestya postawiona przez Szyjewskiego, że ponieważ Kol. Iwański również winien kilkanaście wkładek, przy czym jego na przeciwko posiedzenia stanowczo nie oznaczono, łączy więc tę sprawę ze sprawą Strzyżyńskiego i poleca do wspólnego traktowania.

W obronie bądź jednego bądź drugiego przemawiali Koledzy: Wawrzycki, Kosiński, Bogucki, Kruppa, Gralichowski i Szytkowski — poczém przyznano obom prawo głosu, Kol. Strzyżyńskiego jednak od zapłacenia zaległych wkładek nie uwolniono.

Dalej Kol. Kosiński zapytuje, na jakiej podstawie przyjęto do Towarzystwa Kol. Jędrzyńskiego, który, o ile wiek liczy więcej jak 40 lat, gdy nowy Statut, który już wszedł w życie, wyraźnie tego zabrania.

Sekretarz Szyjewski wyjaśnia: że po pierwsze Kol. Jędrzyński przyjętym był przed wejściem nowego Statutu w życie, dalej że tenże nie wiele więcej liczy nad 40 lat, a w końcu, co zdawało się Komisyi najważniejszém w przyjęciu go, że tenże już przed kilkunastu laty do Towarzystwa należał. Gdy jednak w tej mierze Statut wyraźnie nie orzeka, wnosi więc, aby przy tej sposobności kwestyę tę rozstrzygnięto i aby Walne Zgromadzenie wyraźną uchwałą podało Wydziałowi wskazówki co do postępowania na przyszłość w podobnych wypadkach.

Na podstawie różnych w tej materyi wniosków sformułował Przewodniczący następujący wniosek:

„Kolega, który przed założeniem funduszu emerytalnego do Towarzystwa należał i w czasie tym z Krakowa wyjechał, jak również i ten, który należał już do funduszu emerytalnego, przez wyjazd swój przestał być członkiem Towarzystwa — <u>może</u> być powtórnie przyjętym mając wyżej lat 40, na warunkach jednak przez Wydział oznaczonych a przez Waln. Zgromadzenie zatwierdzonych" —

Który też wniosek został prawie jednomyślnie przyjęty.

Z porządku dziennego następuje wniosek Wydziału: aby Lekarza Dr.a Grzywińskiego na rok następny zatwierdzić, zmniejszając jednakże, z powodu ciągłych niedoborów i braku pieniędzy w funduszu chorych, wynagrodzenie jego do 80 złr. rocznie.

Zgodzono się bez dyskusyi co do pierwszego punktu, co do drugiego jednak, to jest zmniejszenia wynagrodzenia, Kol. Kosiński sprzeciwia się - uważając dotychczasową płacę za dość małą. Po przemówieniu jednak Przełożonego, iż Dr. Grzywiński chętnie się na to zmniejszenie zgodzi z uwagi na szczupłe nasze fundusze - wniosek Wydziału jednomyślnie przyjętym został.

W końcu przystąpiono do wyboru Komisyi dla sprawdzenia rachunków, do wyboru Przełożonego i Wydziału.

Na 19 głosujących wybranymi zostali:

do Komisyi:

Koledzy: Adler 13 głosami, Hurczyński i Wodzicki 5 głosami.

Przełożonym:

Kol. Helcel jednomyślnie.

Do Wydziału:

Mers 17 głosami, Szyjewski 16, Gralichowski 14, Czecki 13, Szyjkowski i Wodzicki 12 głosami.

Po tych najwięcej głosów otrzymali Koledzy: Kosiński i Machalski po 10, Kruppa 7.

Przewodniczący dziękując za zaufanie okazane Mu tak jednomyślnym wyborem - o godzinie 12½ zamknął posiedzenie.

Kraków 10 Lutego 1876 r.

Przełożony:
Ignacy Helcel

Sekretarz:
A Szyjewski

I. posiedzenie Wydziału
dnia 18 Stycznia 1876.

Odbyło się pod przewodnictwem Kol. Stelela, w obecności wszystkich członków Wydziału, a mianowicie: Gralichowskiego, Czerskiego, Mensa, Wdowickiego, Sajtkowskiego i Szyjewskiego, jak również zaproszonego bibliotekarza Kol. Adlera.

Celem posiedzenia było przedewszystkiem ukonstytuowanie się Wydziału. Wybranymi zostali: na zastępcę Przełożonego Karol Czerski, na Kasyera Stan. Gralichowski, na Sekretarza And. Szyjewski. Na miesiące Styczeń i Luty obowiązek odwiedzania chorych włożono na Kol. Wdowickiego. — Na poborców zaś wybrano tych samych, którzy w roku przeszłym czynność tę sprawowali.

Po załatwieniu tych spraw uchwalono z gotówki w kasie będącej złożyć 200 zł. w Kasie Oszczędności, polecając wykonanie tego Przełożonemu i Kasyerowi.

Następnie przyjęto do Towarzystwa zgłaszającego się z Bochni Kol. Jana Myksę, lecz tylko do funduszu emerytalnego i z opłacaniem 5 cent. miesięcznie na podróżnych, polecając Sekretarzowi zawiadomienie go o tém piśmiennie.

W końcu na wniosek bibl. Kol. Adlera uchwalono wezwać wszystkich Kolegów, którzyby książek dawniej przez siebie wypożyczonych nie oddali, bądź wiadomość mieli gdzie się one znajdują, — aby zechcieli donieść o tém zarządowi, z powodu bowiem zniszczenia przez kogoś spisu wypożyczających książki, zarząd nie jest w stanie o nie się upomnieć.

Na tém posiedzenie zakończono.

Kraków d. 24 Stycznia 1876.

Przew.:
Ignacy Stelel

Sekr.:
A. Szyjewski

II. Posiedzenie Wydziału dnia 14 Marca 1876.

Odbyło się pod przewodnictwem Prez. Kol. Helcla, obecni koledzy: Gralichowski, Czeski, Mens, Pytkowski i Koziański, który z powodu wyjazdu Kol. Wosnickiego, w skład Wydziału przez Przełożonego powołanym został.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia, złożył Sekretarz sprawozdanie kasowe za miesiące Styczeń i Luty, zgodne zupełnie ze stanem kasy, która została kontrolowaną i dokładnie przejrzaną, jak również kupony odcięte w celu ich wymiany.

Następnie przyjęto do Towarzystwa Franciszka Karczewskiego z Krakowa, wypisanego w druk. Akad. i Mikołaja Grelę z Warszawy, ostatniego z warunkiem przedłożenia swoich dokumentów, Kol. zaś Florkiewicza Wydział nie przyjął, polecając zwrócić mu złożone już przez niego wkładki miesięczne.

Sekretarz odczytał następnie listy: Gnibilowa Lwów. z podziękowaniem dla Towarzystwa za udzieloną mu pomoc przez czas choroby jego, jak również list Wydziału Tow. Lwow. drukarzy żądający udzielenia opinii i szczegółów co do należenia do Towarzystwa naszego Kolegów Wosnickiego i Wyjatkiewicza, na który to list polecono Sekretarzowi niezwłocznie odpisać z wyjaśnieniem żądanych szczegółów.

Wniosek Kol. Koziańskiego, aby Członkom Towarzystwa należącym do Straży ochotniczej pożarnej, w razie ich choroby spowodowanej narażeniem zdrowia swego przy obronie od ognia, wsparcia z Kasy nie udzielać, — został pięcioma głosami przyjęty, aby go na najbliższem Waln. Zgrom. do uchwalenia polecić.

Dalej oświadcza Sekretarz, że przedłożone przez niego księgi rachunkowe do sprawdzenia wybranej przez Waln. Zgromadz. Komisyi, a składającej się ~~przez~~ Kol. Adlera, Strzeszyńskiego i Wosnickiego, zostały mu zwrócone bez sprawdzenia z oświadczeniem Kol. Adlera, że on je przejrzał, koledzy jednak Strzeszyński i Wosnicki udziału w tém swego odmówili. Przewodniczący oświadcza, że ponieważ Wydział nie może w miejsce tej Komisyi sam innej wybierać, któraby obowiązku tego dopełniła, poleca zapisanie tego do protokółu i przedłożenie Walnemu Zgromadzeniu do załatwienia tej sprawy.

Z porządku przystąpiono do rozpatrzenia zaległości bądź w wkładkach, bądź w pożyczkach tak u Członków Towarzystwa jak i nie należących do niego. Uchwalono więc co do pierwszych

i-

dać im piśmienne upomnienie; co zaś do drugich uchwalono wstrzymać się jeszcze od ostateczniejszych środków, a udać się do P. Łakocińskiego z prośbą o poparcie i ściąganie należytości kasowych od Kolegów pod jego zarządem pracujących – polecając załatwienie tej sprawy Przełożonemu i Sekretarzowi.

Następnie przedkłada Sekretarz żądanie Bibliotekarza Kol. Adlera, kupienia nowej szafy na książki, gdyż bez tego uporządkowanie ich jest niemożebnem, jak również o pożyczkę 10 złr. na oprawę książek, która ma być następnie z wpływów zwrócona, czego jednak Wydział odmówił, zgadzając się jedynie na kupno szafy i zapłacenie za oprawę książek niezbędnie na teraz koniecznej. Stosownie zaś do wniosku Kol. Adlera, ustanowiono opłatę 5 cnt. miesięcznie przez Kolegów z Biblioteki korzystających. – Przy tej sposobności Sekretarz oświadcza, że na odezwę przez Zarząd wystosowaną o zwrot wypożyczonych i zagubionych książek, – zaledwie kilka zwrócono, przepadło zaś dużo najpiękniejszych i większej wartości mających.

W końcu wybrano Komisarzem dla odwiedzania chorych na miesiąc Marzec i Kwiecień Kol. Przyłowskiego.

Kraków 22 Marca 1876.

Andrzejowski

III. Posiedzenie Wydziału
dnia 20 Kwietnia 1876.

Pod przewodnictwem Prezydującego Kol. Hebla, w obecności wszystkich Członków Wydziału.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego posiedzenia Sekretarz złożył sprawozdanie za miesiąc Marzec, z wykazem gotówki w Kasie się znajdującej. – Z porządku dziennego składając sprawozdanie z ostatnich uchwał Wydziału, oświadcza, że na wystosowane przez Zarząd wezwanie o spłacanie należytości kasowych do Kol. miejscowych: Boguckiego, Gawrońskiego, Kwiatkowskiego Jana i Książka, żadnej nie otrzymano odpowiedzi, a od Kolegów zamiejscowych: Kleczewskiego, Pinasa, Dzembeka i Wysztkiewicza otrzymano przyrzeczenie wyrównania w krótkim czasie rachunku. – Po przyjęciu tego do wiadomości, uważa Wydział pierwszych jako własnowolnie występujących.

Dalej oświadcza Sekretarz, że na wystosowane pismo Zarządu do P. Łakocińskiego o ściąganie należytości kasowych Kolegom w druk. Czasu przypadającym, tenże odpisał, że starał się wpłynąć na dłużników aby dobrowolnie dług zwrócili, – zachęcając ich jak również Wydział do wzajemnych ustępstw i ugody. Pod wpływem tego wystosowali zarówno dłużnicy pismo do Przełożonego Towarzystwa z nałożeniem warunków, pod jakiemi chcą przystąpić do Tow. i spłacać dług zaciągnięty. – Po odczytaniu tego pisma Wydział jednomyślnie warunki te odrzucił jako niedorzeczne, niezgadzające się z bytem i statutem Towarzystwa, i uchwalił pismo to zostawić bez odpowiedzi. Natomiast zaś, uważając wszelkie usiłowania rozumnej ugody za niepodobne, – uchwalono całą tę sprawę oddać na drogę sądową, polecając zarazem Zarządowi zawiadomienie piśmienne P. Łakocińskiego o tejże uchwale Wydziału.

Kol. Kozianski wniósł, aby zarazem objąć tą uchwałą i zapozwać także i tych Kolegów, którzy na upomnienie dane im przez Zarząd żadnej nie dali odpowiedzi. Zgodzono się jednak na wniosek Pryjewskiego, aby tychże po raz ostatni wezwać do zapłaty pod zagrożeniem skargi sądowej, jeżeli do 1go Maja b. r. stanowczej nie dadzą odpowiedzi.

Po załatwieniu tej sprawy Kol. Kozianski zapytuje Sekretarza, czy Kol. Dorantowicz dopełnił wszelkich warunków odnośnie do jego przyjęcia, w przeciwnym zaś razie żąda powtórnego z Towarzystwa wykluczenia. Po danem wyjaśnieniu

./.

wniosek ten odrzucono, natomiast zaś polecono Zarządowi wezwać P. Dorantowicza do zapłacenia do dnia 1 Maja b. r. reszty należnego wpisu, trzech wkładek zaległych i bieżącej, oraz przynajmniej jednej raty pożyczki – pod zagrożeniem uznania go za wystąpującego.

Następnie do żądania Kol. Serwzyńskiego, który już od kilku miesięcy wkładki płaci, aby mu udzielić pożyczkę na zapłacenie wpisu – Wydział się nie przychylił, stosując się w tym względzie do wyraźnego brzmienia Statutu; przyjęto zaś przychylnie podanie Kol. Kaczorowskiego i udzielono mu pożyczkę przed terminem statutem określonym, z warunkiem zapłacenia wkładek od czasu przyjęcia go do Towarzystwa. – Podania wdowy po Kol. Chmielewskim o wsparcie z Kasy Wydział nie uwzględnił, odsyłając ją na drogę dobrowolnych składek. –

Dalej uchwalono podnieść przypadającą za rok 875 dywidendę od udziału 550 złr w Towarzystwie Zaliczkowem, natomiast zaś z gotówki w Kasie będącej umieścić tamże na procent 100 złr.

Kol. Szyjkowski wnosi, aby tym Kolegom, którzy są ręczycielami dłużników niepłacących ani wkładek ani pożyczek, także i tym pożyczki odmówić aż do czasu wypełnienia zaciągniętych zobowiązań, – po krótkiej dyskusyi wniosek ten przyjęto. –

Dalej Sekretarz odczytał list pisany z Bochni w imieniu słabego podówczas Kol. Czerwińskiego, który skutkiem upomnienia się o dług z Kasy zaciągnięty, – oświadcza, że dług ten został mu już dawno przez Zarządcę drukarni we Lwowie p. Zubalewicza ściągnięty, sądził więc, że nic nie jest winien. – Polecono więc Sekretarzowi zapytać się do P. Zubalewicza.

W końcu przyjęto do Towarzystwa Antoniego Mogulskiego, zecera w druk. Akad. wypisanego z Krakowa.

Kraków d. 3 Maja 876.

A. Szyszewski

IV Posiedzenie Wydziału dnia 10 Maja.

Pod przewodnictwem Przełożonego Kol. Helcla, obecni wszyscy Członkowie Wydziału.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, Sekretarz złożył sprawozdanie kasowe za czas ubiegły, które jako zgodne ze stanem kasy – zatwierdzono.

Sekretarz odczytał następnie list P. Zabałowicza, przyznającego, że rzeczywiście otrzymał na rzecz długu P. Czerwińskiemu pewne kwoty miesięcznie przez czas jego tam kondycyonowania, ponieważ jednak Czerwiński nagle wyjechał, pozostały więc te pieniądze w rękach jego bez rozporządzenia niemi. Po porozumieniu się zatem z P. Czerwińskim, przyrzeka dług jego kasowy z tychże pieniędzy zapłacić.

Dalej przyjęto do wiadomości uwiadomienie Sekretarza, że stosownie do uchwały Wydziału Zarząd wezwał Kol. [illegible] do zapłacenia należytości kasowych, którym to wezwaniom zadość uczynili. Wezwanie zaś, pod zagrożeniem skargi sądowej, Kolegów Boguckiego, Garzteckiego, Kwiatkowskiego Jana i Książka, żadnego skutku nie odniosło. Jednomyślnie więc uchwalono postanowiono ich wraz z dłużnikami do Towarzystwa nienależącymi sądownie zapozwać, polecając Zarządowi wykonanie tej uchwały i oddanie całej sprawy adwokatowi.

Przy tej sposobności Sekretarz uwiadamia, jako p. Wideński bezustannie czerni Wydział, posądzając go o różne jakieś nadużycia, a nawet o kradzież. Jakkolwiek te nieuzasadnione zarzuty i potwarze obarczyć mógłby Wydział wzgardliwem pominąć milczeniem, to jednak ze względu na Towarzystwo, któremu takiem niegodziwem postępowaniem szkodzi, szerząc między Kolegami [illegible] i nieumiejącymi bliżej czynności Wydziału nieufność, — wnosi, aby tegoż p. Wideńskiego, jako nienależącego do Towarzystwa, sądownie zaskarżyć o potwarz, obrazę honoru i szkodliwe postępowanie względem Towarzystwa, — co też jednomyślnie przyjęto.

Kol. Książnicki wnosi, aby dług zaciągnięty w funduszu emerytalnym na rzecz funduszu chorych już obecnie powoli umarzać i w tym celu teraz przynajmniej 50 złr. uiścić. Ze względu jednak na szczupły jeszcze fundusz chorych, który w razie nieprzyjaznych okoliczności mógłby być wyczerpanym,

/.

i na niemożność już dalszej podobnej pożyczki, postanowiono wstrzymać się jeszcze z zniżeniem długu aż do większego wzrostu legis funduszu.

Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia Kasyera, że dywidendę od udziału za rok 1875 w kwocie 42 ctr. podniósł i dołączywszy do sumy tej 68 ctr., takie na procent 100 ctr umieścił. — Przełożony posiedzenie o godzinie 10tej wieczór zamknął.

Kraków d. 23 Maja 1876.

A Szyszewski

V Posiedzenie Wydziału
dnia 27 Czerwca.

Przewodniczący Kol. Hekel, obecni wszyscy Członkowie Wydziału.

Sekretarz złożył sprawozdanie za miesiąc Czerwiec, a następnie ogólne za 1sze półrocze, które po sprawdzeniu ze stanem Kasy, zatwierdzono.

Kol. Przyjemski, jako pełnomocnik ze strony Wydziału w sprawie przeciwko dłużnikom ~~Wydziału~~ Towarzystwa, oświadcza, że złożył sprawę tę w ręce Adwokata Dra Altha, który przyrzekł przeprowadzić ją za jak najumiarkowańsze wynagrodzenie. Dalej wnosi, aby nie czekając załatwienia ostatecznego tej sprawy, wezwać także i tych, którzy prawie tak samo dłużnikami pozostali, jak n. p. długi pozostałe z istniejącej dawniej Kasy pożyczkowej, które dziś już na rewersie w ogólnej sumie długu są zapisane, aby takowe za nich spłacali. Z uwagi jednak, że także i ci rzeczywiście mają dług Kasowy, a przedewszystkiem że obowiązkiem jest naszym użyć pierwej wszelkich środków w celu odbioru tych pieniędzy od tych, którzy je wzięli z Kasy, — wniosek ten naraz odrzucono.

Piśmienne zobowiązanie nienależącego do Towarzystwa Kol. Boguskiego spłacania długu, przyjęto, — nie przesądzając obecnie przyjęcia go lub nieprzyjęcia do Towarzystwa po spłaceniu długu.

Rezygnacji Kol. Gralichowskiego z obowiązku Kasyera nie przyjęto, postanowiono jedynie przenieść Kasę do drukarni Akademickiej, a mniejsze wypłaty Sekretarz Towarzystwa załatwiać przyrzekł.

W kwestii zwołania Ogólnego Zgromadzenia i ułożenia porządku dziennego — pozostawiono decyzji Zarządu.

Kraków dnia 10 Lipca 1876.

Przyjemski

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia.

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia rocznego;
2) Sprawozdanie z czynności Wydziału;
3) Sprawozdanie Kasowe;
4) Załatwienie sprawy nieprzyjęcia Ksiąg przez wybraną Komisyę;
5) Wniosek Wydziału: Członek Towarzystwa należący do Straży ochotniczej pożarnej, w razie choroby spowodowanej nadwerężeniem zdrowia swego podczas obrony w ogniu, wsparcia z Kasy pobierać nie będzie;
6) Wnioski Członków.

Sprawozdanie kasowe

za 1sze półrocze 1876 r.

Członków należących do Towarzystwa z końcem półrocza 40

I. Fundusz emerytalny.

Przychód

	złr.	cent.	Razem złr.	cent.
Wpisy	37	—		
Wkładki	192	—		
Procent od pożyczek	33	26		
Procent z Towarzystwa Zaliczkowego za r. 1875	42	—		
Procent od papierów publicznych	9	63		
Razem	313	89	313	89

Rozchód

	złr.	cent.	Razem złr.	cent.
Wsparcie jednorazowe wdowie	50	—		
Pogrzeb Ludwika Guibiltona	35	—		
Kupno szafy bibliotecznej	12	80		
Razem	97	80	97	80
Pozostaje dochodu			216	9

Zestawienie

	złr.	cent.
Z rachunku z r. 1875	3904	54
Dochód za 1sze półrocze 876	216	9
Razem	4120	63

i należytość z funduszu Chorych .... 350 złr.

II Fundusz Chorych.

Przychód

	złr.	cent.	Razem złr.	cent.
Wpisy	36	—		
Wkładki	174	20		
Razem	210	20	210	20

/.

Fundusz chorych.

	zł.	cent.	Razem zł.	cent.
Przychód			210	20

Rozchód

	zł.	cent.	Razem zł.	cent.
Wypłacono chorym	104	88		
Lekarzowi za 1sze półrocze	40	—		
Wsparcie podróżnym	22	—		
Za salę na posiedzenie roczne	1	50		
Opłata listów	—	40		
Razem	168	78	168	78
Pozostaje dochodu			41	42

Zestawienie

	zł.	cent.
Z rachunku z r. 1875	125	66
Dochód za 1sze półrocze 1876	41	42
Razem	167	8

Dług zaś zaciągnięty z funduszu emerytalnego w kwocie 350 złr.

III. Ogólny majątek.

	zł.	cent.
Fundusz emerytalny	4120	63
Fundusz chorych	167	8
Razem	4287	71

IV. Umieszczenie funduszu.

		zł.	cent.	Razem zł.	cent.
W papierach publicznych (według kupna)				510	50
W Towarzystwie Zaliczkowem na udział				550	—
" " na procent				100	—
W Kasie Oszczędności				1600	—
W pożyczkach	było z końcem r. 1875	1519	—		
	pożyczono w tem półroczu	336	—		
	Razem	1855	—		
	spłacono	337	—		
pozostaje		1518	—	1518	—
W gotówce				9	21
Razem				4287	71

V. Inwentarz Towarzystwa.

Biblioteka składająca się z dzieł różnej treści tomów 371. — Dwie szafy biblioteczne. — Kasa Wertheimowska. — Stolik i lampka. —

Kraków dnia 10 Lipca 1876

Prezes: Ignacy [illegible] Kasyer: Sekr. [illegible]

Posiedzenie półroczne
z dnia 16 Lipca 1876 r.

Działo się na posiedzeniu Walnem dnia 16 Lipca 1876 r. w szkole św. Barbary pod przewodnictwem Prezesa Stelcla, w obecności c. k komisarza Policyi. - Obecnych członków Towarzystwa 19tu.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego Walnego rocznego Zgromadzenia, Sekretarz składa sprawozdanie z czynności półrocznej Wydziału oraz sprawozdanie kasowe, przyczem Skarbnik składa wszelką gotówkę i papiery oraz książeczki „Kasy Oszczędności" i „Towarzystwa Zaliczkowego," Zgromadzenie zaś wybiera kolegów Harasimowicza i Siemińskiego do przejrzenia i sprawdzenia tychże; po dopełnieniu zaś tej czynności uznano stan kasy za zgodny ze sprawozdaniem przez Sekretarza złożonem.

Następnie Sekretarz oświadcza, że wybrana komisya do sprawdzenia rachunków za rok 1875, złożona z kolegów: Wdowickiego, Strzeszyńskiego i Adlera, obowiązku tego nie dopełniła, mimo że wszystkie księgi do domu jednego z tychże odesłał, gdzie mieli się wszyscy członkowie tejże komisyi zejść dla sprawdzenia tychże rachunków. Po długim jednak dość czasie odesłano mu takowe, nie przejrzawszy ich zupełnie.

Obecni na posiedzeniu koledzy: Strzeszyński i Adler tłomaczyli się, że Wdowicki wyjechał, nie byli więc w komplecie, i że się nigdy porozumieć nie mogli.

Zgromadzenie zatem postanowiło wybrać inną komisyę i w głosowaniu w tym celu odbytem wybrano trzech kolegów: Słowackiego, Machalskiego i Słomskiego.

Z porządku dziennego Sekretarz imieniem Wydziału przedłożył wniosek następującej treści:

„Członek Towarzystwa należący do „Straży ochotniczej pożarnej"

„w razie choroby spowodowanej ~~natężeniem~~ nadwerężeniem zdrowia swego podczas obrony
„w ogniu, wsparcia z kasy pobierać nie będzie."

Sekretarz w imieniu Wydziału, przedstawia powody, które skłoniły go do połocenia tego wniosku do uchwały Walnemu Zgromadzeniu, a mianowicie małe kółko nasze, a stosunkowo dość liczny zastęp kolegów należących do tej, że Straży; prawdopodobieństwo zatem częstych wypadków, a wtakim razie szczupłość naszych funduszów mogłaby być narażoną nietylko na wyczerpanie, ale nawet i na niemożność dopełnienia warunków Statutem zastrzeżonych. Nadmienia przytem sprawozdawca, że wniosek ten wyda się może niektórym kolegom niewłaściwym i nieludzkim, z uwagi jednak, że jeżeli „Straż ochotnicza pożarna" jest rzeczywiście dla miasta potrzebną i pożyteczną, w takim razie miasta i jego obywateli jest obowiązkiem zapewnić w podobnych wypadkach skuteczną pomoc członkom tejże; jeżeli zaś się do tego nie poczuwa, to szczupłe nasze Towarzystwo ciężarów podobnych ponosić nie może, tém więcej, że podołaćby temu nie mogło.

Przeciwko temu wnioskowi zabrał głos kolega Szyjkowski, a zastrzegając swoją bezstronność, w dłuższej mowie starał się wykazać niesprawiedliwość i nieludzkość zawartą w tym wniosku. Nadmienił przytem, że w konsekwencyi należy także podciągnąć i zastosować tę uchwałę, jeżeliby ten wniosek Walne Zgromadzenie w uchwałę zamienio, także i tego, który nie będąc członkiem Straży ochotniczej, z własnego jednak poczucia obowiązku ratowania zagrożonych, narazi zdrowie swoje.

W poparciu wniosku Wydziału przemawiał jeszcze kolega Koziański, twierdząc, że Wydział dobrze się zastanawiał nad doniosłością i potrzebą podobnego zastrzeżenia, tém więcej, że wypadki pochodzące z przeziębienia przy gaszeniu pożaru miały już miejsce i Towarzystwo drogo za to zapłacić musiało.

Następnie kol. Szyjkowski stawia dwie poprawki do postawionego przez Wydział wniosku, a mianowicie: 1) aby choroba z zaziębienia wynikła, nie była podciągnięta pod tę uchwałę, gdyż orzeczeniem jest trudném, czy zaziębienie nastąpiło podczas pożaru, lub przy innej okoliczności;

/.

po drugie raz, aby w razie kalectwa spowodowanego obroną przy pożarze, Członek Towarzystwa otrzymał przynajmniej jednorazowe wsparcie, wynoszące roczną pensyę emerytalną, do jakiej ma prawo.

Po przemówieniu sprawozdawcy, że co do drugiej poprawki zgadza się Walnemu Zgromadzeniu do przyjęcia poleca. – Kolega Machalski stawia wniosek o zamknięciu dyskusyi, co też prawie jednomyślnie uchwalono.

W głosowaniu imiennem obie poprawki p. Szyjkowskiego upadły, a wniosek Wydziału 12 głosami przeciw 5^ciu^ przyjętym został.

Następnie Sekretarz odczytał złożone na stół podanie kolegi Strzeszyńskiego o uwolnienie go od czterech wkładek miesięcznych podczas zupełnego braku roboty przez niego nie zapłaconych, które to podanie na wniosek p. Szyjewskiego prawie jednomyślnie przychylnie załatwiono.

Gdy żaden z Członków wniosków samodzielnych nie stawiał – Przewodniczący o godzinie 12½ zamknął posiedzenie.

Kraków, 1 Sierpnia 1876

Prezes. Sekretarz.

Ignacy Stelcel Szyjewski

VI. Posiedzenie Wydziału
dnia 24 Sierpnia 1876 r.

Przewodniczący Prezes Stelcel, obecni koledzy: Szyjewski, Meus, Czerski, Szyjkowski i Kozianski.

Po odczytaniu przez Sekretarza sprawozdania z czynności Zarządu i złożeniu rachunków za miesiąc Lipiec i Sierpień, które ze stanem kasy sprawdzono i zatwierdzono, z porządku dziennego przystąpiono do wyboru kasyera w miejsce kolegi Gralichowskiego, który wyjechał, i wybrano jednomyślnie kolegę Czerskiego; oddając mu zarazem klucze i kasę w zupełnym porządku.

Następnie sekretarz odczytuje wyciąg z rachunków kolegów zalegających z wkładkami lub ratami pożyczkowemi, wogóle co do wszystkich spraw kasowych. Skutkiem tego uchwalono i polecono Zarządowi użycie środków przepisanych Statutem, a mianowicie upomnienie piesmne pod zagrożeniem wykluczenia kolegów niedopełniających swoich zobowiązań.

Dalej na podanie kolegi Kowalskiego o udzielenie mu pożyczki, którą Zarząd zakwestjonował, Wydział przychylił się do tegoż podania, polecając jedynie Zarządowi pilną uwagę co do wzmiankowanych rzeczy.

W końcu załatwiono podanie kolegów drukarni „Czasu” jako pozwanych o zapłacenie Towarzystwu zaciągniętych pożyczek, w którem proszą o wstrzymanie kroków sądowych, – w ten sposób, że polecono Zarządowi z pomocą kolegów Koziańskiego i Szyjkowskiego, wejść z nimi w ugodę, co do spłacenia tegoż długu, z zastrzeżeniem, aby w ugodzie tej największy położono nacisk na dotrzymanie zawrzeć się mającej umowy, aby znów w skutkach pojednawczości Towarzystwo na złe nie wyszło.

Na tem posiedzenie Przewodniczący zamknął.

Kraków dnia 2 Września 1876 r.

Prezes: Ignacy Stelcel

Sekretarz: Szyjewski

Protokół
Walnego Zgromadzenia Nadzwyczajnego
dnia 8 Września 1876 r.

odbytego w szkole świętej „Barbary" pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla, przy udziale 24 Członków Towarzystwa i kilkunastu kolegów niebędących obecnie Członkami Towarzystwa.

Przewodniczący zagajając posiedzenie o godzinie 10½ rano, oświadcza, że z własnej inicyatywy zwołał nadzwyczajne Zgromadzenie; gdy bowiem Zarząd założyć się mającej „Związkowej Drukarni" ~~z~~nosi się z myślą zrobienia podania do Wydziału o pożyczkę na ten cel w wysokości 2000 złr., czuł się w obowiązku, przewidując możność przychylnego załatwienia tej sprawy w Wydziale, zasięgnąć pierwéj zdania Walnego Zebrania, nie chcąc brać na siebie za to odpowiedzialności.

Następnie Sekretarz odczytał podanie podpisane przez Szyjewskiego i Machalskiego, w którem w imieniu zawiązanego Towarzystwa upraszając o pożyczkę 2000 złr.

Kolega Koriański zabierając głos wyłuszcza wszystkie dodatnie strony zawiązanego Towarzystwa, a odzywając się do poczucia własnych naszych interesów, prosi o poparcie i przychylne załatwienie podania, tem więcéj, że Zarząd założonego Towarzystwa składa się z ludzi, którzy dali dowody dbałości o dobro Towarzystwa Wzajemnéj Pomocy, a staraniem ich będzie dać dostateczne rękojmie i zapewnić bezpieczeństwo téjże pożyczki.

Przeciwko temu podaniu przemówił kolega Harasimowicz twierdząc, że nie widzi tu wcale potrzeby udzielania podobnéj pożyczki, uważałby ten kapitał za stracony, bo Towarzystwo obecnie założone nie mając prawie swego własnego kapitału, nie daje żadnej gwarancyi.

Następnie kolega Staroszyński sądzi, że kto chce założyć drukarnię potrzebuje wielkiego kapitału, że obecnie jest brak roboty, drukarnia więc ~~nasza~~ nowa jest niepotrzebną, istniećby ona nawet nie mogła, nie mogąc udzielać kredytu. Z tych powodów przeciwnym jest wszelkiej po-

zyszcze, bo obawia się utraty grosza krwawo złożonego, dla czyjegoś in„teresu. –

Gdy dalej kilku kolegów, nie będących obecnie członkami Towarzystwa zabiera głos i stawia w prost nieprzychylne podaniu wnioski, przy ogólnem zawiązaniu i wzburzeniu, Sekretarz prosząc o głos, zwraca uwagę, że jak„kolwiek Prezes Towarzystwa zaprosił wszystkich Kolegów na Zgromadzenie, sądzi jednakże, że jedynie rzeczywiści Członkowie mogą stawiać wnioski, Kolegów zaś nie należących do Towarzystwa pożądanem może być tylko zdanie doradcze i wypowiedziane z umiarkowaniem i poważnie, bez robienia gwaru i wywoływa„nia nieporządku.

Skutkiem tego przemówienia wszczął się hałas, – Kolega zaś Siemiński prosząc o głos, dowodzi, że i ci, co nie płacą obecnie, mają prawo mówienia i głosowania, gdyż byli dawniej Członkami, a dziś tylko przez nieporozumienia do Towarzystwa nie należą.

Następnie kolega Szyjewski zabierając głos, odpiera najpierw to dziwne argumentowanie poprzedniego mówcy, dowodząc, że zna jedynie rzeczywistych Członków w Towarzystwie, to jest tych, którzy płacą, ze wszystkie„mi ich prawami i obowiązkami, nie pojmuje jednak takich kolegów, któ„rzy nie będąc obecnie Członkami, mieliby jednak jakieś prawo w tej lub owej kwestyi zabierania głosu, a nawet rozstrzygania. Jeżeli już nie przykład wszystkich innych Towarzystw, to Statut nasz o podobnych prawach nic nie mówi, owszem kolegów nie płacących najwyraźniej od wszelkich dobrodziejstw Stowarzyszonym służących – wyklucza. – Prosząc zaś, aby nie uważano słów tych, jakoby były wypowiedziane w własnym interesie lub za dążność usunię„cia w ten sposób żywiołów nieprzychylnych podaniu, lecz za obowiązek prze„strzegania Statutu i porządku w Towarzystwie – przechodzi do właściwej sprawy. –

Oświadcza, że jakkolwiek na pozór najwięcej jest interesowany w tej sprawie, będzie jednak mówił zupełnie bezstronnie. Odpierając następnie różne uwagi i podejrzenia, zastrzega się przedewszystkiem przeciw posądzaniu po„dających o lekkomyślność co do żądania tej pożyczki. Tak jemu jak i kolegom

/.

związanym w nowe Stowarzyszenie chodzi o dobro Towarzystwa Wzajemnej Pomocy, zanim więc myśl podobna w tem gronie powstała, obmyślono już z góry zapewnienie na każden sposób zwrotu wypożyczonego kapitału. Stowarzyszenie to jest jawnem, stoi pod kontrolą Rządu, nie możebnem więc jest żadne oszukaństwo. Co zaś do samej pożyczki, zwraca uwagę, z powodu różnych fałszywych i krzykliwych głosów, że ani podający, ani też nikt nie myśli o pożyczce natychmiastowej, chodzi dziś tylko o zapewnienie, że gdy kapitał odpowiedni będzie złożony, pożyczkę takową będziemy mogli w Towarzystwie Wzajemnej Pomocy osiągnąć. Dalej proponuje, aby wrazie przychylności załatwienia tej sprawy, wybrano komisyę z nieprzychylnych temu projektowi kolegów, któraby łącznie z Wydziałem rozważyła wszelkie warunki, i podała sposób zapewnienia dostatecznego tej pożyczki.

Dalej kolega Szyjkowski oświadcza, że i on jest przeciwnym podobnej pożyczce o jakiej przed posiedzeniem słyszał, zgadza się jednak na takową po danych wyjaśnieniach, lecz pod warunkiem, aby wszystko było zrobionem, co dać może pewność niewzruszoną zwrotu tejże pożyczki.

Z powodu następnie z różnych stron naraz odzywających się głosów niedowierzających wszystkiemu i podających w wątpliwość niektóre paragrafy Statutu Związkowej drukarni, Kolega Machalski, objaśniając takowe, odczytuje niektóre odnośne ustępy z ustawy Przemysłowej.

Wśród gwaru i różnych nieporozumień, kolega Harasimowicz wnosi o odłożenie tej sprawy dla bliższego porozumienia się i wyjaśnienia rzeczy, gdyż zaskoczeni zostali tem podaniem zupełnie nie spodziewanie.

Kolega jednak Koziański odpiera takie rozumowanie, zna tę taktykę, która taki wniosek wskazuje. Porozumieni właśnie między powołanymi i niepowołanymi przeciwnikami było najzupełniejsze. Wnosi więc o zamknięcie dyskusyi i przystąpienie do głosowania imiennego.

Wniosek kolegi Harasimowicza odrzuconym został, a głosowanie imienne zarządzone.

Na 24 uprawnionych do głosowania, głosowali za wnioskiem:

/.

- Adler, Cierski, Dorantowicz, Głowacki, Heimberger, Iwański, Juny, Kowalski, Kurowski, Koziański, Landowski, Lenik, Łysakowski, Machalski, Strzelbicki i Słomski. – Przeciw wnioskowi: Harasimowicz, Kryppa, Mens, Siemiński i Strzeżyński. Od głosowania wstrzymali się: Stelcel, Szyjewski, i Szyjkowski.

Skutkiem tego głosowania pożyczka w zasadzie uchwaloną została.

Do komisyi zaś, stosownie do postawionego przez kol. Szyjewskiego wniosku, mającej wraz z Wydziałem wskazać warunki i upewnić wypożyczony kapitał – wybrano kolegów: Siemińskiego, Harasimowicza i Kryppę.

Na tem posiedzenie Przewodniczący zamknął o godzinie 1szej po południe.

Kraków dnia 24 Września 1876 r.

Prezes:

Ignacy Stelcel

Sekretarz.

A Szyjewski

VII. Posiedzenie Wydziału

dnia 12 Października 1876.

Pod przewodnictwem Prezesa p. Stelcla, - obecni koledzy: Szyjewski, Czerski, Koziański, Mens, Szyjkowski i Kruppa, powołany przez Prezesa w miejsce kolegi Gralichowskiego, który wyjechał, oraz zaproszony kolega Kwiatkowski Walery, jako wybrany przez Zarząd kolektor do odbioru należytości kasowych od dłużników w drukarni „Czasu" pracujących.

Sekretarz odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia, który bez zmiany przyjęto, następnie złożył sprawozdanie kasowe za miesiąc Wrzesień, które po uzupełnieniu dwóch pozycyj przez siebie w księgi niezaciągniętych, - za zgodne ze stanem kasy uznano i przyjęto.

Następnie oświadcza, że stósownie do poprzedniej uchwały Wydziału, Zarząd wystósował pod dniem 27 Sierpnia r. b. upomnienie do kolegów zalegających bądź z wkładkami, bądź z pożyczkami, a mianowicie do panów: Adlera, Harasimowicza, Heimbergera, Junego, Kurowskiego, Kruppy, Kopacza, Landowskiego, Łaskiewicza, Strzeszyńskiego, Biborskiego, Kwiatkowskiego Wal., Mastalskiego, Wąsalskiego, Karczewskiego, oraz zamiejscowych: Kleczeńskiego, Wdowickiego, Wyrzatkiewicza, jak również do kolegi Zubalewicza, który przyrzekł dług p. Czerwińskiego z strąconych mu pieniędzy zapłacić, czego dotąd nie uczynił.

Na wezwanie to złożył jedynie wytłomaczenie się i zobowiązanie pisemne kolega Mastalski, oraz ustne kolega Kruppa, które przyjęte zostały, zamiejscowi zaś koledzy: Kleczyński, Wyrzatkiewicz i Wdowicki nadesłali usprawiedliwienie pisemne i prośbę o zwłokę.

Następnie Prezes oświadcza, że wraz z kolegami wydelegowanymi do zawarcia umowy z dłużnikami Towarzystwa w drukarni „Czasu" pracującymi, umowę pisemną zawarł, mocą której ciż obowiązali się dług swój w ratach w umowie wskazanych spłacać, dozwalając sobie raty te przez p. Łakocińskiego na rzecz Towarzystwa strącać. Pan Łakociński

./.

obowiązku tego jednakże nie przyjął, przyrzekając jednak, że gdyby ci dłużnicy umocowanemu przez Towarzystwo kolektorowi dobrowolnie raty jednej nie złożyli, takową w drugim miesiącu podwójnie przymusowo ściągnie.

Zaproszony na posiedzenie Wydziału kolega W. Kwiatkowski, jako mający ściągać należytości kasowe od dłużników pracujących w drukarni „Czasu" oświadcza, że odebrał co było można, większa zaś część tychże dłużników obowiązkom swemu zadość uczynić nie mogła, z powodu zupełnego braku roboty.

Sekretarz stawia następnie wniosek Prezesa Towarzystwa Lwowskiego uczyniony podczas pobytu jego w Krakowie, wzajemności obu Towarzystw ściągania należytości kasowych, od kolegów krakowskich znajdujących się we Lwowie, jak lwowskich znajdujących się w Krakowie. - Wniosek ten, jako bardzo dla nas korzystny, jednomyślnie przyjęto, polecając Zarządowi zawiadomienie o tej uchwale Zarząd Towarzystwa lwowskiego z prośbą o przyjęcie podobnejże uchwały.

Z powodu wyjazdu bibliotekarza kolegi Adlera, p. Szyjewski wnosi, aby dla biblioteki tej obmyśleć inne umieszczenie, w drukarni bowiem „Czasu" utrudnionem jest dla kolegów innych drukarń wypożyczanie książek, jak również dla Zarządu czuwanie i kontrola. Gdy jednakże uznano obecnie to trudnem do wykonania, odłożono sprawę tę na później, wybrawszy i uprosiwszy do pełnienia obowiązków bibliotekarza kolegę Mensa, który przyjął ten obowiązek z tem zastrzeżeniem, aby wraz z nim wybrani przez Wydział koledzy szafę z książkami przejrzeli i jemu ją następnie oddali. Wybrano do tej czynności Prezesa i Sekretarza. Szafę zaś próżną, której Zarząd drukarni Czasu trzymać nie chciał, uchwalono przenieść do drukarni Uniwersyteckiej, na co Zarządca tejże przełożony Stelcel się zgodził.

W końcu na przedstawienie p. Szyjewskiego przyjęto do Towarzystwa kolegę Jakóba Frenkla rodem z Warszawy, wypisanego w drukarni Korneckiego.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, 12 Listopada 1876 r.

Prezes. Sekretarz.

Ignacy Stelcel A. Szyjewski

VIII. Posiedzenie Wydziału

dnia 27 Listopada 1876 r.

Przewodniczący Prezes kolega Stelcel, obecni koledzy: Szyjewski, Czerski, Szyjkowski, Meus i Kruppa.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, Sekretarz złożył sprawozdanie kasowe za miesiąc paździrnik i listopad, które ze stanem kasy sprawdzono i w porządku znaleziono.

Następnie na zapytanie uczynione przez kolegę Szyjkowskiego, co się dzieje ze Statutem do zatwierdzenia podanym, odpowiada Sekretarz, że kilkakrotnie chodził w tym interesie do Dyrekcyi Policyi, i że ostatecznie przyobiecano mu rzecz tę w pierwszych dniach Stycznia załatwić; przy tej jednak sposobności oświadcza, że zrzuca z siebie nadal wszelką w tym względzie odpowiedzialność, i stawia wniosek, aby Wydział wybrał z pośród siebie kogoś, któryby zdołał szczęśliwiej tę rzecz przeprowadzić. Po długiej dyskusyi i różnych wnioskach, wybrano w tym (~~względzie~~) celu kolegę Szyjkowskiego, któryby tę rzecz zbadał i odpowiednie kroki poczynił.

Dalej postanowiono, aby w razie, jeśliby dłużnicy, mimo zawartej ugody, warunków tejże nie dopełniali, jak to dotąd ma miejsce, Zarząd Towarzystwa ma obowiązek, bez czekania na dalsze w tym względzie uchwały Wydziału, poczynić stanowcze kroki sądowe, celem wyegzekwowania należytości kasowych.

Następnie Sekretarz składa sprawozdanie z obowiązku spełnionego przez Zarząd co do przejrzenia szafy bibliotecznej, jakową znaleziono w największym nieporządku, wiele cenniejszych książek bez śladu zaginęło, skutkiem tego nowo obrany bibliotekarz ma wykonać szczegółowy wykaz dzieł zaginionych, aby można pomiędzy wypożyczającymi też odszukać i odebrać, co też dopełnił, lecz mimo tego zdołano ledwie kilka odszukać, reszta zdaje się za przepadłą musi być uważana.

/.

W końcu wydelegowano kolegę Czerskiego do p. Wywiatkowskiego, w celu przypomnienia się temu, co do długu zaciągniętego przed kilkunasty laty w Towarzystwie.

Na tem posiedzenie Przewodniczący zamknął.

Kraków dnia 8 Grudnia 1876 r.

Prezes.
Ignacy Stelcel

Sekretarz.
A Przypewski

IX. Posiedzenie Wydziału

dnia 12 Stycznia 1877 r.

Przewodniczący Prezes Stelzel; obecni Członkowie Wydziału: Szyjewski, Meus, Czerski, i Kruppa.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, Sekretarz składa następne sprawozdanie za IIgie półrocze 1876 r., które po przejrzeniu i dokładnem obliczeniu kasy, jako dobre uznano i zatwierdzono.

Imieniem nieobecnego kolegi Szyjkowskiego zawiadamia Sekretarz, że tenże w interesie zasiągnienia wiadomości o Statucie Towarzystwa był w Dyrekcyi Policyi, i że w tych dniach sprawa ta ma być ostatecznie załatwioną.

Kolega zaś Czerski oświadcza, że P. Wywiatkowski okazał się skłonnym do powolnej spłaty długu swego, wykazanego w księgach Towarzystwa.

Następnie p. Szyjewski oświadcza, że jakkolwiek miał Zarząd upoważnienie do poczynienia kroków sądowych, w razie gdyby dłużnicy w drukarni „Czasu" pracujący, umowy zawartej z Towarzystwem nadal nie dotrzymywali, to jednak z uwagi na bliskość terminu zwołania Walnego Zgromadzenia, Zarząd uważał za właściwe wstrzymać na teraz skargę sądową, a zdawszy sprawozdanie temuż Zgromadzeniu z tej sprawy, żądać jego w tym względzie opinii i ostatecznego postanowienia i załatwienia tejże.

Dalej na wniosek kolegi Czerskiego uchwalono polecić Walnemu Zgromadzeniu ~~potrzebę dawania lekarstw chorym Członkom Towarzystwa~~, zmianę lekarza Towarzystwa, zasiągnięcie zaś wiadomości, czyby doktor Jodłowski obowiązek ten przyjął, polecono kol. Szyjewskiemu.

Dalej uchwalono wniosek kolegi Kruppy, aby przedstawić Walnemu Zgromadzeniu potrzebę dawania lekarstw chorym Członkom Towarzystwa, tym tylko jednakże, którzy nie pracują i wsparcie z kasy pobierają.

Skutkiem wzmianki p. Sekretarza, że komisya wybrana do sprawdzenia ksiąg kasowych za rok 1875 obowiązku tego jeszcze dotąd nie dopełniła, polecono Prezesowi, aby tę komisyę na dzień 14 b. m. do spełnienia tej czynności wezwał.

Na podanie kolegi Strzeszyńskiego, w którem prosi o wstrzymanie wkładek miesięcznych i rat pożyczkowych, a przyznanie mu praw służących Członkom Towarzystwa, — Wydział z uwagi, że tenże już zalegt sześć wkładek miesięcznych, polecił odpowiedzieć Zarządowi, że przychylając się

/-

do jego podania, wkładki tymczasowo zawiesza, dopóki jednostkie ratkowe spłacone nie będą, służących praw Członkom Towarzystwa przyznać mu nie może, bo wbrew Statutowi postępować Wydziałowi nie wolno.

W końcu uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 21 Stycznia b. r. –

Kraków dnia 16 Stycznia 1877 r.

Prezes. Sekretarz.
Ignacy Stelcel A. Szyprowski

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z półrocznego Walnego Zgromadzenia i Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie z czynności Wydziału za IIgie półrocze 1876 r.;
3) Sprawozdanie kasowe za rok 1876;
4) Sprawozdanie ustne Zarządu co do ugody z Członkami w drukarni „Czasu" pracującymi i postawienia odpowiedniego wniosku;
5) Wybór Prezesa i 6ciu Członków Wydziału na rok 1877;
6) Wybór komisyi do sprawdzenia rachunków za rok 1876;
7) Wniosek Wydziału zmiany lekarza i wybór Dra Jodłowskiego;
8) Wniosek Wydziału względem ponoszenia kosztów lekarstw dla Członków Towarzystwa, pobierających wsparcie kasowe;
9) Wnioski Członków. –

Sprawozdanie drukarzy w Krakowie

za rok 1876.

Członków należących do Towarzystwa z końcem roku . . . . . . 24.

I. Fundusz emerytalny.

Przychód.

	złr. kr.	złr. kr.
I^sze Półrocze		313 89
II^gie Półrocze.		
Wpisy	13 50	. . . .
Wkładki	133 50	. . . .
Procent od pożyczek	27 51	. . . .
Procent od papierów publicznych	9 72	. . . .
Razem	183 73	. . 183 73
	18423	
		Ogółem 497 62.

Rozchód.

	złr. kr.	złr. kr.
I. Półrocze		97 80
II^gie Półrocze.		
Adwokatowi na koszta sądowe	10 .	. . . .
Pogrzeb	17 70	. . . .
Oprawa książek bibliotecznych	3 .	. . . .
Razem	30 70	. . 30 70
		Ogółem 128 50

Zestawienie.

	złr. kr.	złr. kr.
Przychód	497 62	. . . .
Rozchód	128 50	. . . .
Pozostaje	369 12	. . 369 12
Fundusz z roku 1875		. . 3904 54
Fundusz emerytalny wynosi zatem z końcem 1876 r. . . .		4273 66

II. Fundusz chorych.

Przychód.

	zł.	kr.	zł.	kr.
Iᵐᵉ Półrocze			210	20
II. Półrocze.				
Wpisy	12	.		
Wkładki	124	60		
Dary	4	.		
Razem	140	60	140	60
Ogółem			350	80

Rozchód.

	zł.	kr.	zł.	kr.
Iᵐᵉ Półrocze			168	78
II. Półrocze.				
Chorym	21	50		
Lekarzowi	40	.		
Podróżnym	24	.		
Koszta posiedzenia półrocznego	1	50		
Opłata listów	.	20		
Razem	87	20	87	20
Ogółem			255	98

Zestawienie.

	zł.	kr.	zł.	kr.
Przychód	350	80		
Rozchód	255	98		
Pozostaje	94	82	94	82
Pozostałość z roku 1875			125	66
Fundusz chorych wynosi zatem z końcem 1876 r.			220	48

III. Ogólny majątek

	zł.	kr.
Fundusz emerytalny	4273	66
" chorych	220	48
Razem	4494	14

IV. Umieszczenie funduszu.

	Złr.	ct.	Złr.	ct.
W papierach publicznych (Obl. indemiz. Okręgu Lwow. po 100 złr. Nr 31.410 i 37.062; Donau Regulierung Nr 102,581 i 103,071; Los kredyt. Serya 3435 Nr 87)			510	50
W kasie Oszczędności			1800	.
W Towarzystwie Zaliczkowem			650	.
W pożyczkach było z końcem 1875 r. . . .	1519	.		
Pożyczono w 1876 r. . . .	528	.		
Razem	2047	.		
Spłacono	576	.		
Pozostaje	1471	.	. . 1471	.
W gotówce	62	.	. . 62	64
			Razem 4494	14
Oraz złożone jako depozyt przez jednego z kolegów			21	.

V. Inwentarz Towarzystwa.

Bibliotека składająca się z różnej treści dzieł 236 w 324 tomach, czasopism 13 i 2 mapy. – Dwie szafy biblioteczne, kasa Wertheimowska, – stolik i lampa.

Kraków dnia 16 Stycznia 1877 r.

Prezes. Sekretarz.

Ignacy Stebel Kasyer. [signature]

Posiedzenie ogólne roczne

Dnia 21 Stycznia 1877. r.

Działo się na posiedzeniu Ogólnem rocznem dnia 21 Stycznia 1877 r. w Szkole ś. Barbary, pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności c. k. Komisarza Policyi p. Miltnera z udziałem 19 członków Towarzystwa. – Początek posiedzenia o godz. 10 rano. –

Sekretarz odczytuje protokół z posiedzenia półrocznego i nadzwyczajnego 1876 r., a następnie sprawozdanie z czynności Wydziału za drugie półrocze tegoż roku, po przyjęciu których bez dyskusyi przystąpiono do porządku dziennego, z tą zmianą że wybór nowego Zarządu i Komisyi kontrolującej pozostawiono na końce posiedzenia, a poddano pod rozstrzygnienie wniosek Wydziału co do zmiany lekarza i wybór w to miejsce Drª Jodłowskiego. –

Pierwszy zabiera głos kol. Strzeszyński, zapytując, kto co ma przeciw dotychczasowemu lekarzowi i na jakich zasadach Wydział stawia ten wniosek?

Kol. zaś Machalski prosi Przewodniczącego przedewszystkiem, aby odczytano nazwiska rzeczywistych członków, którzy mają prawo zabierania głosów, a to dla uniknienia w dalszym ciągu rozpraw niepotrzebnego zamięszania. Sekretarz czyniąc temu zadość, odczytuje najpierw spis członków, których prawa nie podpadają żadnej wątpliwości, a następnie tych, którzy na mocy statutu tracą te prawa, z liczby jednak członków dotąd wykreśleni nie zostali, pomiędzy którymi znajduje się również i kol. Strzeszyński, który skutkiem tego, powołując się najprzód na podanie swoje w tym względzie do Wydziału przychylnie przyjęte, – powstaje w słowach wyrażających największe wzburzenie na kol. Machalskiego. –

Sekretarz objaśnia, że Zarząd trzymać się musi osnowy Statutu, który najwyraźniej mówi, iż członek, który dwoch wkładek nie zapłacił, jak również i ten, który bądź raty pożyczkowej, bądź procentu od tejże przez dwa miesiące nie płacił, traci wszelkie prawa. – Na podanie zaś kol. Strzeszyńskiego odpowiedział, że wbrew Statutowi działać nie może; – co się zaś tyczy prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu, wyraził jedynie nadzieję, że Zgromadzenie, prawa tego ~~nam~~ nie odmówi, ze względu na dawniejsze jego zasługi. –

Kol. Machalski domaga się, aby Zgromadzenie orzekło, czy żądanie i odezwanie się jego zawierało coś takiego, coby komu lub p. Strze-

szyńskiemu ubliżać mogło, i czy zasłużył na taką odpowiedź, jaką usłyszał z ust p. Strzeszyńskiego.–

Wniosek postawiony w tym względzie przyznający słuszność kol. Machalskiemu został jednomyślnie przyjęty.–

Po przemówieniu następnie kol. Sieminskiego i Mastalskiego, których prawa co do zabierania głosu również zakwestyonowano,– że przepisy te są niesprawiedliwe,– postawił kol. Meus wniosek: aby ci z członków, którzy tak wkładki jak i procent od pożyczki regularnie płacą, lecz jedynie w płaceniu dwóch lub trzech rat pożyczki zalegają, mieli przyznane prawo głosowania– został większością głosów przyjęty– jednak z tym dodatkiem– że co do wszelkich innych praw przepisy Statutu tym wnioskiem nie tracą mocy obowiązującej. Przyjęciem tego wniosku załatwiono również sprawę p. Strzeszyńskiego na jego niekorzyść.–

Następnie wniosek Wydziału co do zmiany lekarza i wybór Dra Jodłowskiego został znaczną większością głosów przyjęty– polecając Zarządowi podziękowanie i wynagrodzenie dotychczasowego lekarza, a zaproszenie nowo obranego.–

Wniosek Wydziału względem ponoszenia kosztów lekarstw przez Towarzystwo dla członków pobierających wsparcie kasowe,– wywołało dłuższą dyskusyę,– a mianowicie kol. Sieminski wnosi, aby prawo pobierania lekarstw kosztem Towarzystwa przyznać także i tym członkom, którzy nie będąc obłożnie chorymi, a tem samem nie pobierając wsparcia kasowego, jednak lekarstw potrzebują.

Przeciwko temu wnioskowi przemawiają koledzy: Szyjkowski, Kruppa, Szyjewski, Machalski, głownie z powodu, że nie można jeszcze tego na razie zrobić, gdyż fundusz chorych zbyt jeszcze jest szczupłym.–

Wniosek Wydziału w głosowaniu imiennem został 14 głosami przeciwko trzem przyjęty.–

Następnie Sekretarz zdaje sprawę co do postępowania Wydziału z dłużnikami niebędącemi obecnie członkami Towarzystwa, mianowicie, że Wydział robił wszelkie możliwe ustępstwa, aby na drodze dobrowolnej umowy przyjść do ugody w spłaceniu długu; gdy jednak wszystko okazało się daremnem, Zarząd oddał całą sprawę w ręce adwokata, ten zaś wezwał ich urzędownie aby zaległy dług kasie Towarzystwa zapłacili.– Skutkiem tego dłużnicy wnieśli podanie do Wydziału z chęcią porozumienia się co do spłaty należytości, na co Wydział się zgodził, i rzeczywiście przyszła do skutku pisemna

./.

pienowa. Mimo to do dziś dnia żaden prawie z podpisanych na umowie nie dopełnił przyjętego na siebie zobowiązania i kwestya ta stanęła znów na tym samym punkcie, na jakim stała przed rokiem. Wydział nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności w ostatnich miesiącach swego urzędowania za prowadzenie procesu sądowego - wnosi, aby Walne Zgromadzenie orzekło, czy ustępujący Wydział oddając sprawę tę w ręce adwokata działał w myśl całego Towarzystwa, - a stawia zapytanie to dlatego, żeby dać w ten sposób wskazówkę postępowania dla wybrać się mającego na rok bieżący Wydziału. -

Po przemówieniu w tej sprawie kolegów Siemieńskiego i Musa doradzających unikanie drogi sądowej, a natomiast staranie się o porozumienie tak pod względem spłaty należytości, jak i warunków przystąpienia napowrót do Towarzystwa tychże kolegów - zabrał głos kol. Szyjkowski twierdząc, że Wydział robił wszystko, co się dało, aby przyjść do zgody, że wszelkie dalsze usiłowania okażą się daremne zresztą pozostawić tę sprawę nowemu Wydziałowi, który wsparty na doświadczeniach przeszłego roku nabytych - obierze drogę która okaże się najskuteczniejszą. -

Następnie po przemówieniu raz jeszcze Sekretarza w tej sprawie - odnośnie do postawionego przez Wydział zapytania co do energicznego prowadzenia procesu na drodze sądowej - Zgromadzenie zgadza się na takie postępowanie prawie jednomyślnie. -

W końcu Sekretarz odczytuje pismo wystosowane do Walnego Zgromadzenia przez dawniejszych członków Towarzystwa, jak i zupełnie nieznanych, napisane w formie protestu przeciw postępowaniu Wydziału i stawiające warunki przystąpienia tychże do Towarzystwa, których przyjęcie zmienićby musiało cały ustrój Towarzystwa, bo rozbicie funduszu emerytalnego. -

Sekretarz po odczytaniu tego pisma oświadcza, że jakkolwiek możnaby pominąć zupełnem milczeniem, to jednak ze względu, że pisma podobne często się powtarzają w formie tak niewłaściwej - należy dać raz na zawsze podobnym pretensyom stanowczą odprawę. - Następnie twierdzi, że usiłowania tych kolegów zburzenia tego, co z takim trudem postawionem zostało - rozbiją tak w przyszłości jak i dziś o silną i stateczną wolę tych, którzy dziś należą do Towarzystwa. - W przyszłości zaś Statut nasz daje dostateczną rękojmię, iż zasady w nim zawarte są tak silnie obwarowane, że wystarczy wola nietylko kilkunastu, ale nawet kilku

./.

aby udaremnić usiłowania w przeciwnym kierunku. Następnie zbijając każdy z zawartych punktów osobno, — wnosi odrzucenie i pozostawienie tegoż podania czy protestu bez odpowiedzi — co też Zgromadzenie jednomyślnie przyjmuje. —

W końcu zarządza Przewodniczący wyboru na Prezesa, 6ciu członków Wydziału i Komisyi z 3ch członków złożonej do sprawdzenia rachunków za rok 1876. —

Prezesem jednomyślnie przez aklamacyą wybrano kol. Jgn. Stelela. —

Do Wydziału wybrani:

Czerski Karol	14	głosami
Szyjkowski Wład.	12	"
Mens Julian	12	"
Głowacki Fran.	12	"
Szyjewski Andr.	11	"
Machalski Teodor	11	"

Po tych otrzymali najwięcej głosów: Kruppa Fran. 10, Kozański 9, Sieminski 7. —

Do Komisyi wybrani: Sieminski, Słowski, Machalski. —

Po dokonaniu tych czynności Przewodniczący o godzinie 12½ zamknął posiedzenie. —

Kraków d. 24 Marca 1877

Sekretarz

A. Szyjewski

I Posiedzenie Wydziału

Dnia 23 Stycznia 1877 r.

Odbyło się pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności wszystkich członków Wydziału, a mianowicie: Szyjewskiego, Szyjkowskiego, Czerskiego, Machalskiego, Mensa i Głowackiego.—

Celem posiedzenia było przedewszystkiem ukonstytuowanie się Wydziału.— Wybrani zostali: na zastępcę przewodniczącego Machalski Teodor, na kasyera Czerski Karol, na sekretarza Szyjewski Andrzej.—

Następnie Wydział postanowił zawezwać dłużników pracujących w Drukarni „Czasu" każdego z osobna do spłacania należytości kasowych wyznaczając dzień 10 Lutego jako termin do wniesienia pierwszej raty, z zastrzeżeniem, że jeżeli do tego czasu nie będzie wniesiona, jak również i następne raty miesięczne nie będą regularnie płacone, to Wydział sprawę tę odda w ręce adwokata.—

Dalej odczytano list od Tow. Druk. Lwowskich, donoszący o przychylnej uchwale Wydziału Lwow. w sprawie wzajemnego ściągania należytości kasowych, dodając, że Komisya Statutowa przy obrabianiu nowego Statutu pomoc w tym względzie zawarowała osobnym paragrafem.—

Wskutek tego listu Wydział postanowił wezwać dłużników we Lwowie przebywających, aby kwoty wypożyczone od Towarzystwa dobrowolnie spłacili, gdyż w przeciwnym razie odniesie się do Zarządu Tow. Druk. we Lwowie.—

Również postanowiono zawezwać p. Kleczyńskiego Stanisława przebywającego we Wrocławiu o zwrot długu, jaki z kasy Tow. zaciągnął.—

Po czem przewodniczący zamknął posiedzenie.—

Prezes: Ignacy Stelcl

Sekretarz: A Szyjewski

II Posiedzenie Wydziału

d. 18 Marca 1877 r.

Odbyło się pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności wszystkich członków Wydziału. —

Sekretarz składa sprawozdanie kasowe za miesiąc Styczeń i Luty b. r. które ze stanem kasy sprawdzono i w porządku znaleziono. —

Następnie Przewodniczący zawiadamia, że dłużnicy pracujący w Drukarni „Czasu" przyrzekli od dnia 1 Kwietnia b. r. spłacać Stowarzyszeniu należące od nich kwoty; wskutek czego Wydział postanowił zatrzymać się jeszcze z użyciem środków przymusowych w celu wyegzekwowania takowych, z nadmienieniem, że w razie niedotrzymania zobowiązania, t. j. gdyby nie złożyli do 1 Kwietnia b. r. pierwszej raty długu, sprawa ta bez dalszego zawiadamiania na drogę sądową oddaną zostanie. —

W sprawie zaś dłużników przebywających obecnie we Lwowie, ponieważ ci na pismo do nich od Zarządu wystosowane o zwrot należytości kasowych żadnej odpowiedzi nie dali, Wydział postanowił odnieść się do Zarządu Tow. Lwowskiego, aby takowe, na zasadzie zobopólnej umowy, zechciał ściągnąć. —

W końcu odczytano list od Tow. Włoskiego, donoszący, że drukarze tamtejsi udający się w podróż, jeżeli należą do Towarzystwa a tem samem mają prawo do wsparcia podróżnego, będą opatrzeni w świadectwa z pieczęcią, jaka na tymże liście jest wyciśnięta; prosząc zarazem o przysłanie Statutu Tow. Krak, - który postanowiono posłać. —

Po czem przewodniczący zamknął posiedzenie. —

Prezes:
Ignacy Stelcel

Sekretarz:
A. Gryzowski

III Posiedzenie Wydziału.

d. 9 Maja 1877 r.

Pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności kol. Szyjewskiego, Machalskiego, Głowackiego i Czeskiego; w końcu posiedzenia przybył kol. Menn.—

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia Wydziału sekretarz składa sprawozdanie kasowe za miesiąc Marzec i Kwiecień b. r. które po dokładnem sprawdzeniu znaleziono zgodnem ze stanem kasy.—

W sprawie dłużników sekretarz podaje do wiadomości, że ci pomimo tylokrotnych przyrzeczeń dotychczas przypadających rat długu nie wnieśli;— przeto Wydział postanowił, według już dawniej zapadłej uchwały, sprawę tę oddać w ręce adwokata Dra Altha.—

Następnie odmówiono wsparcia z Kasy w chorobie kol. Kopaczowi, ponieważ tenże zalegał już trzy wkładki miesięczne, jak również pożyczki zaciągniętej przed rokiem wraz z procentami nie spłaca.—

Usprawiedliwienie p. Wdowickiego, które nadesłał na ręce Prezesa, względem niewypłacania długu, Wydział nie uwzględnił.—

W końcu sekretarz odczytał rezolucyę c. k. Namiestnictwa, która odmawia zatwierdzenia nowego statutu, z powodu niezgodności niektórych paragrafów z ustawami państwowemi. Sprawę tę oddano sekretarzowi do bliższego rozpatrzenia i poczynienia odpowiednich wniosków na przyszłe posiedzenie Wydziału.—

Po czém przewodniczący zamknął posiedzenie.—

Prezes: Ignacy Stelcel

Sekretarz: A. Szyjewski

IV Posiedzenie Wydziału

dnia 22 Czerwca 1877 r.

Pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności kol. Szyjewskiego, Szyjkowskiego, Czerskiego, Machalskiego i Głowackiego.—

Sekretarz składa sprawozdanie kasowe z pierwszego półrocza, które znaleziono zgodnem ze stanem kasy.—

Następnie Sekretarz zawiadamia, że koledzy z drukarni „Czasu" obecnie do Towarzystwa nienależący udali się do Adw. Rettingera z zamiarem wniesienia podania do ck. Namiestnictwa o rozwiązanie Towarzystwa, twierdząc, jakoby Towarzystwo nie odpowiadało celowi, dla zbyt uciążliwych warunków zawartych w Statucie, przezco tylko mniejsza część kolegów do niego należy, - jak również zarzucając Wydziałowi rozmyślne wydalenie z Tow. członków należących do komisyi kontrolującej, aby uniemożliwić dokładne sprawdzenie ksiąg kasowych.— Lecz Adw. Rettinger odwiódł ich od tego kroku a wezwawszy Sekretarza, który mu całą tę sprawę w rzeczywistem przedstawiłe świetle, podaje następujące warunki mające, zdaniem jego, doprowadzić do zgody i przystąpienia ich do Towarzystwa:

1. Rozdzielenie funduszów chorych od inwalidów tak, aby każdemu wolno było, wedle chęci, należyć do któregokolwiek z nich, lub też do obu.—
2. Nanowo przystępujący koledzy z Druk. „Czasu" winni spłacić wszystkie zaległe wkładki do funduszu chorych, jak również zaciągnięte pożyczki w dogodnych ratach.—
3. Uwolnienie ich od płacenia wpisowego.—
4. Komisya kontrolująca winna odbywać ~~rewiz~~ rewizye ksiąg kasowych pod przewodnictwem Prezesa.—

Na powyższe warunki Wydział postanowił się zgodzić, jeżeli ciż koledzy złożą na ręce Adw. Rettingera pisemną deklaracyę, że w zupełności się do nich zastosują.—

Nakoniec postanowiono pozostawić skontrolowanie ksiąg kasowych do czasu, aż Walne Zebranie wybierze nową Komisyę kontrolującą, gdyż przez usunięcie się p. Siemińskiego, obecna Komisya jest niekompletną.—

Poczém posiedzenie zamknął przewodniczący.—

Prezes:
Ignacy Stelcl

Sekretarz:
A Szyjewski

V Posiedzenie Wydziału

Dnia 12 Lipca 1877 r.

Pod przewodnictwem Prezesa Stelcla. Obecni koledzy: Czerski, Ma-
chalski, Głowacki, Szyjewski i Szyjkowski.—

Sekretarz zdaje sprawę z powtórnej rozmowy z Drem Ret-
tingerem w interesie ugody z kolegami Druk. „Czasu". Przedstawia,
że ci Panowie złożyli na ręce tegoż Dra Rettingera projekt ugo-
dy, który w żadnym punkcie przyjętym być nie może, sprzeci-
wia się bowiem najżywotniejszym interesom Towarzystwa, na co
też po dokładnem wyjaśnieniu wszyscy Członkowie Wydziału
się zgodzili.—

Sekretarz przedstawia jednak konieczność wyjścia z tego
nieznośnego położenia i potrzebę jakiejś ugody.— W tym celu pro-
ponuje zmianę Statutu i rozdziału zupełnego funduszów, z mo-
żnością należenia do jednego tylko z nich, zniesienie wpisu, zniesie-
nie pożyczek, zmianę pensyj wdów na jednorazowe wsparcie i t. d. By
jednak mieć możność i pewność przyjęcia zmian Statutu w tym
kierunku potrzeba koniecznie poddać te zmiany pod orzeczenie obecnie zebrać
się mającemu Ogólnemu Zgromadzeniu, aby je przyjęto w zasadzie, a tem sa-
mem dało upoważnienie Wydziałowi do ułożenia Statutu na podstawie swoich
uchwał co do powyższych punktów. Po załatwieniu zaś wszystkich tych
czynności i zatwierdzeniu tak zmienionego Statutu przez Rząd — nastąpić
dopiero może przyjęcie do Towarzystwa kolegów w sporze z nami będących — a to
na podstawie punktów podanych przez Adwokata przez nich umocowanego.—

Po krótkiej wymianie zdań kolegów do Wydziału należących, zgodzono
się na te zapatrywania i uchwalono przedstawić całą sprawę Ogólnemu
Zgromadzeniu z zaleceniem przyjęcia tych zmian.—

W końcu uchwalono zwołać na dzień 15 Lipca Ogólne Zgromadzenie,
polecając Sekretarzowi wygotować imienne zaproszenie Członków na toż
Zgromadzenie

Kraków 13 Lipca 1877 r.—

Prezes

Sekretarz:
Szyjewski

Porządek dzienny Ogólnego Zgromadzenia.

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.—
2) Sprawozdanie z czynności Wydziału i kasowe.
3) Wybór Komisyi kontrolującej.—
4) Ustne sprawozdanie Zarządu w sprawie rokowań z kolegami druk.
Czasu i wnioski w tym względzie.—
5) Wnioski Członków.—

Sprawozdanie kasowe

za I półrocze 1877 roku.

Członków należących do Towarzystwa . . . . 20.

I Fundusz emerytalny.

Przychód.

	złr.	ct.	Razem złr.	Razem ct.
Wpis	8	–		
Wkładki miesięczne	90	75		
Procent od pożyczek	19	61		
Procent od sumy 650 złr. w Tow. Zaliczkowem	35	87		
Procent od papierów publicznych .	19	20		
Razem	173.	43	173	43
Fundusz z r. 1876			4273	66
Razem			4447.	09

II Fundusz chorych.

Przychód.

	złr.	ct.	Razem złr.	Razem ct.
Wpis	12	–		
Wkładki miesięczne	86	25		
Razem	98	25	98	25

Rozchód.

	złr.	ct.	Razem złr.	Razem ct.
Wypłacono członkom w chorobie . .	21	75		
Lekarstwa	7	31		
Wynagrodzenie za styczeń dawnemu lekarzowi	10	–		
Honorarjum za I półrocze lekarzowi Tow. .	40	–		
Podróżnym	30	–		
Koszta posiedzenia rocznego . . .	1	50		
Opłata listów	–	80		
Razem .	111	36	111	36

Zestawienie.

	Złr.	ct.	Razem Złr.	ct.
Rozchód	111	36		
Przychód	98	25		
Niedobór	13	11		
Z funduszu rezerwowego w kwocie			220	48
Pokrywając niedobór z tego półrocza			13	11
Pozostaje			207	37

III Ogólny majątek.

	Złr.	ct.
Fundusz emerytalny	4447	09
Fundusz chorych	207	37
Razem	4654.	46.

IV Umieszczenie funduszów.

	Złr.	ct.	Razem Złr.	ct.
W papierach publicznych			510	50
W kasie oszczędności			2000	–
W Towarzystwie Zaliczkowem			685	87
W pożyczkach było z końcem 1876 r.	1471	–		
Pożyczono w bieżącym	144	–		
Razem	1615	–		
Spłacono w bieżącym półroczu	219	–		
Pozostaje	1396	–	1396	–
W gotówce			62	09
Razem			4654.	46

Kraków dnia 11 Lipca 1877 r.

Prezes: Ignacy Stebel

Kasyer:

Sekretarz: A. Szczepański

Wybrana na dniu 11 Lipca 1877 roku komisya do sprawdzenia rachunków za I i II półrocze 1876, i za I półrocze 1877 r. załatwiła ostatecznie swoje czynności na dniu 15 Sierpnia 1877 r. i znalazła wszystkie książki kasowe w najpiękniejszym porządku.

Kraków dnia 15 Sierpnia 1877 roku. –

Szczepan Kurowski.
Franciszek Łysakowski
Franciszek Kruppa

Posiedzenie ogólne półroczne

Dnia 15 Lipca 1877 r.

Posiedzenie odbyło się w szkole S^tej Barbary przy udziale 15 członków na ogólną liczbę 21, pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla. Początek o godz. 10^tej rano.—

Po odczytaniu przez Sekretarza protokółu z ostatniego posiedzenia i przyjęcia go bez zmiany, odczytał tenże następnie sprawozdanie kasowe za ubiegłe półrocze, oraz sprawozdania z czynności Wydziału.—

Gdy nikt w téj sprawie głosu nie zabierał, z porządku dziennego przypadał wybór Komisyi kontrolującéj. Przedtém jednakże Sekretarz oświadczył, że Komisya wybrana na rocznem posiedzeniu do skontrolowania ksiąg kasowych za rok 1876. składająca się z kolegów Siemińskiego Mastalskiego i Słomskiego czynności téj nie dopełniła, a to głównie z tego powodu, ponieważ dwaj pierwsi, nim się do téj czynności zabrać mogli, — przestali być członkami Towarzystwa. Wybrani zatém dzisiaj do téj czynności, obowiązani będą sprawdzić rachunki nietylko za ubiegłe półrocze, ale zarazem i za rok 1876.

W odbytém w tym celu głosowaniu wybranymi zostali koledzy: Krupa, Łysakowski i Kurowski.—

Następnie Sekretarz imieniem Wydziału zdaje sprawę codo przebiegu sporu z kolegami w drukarni „Czasu" pracującymi a do Towarzystwa nie należącymi, nadmieniając, że ci oddali sprawę swoją w ręce D^ra Rettingiera, aby tenże zrobił podanie do Namiestnictwa o rozwiązanie Towarzystwa, motywując żądanie swoje argumentem, że tow. postępuje nie legalnie i usuwa członków wbrew słuszności it.d. Gdy Dr Rettinger nie chciał sprawy téj w ten sposób traktować, wezwał zatém Prezesa i Sekretarza do siebie, aby wyrozumieć jedną i drugą stronę. W trzechkrotnych konferencyach tak z adwokatem jak i z wybranymi przez grono kolegów nienależących do Towarzystwa delegatami, — wniósł Zarząd Towarz. niemożność przyjęcia pierwotnie stawianych przez tychże żądań, zmierzały one bowiem wprost do rozbicia zupełnego, jeżeli nie całego Towarzystwa, to jednak funduszu emerytalnego. Żądali oni bowiem zupełnego rozebrania funduszu emerytalnego, a to umarzając wszystkim dłużnikom wzięte przez nich pożyczki, dopłatę niektórym, — a wreszcie pozostałą kwotę z takiego podziału przelać na fundusz chorych. Podobne żądania Zarząd stanowczo

./.

odrzucił przedstawiając jednak sprawę tę Wydziałowi na posiedzeniu dnia 22 Czerwca odbytem, Sekretarz zalecał jednak konieczność wyjścia z tego położenia, a w tym celu postawienia ze swej strony nowych warunków. Wydział zgodził się na te zapatrywania, postanawiając udzielić je najpierw jako ostatnie warunki ugody z kolegami do Towarzystwa nienależącymi, a następnie w razie przyjęcia tychże przez nich, poddać je pod orzeczenie i uchwałę Walnego Zebrania. –

W dalszem swem przemówieniu sprawozdawca stwierdza, iż warunki te wymagają zupełnej zmiany Statutu. Gdy jednak Wydział nie mógł i nie był w prawie przedłożenia gotowego projektu nowego Statutu, zanim Ogólne Zgromadzenie nie oświadczy się w tym kierunku i nie uchwali głównych zarysów tegoż, dlatego dziś imieniem Wydziału proponuje następujące zasadnicze zmiany:

1) Rozdział zupełny funduszów z możnością należenia do obu funduszu lub do jednego z nich;
2) Zniesienie pożyczek, a ustanowienie bezprocentowego, zwrócić się mającego wsparcia;
3) Zmniejszenie wpisu;
4) Zniesienie dożywotniej pensyi dla wdów lub sierot, a ustanowienie za to wyższego jednorazowego wsparcia. –

Punkt pierwszy po dość żywej wymianie zdań kilku kolegów, został jako konieczność w przeprowadzić się mającej ugodzie 12 głosami przeciw trzem uchwalony. –

Punkt 2gi został prawie jednomyślnie przyjęty, z poprawką kol. Machalskiego, który odradzał uchwalanie wsparć zwrotnych, przez Wydział udzielać się mających, jako prowadzące do licznych nieporozumień i pretensyj. – Poprawkę tę przyjęto. –

W punkcie trzecim zgodzono się na zmniejszenie wpisu dla nowo przystępujących po 5 złr. do każdego funduszu, dla należących już do innego Towarzystwa po 2 złr. –

Punkt czwarty po żywem rozmawianiu został 11 głosami przeciw 4 przyjętym. –

Po przyjęciu tych zasadniczych punktów zmiany Statutu sprawozdawca nadmienia, że punkt jedynie pierwszy należy do warunków postawionych przez kolegów mających chęć przystąpienia do Towarzystwa, trzy zaś następne były postawione z inicyatywy Wydziału. – Są jednak dwa jeszcze punkta już przez Wydział i kolegów w drukarni „Czasu" pracujących przyjęte, a mianowicie:

1) uwolnienie tychże od płacenia wpisu;
2) rozłożenie w jak najprzystępniejszych ratach spłacenie zaległych wkładek i pożyczek.

Punkt pierwszy został znaczną większością głosów odrzucony, zwolniono za to tychże w drugim punkcie od płacenia zaległych

wkładek, co zaś do wymiaru spłacania rat pożyczkowych pozostawiono do orzeczenia Wydziałowi.—

W końcu uchwalono pozostawić ułożenie Statutu na podstawie uchwalonych przez obecne Zgromadzenie zmian, Wydziałowi.

Po załatwieniu tych czynności, Sekretarz odczytał piemny wniosek kol. Dorantowicza, żądający, aby członkom Towarzystwa niemającym zatrudnienia, a potrzebujących lekarstw, Kasa Towarzystwa takowe płaciła. Wniosek ten na teraz został znaczną większością odrzucony, uchwalono jednak podającemu tenże, z uwagi na długą jego już chorobę, lekarstwa apteczne na przyszłość płacić.—

Na tém Przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 12½.

Kraków d. 26 Lipca 1877 r.

Prezes: Ignacy Stelzel

Sekretarz: A Przybylski

VI Posiedzenie Wydziału.

Dnia 20 Września

Pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla. Obecni koledzy: Czerski, Machalski, Szyjewski, Głowacki i Krupa.

Po odczytaniu przez Sekretarza sprawozdania kasowego za miesiąc Sierpień i Wrzesień, skontrolowano kasę i zatwierdzono rachunki jako zgodne ze stanem kasy.–

Następnie Sekretarz wnosi, aby kupić jaką szafę dla pomieszczenia ksiąg i wszystkich dokumentów, które obecnie nie mając dostatecznego schronienia, ulegają zniszczeniu. Wniosek ten przychylnie załatwiono, polecając wnioskodawcy wraz z kasyerem zająć się tą sprawą.–

Dalej kol. Kruppa wnosi, aby szafę biblioteczną wraz z książkami, znajdującą się obecnie w druk. „Czasu", w której obecnie żaden członek Towarzystwa nie pracuje, gdzie biblioteka jest bez żadnej kontroli i dozoru, bez pożytku dla tych, którzy mają prawo z niej korzystać, – przenieść do innej drukarni, lub nawet do prywatnego mieszkania.–

Gdy wniosek ten, uznając go bardzo słusznym, jednomyślnie przyjętym został, proponuje kol. Szyjewski, aby szafę tę przenieść do drukarni p. Korneckiego, który z pewnością tego nie odmówi, – na bibliotekarza zaś wybrać p. Kurowskiego tamże pracującego. Wskutek zatem tej propozycyi polecono Zarządowi zawiadomienie o tejże uchwale tak byłego bibliotekarza jak i nowo wybranego, oraz przeniesienie szafy bibliotecznej.–

Kasyer kol. Czerski wnosi, aby podróżnym przechodzącym przez Kraków zniżyć wsparcie z dwóch na 1 złr. z uwagi na szczupłą liczbę członków dziś do Towarzystwa należących, a znaczne z tego tytułu wydatki. Proponuje wzamian za to, aby przechodzących odsyłać po wsparcie oprócz kasowego, do kolegów do Towarzystwa nienależących.–

Po wzmiance jednak Sekretarza, że wysokość tego wsparcia zastrzeżoną jest statutem, Wydział zatem nie ma prawa do takiej zmiany i orzeczenia w tym względzie, postanowiono sprawę tę odłożyć do czasu, aż przeprowadzać się będą ogólne zmiany statutu.

Kol. Szyjewski zdaje sprawę z ostatniej konferencyi z kolegami drukarni „Czasu" u adwokata, na której przyjęli przedłożone im ostatnio ze strony Towarzystwa ustępstwa.– Zgodzili się dalej, że zmiany statutu uchwalone będą jedynie tylko przez dziś do Towarzystwa należących członków, im zaś dane będzie parę egzemplarzy projektu do poczynienia takich wniosków, które za stosowne będą uważali. Przyjętymi zaś do Towarzystwa będą mogli być dopiero po wniesieniu uchwalonego przez Ogólne Zgromadzenie projektu do Namiestnictwa.–

/.

Gdy zaś sprawozdawca ma już gotowy opracowany przez siebie projekt, upraszą zatém o jaknajprędsze zwołanie następnego posiedzenia Wydziału celem jedynie debat nad tymże. Następne zatém posiedzenie Wydziału uchwalono zwołać na dzień 30 Września.–

Wkońcu na przedstawienie kol. Stelcla przyjęto do Towarzystwa p. Kotierzyńskiego, na przedstawienie zaś kol. Machalskiego p. Bandurę.–

Na tém posiedzenie zakończono.–

Kraków d. 28 Września 1877 r.

Prezes: Ignacy Stelcel

Sekretarz: [illegible signature]

VII Posiedzenie Wydziału

dnia 30 Września b. r.

Pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla. Obecni kol. Szyjewski, Machalski, Szyjkowski, Czerski, Kruppa i Głowacki.—

Sekretarz odczytuje projekt zmienionego Statutu, przyjmując w tém pierwszém czytaniu wiele uwag i poprawek stawianych przez kolegów Szyjkowskiego, Machalskiego i Kruppę.—

Z uwagi zaś, że drugie czytanie i gruntowniejsze zastanowienie się, nie jest możebnem bez dokładniejszego zapoznania się z tymże projektem, pozostawiono Sekretarzowi wolność skorzystania lub nie z poczynionych mu uwag i poprawek, uchwalono zaś, aby tenże przejrzawszy go jeszcze i uzupełniwszy uwagami mu poczynionemi, bezzwłocznie go dał do druku, a następnie pomiędzy wszystkich kolegów rozesłał, zostawiając im czas do dnia 14 Października na wniesienie poczynić się mających poprawek, w którym to dniu odbyć się ma drugie w tym celu posiedzenie Wydziału.—

Kraków 6 Października 1877 r.

Prezes:
Ignacy Stelcel

Sekretarz:
A Szyjewski

VIII i IX Posiedzenie Wydziału

d. 14 i 21 Października b.r.

Pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności wszystkich kolegów do Wydziału należących.—

Posiedzenia te poświęcone były wyłącznie debatom nad przedłożonym przez Sekretarza projektem Statutu, który zupełnie tak pod względem pojedynczych paragrafów jak i ogólnego układu od pierwotnego się różnił.—

Po wyczerpujących rozprawach i licznych wnioskach członków Wydziału, na które w znacznej części się zgodzono, jak również po zgodzeniu się na wnioski kol. Drukarni „Czasu", odnoszące się do §§ 1, 4, 7 i 10, po odrzuceniu zaś wniosków odnoszących się do §§ 2, 5, 26 i 27 z zastrzeżeniem odczytania poprawek do tych paragrafów Walnemu Zgromadzeniu;— polecono sprawozdawcy ostateczną redakcyę przyjętych poprawek, a następnie przedłożenie tak opracowanego projektu Walnemu Zgromadzeniu, obowiązując Prezesa do jak najspieszniejszego zwołania tegoż.

Kraków d. 24 Października 1877 r.

Prezes:
J. Stelcel

Sekretarz:
Szyperski

Posiedzienie nadzwyczajne walne

dnia 28 Października b. r.

Odbyło się w szkole św. Barbary pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla w obecności 14 członków na ogólną liczbę 19tu. Początek o godz. 10½ przed południem.—

Otwierając posiedzenie Prezes wzywa Sekretarza do odczytania projektu Statutu, z uwagi zaś, że każdy z członków mając w ręku tenże projekt i dokładnie z nim będąc obznajomiony, wnosi, aby dla ułatwienia i oszczędzenia czasu nie głosować nad każdym paragrafem, lecz tylko nad tym, do którego ktoś z członków wniesie jeszcze jaką poprawkę; gdy się z taką żaden z członków po odczytaniu paragrafu nie zgłosi, uważać go za przyjęty. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.—

§. 1. z poprawką w funduszu emerytalnym lit. b) przyjęty jednomyślnie, ustęp zaś lit. c) wywołał dłuższą dyskusyę a zasadnicze postanowienie udzielenia wdowie tylko jednorazowego wsparcia, zostało w ten sposób na wniosek kol. Kurowskiego poparty przez kol. Szyjkowskiego zmienione, że wyraz „jednorazowego" wsparcia został wyrzucony, a tém samém przyjęto zasadę czasowego wsparcia, odkładając oznaczenie skali tegoż wsparcia do paragrafu traktującego w tym przedmiocie.—

§. 2. bez zmiany przyjęto.

§. 3 przyjęty ze zmianą stylistyczną pierwszego ustępu i z wypuszczeniem trzeciego, mówiącego o nieprzyjęciu do Towarzystwa skazanych wyrokiem sądowym na karę.—

§. 4 został przyjęty w innem zupełnie brzmieniu od pierwotnego projektu, proponowanem przez Wydział, z poprawką kol. Kruppy, wnoszącego, aby każdy z przystępujących płacił wpis do obu funduszów, bez względu, czy do jednego tylko z funduszów przystępuje.—

§. 5 bez zmiany przyjęty.—

§. 6 przyjęty ze zmianą proponowaną przez kolegów drukarni „Czasu", a odnoszącą się co do utraty praw przez zaleganie wkładek.—

§. 7 przyjęty ze zmianą w myśl przyjętych poprawek w §. 3.

§. 8 przyjęty bez zmiany.—

§. 9. przyjęty z małemi stylistycznemi poprawkami wniesionemi przez sprawozdawcę.—

§. 10 przyjęty z poprawką wniesioną przez kol. drukarni „Czasu", dodaniem wyrazów „lub dotyczącego kolektora".

§. 11 i 12 przyjęty bez zmiany.—

§. 13 przyjęty z dodaniem do ustępów 2 i 3 „w rzeczywistej wartości" i następnie przy wyrazie 8000 złr. „w nominalnej wartości".

§. 14 przyjęty z dodaniem ustępu trzeciego.—

§. 15 do. z dodaniem wyrazów w ustępie 1 „emerytalną", w ustępie zaś 2 „do rąk własnych".—

/.

§. 16. przyjęty bez zmiany.

§. 17 przyjęty ze zmianą w pierwszym wierszu zamiast „zdołu" – „z góry".–

§. 18 przyjęty ze zmianą pierwszego ustępu przez dodanie: „Do dnia jednak zapadłego wyroku" i t. d., oraz przez dodanie w drugim ustępie: „W razie jednak" i t. d. Ustęp zaś trzeci projektu zupełnie wyrzucono.–

§. 19 i 20 bez zmiany przyjęto.–

§. 21 przyjęto ze zmianą: zamiast „Do zapomogi jednorazowej mają prawo" – „Do zapomogi mają prawo" – oraz dodaniem w ustępie a) na końcu „lub".–

§. 22 wywołał bardzo żywą dyskusyę. Kolega Kurowski pragnął bowiem, aby w myśl przyjętej zmiany §. 1 udzielać wdowie oprócz jednorazowego wsparcia jak pierwotny projekt wyznaczał, jeszcze wsparcie przez trzy lata, a następnie odprawę w wysokości dwuletniej swej pensyi.– Kolega zaś Szyjkowski nie zgadza się ani z wniesioną poprawką, ani też z pierwotnym projektem, lecz żąda dla wdów i sierot praw poprzednim statutem zawarowanych.– Po długiej w tym przedmiocie dyskusyi, w której zabierali głos koledzy: Kruppa, Czerski, Machalski Stelcel i Szyjewski,– ten ostatni jako sprawozdawca wnosi zmieniony zupełnie §. 22, wymierzający jednorazowe wsparcie dla wdów lub sierot podług skali przez siebie ułożonej, a odnoszący się do wdów, których mąż nie należał jeszcze 12 lat do funduszu emerytalnego. Paragraf ten jednomyślnie przyjęto.–

Wniosek kol. Szyjkowskiego domagający się dożywotnego dla wdów wsparcia, odrzucony wszystkiemi głosami przeciwko dwom.–

W myśl zaś wniosku kolegi Kurowskiego przedkłada sprawozdawca nowy paragraf 23, udzielający wdowie lub sierotom po zmarłym członku przez dwa lata połowę pensyi, jaką jej mąż (ich ojciec) miał prawo pobierać i następnie odprawę w wysokości dwuletniej swej pensyi.–

Cały ten paragraf w brzmieniu przez sprawozdawcę odczytany, przyjęty został wszystkiemi głosami przeciwko dwom.–

Nowy paragraf 24, powstały skutkiem wyrzucenia §. 22 poprzedniego projektu– bez zmiany jednomyślnie przyjęto.–

§. 23 i 24 (projektu 25 i 26) bez zmiany jednomyślnie przyjęto.–

§. 25 (27) przyjęty ze zmianą ustępu 3, zamiast: „w razie równości głosów wniosek upada,– przez głosuje równo z wszystkimi członkami" – uchwalono: „w razie równości głosów przez rozstrzyga".–

§. 26 (28) przyjęto ze zmianą ustępu 4.–

§. 27 (29) przyjęto jednomyślnie z małemi stylistycznemi poprawkami wniesionemi przez kol. Kruppę.–

§§. 27–34 włącznie (29–36) bez zmiany przyjęto

Paragraf zaś ostatni 35 (37) przyjęty z poprawką kol. Machalskiego przez dodanie do ustępu pierwszego wyrazów (z wyjątkiem §. 36).–

W końcu zaś projekt Statutu z przyjętemi zmianami wszystkiemi głosami przeciwko dwom, w całości przyjętym został.–

Poczynienie w projekcie uchwalonych zmian, oraz podanie Statutu do zatwierdzenia Władzy– poruczono Zarządowi.–

Po czem posiedzenie zamknął przewodniczący o godzinie 1 w południe.–

Kraków d. 20 Listopada 1877 r.

Przewodn.: J. Stelcel

Sekretarz: A Szyjewski

X Posiedzenie Wydziału

d. 9 Grudnia 1877 r.

Odbyte pod przewodnictwem Prezesa kol. Stelcla, w obecności kolegów: Czerskiego, Machalskiego, Kruppy, Głowackiego i Szyjewskiego.–

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia i przyjęciu tegoż, Sekretarz zdaje sprawozdanie kasowe za miesiąc Październik i Listopad, które dokładnie przejrzawszy i ze stanem kasy porównawszy, jako zgodne z wykazami zatwierdzono.–

Następnie uchwalono podnieść wypowiedzianą już kwotę 685 złr. 87 c. złożoną w Zaliczkowem Towarzystwie, i umieścić ją tymczasowo w Kasie Oszczędności, wkładając na Kasyera obowiązek, aby przytem żądał zarazem obrachowania i przypisania procentu od włożonych już przedtem sum.–

Następnie zajęto się sprawą przyjęcia zgłaszających się członków.

Przyjęto do obu funduszów należących już dawniej do Towarzystwa kolegów: Wąsalskiego, Łatkiewicza, Biborskiego, Mastalskiego, Kopacza, Kwiatkowskiego Jana i Walerego, Mensa i Karczewskiego, oraz nowo przystępującego kol. Feliksa Fleckiewicza z obowiązkiem zapłacenia wpisu po 4 złr.

Do funduszu zaś chorych powtórnie przystępujących kolegów: Pokornego, Siemińskiego, Grynfelda, Konieczka, Książka, Stahla, Świątkowskiego, Właderskiego, Wideńskiego, Korczowskiego, Garsteckiego i Boguckiego z obowiązkiem zapłacenia wpisu po 2 złr.

Uchwalono dalej, aby wszyscy ci jako mający dług kasowy do zapłacenia (z wyjątkiem kol. Fleckiewicza), takowy byli obowiązani jaknajregularniej wypłacać i nowe reversa wystawić, wyznaczając każdemu osobno, stosownie do wysokości długu, wysokość spłacać się mającej raty miesięcznej. W prawa zaś członków wejść mogą nie pierwej, aż po zapłaceniu wpisu, oraz dwóch wkładek miesięcznych i jednej przynajmniej raty pożyczki.–

Następnie przyjęto po raz pierwszy zgłaszających się panów: Horażego Emila i Stanisława, Niklasa, Chatarińskiego, Brossa i Kopcasa w myśl nowouchwalonego statutu §. 4.–

Zgłaszającego się zaś o przyjęcie do Towarzystwa p. Jana Gwoździa – nie przyjęto.–

Poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.–

Prezes: J. Stelcel

Kraków d. 15 Grudnia 1877 r.

Sekretarz: A. Szyjewski

XI Posiedzenie Wydziału

d. 14 Stycznia 1878 r.

Pod przewodnictwem kol. Stelcla w obecności wszystkich Członków Wydziału.

Po odczytaniu sprawozdania kasowego za II półrocze 1877 r. Sekretarz odczytuje rezolucyą c.k. Namiestnictwa, która oznajmia, że Namiestnictwo nie może przyjąć do wiadomości zmienionych Statutów, ponieważ postanowienia tyczące się funduszu emerytalnego wymagają ścisłego zastósowania się do Ustawy z dnia 26 Listopada 1852 r. Dz. u. p. N. 253, a mianowicie należy przedłożyć plan przedsiębiorstwa i wykaz założycieli poręczających, zwłaszcza, że wykazane w §. 13. kapitały a w §§. lit. b. wkładki miesięczne zdają się być niedostatecznemi. —

Wskutek tego powtórnego odrzucenia nam projektu Statutu Sekretarz przedstawia, że jakkolwiek w myśl podanych wskazówek w rezolucyi Namiestnictwa dałoby się i obecny Statut przeprowadzić, dodając dwa lub trzy paragrafy stosownie do wymogów powołanej Ustawy i z poprawką niektórych paragrafów — to przecież widzi obecnie konieczność radykalnej zmiany ustroju Towarzystwa ze względu na wielką liczbę kolegów nie należących do niego, — upatrując zaś całe złe w pożyczkach, oraz widząc niemożność spłacenia tychże przez wielu kolegów, radzi oparcie się jedynie na funduszu pewnym i w tym celu stawia następujący wniosek:

Wszystkim Dłużnikom Towarzystwa, tak należącym jak i nienależącym do niego wszelkie długi umorzyć z wkładek, jakie na fundusz emerytalny złożyli, i zostawić im te tylko wkładki, które przenoszą dług zaciągnięty, dozwalając każdemu, chcącemu do funduszu emerytalnego należyć, spłacić te wkładki, które im umorzeniem długu wymazane zostały; tym zaś, których dług przenosi sumę wkładek na fundusz emerytalny złożoną, takowy umorzyć. Następnie to dopełniwszy przeprowadzić zmiany Statutu z rozdzieleniem funduszów tak, aby każdy z nich stanowił odrębne Towarzystwo.

Po żywej dyskusyi Wydział przyjmuje w zasadzie ten wniosek do przedstawienia go Walnemu Zgromadzeniu, z tem zastrzeżeniem, że długi kolegów, które przenoszą sumę wkładek na fundusz emerytalny złożoną, mają być w księgach kasowych uwidocznione i wedle możności ściągnięte. —

Ponieważ zaś tyczy się to głównie kolegów do Towarzystwa nienależących, Wydział chcąc usłyszeć i ich zdanie w tym względzie, postanawia zwołać na dzień 20 stycznia b. r. poufne ogólne zebranie. —

Kraków d. 16 stycznia 1878 r.

Prezes: Stelcel

Sekretarz: [illegible signature]

Sprawozdanie kasowe
za rok 1877.

Członków należących do Towarzystwa . . . . . 20.

I. Fundusz emerytalny.
Przychód.

	złr.	cnt.	złr.	cnt.
W pierwszem półroczu			173	43
W drugiem półroczu:				
Wpisy	13	–		
Wkładki	68	25		
Procent od pożyczek	11	68		
Procent z Towarzystwa Zaliczkowego .	34	32		
Procent z Kasy Oszczędności . .	260	15		
Procent od papierów publicznych	4	72		
Razem	392	12	392	12
Razem			565	55

Rozchód.

	złr.	cnt.	złr.	cnt.
Podanie i stępple do Statutu	3	80		
Drobne wydatki	2	–		
Razem	5	80	5	80

Zestawienie.

	złr.	cnt.	złr.	cnt.
Przychód	565	55		
Rozchód	5	80		
Pozostaje	559	75	559	75
Fundusz z roku 1876			4273	66
Ogólny majątek funduszu emerytalnego wynosi . .			4833	41

II Fundusz chorych.
Przychód.

	złr.	cnt.	złr.	cnt.
W pierwszem półroczu			98	25
W drugiem półroczu:				
Wpisy	17	–		
Wkładki	69	–		
Razem	86		86	–
Ogólny przychód do funduszu chorych wynosi . . .			184	25

	złr.	cent.	złr.	cent.
Z przeniesienia przychód do funduszu chorych			184	25

Rozchód.

	złr.	cent.	złr.	cent.
W pierwszem półroczu			111	36
W drugiem półroczu:				
Honoraryum lekarzowi	40	–		
Lekarstwa apteczne	12	17		
Podróżnym	32	–		
Koszta dwóch posiedzeń	3	–		
Razem	87	17	87	17
Razem			198	53

Zestawienie.

	złr.	cent.	złr.	cent.
Rozchód			198	53
Przychód			184	25
Niedobór			14	28
Z funduszu rezerwowego w kwocie			220	48
pokrywając niedobór z r. 1877			14	28
Pozostaje na rok 1878			206	20

III. Ogólny majątek.

	złr.	cent.	złr.	cent.
Fundusz emerytalny			4833	41
Fundusz chorych			206	20
Ogółem			5039	61

IV. Umieszczenie funduszu.

	złr.	cent.	złr.	cent.
W papierach publicznych			510	50
W Kasie Oszczędności			3000	–
W pożyczkach było z końcem 1876 r.	1471	–		
Pożyczono w bieżącym roku	336	–		
Razem	1807	–		
Spłacono	392	–		
Pozostaje	1415	–	1415	–
Gotówką w Kasie			114	11
Ogółem			5039	61

Kraków d. 8 Stycznia 1878 r.

Prezes: Ignacy Stelcek

Sekretarz: Szyszewski

Kasyer: Karol Czerski

Sprawdzono i znaleziono zgodnie z książkami Towarzystwa.
Kraków 9 maja 1878 r.

Komisya kontrolująca:
Szczepan Murowski.
Ant. Korzański
Szczepan Wróblewski

Protokół

Posiedzenia ogólnego w dniu 27 Stycznia 1879.

Odbyło się na posiedzeniu w szkole św. Scholastyki pod przewodnictwem Przełożonego Kol. Stehle [?], w obecności c. k. Komisarza Policyi P. Mittnera [?], przy udziale 18 członków na 21 należących do Towarzystwa.

Po zagajeniu posiedzenia przez Przewodniczącego, Sekretarz A. Pyjewski [?] odczytał protokół z ostatniego posiedzenia oraz sprawozdanie z czynności Wydziału, a następnie w dłuższem przemówieniu skreślił cały przebieg sporów między towarzystwem a nienależącymi do niego Kolegami, — oraz sprawę wzmiankowanego w ubiegłym roku Statutu, który Namiestnictwo reskryptem z dnia 18go grudnia 877 r. powtórnie odrzuciło, nie chcąc całkowitego zatwierdzić z powodu postanowień odnoszących się do funduszu emerytalnego. A jakkolwiek służy nam prawo rekursu do Ministerstwa, który to rekurs prawdopodobnie pomyślnym byłby uwieńczony skutkiem, to przecież Wydział zaniechał tej myśli, a natomiast postanowił położyć kres wszelkim waśniom i tak uregulować, jakkolwiek z pewnemi ofiarami, — warunki towarzystwa, aby go od wszelkich na przyszłość możliwych zamachów ubezpieczyć. W tym celu Wydział uchwalił już dwa zupełnie odrębne statuta, to jest jeden dla chorych pod nazwą: „Towarzystwa wzajemnej pomocy", drugi zaś, fundusz emerytalny, pod nazwą: „Towarzystwo bratniej pomocy". Wydział zatem we wnioskach mających być przedłożonemi Szan. członkom proponować będzie zupełny rozdział obu funduszów, a jakkolwiek wie, że wniosek ten będzie wstrętnym wielu Kolegom, czyni jednak swą powinność, uważając to za konieczność, ze względu ~~uważając to~~ na dobro dla rozwoju obu oddzielnie towarzystw.

Sprawozdawca stawia zatem w imieniu Wydziału następujący wniosek:

1) Walne Zgromadzenie uchwala: Dwa dotychczas działy towarzystwa, to jest fundusz chorych i fundusz emerytalny rozdziela się zupełnie i stanowi dla każdego z tychże osobne towarzystwo;

2) Majątek wykazany w ostatniem sprawozdaniu obu funduszów, przechodzi na nowo zawiązać się mające towarzystwa w tych samych warunkach majątkowych, w jakich oba dotychczasowe fundusze pozostają;

3) Upoważnia się wybrać się mający na dzisiejszem posie-dzeniu tymczasowy wydział do przedłożenia na nadzwyczaj-nych posiedzeniach ~~uchwalonych~~ wypracowanych już statutów;

Aby zaś zadość uczynić wielu Kolegom dziś do Towarzystwa nienależącym i umożliwić im przystąpienie do funduszu emerytalnego, oraz zakończyć ciągle sporną i dokuczliwą kwe-stję długów, — Walne Zgromadzenie uchwala:

Wszystkim Kolegom mającym dług w Kasie potrąca się im z dotychczas złożonych wkładek, to jest zmniej-szając czas należenia ich do Towarzystwa; mający jednak większy dług od włożonych wkładek, obowiązani są nad-wyżkę tegoż długu do funduszu emerytalnego spłacić.

Po przemowach kilku Kolegów za i przeciw wnio-skom — 14tu głosami przeciw trzem w całości uchwa-lone zostały.

Następnie Przewodniczący zarządził wybór Prezesa i członków do wydziału:

Na Prezesa wybrany został jednomyślnie Kol. Hebel

Do wydziału zaś: Czerski, Machalski, Szyszewski, Szyszkowski, Kruppa i Głowacki —

Do Komisyi Kontrolującej zaś: Kol. Strzelbicki Kurowski i Heimberger.

Poczem Przewodniczący o godzinie 12½ zamknął posiedzenie.

Sprawozdawca

A. Szyszewski

Sprawozdanie za rok 1878.

Dnia 5 lutego zwołał Przełożony nowo obrany wydział na posiedzenie celem wyboru zarządu. Wybranymi zostali: zastępcą przełożonego Kol. Machalski, kasyerem Cieński, sekretarzem Szyjewski. Na temże posiedzeniu postanowiono zwołać, w myśl uchwały walnego zgromadzenia, nadzwyczajne ogólne posiedzenie celem uchwalenia statutu „wzajemnej pomocy" (fundusz chorych) na dzień 10 lutego

Na temże posiedzeniu dnia 10 lutego, statut „towarzystwa wzajemnej pomocy" bez zmiany jednomyślnie przyjętym i uchwalonym został przez 14tu członków towarzystwa.

Na posiedzeniu dnia 10 marca odbytem w drukarni uniwersyteckiej — przedłożony statut pod nazwą: „towarzystwa bratniej pomocy" mającego za cel wspieranie wdów, sierót i kalek, po wniesieniu i przyjęciu kilku pomniejszych poprawek — 13tu głosami obecnych na posiedzeniu członków na ogólną liczbę 18tu przyjętym i uchwalonym w całości został.

Dnia 14 maja wydał i rozesłał zarząd po wszystkich drukarniach odezwę, w której — z powodu że upłynął już czas dający prawo do zawiązania towarzystwa, jakkolwiek nie nadeszło jeszcze zatwierdzenie statutu, — zaprasza wszystkich Kolegów do wpisania się na załączonej liście i przystąpienia do obu towarzystw. Skutkiem tejże odezwy zapisało się do „towarzystwa wzajemnej pomocy" 64 Kolegów, do „towarzystwa bratniej pomocy" zaś tylko 21 Kolegów.

Dnia 24 maja zwołał przełożony posiedzenie wydziału, na którem odczytał im reskrypt Namiestnictwa, którym zatwierdza statut „towarzystwa wzajemnej pomocy" — ~~statut~~ zawiązanie zaś „towarzystwa bratniej pomocy" wstrzymuje aż do dalszego rozporządzenia. Skutkiem tego postanowiono zwołać ogólne posiedzenie członków dotychczasowych oraz nowo przystępujących do „towarzystwa wzajemnej pomocy" celem ukonstytuowania się, polecając zarazem ~~wypłatę~~ Zarządowi dotychczasowego towarzystwa wypłacić nowo zawiązanemu towarzystwu majątek funduszu chorych, — odbiór którego wybrany kasyer Kol. Walery Kwiatkowski wraz z Kol. Meltzerem i Machalskim potwierdzili dnia 6 czerwca b. r.

Reskryptem z dnia 19 lipca zawiadomiło c. k. Namiestnictwo, że przedłożonych statutów „bratniej pomocy"

./.

zatwierdzenia nie może, a to z powodu zapewnienia stałych pensyj wdowom i starcom, bez bez względu na to, że majątek na taki cel może nie wystarczyć.

Skutkiem tego zwołał Prezydent Kol. Helcel dnia 11 sierpnia posiedzenie członków należących do funduszu emerytalnego, na którem Szyjewski, po uprzedniem porozumieniu się z członkami Wydziału, postawił następujący wniosek:

Towarzystwo uchyla paragrafy wymierzające stałe pensye emerytom, wdowom i sierotom, a natomiast ustanawia wsparcia tylko odpowiednio do swych każdorocznych dochodów, polecając Zarządowi zmianę tychże paragrafów w tym duchu.

Następnie: Z powodu ciągłej niezgody i napaści Kolegów obecnie do funduszu emerytalnego nienależących, aby raz położyć koniec smutnym zatargom, poleca się Zarządowi pod kontrolą wybranej Komisyi, obliczyć złożone wkładki przez Kolegów niechcących należeć do funduszu emerytalnego, i takowym też wkładki, po potrąceniu zaciągniętych pożyczek wypłacić. — Wnioski te, po żywej w tym względzie dyskusyi 9ciu głosami przeciw czterem uchwalone zostały.

Na posiedzeniu wydziału dnia 27 sierpnia, wobec sprzecznych zapatrywań się na uchwałę walr. zgrom. co do wypłaty złożonych wkładek, gdy żadna myśl [illegible] uzyskała co do wykonania tejże uchwały większości, Prezydent oświadczając, że wobec tak rozdwojonych zdań nie może się przychylić do owego rozbioru Kasy, wykonanie uchwały wstrzymuje, i do walnego zgromadzenia raz się jeszcze w tym względzie odwoła. — Następnie projekt statutu pod nazwą: „towarzystwo drukarzy Siła" — wypracowany przez Szyjewskiego w dwóch po sobie następujących posiedzeniach — z poczynieniem kilku poprawek — przyjęto.

Na posiedzeniu ogólnem dnia 30 sierpnia przedstawił najprzód Prezydent pod rozwagę raz jeszcze poprzednią uchwałę co do wypłaty złożonych wkładek. Po dłuższej dyskusyi ogólne zgromadzenie poprzednią swą uchwałę jednomyślnie, ze względu na trudności wykonania tejże bez ujmy dla siebie, — zniosło. F Następnie odczytany przez sprawozdawcę projekt statutu towarzystwa „Siła" jednomyślnie przyjęto.

Dnia 20 Października zwołał Prezydent ogólne zgromadzenie, a odczytawszy reskrypt pt. Wys. c. k. Namiestnictwa zatwierdzający statuta towarzystwa „Siła", zarządził wybór Prezydenta i 6 ciu członków wydziału. Po zrzeczeniu się tej godności Prezesa Kol. Helcla, 9ciu głosami na 12 głosujących wybranym został Kol. Czerski. Do wydziału zaś: Helcel, Machalski, Szyjewski, Kroppa, Głowacki i Homski. — Płacenie wkładek uchwalono od 1 listopada.

Na posiedzeniu wydziału dnia 26 Paźdz. zastępcą Prezesa wybranym został Kol. Machalski, Kasyerem Helcel, sekretarzem Szyjewski.

Na posiedzeniu dnia 17 marca 1879 r. po zawiadomieniu, że Komisya Kontrolująca rachunki sprawdziła i zatwierdziła — uchwalono: zwołać ogólne zgromadzenie na dzień 23 marca i przedłożyć do uchwały: umorzenie kwot wziętych pożyczek przez Kolegów, którzy już dziś nie żyją; przelanie niektórych należytości na rzecz towarzystwa wzajemnej pomocy; w końcu sprzedaż papierów publicznych.

Sprawozdawca
L. Szyjewski

Kraków d. 19 marca 1879.

F Po wykonaniu tej uchwały wyszedł wniosek rozwiązania dotychczasowego towarzystwa, zawierający zastrzeżenie praw niektórych wkładów dla dotychczasowych członków w razie rozwiązania się wszystkiego, oraz przekazanie całego majątku na rzecz tych, którzy to wnieśli, zamieszczony w uchwale, wszystkich członków przyjęto.

Towarzystwo drukarzy „Siła"

Sprawozdanie Kasowe

za rok 1878.

	złr.	kr.	złr.	kr.
Członków należących do towarzystwa 18tu				
Przychód.				
Wpisy	5			
Wkładki miesięczne	90	50		
Procent od dawnych pożyczek	5	06		
Procent od papierów publicznych	19	42		
Procent od Kapitału ulokowanego w Kasie Oszczędn.	180	73		
Razem	300	71	300	71
Rozchód.				
Na pogrzeb jednego z dawnych członków	15	-		
Koszta podania statutu	14	50		
Druk statutów	12	63		
Za salę na 3 posiedzenia ogólne	4	50		
Zwroty kilku Kolegom na mocy pierwszej uchwały	28	-		
Tytułem pożyczki na podróż jednemu z członków	10			
Książeczka Kasowa	-	10		
Razem	84	73	84	73
Czysty zatem przychód funduszu wynosi			215	98
Doliczając majątek funduszu emeryt. z r. 1877			4833	41
Razem			5049	39
Umieszczenie funduszu.				
W papierach publicznych	510	50		
W Kasie Oszczędności	3080	73		
W pożyczkach było z końcem r. 1877 złr. 1415				
spłacono w 1878 32				
pozostaje z 1383	1383	-		
W gotówce	75	16		
Razem	5049	39	5049	39

Zgodne z księgami:
Szczepan Kurowski.
Stefan [illegible]

Kraków d. 9/3 79
Sprawozdawca:
[illegible]

Protokół

posiedzenia ogólnego dnia 17 marca 1879 r.

— . —

Działo się na posiedzeniu w drukarni Anczyca w obecności c. k. Komisarza Policyi P. Millnera, przy udziale osiemnastu członków towarzystwa, pod przewodnictwem Kol. Czerskiego.

Sekretarz odczytawszy protokół z ostatniego posiedzenia nadzwyczajnego, pierwszego po zatwierdzeniu statutu towarzystwa pod nazwą „Siła", — złożył następnie sprawozdanie ze stanu kasy, — a gdy żaden z członków ani co do protokółu ani sprawozdania głosu nie zabierał, — udzielił Przewodniczący głosu

Panu Korowskiemu, który imieniem Komisyi Kontrolującej odczytał obszerne sprawozdanie udzielające zatwierdzenie co do rachunków w ogóle, w szczególach jednak co do niektórych pozycyj wydatków zatwierdzenia tejże Komisyi odmawia. Mianowicie co do wydatku na pogrzeb ś. p. Mańkowskiego twierdzi Komisya, że Wydział nie był w prawie udzielenia tejże kwoty, nie stawia jednak co do tej kwestyi żadnego wniosku, lecz zwraca jedynie na ten nieuzasadniony wydatek uwagę Zgromadzenia. Co się jednak tyczy wydatków poczynionych tytułem zaliczek na mające być wypłaconemi, w myśl pierwotnej uchwały Walnego Zgromadzenia, złożone do funduszu emerytalnego wkładki przez Kolegów drukarni Czasu, zaliczki wynoszą razem 28 zł., — Komisya postępowanie Zarządu w tym względzie uważa za bezprawne i stawia Walnemu Zgromadzeniu wniosek, aby poruczyć nowo wybrać się mającemu Wydziałowi, ściągnięcie tychże zaliczek od Kolegów którzy je pobrali. W końcu wzywa również Komisya Walne Zgromadzenie, aby poleciło również Wydziałowi energiczne zajęcie się odbiorem zaciągniętych pożyczek.

W imieniu Wydziału odpowiada Szyjewski, na pierwszy zarzut Komisyi Kontrolującej co do wydatku na pogrzeb ś. p. Mańkowskiego, że przeliczony asygnował ten wydatek w poczuciu obowiązku towarzystwa względem zmarłego, który pracą i energią podniósł był jego i zapewnił mu świetniejsze powodzenie.

Co się zaś tyczy zaliczek danych kilku Kolegom, oświadcza, że cały Zarząd był po pierwszej uchwale walnego Zgromadzenia był pod tak silnym naciskiem, że trudno mu było oprzeć się tylu nalęganiom, prośbom a nawet napaściom, i że raczej należy się Przełożonemu uznanie, że potrafił się ustrzedz większych w tym celu wydatków. Że zaś działał Zarząd sumiennie i w dobrej wierze, świadczy najlepiej fakt, że zaliczki były dane Kolegom niezłączonym z nim ani związkami przyjaźni lub nawet ściślejszego koleżeństwa. Twierdzenie zaś Komisyi, że Zarząd Towarzystwa, dając zaliczki, działał bezprawnie, jest bezpodstawne, gdyż po uchwale widział się już upoważnionym do rozdziału, Komisya bowiem wybrana miała tylko sprawdzić wysokość należytości wypłacić się mających. Zarząd też nie pośpieszył się z wypłatą wspomnianych należytości, lecz dał pierwej zaliczkę, zaledwie 1/3 część tychże wynoszącą i to najnatarczywszym, którym się prawie już nie było sposobu oprzeć. — W końcu nadmienia, że polecenie Wydziałowi ściągania tychże zaliczek okaże się w skutkach bezskutecznem, — wnosi zatem, aby Zgromadzenie zarządowi jego postępowaniu albo usprawiedliwiło, albo poprostu uczyniło uczyniło go odpowiedzialnym za poczynione wydatki i wezwało do zwrotu tychże

Po odpowiedzi Kol. Kurowskiego, że Komisya nie kierowała się uprzedzeniem lub niechęcią do Zarządu, lecz przedkłada swe zapatrywania w sumiennem swem przekonaniu, — oraz po przemówieniu Kolegów Helela, Machalskiego i Kruppy, — walne Zgromadzenie uznaje postępowanie Wydziału i zwalnia od wszelkiej odpowiedzialności.

Z porządku dziennego, Sekretarz imieniem Wydziału wnosi, aby z wykazanego majątku towarzystwa wykreślić sumy fikcyjne figurujące jako sumy w pożyczkach będące, a mianowicie umorzyć 204 złr. 50 cent. jako długi po zmarłych już członkach, a następnie, aby zwalniając się od nieustannych kłopotów sumę tychże pożyczek w kwocie 526 złr., należną od Kolegów drukarni Czasu, przelać na korzyść Kasy chorych w celu ściągnięcia tychże należytości, w tem przekonaniu, że koledzy ci pośpieszą się może prędzej do wypełnienia tego obowiązku na ten cel.

Wniosek ten prawie bez dyskusyi jednomyślnie przyjęto.

Następnie Przewodniczący zarządził wybory:

Prezesem wybrano powtórnie Kol. Czerskiego 10 głosami.

Do Wydziału: Machalski 10 głosami, Helela 10, Szyjewskiego 10, Głowackiego 9 in., Kruppę 8, Florkiewicza 6. — Po nich mieli: Lenik 5 głosów, Hrabicki 4, Kurowski 4.

Do Komisyi Kontrolującej wybrani: Szczygieński, Hrabicki, Kurowski.

Kraków dnia 24 czerwca 1879 r.

Prezes: Sekretarz:

Szyjewski

1. Posiedzenie Wydziału.

Odbyło się dnia 2 Kwietnia 1879 r. pod przewodnictwem prezesa Kol. Czerskiego, w obecności: Helcla, Machalskiego, Florkiewicza, Kruppy, Głowackiego i Szyjewskiego.

Posiedzenie to, mające prawie jedynie na celu wybór zarządu, dokonało tego, wybierając:

Zastępcą Prezesa: Machalskiego
Kasyerem: Helcla
Sekretarzem: Szyjewskiego.

Następnie uchwalono sprzedać będące w posiadaniu towarzystwa papiery publiczne: a mianowicie 1 los Kredytowy, 2 obligacye indemnizacyjne i dwa losy Donau-Regulierung, jako niekorzystne umieszczenie kapitału, szczególniej co do losu Kredytowego nieniosącego żadnego procentu, i polecono prezesowi i Kasyerowi sprzedanie ich w najkorzystniejszym, według ich uznania czasie, a sumę ze sprzedaży umieszczenie tymczasowo w Kasie Oszczędności.

Kraków dnia 15 Kwietnia 1879.

Prezes:

Sekretarz
A Szyjewski

II. Posiedzenie Wydziału

odbyło się dnia 11 Sierpnia o godz. 7 wieczór w Czytelni Uniwersyteckiej, pod przewodnictwem Czerskiego, obecni: Kol. Stebel, Machalski, Flotkiewicz, Kruppa, Głowacki i Szyjewski.

Po złożeniu przez Sekretarza sprawozdania kasowego i skontrolowaniu tegoż rachunku z kasą, i zatwierdzeniu tegoż, — Kolega Stebel usprawiedliwia się z wydanych 2 złr. 50 cent., a mianowicie Kol. Wojrowskiemu 50 cent na podanie w celu umieszczenia go w zakładzie nieuleczalnych, 2 złr. zaś dane mu jako zapomogę; usprawiedliwia zaś to tem, że Kol. Wojrowski, który należał dawniej do towarzystwa, dziś znajduje się w najopłakańszych warunkach, a bez żadnych środków, na prośbę zatem jego czuł się zmuszony w obowiązku udzielenia mu tej skromnej zapomogi.

Wydział bez dyskusyi zgadza się na ten wydatek.

Następnie Sekretarz odczytał sprawozdanie podanie Kol. Słomskiego, w którem prosi o zapomogę na cele kuracyi w chorobie.

Ze względu że Kol. Słomski należał przez długi czas do towarzystwa i zawsze był prawie pierwszym w płaceniu regularnem wkładek, oraz z uwagi, że tenże nie należąc obecnie do kasy chorych, nie ma zatem żadnej pomocy, Wydział przychyla się do podania tego i uchwala mu kwotę 10 złr., a to na podstawie § 14 Statutu.

Następnie Kol. Stebel odczytał list drukarzy poznańskich proszących o koleżeńskie przyjęcie deputacyi na jubileusz J. I. Kraszewskiego, oraz także list Kol. Wyspiatkowskiego co do deputacyi Warszawskiej.

Po długiej dyskusyi uchwalono przyjąć te deputacye kosztem towarzystwa, polecając Zarządowi zajęcie się tą sprawą, to jest wyszukaniem lokalu odpowiedniego i ugoszczeniem, asygnując na ten cel mniej więcej 20 złr. z kasy. Na tem posiedzenie zakończono

Kraków d. 20 Sierpnia 1879

Sekretarz
A. Szyjewski

Prezes:

III. Posiedzenie Wydziału

odbyło się dnia 14 Lutego o godzinie 7 wieczór pod przewodnictwem Kol. Czerskiego w obecności Kol. Hebeta, Machalskiego, Florkiewicza, Kruppy, Głowackiego i Szyjewskiego.

Równocześnie odbyło się także przejrzenie ksiąg i kasy przez Komisyę kontrolującą złożoną z Kol. Strzelbickiego i Lenika, powołanego przez Prezesa, jako mającego najwięcej głosów przy ostatnich wyborach, a to w miejsce Kolegi Kurowskiego, który się słabością tłumaczył.

Po złożeniu Wydziałowi sprawozdania kasowego za rok ubiegły przez Sekretarza i skontrolowaniu tegoż z kasą, Kol. Kruppa zapytał, na jakiej podstawie wydano z kasy 10 złr. na pogrzeb ś. p. Zielińskiego, gdy ten nie był członkiem towarzystwa. Pan Hebet odpowiada, że tenże był dawniej członkiem, umierając zaś nie zostawił żadnego funduszu, a prośbie wdowy pozostałej z kilkorgiem dzieci nie można było odmówić. Zarząd jednak w tym razie nie działał samowolnie, lecz odniósł się okólnikiem do członków towarzystwa, którzy podpisami swemi zgodzili się na ten wydatek. Kwestja więc tem samem jest już załatwioną.

Następnie Sekretarz tłómacząc sprawozdanie kasowe wyjaśnia, że z pożyczek umarza tylko 204 złr. 50 cent po zmarłych członkach, przelaną zaś kwotę pożyczek na kasę chorych, dlatego pozostawił w bilansie i tejże mimo uchwały walnego Zgromadzenia, nie umorzył, gdyż jakkolwiek Walne Zgromadzenie Tow. Wzaj: Pomocy kwotę tę przyjęło, to przecież Wydział tegoż powziął uchwałę przedstawienia tej sprawy raz jeszcze Walnemu Zgrom: z wnioskiem nieprzyjęcia tej darowizny, gdyż koledzy dłużni nie chcą pożyczek tych spłacać.

Dalej odczytano podania Kol. Wojnowskiego i Hanowskiego o zapomogę. Wydział podanie Hanowskiego, z uwagi że się wszelka pomoc na nic nie przyda i nie zapobieży żebraniu po [illegible], – odrzuca; – prośbę zaś Wojnowskiego uchwala polecić Walnemu Zgromadzeniu do uwzględnienia.

Na tem posiedzenie zamknięto, uchwalając zwołać Walne Zebranie na dzień 22 b. m. do towarzystwa „Ognisko“.

Prezes:

Sekretarz: A. Szyjewski

Sprawozdanie Kasowe
za rok 1879.

	złr.	cent.	złr.	cent.
Przychód.				
Wkładki	84	50		
Procent od sumy złr. 3080 cent. 73 na książeczkę Nr. 16887 w Kasie Oszczędności na 6% umieszczonego, po koniec grudnia 879	187	59		
Procent od sumy złr. 650 na książeczkę Nr. Nr. 37807 w Kasie Oszczędności na 5% po koniec grudnia 1879	12	18		
Z wymiany kuponów od papierów	4	72		
Zysk ze sprzedaży papierów publicznych kupionych za złr. 510.50 – sprzedanych za złr. 585.98	75	48		
Razem	364	47	364	47
Rozchód.				
Zapomogi	12	50		
Pogrzeby	30	–		
Koszta przyjęcia delegacyj	20	40		
Razem	62	90	62	90
Czysty zatem przychód wynosi	–	–	301	57
Majątek Towarzystwa po koniec r. 1879 wynosił			5049	39
Ogółem			5350	96
Umarzając kwotę niespłaconych pożyczek przez zmarłych kolegów			204	50
Wynosi majątek Towarzystwa			5146	46
Umieszczenie funduszu.				
W Kasie Oszczędności jak wyżej	3930	50		
W pożyczkach było z końcem r. 1878 — złr. 1383.–				
Umorzono — złr. 204.50				
Spłacono — " 28.–				
razem — " 232.50 — " 232.50				
pozostaje	1150	50		
Gotówka w kasie	65	46		
Razem			5146	46

Kraków dnia 15 Lutego 1880

Prezes: Kasyer: Sekretarz: Szczepański

Zgodne z księgami:

W. Lenik

M. [illegible]

Protokół Ogólnego Zgromadzenia.

Działo się na posiedzeniu dnia 22 Lutego 1880 r. w Towarzystwie Ognisko, pod przewodnictwem prezesa Kolegi ~~Stelcla~~ Czerskiego, w obecności członków: Stelcla, Strzelbickiego, Słowackiego, Machalskiego, Zenika, Kurowskiego, Hatnickiego, Słomskiego, i sekretarza Szyjewskiego i Dorantowicza.

Po odczytaniu przez sekretarza ~~z~~ protokółu z ostatniego posiedzenia i sprawozdania z czynności Wydziału, zabiera następnie głos imieniem Komisyi Kontrolującej pan Kurowski, ~~że też~~ oświadczając, że po przejrzeniu rachunków znalazła takowe w porządku, sprzeciwia się tylko niektórym wydatkom, które Wydział bezprawnie przyznał, a mianowicie: wydatek na pogrzeb jednego Kolegi niebędącego członkiem towarzystwa, danie tytułem pożyczki na podróż panu Szyjkowskiemu, oraz zwrot wkładek niektórym dawnym członkom, wbrew uchwale walnego zgromadzenia.

Wnosi zatem, aby walne zgromadzenie za wydatki te uczyniło wydział odpowiedzialnym.

Szyjewski w przemówieniu swem usprawiedliwia wydział co do pierwszego zarzutu, że zmarły Kolega ~~był~~ Zieliński był dawniej członkiem towarzystwa, a jedynie tylko w skutku wyjazdu przestał nim być. Że umierając po długiej chorobie zostawił żonę z dzieckiem w opłakanym stanie i bez żadnych funduszów, tak że pochować zwłok nie była ona w stanie. Przełożony towarzystwa na jej prośbę nie miał innego wyjścia, tylko albo przyjść w pomoc wdowie drogą składek albo też zrobić to kosztem towarzystwa. Ponieważ próba składek się nie powiodła, odwołał się zatem okólnikiem do członków i zyskał na to zezwolenie, — jest więc tem samem zupełnie usprawiedliwiony.

Co się tyczy drugiej kwestyi, która jeszcze najmniej znajduje oporu ze strony Komisyi Kontrolującej i poniekąd wydział usprawiedliwia, to jest pożyczka Koledze Szyjkowskiemu na podróż, — wydział uczynił to na skutek usilnej jego prośby, w tem przekonaniu, że pożyczka ta zwróconą będzie, towarzystwo na tem nic nie /

więcej, a w ten sposób przyjdziemy w pomoc Koledze, który nie mając tu zajęcia, pragnął odjechać.

Co się tyczy trzeciego punktu zarzutu Komisyi Kontrolującej – stwierdza sekretarz, że zwrot częściowy wkładek niektórym kolegom nastąpił po pierwszej uchwale walnego zgromadzenia, które w zasadzie przyjęło wniosek wydziału zwrócenia wkładek kolegom drukarni Kaz. po potrąceniu pobranych pożyczek. Wydziałowi i przełożonemu należy się owszem uznanie, że pomimo tylu i tak natarczywych nalegań, tę jedynie tylko małą kwotę uronił z funduszów towarzystwa.

Po krótkiej jeszcze w tym przedmiocie dyskusyi, zgromadzenie usprawiedliwia wydatki te poczynione przez Wydział.

Następnie walne zgromadzenie przyjmuje wniosek wydziału co do umorzenia kwoty złr. 204 cent. 50 z pożyczek niespłaconych z powodu śmierci kilku kolegów.

W końcu wnosi sekretarz imieniem wydziału o udzielenie koledze Wojsowskiemu, złożonemu nieuleczalną chorobą, złr. 5 tytułem zapomogi, – co też walne zgromadzenie przyjmuje jak również zgadza się na wniosek p. Szelika, aby dać również Hanowskiemu 1 złr.

Po wyczerpaniu przedmiotów będących na porządku dziennym, zarządza przewodniczący wybór zarządu na rok 881.

Na dziesięciu głosujących otrzymali:

Na prezesa: kol. Szeliel głosów 6.

Do Wydziału: "	Szyjewski "	9
	Czerski "	9
	Machalski "	9
	Głowacki "	8
	Strzelbicki	8
	Lenik	8

Do Komisyi Kontrolującej: Krapska 8
Hudnicki 6
Florkiewicz 6.

Na tem posiedzenie zamknął przewodniczący o godzinie 12½ w południe.

Szyjewski
sekr.

Posiedzenie Wydziału

odbyte dnia 25 lutego o godzinie 7 wieczór pod przewodnictwem prezesa Stelila, w obecności wszystkich członków wydziału. Gdy na porządku dziennym była tylko sprawa wyboru zastępcy prezesa, kasyera i sekretarza, przystąpiono zatem do głosowania.

Jednomyślnie wybrani zostali:

Zastępca prezesa: kol. Machalski

Kasyerem: " Czerski

sekretarzem " Szyjewski

Na tem posiedzenie zamknięto.

Szyjewski
sekr.

Posiedzenie Wydziału

odbyte dnia 8 czerwca o godzinie 8 wieczór w drukarni Uniwersyteckiej pod przewodnictwem prezesa Stelcla i wszystkich członków wydziału.

Sekretarz w imieniu Stowarzyszenia Drukarni Związkowej wnosi prośbę o udzielenie temuż pożyczki w sumie 4000 złr. na założenie drukarni.

Przemawiając zaś za udzieleniem tej pożyczki, bez której założenie drukarni nie mogłoby przyjść do skutku, przedstawia, że towarzystwo nie potrzebuje się lękać utraty tego kapitału. Drukarnia bowiem upaść zupełnie nie może, bo mamy na to dowody, że wszystkie drukarnie prosperują nieźle w Krakowie, można mieć zatem otuchę, że i nasza także się obok nich utrzymać może. Towarzystwo zaś może żądać wszelkich gwarancyj, a gdy zważymy, że do zarządu drukarni należą również koledzy, którzy zarządzają dziś tym wdowim groszem, można mieć i tę pewność, że będą czuwać i w razie złego obrotu rzeczy ustrzegą fundusz towarzystwa.

Prezes Stelcel oświadcza, że wydział nie może uchwalić takiej pożyczki i brać na siebie za to odpowiedzialności, lecz możemy tylko zgodzić się na to i ogólnemu zebraniu wniosek przedłożyć. Sądzi zaś, że w takim razie byłoby najlepiej kapitał ten na drukarni zahipotekować.

Szyjewski odpowiada, że jakkolwiek statut pozwala wydziałowi lokować fundusze towarzystwa w sposób jaki uzna za korzystny i najodpowiedniejszy, — to jednakże w tym wypadku widzi konieczność, dla uniknienia w przyszłości jakichś zarzutów, oddać sprawę tę pod decyzję walnego zgromadzenia. Na zahipotekowanie jednak sam tej się nie zgadza, krępowałoby to bowiem kredyt drukarni, a obok tego potrzeba pieniędzy przed założeniem drukarni, a więc także tem samem nie można pożyczki tej hipotekować na drukarni, której jeszcze nie ma. — Sądzi zaś, że też same a może i większe gwarancye dadzą weksle wystawione a vista, te bowiem każdej chwili można w sądzie zaskarżyć i sekwestr uzyskać.

Str. 88.

Kol. Machalski popierając ten wniosek, nie widzi również niebezpieczeństwa utraty tego kapitału jeśli ze względu na przedsiębiorstwo któremu się kapitał ten powierza, a jeżeli dodamy do tego ten sposób gwarancyi który Szyjewski podaje, a obok tego weźmiemy na uwagę i to, że zarząd drukarni składa się z członków którzy są zarazem członkami towarzystwa, którzy mają prawo wglądania w prowadzenie interesu, mogą zatem widzieć niebezpieczeństwo grożące upadkiem zakładowi, to w takim razie mają dość czasu na zabezpieczenie sumy towarzystwa. Wnosi zatem, aby wydział uchwalił przedłożyć walnemu zgromadzeniu wniosek wypożyczenia kwoty 4000 złr. na procent jaki płaci obecnie Kasa Oszczędności t. j. 5% towarzystwu drukarni związkowej.

Po krótkiej jeszcze dyskusyi, w której biorą udział wszyscy członkowie w kwestyi formalnej, – wydział uchwala przedłożyć walnemu zgromadzeniu nadzwyczajnemu wniosek ten do przyjęcia, – polecając prezesowi zwołanie tegoż na dzień 20 czerwca b. r.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Szyjewski
sekr.

Nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie.

Działo się na posiedzeniu dnia 20 czerwca o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa Ognisko, w obecności c. k. Komisarza Policji p. Miltnera, pod przewodnictwem prezesa Sletela, w obecności kolegów: Czerskiego, Machalskiego, Głowackiego, Lenika, Strzelbickiego, Kozianskiego, Słomskiego, Kwrowskiego, Hulnickiego, Kobierzyńskiego, Mogulskiego i Szyjewskiego – na ogólną liczbę członków 16. –

Prezes zagajając posiedzenie stwierdzy cel tego zebrania, to jest załatwienie podania towarzystwa drukarni związkowej o wypożyczenie temuż kwoty 4000 złr. bezpiecz majątkiem towarzystwa „Siła". Że cel założenia drukarni związkowej jest dobrym – nie widzi nawet potrzeby stwierdzić; zgadzając się zaś na tę pożyczkę, prosi jednak zgromadzonych, aby się dobrze nad tą kwestyą zastanowili, by później uniknąć nieporozumień i zarzutów.

Zabiera pierwszy głos pan Koziański i w dłuższem przemówieniu godzi się na założenie drukarni związkowej, której tę myśl uważa za chwalebną, nie zgadza się jednak na obciążenie jéj majątkiem pożyczonym z towarzystwa „Siła", gdyż fundusze te mają być dla wdów i sierót, a nam niewolno ryzykować tego majątku na jakieś niepewne przedsiębiorstwa, które niedają dostatecznej gwarancyi. Poniższy zaś popierających ten wniosek więcej ośmiu kolegów, którzyby mogli wziąć po kilka i kilkanaście udziałów, a w takim razie obejdzie się bez pożyczki.

Kolega Machalski objaśnia zgromadzonych o celu założenia drukarni związkowej, wskazuje, że po latach czterech nie uzbieraliśmy kapitału, mając już od tego czasu koncesyę, na założenie drukarni. Dziś gdy mamy zadeklarowanych udziałów 2700 złr., z tych zaś spłaconych 500 przeszło, z pożyczką tą możemy rozpocząć dzieło, które nas zbliży do urzeczywistnienia. Uwagi, aby czekać, gdy złożymy więcej kapitału, są dobre dla tych, którzy tych prób nie znają; wiemy zaś dobrze, że tym sposobem nic nie zrobimy. Jeśli jest dostateczna gwarancya, a wystawieniem weksli a vista jest bez wątpienia, to reszty nie mamy się czego lękać, gdyż na tem nie stracimy. – Lękliwość zaś p. Koziańskiego, że z takim kapitałem, chociaży i z tą pożyczką, nic nie zrobimy nie jest uzasadnioną, gdyż widzimy na nim

samym przykład, że bez wielkiego kapitału można także drukarnię prowadzić, czemu i my także podołamy. Prosi zatem o przyjęcie wniosku wydziału.

Pan Koziański odpowiadając Machalskiemu i przedstawiając swoje obawy jako uzasadnione, protestuje przeciwko udzieleniu tej pożyczki ze względu na §. 29 Statutu, który nie dozwala używać majątku na inne cele jak tylko na cele statutem wskazane, — nie mamy zatem prawa do przeciwnego statutowi ~~prawa~~ postępowania.

Szyjewski odpowiada, że powołanie się p. Koziańskiego na §. 29 statutu jest zupełnie fałszywe; towarzystwo bowiem nie zakłada drukarni, a tem samem nie obraca majątku na inne cele, lecz tylko umieszcza fundusze swe w sposób jaki uznaje za stosowny. Czy zaś sposób ten jest stosowny, pojęcie tego do nikogo innego tylko do nas należy i my tylko sądzić o tem możemy i mamy wszelkie prawo do tego. Gdy zaś w dyskusyi tej kwestya ta jest już dosyć wyjaśnioną i z pewnością każdy z kolegów przyszedł na posiedzenie z wyrobionem o tem zdaniem, — wnosi o zamknięcie dyskusyi i postawienia wniosku:

„Walne Zgromadzenie uchwala: pożyczyć Stowarzyszeniu drukarni Związkowej 4000 złr. na 5% na weksle a reszta wystawić się mające."

Pan Koziański zastrzegając sobie, aby w protokole zapisanem było jego stanowcze sprzeciwienie się tej pożyczce, wnosi o zarządzenie głosowania imiennego.

W zarządzonem przez przewodniczącego imiennem głosowaniu, — wniosek Wydziału powyższy przyjęto jednomyślnie, z wyjątkiem głosu p. Koziańskiego, który głosował przeciwko wnioskowi. Przewodniczący Stelel wstrzymał się od głosowania.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 1szej w południe.

Szyjewski

Sprawozdanie kasowe

za czas od dnia 1 Marca 1880 r. do dnia 31 Maja 1881 r.

Przychód.				
Tytułem wkładek	78	50		
Tytułem procentu z Kasy Oszczędności od sumy 3930.50	126	58		
Razem			205	08
Rozchód.				
Tytułem zapomóg	6			
Zwrot Towarzystwu „Ognisko" za sprzedany inwentarz	21	14		
Sala na posiedzenie i wieniec	3			
Razem			30	14
Pozostaje zatem czysty dochód			174	94
Majątek Towarzystwa z r. 1879			5146	46
Ogółem			5321	40
Umieszczenie funduszu.				
W pożyczce Drukarni Związkowej	4100			
W pożyczkach było 1150.50				
Spłacono 13.–				
Pozostaje w pożyczkach 1137.50	1137	50		
W gotówce	83	90		
Razem			5321	40

Kraków dnia 15 Maja 1881

A. Przyjemski
sekr.

Zgodność rachunków potwierdzamy

[illegible] Florkiewicz

Zygmunt Hatnicki

Kraków 27/5 1881 r.

Protokół posiedzenia Wydziału.

Na posiedzeniu dnia 27 Maja o godzinie 8 wieczór pod przewodnictwem Prezesa Stelita, — Sekretarz usprawiedliwiwszy tak późne złożenie rachunków licznemi przez ten czas zajęciami, — przedłożył sprawozdanie Kasowe za czas od 1 Marca 1880 do 1 czerwca 1881, po przyjęciu zaś tegoż przez wydział do wiadomości, złożył księgi kasowe do sprawdzenia Komisyi Kontrolującej, złożonej z Kolegów Florkiewicza i Hulsnickiego, również na posiedzeniu obecnych.

Następnie proponując zwołanie za tydzień ogólnego zgromadzenia, przedstawia jako najważniejszą sprawę umożliwienia przystąpienia wszystkim Kolegom należącym do towarzystwa wzajemnej pomocy do towarzystwa „Sita" na zasadach już tylokrotnie omawianych, przyjętych i znów odrzuconych, to jest uwolnienie dawniej należących od powtórnego wpisu, zaś sprawę spłacenia długu załatwić w ten sposób, aby w zasadzie nie godząc się na umorzenie wszystkim Kolegom dziś do towarzystwa nienależącym długów kosztem złożonych przez nich wkładek, zrobić jedynie to ustępstwo tym jedynie Kolegom którzy przedłożą rzetelne powody niemożności spłacenia tego długu.

Zabierali w tym przedmiocie głos wszyscy członkowie wydziału, przemawiając za i przeciw, racząc w tym względzie wielką ostrożność w postępowaniu, a godząc się na pewne ustępstwa jako konieczne ze względu na dalszy rozwój towarzystwa, uchwalili w myśl powyższego przedstawienia rzeczy zalecić ogólnemu zgromadzeniu wniosek mający być przedłożony przez Sekretarza — do przyjęcia.

Na tem Przewodniczący zamknął Posiedzenie.

Kraków dnia 29 maja 1881.

A. Szyjewski
Sekretarz

Protokół

Posiedzenia Rocznego.

Działo się na posiedzeniu Ogólnem dnia 17 czerwca o godzinie 8mej wieczór w lokalu Drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa p. Stelela, w obecności Kolegów: Czerskiego, Machalskiego, Głowackiego, Kruppy, Florkiewicza, Hutnickiego, Dorantowicza, Strzelbickiego i Szyjewskiego.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, który bez zmiany przyjęto, odczytał następnie sekretarz sprawozdanie kasowe, przeciw któremu żadnego nie podniesiono zarzutu.

Następnie sekretarz imieniem Wydziału przedstawia; że gdy ze strony Kolegów dawniej do towarzystwa należących okazuje się chęć ponownego przystąpienia do towarzystwa, potrzeba koniecznie umożliwić im to przystąpienie przez pewne z naszej strony ustępstwa, które koniecznie czyniby z tego względu poczynić trzeba, że jest bardzo niewłaściwem, aby do towarzystwa, ~~należało~~ ze wszech miar bardzo pożytecznego, należało tylko ledwie trzynastu członków! Chcąc zatem złe to usunąć, potrzeba dawniejszych członków uwolnić od powtórnego wpisu, niektórym zaś wszystkie poczynki kontem złożonych wkładek odpisać. Wobec tego zaś, że koledzy te płacą już od nowego Roku wkładki do tegoż funduszu — prosi o przyjęcie następującego wniosku: poleca się Wydziałowi porozumieć się z Kolegami chęć przystąpienia do towarzystwa mającymi i poczynić ustępstwa w myśl powyższego przedstawienia rzeczy.

Po krótkiej w tym przedmiocie dyskusyi — wniosek ten przyjęto, polecając Wydziałowi przeprowadzenie tej sprawy.

Ponieważ nikt więcej żadnych nie czynił wniosków, Przewodniczący zarządził wybór członków Zarządu.

Wybrani zostali: Prezesem: A. Stelal — jednomyślnie

Członkami Wydziału: Czerski, Szyjewski, Machalski, Głowacki, Florkiewicz i Lenik

Poczem Przewodniczący zamknął posiedzenie, zapraszając członków Wydziału na posiedzenie na dzień 25 czerwca do lokalu drukarni Związkowej.

A. Szyjewski
sprawozdawca

Protokół posiedzenia Wydziału
odbytego dnia 25 czerwca o godz. 8 wieczór w lokalu Drukarni
Związkowej.

Przewodniczący zarządza wybór Zarządu. Na wniosek kolegi Głowackiego, wybrano przez aklamacyę ten sam Zarząd, to jest: Machalskiego zastępcą prezesa, Czerskiego kasyerem, Szyjewskiego sekretarzem.

Następnie Przewodniczący oświadcza, że trzeba dokonać porozumienia z kolegami dawniej do towarzystwa należącymi i sądzi że będzie najodpowiedniej i najpewniej do celu doprowadzi – zaprosić tychże na zebranie poufne, a do traktowania wybrać dwóch lub trzech członków Wydziału.

Zgodzono się, aby wybrany Zarząd sprawę tę załatwił. Przewodniczący zaś poleca Sekretarzowi zaprosić okólnikiem wszystkich kolegów imiennie mających dług w towarzystwie, na dzień 11 czerwca o godzinie 7 wieczór do drukarni Związkowej.

Na tem posiedzeniu Przewodniczący zamknął.

Szyjewski
sekretarz

Protokół
posiedzenia Wydziału
d. 12 Kwietnia 82.

Po odczytaniu sprawozdania kasowego za rok 1881 – Przewodniczący poleca pp. Florkiewiczowi i Słowackiemu sprawdzenie rachunków. Następnie Przewodniczący zwraca uwagę, że potrzeba wreszcie uregulować jakoś sprawę wkładek, które zupełnie nie są spłacane; sądzi zatem, że potrzeba na Walnem Zebraniu sprawę tę uregulować i uchwałą zobowiązać członków do spłacania tejże. Szyjewski wnosi, aby przedewszystkiem, ~~że~~ z uwagi, że kilku z dawniejszych członków, opierając się na dawniejszej uchwale umorzenia tylko wkładek przez odpisanie wkładek, będą żądali dotrzymania tegoż przyrzeczenia, – przedłożyć życzenie to pojedynczych członków do rozstrzygnięcia Walnemu Zebraniu, resztę zaś zobowiązać choćby 50 centami miesięcznie do spłaty. – Po dłuższej dyskusyi, z powodu, że niektórzy z członków nie zgadzali się na umarzanie choćby kosztem odpisania wkładek – wniosek przyjęto – z uchwałą polecenia Walnemu Zebraniu.

Następnie uchwalono zwołać Walne Zebranie na dzień 18 b. m. do lokalu Towarzystwa „Ognisko“. –

Z uwagi zaś, że wielu nowo przystępujących członków nie zapłaciło jeszcze dotąd wpisu, – postanowiono udzielić tym członkom głos, którzy zapłacili kwotę równającą się wpisowi i trzem wkładkom, to jest złr 6.50.

Na tem posiedzenie zamknął Przewodniczący

Kraków d. 16 Kwietnia 1882

A. Szyjewski
sprawozdawca

Sprawozdanie Kasowe

za rok 1881.

	złr.	kr.	złr.	kr.
Przychód.				
Wpisy	9			
Wkładki	320			
Procent od drukarni Związkowej od 4300 złr.	240			
Razem			569	—
Rozchód.				
Zapomoga	5			
Za część kosztów wieńca dla X. Tupiego	4			
Za koszta pogrzebu żony członka	20			
Za druki i oprawę	21			
Umorzenie długu po zmarłym członku	60			
Razem			110	
Pozostaje zatem czysty dochód			459	
Majątek Towarzystwa z r. 1880			5321	40
Ogółem			5780	40
Umieszczenie funduszu.				
W pożyczce Drukarni Związkowej			4400	—
za procent			240	—
Na długach było z końcem r. 1880	1137	50		
Spłacono w r. 1881 złr. 10.—				
Umorzono " 60.	70	—		
Pozostaje na długach u Członków			1067	50
W gotówce			72	90
Razem			5780	40

Kraków dnia 5 Kwietnia 1882

A Szyjewski
sekretarz

prezes.

Za zgodność z księgami:

Fr. Gławacki J. A. Florkiewicz

Protokół

Posiedzenia rocznego Waln. Zgromadz. 1882 r.

Odbyło się na posiedzeniu ogólnem dnia 18 Kwietnia 1882 roku o godzinie 8 wieczór w lokalu Towarzystwa „Ogniska" — pod przewodnictwem prezesa Stolola, w obecności 27 członków.

Po zagajeniu posiedzenia przez Prezesa, odczytał następnie sekretarz protokół z ostatniego walnego zgromadzenia i posiedzeń Wydziału, a gdy nikt nie zabrał głosu w kwestyi sprostowania ~~lub~~ tyczkie protokołów — zażądał głosu

Pan Marsalski w kwestyi lokacyi kapitału Towarzystwa w Drukarni Związkowej, zapytując, jaką gwarancyę ma Towarzystwo ze strony tejże drukarni? a gdy Prezes odpowiedział, że mamy na kwotę wypożyczoną weksle a vista, to jest płatne każdej chwili na żądanie — sądził pan Marsalski że byłoby więcej właściwiej, aby się Towarzystwo w inny sposób ubezpieczyło, to jest hipotecznie.

Gajewski, sekretarz Towarzystwa, ale zarazem i reprezentant tejże drukarni odpowiada, że sprawa ta tak dobrze jemu jak i całemu Wydziałowi leży na sercu, że nieraz była ona już omawianą, rezultatem jednak tych narad nie było co innego, jak tylko, że tak jak jest pozostawić należy; drukarnia jest w ciągłym rozwoju i nie należy się obawiać żadnej katastrofy; ubezpieczenie się zaś inne, o którem tu mówi tylko chyba o notaryalnem i sądowem, byłoby szkodliwem dla tej instytucyi, bo oparta tylko na kredycie, łatwo właśnie przez tego rodzaju ubezpieczenie jednej przyczyny mogłaby stracić kredyt i popaść przez to w ruinę. Prosi zatem o zaufanie zupełne ze strony Towarzystwa, z swej zaś strony zapewnia, że majątek Towarzystwa leży mu na sercu, nie dopuści utraty tegoż, i chociażby nawet w najkrytyczniejszej chwili, wsparty radą wydziału, którego członkowie są zarazem interesowani i świadomi spraw drukarni naszej, zdoła uratować majątek Towarzystwa. Obawy jednak takie uważa zupełnie za nieuzasadnione.

Po przemówieniu p. Gadowskiego, który również nie przypuszcza niebezpieczeństwa żadnego pod względem pewności kapitału — Zgromadzenie przechodzi do porządku dziennego.

Sekretarz imieniem Wydziału przemawiając, co do długów zaciągniętych tytułem pożyczek przez wielu z dzisiejszych członków Towarzystwa i uważając spłacenie tychże za święty obowiązek każdego z nas — stawia następujący wniosek:

„Każdy z Kolegów, który zaciągnął pożyczkę, obowiązany jest spłacać takową, bez względu na wysokość tejże, przynajmniej po 25 cent. miesięcznie, (a to) ze względu aby nie obciążać nikogo i nie utrudniać spełnienia tego ~~swoi-~~ ~~ego~~ obowiązku; w razie zaniedbania tego przez trzy miesiące, członek zostaje z Towarzystwa wykluczonym i traci wszelkie prawa"

W dłuższej dyskusyi, w której brali udział pp. Sieminski, Marszalski, Gwiżdż, Lenik, Machalski, Zaworski, Hubicki — ~~zmo~~ zmodyfikował Sekretarz wniosek ten w sposób, przyjmując czynione poprawki — że

„członek mający pożyczkę, a niepłacący przynajmniej na poczet tejże po 25 ~~cent~~ miesięcznie, choćby nawet zalegał z płaceniem tejże przez trzy miesiące ~~ce~~ nie traci praw swoich, jeżeli z końcem roku ~~zapłaci~~ wyrówna dwunasto-miesięczne raty tejże wysokości".

Wniosek ten poddany przez prezesa pod głosowanie, został jednomyślnie przyjęty.

ŧ Ponieważ nikt nie zgłosił się z samodzielnym wnioskiem — zarządził prezes, wypełniając ostatni punkt porządku dziennego, wybór prezesa i członków Wydziału.

Prezesem wybrany Kol. Stelel 21 głosami na 26 głosujących

Do Wydziału:

Szyjewski 18 głosami
Głowacki 18 "
Meus — 18 "
Zaworski 17 "
Czerski — 15 "
Marszalski 14 "

Do Komisyi Kontrolującej: pp. Bandurra, Florkiewicz, Sieminski.

Poczém prezes zamknął posiedzenie o godzinie 10½ wieczór.

Kraków dnia 20 Maja 1882 r.

Szyjewski
Sekretarz

ŧ W końcu na wniosek Prezesa, uchwalono na wniesione prośby, udzielić Kolegom Stanowskiemu i Wyjewskiemu wsparcie w kwocie po złr. 10.

Posiedzenie Wydziału

dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 8 wieczór w drukarni Uniwersyteckiej pod przewodnictwem kol. Helcla, w obecności pp. Czerskiego, Menna, Głowackiego, Szyjewskiego, Gadowskiego i Mastalskiego.

Prezes zawiadamia, że na dzisiejszem posiedzeniu mamy tylko do załatwienia sprawę wyboru zastępcy Prezesa, Kasyera i Sekretarza, a zarazem obmyśleć sposób najdogodniejszy ściągania składek miesięcznych po drukarniach.

Poddaje zatem najpierw wybór zastępcy prezesa pod głosowanie, którego rezultatem był wybór p. Gadowskiego pięciu głosami.

Na Kasyera wybrano jednomyślnie p. Czerskiego.

Na sekretarza proponował Szyjewski p. Głowackiego, gdy jednak tenże z powodu pełnienia tychże obowiązków przy Radzie Nadzorczej drukarni Związkowej – przyjęcia wyboru się wzbraniał, zaproponowano p. Szyjewskiemu, aby ten obowiązek jeszcze na ten rok przyjął, na co tenże, nie mając innego wyboru – się zgodził.

W końcu zgodzono się na to, aby kolektorzy kas chorych ściągali również wkładki do kasy emerytalnej, uznając to za najpraktyczniejsze.

Kraków d. 25 sierpnia 1882

Szyjewski

Posiedzenie Wydziału

dnia 1 Września 1882 r. o godzinie 7½ wieczór w drukarni Uniwersyteckiej — pod przewodnictwem prezesa Stebela: Obecni: Czerski, Sadowski, Mens, Słowacki, Szyjewski.

Sekretarz odczytał sprawozdanie kasowe za pół roku, poczem p.p. Sadowski i Mens przejrzeli kasę i znaleźli wszystko w porządku.

Następnie polecono Sekretarzowi, z powodu iż bardzo mało wpłynęło od dłużników na poczet pożyczek — przypomnieć Kolektorom o ściąganie długów od Kolegów.

Odczytaną prośbę Stanowskiego o wsparcie wydział odrzucił, zostawiając tego rodzaju datki do woli Walnego Zgromadzenia.

W końcu Szyjewski imieniem drukarni Związkowej prosi o pożyczenie 200 złr. z powodu zbyt naglącej potrzeby. Po krótkiej dyskusyi, czy Wydział jest kompetentnym do udzielenia takiej pożyczki, po udowodnieniu, że miało to już miejsce w r. 1881, a mimo tego Walne Zgromadzenie milcząco to aprobowało, — Wydział przychylił się do tej prośby.

Kraków dnia 26 Września 1882

A Szyjewski

Sprawozdanie Kasowe

za czas od 1 Stycznia 1882 roku do 1 Marca 1883 r.

Przychód		
Wpisy członków	87	50
Wkładki miesięczne	401	50
Dary	5	—
Procent z Drukarni Związkowej	232	—
Razem	726	
Rozchód		
Wsparcie kolegom Stanowskiemu i Wojsowskiemu	21	—
Przychód za rok 1882	705	—
Majątek z roku 1881	5780	40
Razem	6485	40
Umieszczenie funduszu		
W Drukarni Związkowej	5000	—
W pożyczkach było z końcem roku 1881 — 1067.50		
Spłacono w r. 1882 — 54.10		
Zostaje w pożyczkach	1013	40
W gotówce	472	—
Razem	6485	40

Kraków dnia 12 Marca 1883

A Szyperski
Sprawozdawca

Za zgodność z księgami
Komisya kontrolująca poświadcza

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Posiedzenie Wydziału

dnia 14 Marca 1883 r. o godzinie 8 wieczór w Drukarni Związkowej, pod przewodnictwem prezesa P. Stelaka, w obecności pp. Zadowskiego, Czerskiego, Menca i Szyjewskiego.

Komisya Kontrolująca złożona z pp. Bandery, Flotkiewicza i Siemieńskiego sprawdza równocześnie rachunki.

Sekretarz odczytał sprawozdanie kasowe za rok ubiegły. Ponieważ zaś Komisya Kontrolująca czynności nie spełniła, dlatego i zwyczajne sprawozdanie rachunków się pozostawiło.

Pan Zadowski przedstawia, że ponieważ dotychczas Drukarnia Związkowa płaciła tylko 5% od wypożyczonego kapitału, co nie jest tak bardzo korzystnem dla Towarzystwa, aby podnieść ten procent na 7%; sądzi że procent ten nie będzie uciążliwy, naszym zaś jest obowiązkiem, życząc dobrze drukarni, dbać o dobro Towarzystwa. – Obok tego jednak, ponieważ Towarzystwo ma cały prawie swój majątek w drukarni, która prosperując bardzo dobrze, chromie tylko na brak kapitału, lokować w tejże wszelkie swoje wpływy, bo to leży już dziś nawet w interesie samego Towarzystwa, ponieważ zasilając drukarnię kapitałem, którego właśnie brak mógłby sprowadzić ruinę, ubezpiecza tem samem swój już włożony dawniej kapitał.

Po ożywionej w tym przedmiocie dyskusyi, uchwalono wniosek ten polecić Walnemu Zgromadzeniu do przyjęcia.

Nakoniec uchwalono następujący porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia Walnego;
2) Podniesienie z 5% na 7% od ulokowanych w drukarni Związkowej kapitałów;
3) Lokowanie dalsze wszelkich funduszów Towarzystwa w tejże drukarni;
4) Wnioski członków;
5) Wybór nowego Zarządu i Komisyi Kontrolującej.

Na tem posiedzenie Wydziału zakończono, uchwalając w końcu zwołać Zgromadzenie Walne na dzień 21 Marca b. r. o godzinie 8 wieczór w lokalu Tow. „Ognisko"

Komisya Kontrolująca ukończyła zarazem swą czynność, znajdując księgi zgodne z kwitaryuszami drukarni i takowe podpisała.

Kraków d. 18 Marca 1883 r.

Szyjewski

Protokół

Posiedzenia rocznego walnego Zgromadzenia.

Odbyło się na posiedzeniu ogólnem dnia 21 marca 1883 r. o godzinie
8½ wieczór w lokalu Towarzystwa „Ogniska” pod przewodnictwem prezesa Stelcla
w obecności 30 członków i komisarza c. k. policyi pana Kotaśka.

Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego, odczytał następnie sekretarz pan
Szyjewski protokóły z ostatniego walnego Zgromadzenia i posiedzeń Wydziału, a gdy
nikt nie zabrał głosu w celu sprostowania tychże, przystąpiono do dalszego porządku
dziennego, a mianowicie co do podwyższenia procentu z 5 od sta na 7 od ulokowa-
nej w Drukarni Związkowej sumy, a zarazem do dalszego lokowania w Drukarni Związko-
wej funduszów z Towarzystwa „Siły.”
Po udzieleniu głosu przez przewodniczącego panu Mastalskiemu, wnosi tenże, aby od
sumy w Drukarni Związkowej dotychczas ulokowanej nie pobierać większego procentu
nad 5 od sta, też nie zgadza się na dalne lokowanie funduszów w drukarni,
bez względu na okoliczności, a motywuje swój wniosek tem, że Towarzystwo „Siła”
nie powinno całego funduszu mieć w jednem przedsiębiorstwie zaangażowanego,
gdyż w razie jakiego nieszczęścia straciłoby Towarzystwo od razu cały swój kapitał.
Pan Sadowski sądzi, że Drukarnia Związkowa daje Tow. „Siła” dostateczną gwarancyę,
w interesie zaś Tow. przedewszystkiem powinno leżeć, aby kapitał jak na najlepszym
procencie umieścić, a kiedy Drukarni Zarząd z własnej inicyatywy podnosi procent
z 5 na 7 od sta, tem samem już nie zachodzi obawa, aby fundusz Tow. „Siły”
został narażony na jakieś niebezpieczeństwo.
Pan Szyjewski nadmienia, że on, jako dyrektor wyż wzmiankowanej Drukarni,
dla tego tylko na posiedzeniu Wydziału Tow. „Siły” powziął myśl ~~podwyż~~
~~[illegible]~~ podwyższenia stopy procentowej, aby i nadal fundusze Tow. „Siła” były
w Drukarni lokowane, przeciwnym bowiem razie byłby zniewolonym w interesie
tejże sprzeciwić się. Sądzi zaś, że jeżeli Towarzystwo już taką kwotę, to tem
samem dalne lokowanie funduszów tamże jest interesem Towarzystwa
nakazane, Drukarni bowiem tylko z powodu braku kapitału mogłaby nie
dotrzymać swych zobowiązań.
Po przemówieniu tem p. Mastalski cofa swój wniosek, czując się uspokojonem
w swych obawach, poczem przewodniczący poddaje pod głosowanie następujący
wniosek: „Fundusze Towarzystwa „Siły” mają być nadal lokowane w drukarni
Związkowej na 7 od sta rocznie,” który jednomyślnie został przyjęty.
Następnie pan Mastalski zabiera głos w sprawie długów i wnosi, że byłoby bardzo pożądanem,
aby raz już można coś stanowczego zadecydować, gdyż sprawa ta na każdem prawie walnem
Zgromadzeniu jest przedmiotem dyskusyi, a jednak ani na krok jeden naprzód się
nie posunęła. Prosi przeto Walne Zgromadzenie, aby coś stanowczego w tej sprawie
uchwaliło.
Po dłuższej dyskusyi nad tą sprawą, w której zabierali głos panowie: Mews, Mackalski,
Pokorny, Siemiński, uchwaliło Walne Zgromadzenie upoważnić nowy Wydział do osta-
tecznego załatwienia tej sprawy z dłużnikami na drodze, jaką uzna za stosowną.

Pan Tarczyński prosi o głos i wnosi, aby Walne Zgromadzenie uchwaliło pewną kwotę roczną dla „Ogniska" za lokal, w którym mogą się odbywać posiedzenia Wydziału i Walnych Zgromadzenia, jak to czyni Tow. wspólnej pomocy.

Przewodniczący p. Stelcel wnosi, aby przeznaczyć kwotę 5 złr. rocznie, na co Walne Zgromadzenie się zgadza.

W końcu przystąpiono do wyboru kartkami prezesa, 5 członków Wydziału i trzech do komisyi kontrolującej. Prezesem jednogłośnie został wybrany pan Stelcel, do Wydziału weszli większością głosów panowie: Sysjewski 24 głosami, Czerski Karol 24, Bandura 23, Flotkiewicz 22, Meus 22, Sadowski 22. Do komisyi kontrolującej: Łowacki 21 głosami, Sieminski 21, Maetalski 17.

Potem prezes zamknął posiedzenie o godzinie 10 wieczór.

Kraków d. 5 Kwietnia 1883 roku.

Sekretarz:
Józef Bandura.

Pierwsze posiedzenie Wydziału.

Dnia 29 marca 1883 roku o godzinie 8 wieczór w drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa pana Stelcla w obecności członków Wydziału panów Czerskiego, Bandury, Szyjewskiego, Florkiewicza, Gadowskiego i Menzla.

Prezes oświadcza, że dzisiejsze posiedzenie jest zwołanem celem wyboru zastępcy przewodniczącego, sekretarza i kasyera: Zastępcą prezesa został wybrany pan Gadowski, kasyerem p. Czerski, sekretarzem zaś p. Bandura.

Potem pan Szyjewski podniósł sprawę poruczoną przez Walne Zgromadzenie nowemu Wydziałowi co do dłużników i wniósł, aby ich osobiście wezwać na przyszłe posiedzenie Wydziału w celu porozumienia się z nimi, co Wydział przyjął i polecił okólnikiem interesowanych w tej sprawie panów sekretarzowi wezwać.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sekretarz:
Józef Bandura

Drugie posiedzenie Wydziału.

Dnia 8 kwietnia o godzinie 8 wieczór w drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa Stelcla w obecności wszystkich członków Wydziału i panów Bikowskiego, Kwiatkowskiego Jana, Siemińskiego, Pokornego, Mastalskiego i Stahla.

Po zagajeniu posiedzenia prezes Stelcl zapytuje się p. Bikowskiego, jakie są jego żądania co do spłaty pożyczki przez niego zaciągniętej, na co pan Bikowski odpowiada, że żąda, aby Wydział przypisał mu cztery lata, które jako członkowi kasy założonej w drukarni „Czasu" a przy połączeniu się w roku 1872 zostały mu przyznane, prócz tego, aby mu dług umorzyć w kwocie 30 złr. z lat należenia do Towarzystwa „Lita" a pozostałą kwotę obowiązuje się spłacać w miesięcznych ratach po 50 centów.

W tym samym sensie przemawiali panowie: Mastalski, Menzel, Kwiatkowski Jan, zaś pan Pokorny złożył na ręce pana prezesa podanie, polecając bliższe rozpatrzenie się w niem Wydziałowi i jako najpomyślniejsze załatwienie dla podającego.

Wydział po dłuższej dyskusyi zgodził się na wniosek pana Szyjewskiego i polecił panu Mastalskiemu zająć się sprawą dłużników pracujących w drukarni „Czasu", i aby na przyszłe posiedzenie Wydziału piśmienne żądania każdego osobno przygotował, na co pan Mastalski się zgodził. Co zaś do dłużników pracujących po innych drukarniach polecił Wydział sekretarzowi na następne posiedzenie przedłożyć listę tych i wysokość długu.

Na czem posiedzenie zakończono.

Sekretarz:
Józef Bandura

Trzecie posiedzenie Wydziału.

Dnia 19 kwietnia o godzinie 8 wieczór w drukarni Związkowej pod przewodnictwem pana Stelcla i członków Wydziału panów: Czerskiego, Florkiewicza, Gadowskiego, Mensa, Szyjewskiego.

Prezes oznajmia, iż dzisiejsze posiedzenie zwołanem zostało wyłącznie z powodu śmierci ś. p. Władysława Kawali, którego żona prosi o wypłacenie kwoty 25 złr. na pogrzeb.

Sekretarz oświadcza, iż ś. p. Władysław Kawala należał do Towarzystwa „Sita" od roku 1881 i płacił regularnie wkładki do czasu swojej słabości.

Wydział przychylił się do żądania wdowy i polecił wypłacić kasyerowi panu Czerskiemu kwotę 25 złr. na pogrzeb.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sekretarz:
Bandura

Czwarte posiedzenie Wydziału.

Dnia 8 czerwca o godzinie 8 wieczór w Drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa pana Stelcla w obecności wszystkich członków Wydziału.

Prezes oznajmia, iż sekretarz Tow. wspólnej pomocy pan Siemiński przysłał na jego ręce pismo, żądające zwrotu kwoty 20 złr. jako połowy kwoty wydanej przez Tow. wspólnej pomocy na pogrzeb ś. p. Steinbergera Adolfa i Karczewskiego, opierając swe żądania na tem, iż obaj ~~członkowie~~ zmarli byli członkami także Tow. „Sity". Zarazem jednak oświadcza, iż na pogrzeb obu wyż wspomnianych kolegów kasa Tow. „Sity" wyasygnowała kwotę 15 złr.

Wydział po krótkiej naradzie orzekł, iż sprawy co do zwrotu żądanej kwoty przez Tow. wspólnej pomocy nie może sam rozstrzygać tem więcej, że kwotę 15 złr. na pogrzeb wyasygnował, lecz poleca sekretarzowi, aby listownie o tem zawiadomił Wydział Tow. wspólnej pomocy, iż ten może swe pretensye przedłożyć walnemu Zgromadzeniu Tow. „Sity".

Przystąpiono do dalszej sprawy, a mianowicie co do członków, których piśmienne żądania przesłał na ręce prezesa pan Mastalski.

Wydział, po bliższem rozpatrzeniu się w tej sprawie, przyznał panom: Biborskiemu, Erazmowi, Włodarskiemu, Grynfeldowi po 4 lata, Mensowi, Mastalskiemu, Kwiatkowskiemu Waleremu po dwa lata należenia do Towarzystwa a to na mocy ugody między członkami pracującymi w drukarni „Czasu" i także do kasy płacącymi, a istniejącym Towarzystwem Drukarzy innych Drukarni krakowskich w roku 1872, zarazem przyznał na umorzenie długu z lat należenia do Tow. „Sita" pp. już wyż wymienionym jak również pp. Koniewsze, Kwiatkowskiemu Janowi, Latkiewiczowi, Tobornemu, Siemińskiemu,

Siemińskiemu, Świątkowskiemu, Boguckiemu i Garsteckiemu.

Wreszcie polecił Wydział wydrukowanie p. Szyjewskiemu listów, korespert i rewersów, sekretarzowi wystawienie nowych książeczek tym wszystkim członkom którzy przystąpią na umorzenie rat, oraz żądania od nich wystawienia rewersu na rentującą kwotę jaką mają spłacić i w jakim przeciągu czasu. Sekretarz ma zarazem w jak najkrótszym czasie zawiadomić listownie dłużników nieobecnych w Krakowie o zapadłej uchwale Wydziału, aby ci zechcieli spłacić długi zaciągnięte z kasy Towarzystwa „Siła".

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sekretarz:
Bandura

Piąte posiedzenie Wydziału.

Dnia 25 września o godzinie 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa pana Stehla w obecności wszystkich członków Wydziału.

Prezes zagaja posiedzenie oznajmieniem, iż Wydział Tow. wzajemnej pomocy opracowuje statut w celu połączenia wszystkich obecnie istniejących Tow. Drukarzy w Krakowie w jedno Towarzystwo, a to na mocy walnego Zgromadzenia Towarzystwa wspólnej pomocy.

Pan Szyjewski oświadcza, że jak obecnie nie widzi potrzeby a tem więcej konieczności połączenia się Towarzystw, a najbardziej jest przeciwnym, aby do statutu przyszłego miały wejść paragrafy, które mają na celu wspieranie członków w czasie braku zatrudnienia, gdyż podobny cel niewoliłby do członków wczasie braku zatrudnienia podniesienia i tak już wysokich wkładek miesięcznych na co się członkowie z pewnością nie zgodziliby, się a powtóre włożonym byłby na Towarzystwo ciężar, któremu kto wie czyby podołało – lecz przeciwnie mógłby przystości złe mieć następstwa – naruszenie funduszów „Siły" lub chorych.

Pan Sadowski podziela zapatrywania pana Szyjewskiego i radzi, aby jak dziś tak i nadal każde Towarzystwo samo się zarządzało.

Pan Bandura oświadcza, że nie widzi nic takiego, coby mogło szkodliwie oddziałać na fundusze z połączeniu się Towarzystw w jedno. Przeciwnie upatruje korzyść, bo jeżeli na miejsce dziś istniejących Towarzystw utworzy się powstanie jedno silne, dobrze administrowane z trzema funduszami, a mianowicie w razie choroby, inwalidowstwa lub wspierania wdów i sierót po zmarłych członkach i w czasie braku roboty, tem samem wypełni się jeden więcej ważny dający brak – wspieranie członków w czasie braku roboty, to podwyższenie wkładki nie wiele wyniesie także od dzisiejszej także można to urzeczywistnić – na co się z pewnością zgodzą, gdyż naszym obowiązkiem jest dążyć z postępem czasu i myśleć nad polepszeniem naszej doli. Co zaś do projektu statutu, który w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Wspólnej pomocy Wydział opracowuje, nie uważa go za wypełnie dobry, lecz nie widzi potrzeby odrzucania go, ale przeciwnie poprawienia, przedłożenia Walnemu Zgromadzeniu i wprowadzenia w życie. Pan Machalski, prezes Tow. wspólnej pomocy, również nie popełnił nic zdrożnego umieszczając w projekcie statutu paragrafy odnoszące się do wspierania w czasie

braku roboty, uczynił to bowiem na podstawie przysłanego mu projektu statutu z Wiednia, gdzie podobny cel ma miejsce. Sądzi przeto, że jeśli Niemcy podobny cel statutem objąć mogą, to z pewnością uważają go za potrzebny i na czasie. Oświadcza również, że „Ogniwo" nie ma w tem żadnego udziału, ale podobnej myśli słusznie przyklaśnie.

Pan Szyjewski zgadza się na połączenie Tow. „Siły" z Tow. wspólnej pomocy, ale nie widzi potrzeby urzeczywistnienia tego zaraz, bezwzględnie nie zgadza się co do tworzenia funduszu na wspieranie w czasie braku zatrudnienia, jest on bowiem tego zdania, że podobny fundusz jak na dziś nie ma u nas racji bytu, gdyż brak roboty nie daje się odczuwać — w Niemczech jest gorzej - tam więc może istnieć, poddaje przeto pod głosowanie Wydziału wniosek, aby polemikę nad tym przedmiotem skrócić.

„Wydział Tow. „Siły" nie odczuwa potrzeby połączenia się z Tow. wspólnej pomocy, a tem bardziej z Tow. Ogniwo, i odracza tę sprawę do sposobniejszej chwili." Wydział większością szeregu głosów zgodził się na to.

Sekretarz oświadcza, że listy do członków niestałych w Krakowie zostały rozesłane, jak również odczytuje podanie p. Janyszewskiego o zapomogę, do której Wydział się nie przychylił i polecił podanie interesowanemu zwrócić z nadmienieniem, aby ten udał się do Wlnego Zgromadzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sekretarz:

[signature]

Sprawozdanie kasowe Tow. drukarzy krak. „Siła”.

za czas od 1 Marca 1883 do dnia 1 Marca 1884 roku.

Przychód		złr	kr.
Wpisy członków		29	—
Wkładki miesięczne		400	50
Procent od kapitału umieszczonego w drukarni Związkowej		388	—
Razem		817	50
Rozchód.			
Na pogrzeb ś.p. Heimbergera i Karczewskiego	10 —		
Na pogrzeb ś.p. Kawali i Biborskiego	50 —		
Zapomoga Wojsowskiemu i Stanowskiemu	3 —		
Wdowie po ś.p. Biborskim zapomoga	50 —		
Towarzystwu „Ognisko” za posiedzenia	5 —		
Papier listowy i marki	1 70	119	70
Dochód za rok 1883		697	80
Majątek z roku 1882 wynosił		6485	40
Razem		7183	20
Umorzono z lat należenia i z powodu śmierci członków		432	50
Majątek na rok 1884 wynosi		6750	70
Umieszczenie funduszów.			
W drukarni Związkowej wraz z procentami za rok 1883		6220	—
Na długach w roku 1883 było . . . 580 złr 90 kr			
Spłacono . . . 71 „ 75 „			
Pozostaje na długach na rok 1884		509	15
W gotówce		21	55
Razem		6750	70

Kraków, d. 20 Marca 1884 roku

Bandurca
sekretarz.

Szóste posiedzenie Wydziału.

Dnia 18 Marca o godzinie 8 wieczór w Drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa pana Stelcla w obecności pp. Czerskiego Karola, Sadowskiego, Meusa i Szyjewskiego, jako też członków Komisyi kontrolującej pp. Głowackiego, Mastalskiego i Siemińskiego.

Przewodniczący p. Stelcel podaje do wiadomości Wydziału, że na listy przysłane do dłużników jeden tylko pan Skrzypiński odpisał, przyrzekając w tym roku część swego długu spłacić; dalej przedkłada dwie prośby na jego ręce przysłane od kolegów Inglinga i Wojsowskiego, prosząc o wsparcie, które Wydział uchwala przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do rozstrzygnięcia.

Pan Szyjewski wnosi, aby Komisya kontrolująca mogła swe czynności kiedyindziej załatwić, gdyż czuje się słabym i może tak długo być obecnym w drukarni, jak tego dokładne przejrzenie ksiąg i kwitaryuszów wymaga.

Pan Mastalski proponuje, że może razem z panem Siemińskim jutro wieczorem w drukarni „Czasu" przejrzeć kwitaryusze, a w razie jakiej wątpliwości zawezwie sekretarza do wyjaśnienia, na co Wydział się zgadza.

Następnie sekretarz przedkłada sprawozdanie kasowe za rok 1883, oraz listę umorzonych długów z powodu śmierci lub z braku niewiadomości miejsca pobytu dłużników, przedstawia zarazem członków mających prawo głosowania w liczbie 68 na 96 płacących w roku 1883 do Towarzystwa, co Wydział przyjmuje do wiadomości.

W końcu przystąpił Wydział do oznaczenia dnia i porządku dziennego Walnego Zgromadzenia. Uchwalono, aby Zgromadzenie odbyło się najdalej dnia 28 Marca o godzinie 8 wieczór w lokalu Towarzystwa „Ognisko," z porządkiem dziennym następującym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wniosek Wydziału co do należenia nas przystąpić do Towarzystwa „Siła".
4. Wnioski Członków.
5. Wybór nowego Zarządu.
6. Wybór Komisyi kontrolującej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 20 Marca 1884 r.

Bandau
sekretarz

Protokół
posiedzenia rocznego Walnego Zgromadzenia.

Odbyło się na posiedzeniu ogólnem dnia 28 marca 1884 roku o godzinie 8 wieczór w lokalu Towarzystwa drukarzy „Ognisko" pod przewodnictwem prezesa Ignacego Stelzla, w obecności 48 członków mających głos.

Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego odczytał sekretarz protokół z ostatniego walnego Zgromadzenia, wysłuchania protokółów z posiedzeń Wydziału walne Zgromadzenie uznało za słuszne i żaden z członków nie zabrał głosu celem sprostowania protokołu z Walnego Zgromadzenia, poczem zabrał pan Mastalski głos.

Pan Mastalski sprzeciwia się dalszemu lokowaniu wkładek i zapisów na Drukarni Związkowej, motywując tem, że żaden dobry finansista nigdy w jednem przedsiębiorstwie swego kapitału nie umieszcza, gdyż w razie upadku przedsiębiorstwa straciłby cały swój majątek, twierdzi dalej, że Drukarnia najmniejszą pod tym względem daje rękojmię, wnosi przeto, aby kapitał do dnia dzisiejszego na Drukarni ulokowany zostawić, lecz wkładki bieżące i procent od ~~unie~~ niego kapitału umieszczać nadal w Kasie Oszczędności. Zarazem zastrzega się, że nie czyni tego, aby Drukarni szkodzić, lecz życzy jej najlepiej i pragnie rozwoju, lecz wstrzemięźliwie Tow. „Siły" ~~kas~~ pieniędzmi.

Pan Pokorny popiera wniosek p. Mastalskiego i na dowód, że pieniędzy na wydatki bieżące nie ma, przytacza, że wdowa po ś.p. Bikowskim 3 miesiące na zapomogę czekać była zmuszoną, dalej, że w wykazie stoi, jakoby 50 złr. otrzymała, kiedy rzeczywiście tylko 40 złr.

Sekretarz odpowiada p. Pokornemu, że w wykazie dobrze jest umieszczona ~~kwota~~ 50 złr. z tej prostej przyczyny, ponieważ ś.p. Bikowski, już po ukończeniu lat należenia do Tow. na dług, winien był kwotę 10 złr., którą potrącono przy wypłacie wsparcia 50 złr. wdowie.

Pan Szyjewski ~~odpiera~~ zarzut pana Pokornego co do wdowy po ś.p. Bikowskim ~~z~~ ~~oświadcza~~, że Bikowska nie czekała na wypłatę zapomogi 3 miesiące lecz tylko 6 tygodni i to tylko z tego powodu, że posiedzenie Wydziału zaraz po pogrzebie ~~z powodu~~ z braku kompletu nie przyszło do skutku – co zaś do braku na bieżące wydatki nie wie tego, gdyż Drukarnia każdej chwili żądaną kwotę przez Wydział jest w możności dać. Co zaś do małej ~~sumy~~ sumy, jaka figuruje na wykazie, to uważa ją za dostateczną na bieżące wydatki, gdyż zostawienie większej uważa za niekorzystne dla Towarzystwa, którego prawie każdy cent powinien się procentować. Pana Mastalskiego ~~wykazuje~~ cyframi w przybliżeniu majątek drukarni i dowodzi, że właściwie interesem winno być Tow. „Siła", aby tylko Tow. mogło być w którym jedynym

wierzycielem Drukarni Związkowej.

W sprawie tej zabierali jeszcze głos pp. Kwiatkowski Walery, Kowalski Karol, Dembowski i Skibicki. Pan Sadowski proponuje, aby dyskusyę nad tym przedmiotem zamknąć i postawić sformułowane wnioski pod głosowanie Walnemu Zgromadzeniu.

Sekretarz po sformułowaniu wniosków odczytuje pierwszy z kolei wniosek p. Mastalskiego: „Kapitał ulokowany w Drukarni Związkowej zostawić, lecz wkładki bieżące i procent od kapitału umieszczać na książeczce Kasy Oszczędności." Wniosek ten upadł.

Drugi z porządku wniosek p. Dembowskiego: „Procent dopisywać do kapitału umieszczonego w Drukarni Związkowej, a tylko wkładki i wpisy umieszczać na książeczce Kasy Oszczędności." Wniosek ten również jak pierwszy upadł.

Po wyniku głosowania zabiera głos p. Mastalski mówiąc, że Walne Zgromadzenie będzie odpowiedzialnem za możliwe straty i rozterki, jakie mogą w łonie Towarzystwa powstać nie popierając wniosku p. Dembowskiego, i radzi, aby się obecni dobrze nad tem zastanowili i powtórnie ten wniosek pod głosowanie postawili.

Na to p. Szyjewski oświadcza, że nie chcąc, by jego wniosek miał w łonie Towarzystwa jakie niesnaski wszczynać, ~~więc~~ cofa go więc.

Pan Sadowski jest przeciwnego zdania — stawia wniosek p. Szyjewskiego jako swój — prosi o odczytanie i poddanie pod głosowanie Walnemu Zgromadzeniu.

Wniosek ten brzmi: „Wkładki jak dotychczas tak i nadal umieszczać w Drukarni Związkowej — zostawić tylko 100 złr. w kasie na bieżące wydatki, w razie potrzeby Drukarnia Związkowa obowiązaną jest każdej chwili żądaną przez Wydział kwotę wypłacić."

Wniosek ten przeszedł większością głosów — 33 za, 3 członków wstrzymało się od głosowania.

Przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego, a mianowicie co do wniosku Wydziału: „moralny przymus należenia do Towarzystwa nadal." Wniosek ten z powodu niemożności wywierania przymusu na członków do należenia usunięto z porządku dziennego, zostawiając do wolności każdemu.

Następnie przedłożył przewodniczący prośby o wsparcie na jego ręce złożone, a mianowicie: Wojcowskiego, Inglinga, Stanowskiego i Sarzyńskiego. Po krótkiej dyskusyi uchwaliło Walne Zgromadzenie 20 złr. do podziału między proszących, polecając rozdanie p. Stelclowi z uwzględnieniem stanu proszącego.

Dalej uchwaliło Walne Zgromadzenie 5 ztr. jako wynagrodzenie za lokal ~~dla~~
na posiedzenia Tow. „Ognisko".

W końcu przewodniczący wzywa do wyboru prezesa i Wydziału na rok
następny. Walne Zgromadzenie jednogłośnie zatwierdza ten sam zarząd ~~nawet~~
w obecnym swym składzie.

Potem prezes, dziękując Zgromadzeniu za zaufanie, zamknął posiedzenie
o godzinie 10 wieczór.

Kraków, 30 marca 1884 r.

Sekretarz:
Bandura

Pierwsze posiedzenie Wydziału.

Dnia 18 kwietnia o godzinie 8 wieczór w lokalu Drukarni Związkowej
pod przewodnictwem prezesa p. Stelta w obecności wszystkich członków
Wydziału. Przystąpiono do wyboru zastępcy prezesa, kasyera i sekretarza. Wybrani
zostali ciż sami, a mianowicie p. Gadowski zastępcą, p. Czerski Karol kasyerem,
p. Bandura sekretarzem. Następnie prezes oznajmia, iż zapomniał umieścić na
Walne Zgromadzenie podania wdowy po ś. p. Bitorskim, proszącej o zapomogę.
Wydział po krótkiej naradzie polecił sekretarzowi napisać okólnik podpisany przez
przewodniczącego i rozesłać go po drukarniach tej treści: „Na posiedzeniu dnia 18
kwietnia Wydział uchwalił odnieść się do Szan. Członków, aby ci zechcieli się
przychylić do prośby wdowy po ś. p. Bitorskim, proszącej o zapomogę, którą
Wydział w kwocie 25 ztr. uchwalił, a której według paragrafu 25 ustęp 5 sam
nie może przychylnie dla interesowanej rozstrzygnąć. Panowie [illegible] raczą
zebrać liczbę głosów za i przeciw i wynik tychże zapisać w niżej umieszczonej ta-
belce." Dalej prezes podaje do wiadomości Wydziału, iż wdowie po ś. p. Czerwińskim
wypłaconą została tytułem odprawy i na pogrzeb kwota 75 ztr. Sekretarz
zapytuje się, czy nie byłoby przyzwoitem raz jeszcze rozesłać okólnikiem zapytanie
do wszystkich Członków, którzy z nich chcą nadal należeć do Tow. „Ligi", gdyż wobec
nowej ustawy przemysłowej Towarzystwo nie ma prawa zmuszać do należenia.
Wydział zgodził się i polecił równocześnie z wyż wymienioną odezwą napisać
sekretarzowi: ~~Na~~ uchwałę Wydziału: „Na posiedzeniu dnia 18 kwietnia uchwa-
lono, aby dla uniknięcia nieporozumień w przyszłości, wszyscy p. Członkowie, którzy
nadal do Tow. „Ligi" chcą należeć, zechcieli stwierdzić chęć należenia nadal własnoręcz-
nym podpisem." W końcu nadmienia sekretarz, że wdowa po ś. p. Bitorskim

otrzymuje, jakoby jej należało się jeszcze wypłacić 2 złr. 40 ct. według jej obliczenia księgowości męża, a co według księgi kasowej nie ma najmniejszej podstawy. Wydział poleca ~~odpi~~ sekretarzowi odpisać listownie p. Bikowskiej, że co się jej po mężu należało to otrzymała, ~~gd~~ Wydział bezpodstawnych pretensyj uwzględniać nie może. Na tem posiedzenie ukończono.

Kraków d. 21. kwietnia 1884 r.

Sekretarz
Bandurski

Drugie posiedzenie Wydziału.

Dnia 30 lipca o godzinie 8 wieczór w lokalu Tow. „Ognisko" pod przewodnictwem p. Stehla i członków Wydziału pp. Czerskiego K. Mensa, Florkiewicza i Bandury.

Sekretarz oznajmia, iż poborca p. Jung nie chce dalej zajmować się odbieraniem wkładek, wnosi przeto, aby Wydział poprosił p. Głowackiego; Wydział zgadza się na ten wybór i poleca sekretarzowi napisać do p. Głowackiego zawiadomienia o uchwale Wydziału, z prośbą o przyjęcie.

Następnie przewodniczący zawiadamia Wydział, że trzeba koniecznie statut dać do druku, gdyż ani jednego egzemplarza nie ma, a p. Stahl poborca z Drukarni, który już po dwakroć pisał o przysłanie mu paru egzemplarzy dla nowo-przystąpić mających członków. Również i sekretarz oznajmia, że z drukarni Anczyca i Spółki kilku członków żąda statutów, ~~gdyż mniej~~ popierając swe żądanie tem, że płacą a nie wiedzą na co i ~~na~~ jakie cele.

Wydział polecił sekretarzowi zająć się tą sprawą jak można najspieszniej.

Następnie sekretarz zapytuje się, czy nie byłoby dobrze jeszcze raz przypomnieć dłużnikom przebywającym po za Krakowem ich zobowiązania się. Przytem oznajmia, że na pierwsze listy odpowiedział p. Szyjkowski przy dyplomie, który nic dotąd na dług swój nie przysłał i p. Sterzyński z Wrocławia, który przyrzekł listownie w tym roku płacić, ale również do dziś dnia nic nie dał.

Wydział uchwalił, aby raz jeszcze listy rozesłać do wszystkich dłużników nieprzebywających w Krakowie. Tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 3 sierpnia 1884 roku.

Sekretarz:
Bandurski

Trzecie posiedzenie Wydziału.

Dnia 2 Września o godzinie 8 wieczór w lokalu Drukarni Związkowej pod przewodnictwem p. Stelcla w obecności pp. Flotkiewicza, Czerskiego Karola, Mensa i Szyjewskiego.

Sekretarz zawiadamia, iż do uchwały Wydziału, aby p. Bikowskiej dać 25 złr. ostatniej zapomogi, przychyliło się 50 członków, 13 zaś odmówiło. Co zaś do drugiej sprawy, a mianowicie stwierdzenia podpisami należenia nadal do Towarzystwa „Siła" – podpisało się 57 członków. Oznajmia zarazem, że p. Głowacki przyjął poborstwo w drukarni Anczyca i Spółki.

Następnie Kasyer przedstawia stan kasy od dnia 27 marca po koniec sierpnia i zawiadamia Wydział, że zapomoga została p. Bikowskiej wypłacona, jak również wdowie po ś.p. Czerwińskim.

Pan Szyjewski proponuje, czy nie można by się jeszcze wstrzymać z drukiem statutu, gdyż jest pożądanem, aby w niektórych punktach go poprawić, wstawić pewne kwoty zapomogi miesięcznej w miarę należenia do Towarzystwa, aby każdy członek mógł już na przyszłość wiedzieć, jakie wsparcie w razie niezdolności do pracy otrzyma i dopiero z temi poprawkami przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia. Wniosek swój popiera tem, że obecnym statucie tego nie ma, gdyż Namiestnictwo nie chciało tych [illegible] się Towarzystwa zatwierdzić dla tego jedynie, iż Towarzystwo odpowiedniego funduszu nie posiada. Dziś w części zostało to usunięte, albowiem Towarzystwo posiada na ten cel fundusz około 7 tysięcy złr.

Prezes zgadza się z wnioskiem p. Szyjewskiego, lecz oświadcza się za wydrukowaniem obecnego statutu, gdyż to większych kosztów za sobą nie pociąga – a członkowie będą mieli przynajmniej to, czego stanowczo żądają.

Wydział zgodził się z wnioskiem Pana Prezesa – zarazem jednak polecił p. Szyjewskiemu, aby statut przejrzał – przejrzał ~~stosowne~~ poprawki, które za stosowne uzna, i przedłożył je Wydziałowi na następnem posiedzeniu pod dyskusyę.

Prezes zamknął posiedzenie o godzinie 9½ wieczór.

Kraków d. 6 września 1884 r.

Sekretarz:
[illegible signature]

Czwarte posiedzenie Wydziału.

Dnia 29 grudnia o godzinie 8 wieczór w lokalu Drukarni Ziarkowej odbyło się posiedzenie obu Wydziałów t.j. Kasy chorych i Tow. Siły.

Sekretarz oznajmia, iż tak jedno jak drugie Towarzystwo otrzymało z Dyrekcyi skarbu wezwanie, aby w przeciągu 8 dni złożyły wykaz stanu majątku do opodatkowania pod karą egzekucyi.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos członkowie obu Wydziałów, uchwalono, aby prezes Tow. „Siła" udał się, z wygotowanym przez sekretarza bilansem za czas rok 1883 z pominięciem długów, do Dyrekcyi skarbu, zasięgnął informacyj pod względem wysokości mogącego nastąpić opodatkowania, a zarazem przedłożenia statutu z nadmienieniem, iż Towarzystwo to ma na celu tylko wspieranie członków nie mogących pracować, wdów po członkach i sierót i dla tego zbiera fundusz, aby w przyszłości mogło zadość uczynić przepisom statutu. Prezes przyjmuje i obiecuje zdać sprawę na najbliższym posiedzeniu.

Następnie sekretarz oznajmia, iż listy do dłużników w myśl Wydziału zostały napisane i prezes je według adresu rozesłał.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków dnia 1 stycznia 1885 r.

Sekretarz

Zandur

Sprawozdanie kasowe Tow. drukarzy krakowskich „Siła"

za czas od 1 stycznia 1884 roku do dnia 1 stycznia 1885 roku.

Przychód.

Wpisu			1	—
Wkładki miesięczne			300	50
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej			430	—
Razem…			731	50

Rozchód.

Jednorazowa zapomoga: Wojsowskiemu, Inglingowi, Stanowskiemu i Zarzyńskiemu	24	—		
Zapomoga wdowie po ś.p. Bitorskim	25	—		
Pogrzeb ś.p. Mikuszewskiej	20	—		
Pogrzeb ś.p. Czerwińskiemu	25	—		
Zapomoga wdowie po ś.p. Czerwińskim	50	—		
Delegatowi na zjazd drukarski do Pragi	35	—		
Za druk statutów i sprawozdań	18	—		
Towarzystwu „Ognisko" za posiedzenia	5	—		
Marki i papier	1	60	203	60
Dochód za rok 1884			527	90
Majątek z roku 1883			6750	70
Majątek na rok 1885 wynosi			7278	60

Umieszczenie funduszów.

W drukarni Związkowej		6500	—
Na długach w roku 1884 było	509.15		
Spłacano w ciągu roku 1884	7.50	501	65
W kasie w gotówce		276	95
Razem…		7278	60

Kraków dnia 20 Marca 1885 roku

[illegible]

Za zgodność z książkami poświadczamy

Sekretarz [illegible]

Fr. [illegible] A. [illegible]

Piąte posiedzenie Wydziału

Dnia 23 marca o godzinie 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej w obecności zastępcy prezesa p. Sadowskiego, wszystkich członków Wydziału oraz p. Mastalskiego członka komisyi kontrolującej.

Sekretarz oznajmia, iż członek komisyi kontrolującej Siemieński jest chory, zaś p. Głowacki z powodu braku czasu nie może przyjść dla przejrzenia książek.

Członek komisyi p. Mastalski oświadcza się z chęcią przyjścia jutro do lokalu „Ogniska" i wnosi, aby p. Głowackiego zawiadomić o tem. Wydział przychyla się i upoważnia sekretarza zawiadomić p. Głowackiego.

Następnie sekretarz przedstawia zamknięcie rachunków za rok 1884.

Zastępca przewodniczącego wnosi, aby kwotę pożyczki u członków niemieszkających w Krakowie nie wstawiać w bilans roczny, gdyż tę kwotę należy uważać prawie za przepadłą, a jest więc zdania, iż Towarzystwo na ten kapitał powinno liczyć, który posiada i z tem się liczyć, a nie z tem czego nie ma ~~bo~~ przynajmniej na teraz. Stawia w końcu wniosek, aby Wydział przedłożył tę sprawę Walnemu Zgromadzeniu do rozstrzygnięcia, z tem nadmienieniem, że się długów nie umarza, lecz tylko w bilansie nie będzie umieszczać na przyszłość. Wydział podziela zapatrywania i poleca sekretarzowi postawienie tego wniosku na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia.

Sekretarz zapytuje się, czyby nie było na czasie wstawienie w statut zapomogi miesięcznej, jaką członkowie mają pobierać po latach dziesięciu należenia do Towarzystwa w razie niezdolności do pracy.

Pan Szyjewski uznaje słuszność a nawet konieczność postanowienia jakiej kwoty miesięcznego wsparcia, lecz nie radzi zmieniać statutu, gdyż na pewno można wiedzieć, że go Namiestnictwo nie zatwierdzi, a popiera swe twierdzenie tem, iż gdy przy ułożeniu Tow. „Lita" w statucie ~~ta~~ umieszczono „po latach tylu taką a taką zapomogę ma dostać członek", Namiestnictwo odrzuciło statut – tłumacząc niemożność przyjęcia małym kapitałem, jakie posiada Towarzystwo.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos wszyscy członkowie Wydziału, przyjęto i polecono podać pod dyskusyę Walnemu Zgromadzeniu wniosek p. Szyjewskiego, który brzmi:

„Walne Zgromadzenie uchwala i poleca nowo-obranemu Wydziałowi wypracowanie regulaminu statutowego, w którymby wyraźnie określone było wynagrodzenie według pewnej skali stosownie do danej ilości lat, które członek niezdolny do pracy ma pobierać – i tak wypracowany regulamin przedłożyć w przeciągu trzech miesięcy Nadzwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia."

Następnie przystąpiono do ułożenia porządku dziennego i oznaczenia dnia Walnego Zgromadzenia. Wydział uchwala zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 27 marca, t. j. w piątek o godzinie 8 wieczór do lokalu Tow. druk. krak. „Ognisko" z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wnioski Wydziału.
4. Wnioski Członków.
5. Wybór prezesa i reszty członków Wydziału.
6. Wybór komisyi kontrolującej.

W końcu sekretarz zawiadamia, iż do Towarzystwa należy 48 członków, mających prawo głosowania.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 25 marca 1886 r.

J. Gorowski

sekretarz:
[illegible]

Protokół

z posiedzenia rocznego Walnego Zgromadzenia.

Działo się na posiedzeniu dnia 27 marca o godzinie 9 wieczór w lokalu Towarzystwa drukarzy trakt. „Ognisko", w obecności 26 członków, pod przewodnictwem zastępcy prezesa p. Gadowskiego.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego odczytuje sekretarz protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, oraz protokół z ostatniego posiedzenia Wydziału. – Po odczytaniu protokółu zapytuje się przewodniczący Zgromadzonych czy nie mają co do zarzucenia protokółowi z ostatniego Walnego Zgromadzenia, oraz czy Zgromadzenie zgadza się na nieczytanie protokółów z posiedzeń Wydziału – co zostaje przyjętem. Również Sprawozdanie kasowe podobnaż uchwała spotyka, gdyż każdy z obecnych otrzymał drukowane.

Z porządku dziennego odczytuje sekretarz wniosek Wydziału, który brzmi: „~~Wydział~~ Walne Zgromadzenie przychyla się do wniosku Wydziału, aby kwotę będącą na długach u członków na pożyczkach nie umieszczać w bilansie rocznym, tylko aby była osobno zapisaną, kwotę zaś wpłacaną na długi umieszczać jako wpływ na wkładki".

P. Kowalski Karol uważa ten wniosek za niestosowny, gdyż przez nieumieszczanie długów w bilansie rocznym mogliby być zapomniani – a przez co kapitał inwalidowy poniósłby uszczerbek.

P. Mastalski przypomina, że w roku 1883 dłużnicy dobrowolnie zgodzili się spłacać swe długi, sądzi przeto, że nie ma potrzeby uciekać się do tego środka. Wkońcu wnosi, aby Walne Zgromadzenie poleciło nowemu Wydziałowi energiczniejsze zajęcie się tą sprawą dłużników, która rok rocznie jest poruszaną i do dziś prawie ani na krok nie postąpiła.

Sekretarz zwraca uwagę p. Kowalskiemu, iż Wydział nie dla tego ten wniosek postawił, aby długi zupełnie umorzyć, lecz jedynie dla tej przyczyny, iż jest możebnem, że rząd zamierza kasy emerytalne opodatkować, a w takim razie wymierzonoby nam podatek od całego majątku będącego w gotówce i na długach. Zaś panu Mastalskiemu oświadcza, iż rok rocznie posyłane bywają upomnienia dłużnikom, ale ~~na nie~~ jak do dziś żadnego nie odniosły skutku.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek Wydziału, który 18 głosów miał za sobą.

Następnie Przewodniczący poleca sekretarzowi odczytać drugi wniosek, który brzmi:

„Walne Zgromadzenie uchwala i poleca nowemu Wydziałowi wypracowanie regulaminu statutowego, w którymby wyraźnie określone było wynagrodzenie według pewnej skali stosownie do ilości lat, które członek niezdolny do pracy ma pobierać – i tak opracowany regulamin przedłożyć w przeciągu trzech miesięcy Nadzwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia."

Po odczytaniu wniosku zabiera głos p. Szyjewski i wyjaśnia Zgromadzeniu powody, które skłoniły Wydział do postawienia tego wniosku na porządku dziennym i wnosi, aby nad tem nie dyskutować, gdyż by to teraz na nic się nie zdało; radzi przeto, aby Zgromadzenie przyjęło i poleciło nowemu Wydziałowi referowanie tegoż.

Zgromadzenie jednogłośnie przyjmuje.

Z porządku dziennego następują wnioski członków.

P. Mastalski zabiera głos w sprawie uchwały zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia co do lokowania ~~funduszów~~ na drukarni Związkowej wszystkich wkładek i wpisów. Proponuje, aby fundusz, który jest na drukarni zostawić, lecz wkładki, wpisy i inne wpływy umieszczać na książeczce Kasy oszczędności, aby w razie jakiegoś wypadku mieć gotówkę. Zeszłoroczna bowiem uchwała zdaniem p. Mastalskiego, odstręczyła dużo członków Towarzystwa.

P. Kowalski popiera p. Mastalskiego i wnosi, aby Walne Zgromadzenie wyznaczyło termin pięciu lub dziesięciu lat, w którym to czasie drukarnia Związkowa ma spłacić kapitał wraz z procentami.

P. Kwiatkowski W. jest przeciwnego zdania, aby kapitał wypowiadać, lecz przeciwnie wszystkie dochody lokować nadal na drukarni.

P. Szyjewski zwraca uwagę p. Kowalskiemu na niemożebność podobnej uchwały - przedstawia w przybliżeniu majątek drukarni - porównuje procent jaki drukarnia płaci a Kasa oszczędności - zarazem oświadcza, iż mimo zeszłorocznej uchwały ani centa nie wziął na drukarnia z wkładek, lecz przeciwnie jeszcze 150 złr. procentu gotówką wypłacił.

P. Mastalski oświadcza, że wcale nie ma na myśli szkodzić drukarni - tylko żąda, aby wkładki, wpisy i inne dochody od tego roku umieszczać na książeczce Kasy oszczędności i wzywa przewodniczącego do poddania jego wniosku pod głosowanie.

Pan Szyjewski zgadza się na wniosek p. Mastalskiego, lecz żąda, aby w tym roku procentem jaki ma drukarnia wypłacić zaległy fundusz będący na drukarni ulokowany do 7000 a dopiero od roku 1886 obowiązuje się drukarnia płacić procenta i prosi, aby przewodniczący wniosek ten poddał pod głosowanie, który brzmi:

„Wpisy, wkładki oraz procenta od kapitału na drukarni umieszczonego z wyjątkiem roku 1885, dla wyrównania do 7000 złr., mają być umieszczone na książeczce Kasy oszczędności - od r. 1886 drukarnia obowiązuje się procent płacić Towarzystwu „Siła" gotówką."

Walne Zgromadzenie przyjmuje.

P. Dembowski przedkłada smutne położenie p. Wojsowskiego i wnosi, aby mu Walne Zgromadzenie jakąś zapomogę uchwaliło. P. Mastalski popiera p. Dembowskiego i sądzi, że Zgromadzenie zgodzi się na danie mu zapomogi po 1 złr. miesięcznie.

P. Kowalski sprzeciwia się temu stanowczo, aby mu jakieś pensye wymacać, gdyż obowiązkiem Towarzystwa jest wspierać swoich członków, a nie takich, który, jak p. Wojcowski, zupełnie nie zasługują na żadne uwzględnienie.

W sprawie tej zabierali jeszcze głos pp. Mens, Kurowski, Szyjewski, Kwiatkowski. Przewodniczący poddaje pod głosowanie wydać zapomogę. Wniosek upadł 16 głosami.

~~Dalej~~ Po wyczerpaniu ~~tych~~ porządku dziennego przystąpiono do wyboru przewodniczącego.

P. Szyjewski oświadcza, aby zostawić dotychczasowego przewodniczącego Ignacego Stelcla - naco Zgromadzenie się zgadza.

Wkónce przystąpiono do wyboru 6 członków Wydziału. Wybranymi zostali: Bandura 16, Kowalski 14, Sadowski 19, Machalski 20, Mens 17, Szyjewski 18 głosami. Do Komisyi kontrolującej zaś: Czerski Karol, Mastalski i Mikuszewski.

Poczem przewodniczący posiedzenie zamknął o godzinie 10¼ wieczór.

Kraków d. 30 marca 1885 r.

Sekretarz:

Bandura

J. Stelcl

Pierwsze posiedzenie Wydziału.

O godzinie ósmej wieczór w lokalu Tow. druk. „Ognisko" wobec zastępcy przewodniczącego p. Sadowskiego i członków Wydziału pp. Bandury, Głowackiego, Machalskiego i Mensa.

Naprzód przystąpiono do wyboru zastępcy prezesa, kasyera i sekretarza. Zastępcą prezesa jednomyślnie wybrano p. Sadowskiego, kasyerem p. Mensa, sekretarzem zaś p. Bandurę.

Następnie przedstawia sekretarz prośbę p. Wojsowskiego, zaadresowaną na ręce prezesa p. Stelcla, o zapomogę, którą odmówiono na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia.

Dalej zawiadamia sekretarz, iż Tow. wzaj. pomocy otrzymało od Tow. druk. w Wiedniu pismo, którem domaga się odpowiedzi, czy tak Tow. wzaj. pomocy jak również „Siła" zgodzą się na wzajemne wspieranie członków obu wypadkach.

Po krótkiej dyskusyi uchwalił i polecił Wydział sekretarzowi odpisać: „Towarzystwo drukarzy krakowskich „Siła" ze względu, iż doń tylko z własnej woli każdy należeć może z pracujących w Krakowie drukarzy, nie może przyjąć na wzajemność, i tylko na podstawie paragrafów statutu może przyjmować ~~jako~~ nowo wstępujących."

W końcu sekretarz przypomina uchwałę Walnego Zgromadzenia co do ~~stoso-~~ opracowania regulaminu wynagradzania w stosunku do ilości lat należenia do Towarzystwa.

Przewodniczący, ze względu na ważność tej sprawy, poleca sekretarzowi wygotowanie spisu członków, ilości lat tychże i ~~przedłożenie takowego na najbliższem posiedzeniu~~ Wydziału, ~~gdyż bez tego nie można nic robić~~. Wydział zgadza się na uwagę p. Sadowskiego na czem posiedzenie zamknięto.

~~Kraków d.~~ tak zebrany materyał doręczyć pp. Szyjewskiemu i Głowackiemu, jako wybranym do opracowania projektu regulaminu.

Sekretarz:
Bandura

Kraków, dnia 8 maja 1885.

[illegible]

Drugie posiedzenie Wydziału.

O godzinie 8 wieczór w kancelaryi Drukarni Anczyca i Sp. Zastępca przewodniczącego p. J. Sadowski i wszyscy członkowie Wydziału.

P. Szyjewski, jako wybrany do opracowania, odczytuje Regulamin, wyjaśnia swoje zapatrywania nad niektóremi paragrafami i oświadcza w końcu, że na teraz nie można większych kwot [illegible] obiecywać lub jakieś poprawki czynić, gdyż to dopiero będzie można uczynić, gdy regulamin wejdzie w życie, bo wtedy łatwiej będzie można usterki spostrzedz i poprawić.

P. Bandura stawia wniosek, aby o ile to będzie możebnem wynagrodzenie tak wdowom jak inwalidom podnieść, a tem samem wkładkę miesięczną wyższą ustanowić.

P. Michalski jest przeciwnego zdania i sądzi, że podwyższenie wkładki jak na teraz zraziłoby nowych członków od przystąpienia, a i obecni nie bardzo by byli do tego skłonny.

P. Szyjewski popiera wniosek Bandury i jest zdania, że my nie powinniśmy się na tych oglądać, którzy zrażą się podwyższeniem wkładki i do Towarzystwa nie przystąpią, ale pilnować interesów tych, którzy rozumieją swój interes zabezpieczenia się na przyszłość. Co zaś do podwyższenia wkładki sądzi tej sprawy jeszcze nie podnosić i zatrzymać się z nią do Walnego zwanego posiedzenia.

Podany pod głosowanie wniosek p. Szyjewskiego zostaje przyjęty.

Następnie uchwala Wydział wydrukować Regulamin i poleca sekretarzowi rozesłanie go członkom, oraz uchwala zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 7 września do lokalu „Ogniska" z porządkiem dziennym: Odczytanie opracowanego przez Wydział Regulaminu i Debata nad tymże.

P. Sadowski wnosi, aby postawić także na porządku dziennym wybór prezesa.

P. Szyjewski sądzi, że nie ma tego potrzeby, gdyż i tak do Nowego Roku niedaleko, tylko sądzi powołać do Wydziału jednego zastępcę.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków, d. 30 sierpnia 1885 r.

J. Sadowski

Sekretarz:
Bandura

Protokół z nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Dnia 14 września 1885 roku w obecności 34 członków przewodniczący p. Gadowski zagaił posiedzenie przedstawiając p. Szyjewskiego jako wybranego przez Wydział do opracowania Regulaminu, który obecnie zostanie odczytany w całości, a później paragrafami będzie dyskutowany. W końcu wzywa sekretarza do odczytania.

Po odczytaniu w całości, przystąpiono do par. 1, który jednomyślnie został przyjęty, jak również i paragraf 2. Nad paragrafem 3 wywiązała się dłuższa dyskusja, w której brali udział: pp. Szyjewski, Kurowski, Strelbicki, Meus, Florkiewicz, i zmieniono, zamiast 5ciu ~~od~~ przyjęto za podstawę liczenia po dziesięciu latach należenia do Towarzystwa. Każdy dalszy rok i wynagradzać miesięcznie po 50 ct więcej. Paragraf 4 bez zmian przyjęto. W paragrafie 5 uchwaliło Zgromadzenie podwyższenie z 5 złr. na 7 złr. za każdy rok należenia członka do 10 lat wdowom lub sierotom po tymże. Podobnież par. 6 uległ zmianie na korzyść wdów lub sierót, gdyż zamiast brać w rachubę pięciolecia Zgromadzenie uchwaliło za każdy rok nad trzy należenia płacić po 10 złr. ~~mo~~ Paragrafy od 7 do 11 uchwalono bez żadnych zmian.

Przewodniczący przypomina członkom wdowę po ś.p. Stelclu, oznajmiając, że Stelcl należał do Towarzystwa przeszło lat 16, sądzi przeto, że Zgromadzenie wyznaczy pensyę wdowie już według co dopiero uchwalonego regulaminu. Zgromadzenie zgadza się.

Pan Szyjewski przemawia za Stelclową, aby jej Zgromadzenie przyznało większą zapomogę miesięczną, niż regulamin przyznaje, przedstawia zasługi ś.p. Stelcla, położone dla Towarzystwa i sądzi, że ten jeden wyjątek można tu uczynić; w końcu stawia wniosek, aby wdowie po ś.p. Stelclu uchwalić 5 złr. miesięcznie — albo 200 złr. jednorazowej zapomogi.

Pan Kurowski zgadza się z daniem jednorazowej zapomogi choćby w kwocie 200 złr. ale co do pensyi trzymać się ściśle Regulaminu.

W sprawie tej przemawiali za i przeciw pp. Florkiewicz, Meus, Głowacki, Tarczyński, Strelbicki.

W końcu przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek p. Szyjewskiego co do pensyi 5 złr. miesięcznie, który przeszedł 8 głosami większości.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 20 września 1885 r.

Sekretarz:

J. Gadowski

[illegible]

Trzecie posiedzenie Wydziału.

Dnia 24 listopada o godzinie 8 wieczór w kancelaryi Drukarni Anczyca i Spółki w obecności wszystkich członków Wydziału przewodn. p. Sadowski zagaja posiedzenie, zawiadamiając członków, iż wdowa po ś. p. Kruppie prosi o uwolnienie jej na ten rok od spłacania długu, który jej mąż winien, a który dopiero z przyszłym rokiem będzie mogła spłacać. Dług ten wynosi 20 złr. Zarazem zawiadamia Wydział, iż Kruppowa nie dostała zapomogi jednorazowej, tylko pensyę miesięczną, która wynosi 4 złr. miesięcznie.

Co Wydział przyjmuje do wiadomości.

Następnie sekretarz wnosi, aby Wydział polecił wydrukowanie kwitów płatniczych, co Wydział poleca p. Szyjewskiemu uskutecznić.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 30 listopada 1885 r.

J. Sadowski

Sekretarz:
Bandura

Czwarte posiedzenie Wydziału.

Dnia 4 stycznia o godzinie 7 wieczór w obecności przewodniczącego p. Sadowskiego, Mensa, Głowackiego, Michalskiego w kancelaryi Drukarni Anczyca i Sp. Przewodniczący zawiadamia Wydział o śmierci Łatkiewicza, jak również o liście, który pisał p. Łakocinski do mnie, aby Towarzystwo coś uczyniło dla wdowy po zmarłym i jakąś zapomogę jej udzieliło.

Sekretarz oznajmia, iż wprawdzie ś. p. Łatkiewicz należał do Towarzystwa lat 8, lecz w roku 1884 zapłacił tylko 7 wkładek, w roku zaś 1885 zapłacił tylko na dług wynoszący 7 złr. 50 kr. 50 kr., lecz ani jednej wkładki nie zapłacił, co tem samem w myśl parag. 7 statutu przestał być członkiem.

Wydział na mocy tego odmawia wdowie po ś. p. Łatkiewiczu zapomogi i poleca sekretarzowi zawiadomić ją o tem z tem nadmienieniem, że może Walne Zgromadzenie jej podanie uwzględni.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków d. 6 stycznia 1885 r.

Sekretarz:
Bandura

J. Sadowski

Sprawozdanie kasowe

Towarzystwa Drukarzy Krakowskich „Siła"

za czas od 1 marca 1885 do 1 stycznia 1886 r.

Przychód.		Złr.	kr.
Wpisy i wkładki		279	50
Z zaległości		17	–
Procent od kapitału umieszczonego w drukarni		465	–
Razem		761	50
Rozchód.			
Pogrzeby ś. p. Stehla i Kruppy	50 złr. –		
Zapomogi miesięczne wdów	37 „ –		
Towarzystwu „Ognisko" za lokal na posiedzenia	5 „ –		
Dopłata do 7 tysięcy umieszczonych na drukarni	35 „ –		
Druki i przybory kancelaryjne	10 „ –	137	–
Razem dochodu r. 1885		624	50
Majątek z roku 1884		6776	95
Razem		7401	45
Umieszczenie funduszów.			
W drukarni Związkowej		7000	–
Gotówką		401	45
Razem		7401	45

Kraków, d. 10 lutego 1886 r.

[illegible]

Sekretarz:
Józef Bandura.

Za zgodność z księgami poświadczamy:

Kraków, d. 11 lutego 1886 r.

Piąte posiedzenie Wydziału.

Dnia 11 lutego 1886 r. w lokalu Tow. Drukarzy i litografów „Ognisko" prezes otwiera posiedzenie Wydziału przedkładając członkom ~~B~~ bilans za rok 1885 – co przyjęto do wiadomości; zarazem przewodniczący prosi pp. Lunego, Mastalskiego i Mikuszewskiego, jako komisyę kontrolującą do przejrzenia ksiąg.

Następnie sekretarz odczytuje pismo Magistratu miasta Krakowa, przysłane na ręce prezesa, po wysłuchaniu którego Wydział poleca sekretarzowi odpisanie nań.

Dalej członek Wydziału p. Szyjewski wnosi imieniem drukarni Związkowej następujące podanie: Dyrekcya Drukarni Związkowej uprasza Walne Zgromadzenie o uwolnienie na ten rok od spłaty na rachunek długu, natomiast zobowiązuje się do płacenia przypadającego od 7 tysięcy procentu w ratach kwartalnych po 122 złr. 50 kr. – Wydział przyjął to do wiadomości i polecił odczytanie tego na Walnem Zgromadzeniu.

W końcu ~~po wyczerpaniu porządku dziennego~~ przystąpiono do ułożenia porządku dziennego Walnego Zgromadzenia.

1. Odczytanie protokułów Walnego i Nadzwyczajnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie kasowe za r. 1886.
3. Wniosek Wydziału.
4. Wnioski Członków.
5. Wybór prezesa i sześciu członków Wydziału.
6. Wybór Komisyi kontrolującej.

Walne Zgromadzenie naznaczono na dzień 18 lutego o godzinie 8 wieczór do lokalu „Ogniska".

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków dnia 15 lutego 1886 r.

Sekretarz:
Bandrowski

J. Łysakowski

Protokół

z rocznego Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 18 lutego 1886 r. w lokalu Tow. drukarzy i litografów „Ognisko" wieczór o godzinie 8, pod przewodnictwem p. Jana Gadowskiego – obecnych członków 27.

Prezes zagaja posiedzenie, polecając sekretarzowi odczytanie protokółu z walnego rocznego posiedzenia, a gdy żaden z członków nic nie miał do poprawienia, p. Kurowski proponuje nieczytanie protokółu z nadzwyczajnego Zgromadzenia, na co się członkowie zgodzili, jak również od czytania sprawozdania kasowego.

Przystąpiono tedy do dalszego porządku dziennego, a mianowicie sekretarz odczytuje podanie Dyrekcji Drukarni Związkowej o uwolnienie tejże na rok bieżący od spłaty na rzecz kapitału, a obowiązującej się płacić procent kwartalnie, do czego Zgromadzenie się przychyla.

Wnioski członków:

Pierwszy zabrał głos p. Głowacki i wniósł, aby Zgromadzenie ~~zajęło~~ poleciło przyszłemu Wydziałowi zajęcie się sprawą dłużników jak najskuteczniej dla Towarzystwa.

P. Kurowski postawił najprzód dług p. Książka żądając, aby przyszły Wydział napisał doń i pozostawił mu trzymiesięczny termin spłaty z tem nadmienieniem, że gdyby temu zadość nie uczynił Towarzystwo zmuszonem będzie ogłosić w dziennikach warszawskich, iż tenże Towarzystwo, mające na celu wspieranie wdów, sierot i niezdolnych do pracy, skrzywdził, nie chcąc płacić długu, który przed paru laty zaciągnął. Co zaś do p. Słońskiego i p. Iwańskiego jest zdania, aby tak sprawę polecić p. Gadowskiemu, aby tenże przez p. Gebethnera długi będące u tychże Towarzystwu zapłacić. – Również co do długu p. Szymkowskiego stawia wniosek, aby Wydział doń napisał z żądaniem zwrotu, a w razie odmownym, użyć środka jak względem p. Książka.

Wreszcie przechodząc do dłużników miejscowych stawia wniosek, aby przyszły Wydział napisał do pp. Zarządców i Właścicieli Drukarń, aby ci zechcieli ściągnąć w ciągu tego roku zaległe długi, gdyż jest zdania, iż każdy z dłużników jest w możności zadość temu uczynić.

P. Strzelbicki nie zgadza się z wnioskiem p. Kurowskiego, że każdy jest w możności w ciągu roku swój dług spłacić, gdyż on pierwszy nie może zobowiązać się płacić 2 rb. miesięcznie.

P. Kurowski żąda odczytania listy miejscowych dłużników – co sekretarz uskutecznił.

P. Głowacki wnosi poprawkę do wniosku p. Kurowskiego: aby tym, co są winni mniejsze kwoty ściągać po 1 rb. miesięcznie.

P. Mens wnosi, aby przyszły Wydział zrobił listę dłużników i uprosił pp. Zarządców, aby ci zechcieli ~~...~~ długi miesięcznie ściągać.

P. Głowacki, aby przyszły Wydział wystosował do pp. Zarządców listy, przedstawiające cele Tow. „Sita", z prośbą o zachęcania pracujących do przystąpienia do Towarzystwa.

P. Kurowski nie zgadza się z p. Głowackim i oświadcza, że nie mamy potrzeby do takich środków się uciekać, gdyż dla każdego są drzwi otwarte do przystąpienia – a tam gdzie są widoczne korzyści zachęcać jest zbytecznem.

P. Głowacki nie podziela zapatrywań p. Kurowskiego, lecz przeciwnie sądzi, iż Towarzystwo nic na tem nie straci, ale przeciwnie może wiele zyskać, na co daje przykład, iż właściwy rozwój Towarzystwa datuje się od czasu uchwały Walnego Zgromadzenia kasy chorych, kiedy zaprowadzony został moralny przymus ~~do~~ należenia do obu funduszów.

P. Gołąbek nie zgadza się z wywodami p. Kurowskiego, lecz popiera wniosek p. Słowackiego, od siebie zaś stawia poprawkę, aby każdemu z nienależących danym był statut wraz z regulaminem.

Przewodniczący zamyka dyskusyę i prosi p. Słowackiego o sformułowanie swego wniosku z poprawką pp. Meusa i Gołąbka, który brzmi:

„Poleca się Wydziałowi przyszłemu, aby wystosował listy do pp. Zarządców i Właścicieli Drukarń, aby ci wpływali na pracujących o przystąpienie do Tow. „Sita" dołączając im statuta wraz z regulaminem a zarazem prosić o ściąganie długów."

Wniosek ten Wal. Zgromadzenie przyjęło.

P. Dembowski prosi o głos. Walne Zgromadzenie raczy przychylić się, abym mógł 3 lata wkładek, którem zaległem będąc przy wojsku, zapłacić.

P. Misiołek proponuje przejście nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

Wniosek p. Dembowskiego upadł.

Przystąpiono do wyborów.

Przewodniczący zabiera głos i prosi Zgromadzonych, aby nim się przystąpi do wyboru nowego prezesa uczcić przez powstanie długoletniego prezesa Tow. „Sita" ś.p. Ignacego Stehla — co Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło. — W końcu przewodniczący, dla naradzenia się między sobą członków, zawiesza posiedzenie na 10 minut, a na skrutatorów powołuje pp. Floskiewicza, Miltnera, i Kurkowa.

Przewodniczący ogłasza wynik wyborów:

Prezesem obrany został p. Jan Sadowski 26 głosami.

Do Wydziału weszli: Szyjewski 26 głosami, Słowacki 25, Kurowski 22, Machalski 20, Meus 20, Czerski Karol 18. W miejsce p. Czerskiego, który wyboru przyjąć nie może wybrany został Bandura 22 głosami

Do Komisyi Kontrolującej: Stahl 26 głosów, Floskiewicz 21, Machalski 22.

Po czem przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 9½.

Kraków, d. 19 lutego 1886 r.

J. Gołąbek

Sekretarz:
Bandura

Protokół

z pierwszego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 22 lutego 1886 roku
w lokalu drukarni Anczyca i Spółki o godzinie 8 wieczór w obecności przewodni-
czącego p. Gadowskiego i członków Wydziału pp. Bandury, Słowackiego, Kurowskiego,
~~Mathalskiego~~ i Mastalskiego.

stępcą wybrany został p. Szyjewski, sekretarzem p. Bandura, a kasyerem p. Meus.
Przewodniczący zarządza głosowanie kartkami na zastępcę, sekretarza i kasyera. Za-
Walnego Zgromadzenia co
Po ukończeniu wyborów przewodniczący przypomina uchwałę Walnego Zgromadzenia co do pierwszych jest zdania, aby oni jeszcze napi-
do dłużników zamiejscowych, jak również miejscowych. Co do pierwszych jest zdania, aby raz jeszcze napi-
sać do nich, oznaczając im termin 3-miesięczny na odpowiedź z nadmienieniem, że jeżeli do tego czasu
nie dadzą żadnej odpowiedzi, to Towarzystwo zmuszonem będzie poszukiwać swych należytości na drodze jaką uzna
za stosowną, a mianowicie takim jak Książek, Lisz Józef, Szyjkowski Stanisław zagrozić ogłoszeniem po drukarniach.
Wydział zgadza się z tem z przewodniczącym i poleca sekretarzowi napisanie w tym duchu listów. Co zaś do miejscowych
uchwalił i polecił napisanie listów do panów zarządców lub właścicieli z przedstawieniem celów Towarzystwa, a zarazem z
prośbą, aby zechcieli wymienionym dłużnikom ściągać w miesięcznych ratach na dług, a nienależących zachęcić do
przystąpienia.
P. Kurowski stawia wniosek, aby paragraf 6 statutu był na przyszłość ściśle przestrzegany, gdyż obecnie wielu
członków jest tego mniemania, iż choć się regularnie wkładek nie płaci – praw członek jednak nie utraca. Wnosi
~~przeto~~, aby Wydział wezwał członków do wypełnienia ~~nia~~ brakujących im wkładek ~~od roku~~ miesięcznych 1881, jak również i tych
członków, którzy chcieliby napowrót przystąpić do Towarzystwa, aby również wypełnili zaległe wkładki ~~od roku~~ miesięczne 1881, a to
w ratach miesięcznych po 50 centów, pozostawiając im ~~3-miesięczny~~ termin zgłaszania się do 31 kwietnia b. r.
Wydział przyjmuje wniosek p. Kurowskiego – polecając sekretarzowi ogłosić go okólnikiem po drukarniach.
Przewodniczący przedkłada podanie pani Łatkiewiczowej – które Wydział odrzucił. Podanie p. Józefa
Knapika, w którem żąda przyznania mu możności zapłacenia roku 1882, który to rok został mu zma-
zanym na wpis, Wydział przyjął i polecił sekretarzowi zawiadomić go o tem.
Następnie sekretarz odczytuje pismo Magistratu, na które Wydział poleca sekretarzowi odpisać.
Dalej przewodniczący przedstawia potrzebę oprawienia regulaminu wraz z zebranymi podpisami członków
i obstalowanie pieczęci. Wydział poleca przewodniczącemu tę sprawę załatwić.
P. Kurowski wnosi, aby wszelką gotówkę z wyjątkiem paru złr. umieszczać na książeczce Kasy Oszczędności.
P. Meus wnosi, aby Wydział upomniał się od Kasy chorych o zwrot 15 złr., które jako wpis od trzech członków
z drukarni „Czasu" do tejże kasy niewłaściwie wpłynęły. – Wydział poleca zająć się tą sprawą p. Meusowi.
P. Kurowski prosi imieniem kol. Leopolda Pawlikowskiego, aby rok 1882, w którym należał do
Towarzystwa w Krakowie, był mu liczonym, i aby Wydział zwolnił go od płacenia powtórnego
wpisu. – Wydział przekazał tę sprawę sekretarzowi.
P. Słowacki przedstawia p. Watulewicza, który życzy sobie przystąpić do Towarzystwa, i
zapytuje się czy może wpis zapłacić ratami. – Wydział zgadza się na przyjęcie i na zapłacenie wpisu
ratami.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, d. 5 marca 1886 r.

Jan Gadowski

Sekretarz:
Bandura

Protokół

z drugiego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 30 kwietnia o godzinie 8 wieczór w lokalu Drukarni Anczyca i Sp. pod przewodnictwem p. Sadowskiego i członków pp. Głowackiego, Mastalskiego i Meusa.

Po odczytaniu przez sekretarza protokółu z ostatniego posiedzenia Wydział przystąpił do obliczenia przychodu i rozchodu za pierwszy kwartał, co przedstawia się tak:

Gotówka w kasie ...	401 złr.	45 ct.
Przychód za I kwartał	106 "	25 "
Razem ...	507 złr.	70 ct.
Rozchód za I kwartał	33 "	20 "
Pozostaje ...	474 złr.	50 ct.

P. Głowacki przedstawia na członka Towarzystwa p. Gawińskiego.

Wydział przyjmuje i poleca p. Głowackiemu zawiadomić go o tem.

Sekretarz zawiadamia Wydział, iż listy do pp. zarządców lub właścicieli drukarń rozesłał, a p. Ładocińskiemu osobiście wręczył z prośbą ~~o poparcie~~, aby wstrzymał na pracujących u siebie, aby ci długi swe regularnie spłacali, na co p. Ładociński odpowiedział, iż sprawę tę rozpatrzy i będzie się starał zadość jej prośbie Wydziału uczynić.

Również listy do dłużników zamiejscowych zostały wysłane ~~za~~ rec. pisem, na które jeden p. Mogulski do dziś odpowiedział, obowiązując się płacić 1 złr. miesięcznie.

P. Meus oświadcza, iż p. Stahl ściąga o ile się da od dłużników w kasie.

P. Głowacki wnosi, aby dla prędszego i pomyślniejszego załatwienia raz już sprawy dłużników krakowskich poprosić na przyszłe posiedzenie potorców pp. Florkiewicza, Kostarkiewicza i Stahla i wraz niemi obmyśleć sposób szybszego ściągania długów.

Wydział przyjmuje i poleca sekretarzowi zawiadomić o tem wyż wymienionych panów i poprosić okólnikiem o przyjście na posiedzenie.

~~Sekretarz odczytuje podanie p. Knapiłka, w którym prosi tenże, aby Wydział pozwolił mu pełk. uważany na wpis zapłacić.~~

~~Wydział przyjmuje i poleca zawiadomienie o tem p. Knapiłka.~~

Co zaś do podania p. Dutkiewicza oświadcza sekretarz, iż tenże udał się do niego, aby mu pokazał kiedy była zaciągnięta pożyczka, w jakiej kwocie i ile na nią było zapłacone, twierdząc, iż on tylko jedną pożyczkę zaciągnął i tę przed wyjazdem z Krakowa zapłacił. Na podstawie książek sekretarz wykazał p. Dutkiewiczowi, iż tenże nie jedną, ale dwie pożyczki zaciągnął, z których pierwszą zupełnie spłacił, a na drugą zaś 14 złr. pozostało zaś 16 złr. do zapłacenia

W końcu Wydział poleca p. przewodniczącemu obstalowanie pieczęci Towarzystwa i zajęcie się zebraniem podpisów na regulaminie.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków d. 15 maja 1886 r.

Żywowski

Bandura
sekretarz.

Protokół

z trzeciego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 10 sierpnia 1886 r.
w lokalu drukarni Anczyca i Sp. pod przewodnictwem p. Sadowskiego
i członków Wydziału pp. Sławackiego, Mastalskiego, Mensa, oraz
zaproszonego poborcy p. Stahla.

Sekretarz odczytuje protokół z poprzedniego posiedzenia, który został
przez Wydział w całości przyjęty.

Kasyer zawiadamia, iż nie przyniósł ze sobą książki kasowej, gdyż
w czasie przyniesienia kurendy nie był obecnym w drukarni, a podpisał zaś p.
Mastalski – zawiadamiając go tylko o posiedzeniu zwołanem na dziś.

P. Stahl przedstawia Wydziałowi listę przystępujących z powrotem
lub nowych członków. Zarazem zawiadamia Wydział, iż dłużnicy powoli
spłacają swe zaległości.

Wydział przyjmuje zgłoszenia dawnych członków, a mianowicie pp.
Świątkow-Dziubanowskiego, Kopacza, Kwiatkowskiego Jana, Niklasa, Sta-
skiego, Czadra, Fynowskiego, Stodolaka, z nowych zaś pp. Augustyna,
Brawę, Bira, Kowalskiego Jana i Ziembińskiego, polecając p. Stahlowi
zawiadomić ich o tem; Co zaś do wpisów, który został przez pomyłkę ścią-
gnięty do Kasy chorych, od pp. Czadra, Fynowskiego i Schmidta, poleca
Wydział p. Stahlowi zawiadomić interesowanych, aby wystosowali piśmien-
ne podania do Kasy chorych o zwrot wpisowego.

Sekretarz odczytuje list Książka, w którym pisze ~~temu~~, że brat jego będzie
w Krakowie 10 czerwca i część pieniędzy na dług przywiezie – resztę zaś spłaci w je-
sieni, zawiadamia Wydział, iż Książek Stanisław był wprawdzie w Krakowie, bez
gdy mu o przyrzeczeniu w liście zawartem nadmienił, odrzekł, iż brat mu żadnych
pieniędzy nie dał. Również odczytuje list p. Wdowickiego ze Lwowa, przysłany
na ręce p. Szyjewskiego, w którym pisząc usprawiedliwia się, dla czego do dziś długu
swego nie zapłacił – przyobiecując w końcu, że będzie się starał siłe możności
w najkrótszym czasie dług zapłacić. Wreszcie podaje do wiadomości Wydziału
sekretarz, iż p. Szyjkowski za Bilikiewicza dług zapłacił, swój zaś przyobiecał
w krótce uiścić. Prócz wyż wymienionych żaden z dłużników nie będących na
miejscu nie dał znaku życia.

Przewodniczący proponuje, aby raz jeszcze napisać do dłużników, nazna-
czając im trzytygodniowy termin z tem nadmienieniem, iż po upływie
tegoż Wydział zmuszonym będzie imieniem Towarzystwa ogłosić po raz
pierwszy po dziennikach wezwanie do zapłacenia umieszczając początkowe litery
imienia i nazwiska, a gdy to skutku nie osiągnie, po raz wtóry z wymie-
niem całego imienia i nazwiska jak i godności.

Wniosek p. przewodniczącego Wydział przyjmuje i poleca sekretarzowi napi-
sanie w tym duchu listów.

Sekretarz odczytuje podanie p. Stoppowej, w którem prosi o przyznanie
tytułem emerytury 150 złr., aby mogła zapisać syna swego do szkoły rolniczej.

Nad podaniem tem wywiązała się dłuższa dyskusya, w której brali udział wszyscy
członkowie Wydziału za i przeciw. Zgodzono się wreszcie ze zdaniem p. Sławackiego, aby
polecić sekretarzowi rozpisanie okólnika po drukarniach, załączając podanie p. Stoppowej,
i dopiero na podstawie zebranych podpisów – ostatecznie sprawę tę załatwić.

Podanie p. Seredyńskiej Wydział odrzucił z powodu, iż jej ś.p. mąż członkiem Towarzystwa nigdy nie był.

Przewodniczący przedstawia obrazowo pewność ulokowanego kapitału na drukarni Związkowej, ~~omijając~~ opierając swe twierdzenie na podstawie ksiąg kasowych i udziału członków. Udziały bowiem i dłużnicy drukarnie przenoszą wierzytelności tejże.

Wreszcie przewodniczący zawiadamia Wydział, iż szafę odebrał z drukarni Akademickiej i umieścił ją w Kancelaryi drukarni; zarazem przedstawia rachunek p. Kaplickiego za zrobioną pieczątkę Towarzystwa.

Na tem posiedzenie zamknięto, ~~wyznaczając~~ następne na piątek przyszłego tyg. dla załatwienia ~~sprawy p.~~ podania p. Kruppowej, jak również zrobienia rachunków za drugi kwartał.

Kraków, d. 12 sierpnia 1886.

Sekretarz: [illegible]

Prezes: [illegible]

Sprawozdanie Kasowe

Towarzystwa drukarzy Krakowskich „Sita"

za czas od 1 stycznia 1886 do 1 stycznia 1887.

			Złr.	ct.
Przychód.				
Wpisy i wkładki			403	50
Zaległości			99	50
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej			490	—
Procent od pieniędzy umieszczonych w kasie Oszczędności			12	17
Razem			1005	17
Rozchód.				
Emerytura miesięczna pani Kruppowej	44	—		
" " pani Stelclowej	60	—		
Pogrzeb i jednorazowa odprawa wdowie poś. p. Kruppowej (Pokornym)	96	—		
Pieczątka dla Towarzystwa	5	50		
Przybory kancelaryjne	1	—		
Marki listowe i recepisy do zamiejscowych członków	—	95		
Książeczka kasowa	—	25	207	70
Dochód za rok 1886			797	47
Majątek z roku 1885			7401	45
Razem			8198	92
Umieszczenie funduszów.				
W drukarni Związkowej	7.000	—		
Gotówką w kasie	1.198	92	8198	92

Na długach było w roku 1885 . . . . . 476.65
Upłacono w roku 1886 . . . . 99.50
Pozostaje 377.15

Kraków, dnia 30 stycznia 1887 roku.

J. Ujdowski

Sekretarz:
Józef Bandura

Za zgodność z księgami poświadczamy:

S. Machalski
St. Workiewicz
S. Stelc

Kraków, 31 stycznia 1887 roku.

Protokół

z czwartego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 31 stycznia 1887 r. w lokalu drukarni Związkowej. Przewodniczący p. Sadowski z powodu słabości nie jest obecnym. Przewodniczy obradom p. Szyjewski. — Członkowie Wydziału wszyscy obecni.

Sekretarz przedstawia zamknięcie rachunków za rok 1886; następnie odczytuje protokół z ostatniego posiedzenia Wydziału.

Po odczytaniu protokółu p. Kurowski zapytuje się o protokół z posiedzenia zwołanego celem ostatecznego załatwienia podania Kruppowej.

Sekretarz odpowiada, że posiedzenie zwołanem było, lecz nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu, sprawa zaś p. Kruppowej wzięła ten koniec, iż na przedstawienie p. Mensa całej sprawie petentce, tać od podania swego odstąpiła — a tem samem i sprawa zeszła z porządku dziennego.

Następnie sekretarz zapytuje się, ~~Wydziału~~ czy nie należałoby p. Kruppowej ściągać pewnej kwoty z miesięcznej pensyi emerytalnej na dług, pozostały po śmierci jej męża w kwocie 20 złr. Pani Kruppowa bowiem prosiła Wydział o zwolnienie jej na jeden rok od spłacania długu, motywowując swą prośbę przykremi okolicznościami.

Po dłuższej dyskusyi polecił Wydział zawiadomić kasyerowi panią Kruppowę, iż na dług po swym mężu ~~ma~~ płacić 50 centów miesięcznie.

Kasyer p. Mens zawiadamia Wydział, iż często nagabywany jest przez wdowy o danie im pieniędzy naprzód, a właśnie pani Steblowa udawała się doń, prosząc o danie naprzód 30 złr. ~~a conto~~

Pan Szyjewski stanowczo sprzeciwia się wypłacaniu naprzód pensyj wdowich i stawia wniosek: „Niedozwala się na przyszłość wdowom swym pensyj jakiemikolwiek bądź pożyczkami z Towarzystwa obciążać” żądając poddania go uchwale Walnego Zgromadzenia.

Co do sprawy dłużników zamiejscowych, a mianowicie pp. Książka Władysława i Słońki Andrzeja, postanowił Wydział przesłać dwa ogłoszenia do dwóch dzienników warszawskich tej treści:

„Towarzystwo drukarzy krakowskich inwalidów, wdów i sierot „Siła” wzywa Pana N. N. do zapłacenia 20 złr. w ciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, które z kasy tegoż Towarzystwa wypożyczył w roku 1875, a pomimo kilkakrotnego listownego upominania do dziś dnia nie zapłacił, jak również pana N. N. który 27 złr. z tej samej kasy i w tym samym okresie czasu pożyczył, a przebywających stale w Warszawie, aby zechcieli do wyżej naznaczonego terminu się zastosować, gdyż w przeciwnym razie Towarzystwo zmuszonem będzie powtórzyć ogłoszenie, wymieniając imię, nazwisko i godność. Imieniem Towarzystwa Wydział.

Co do panów Pina Józefa i Szyjkowskiego jeszcze raz zawiadomić listownie, z zastrzeżeniem w razie odmowy krokami sądowemi.

Z krakowskich, na wniosek p. Kurowskiego, postanowił Wydział wezwać listownie p. Koniarskiego do zapłacenia kwoty 20 złr. — a gdy to nie odniesie skutku, również ~~na~~ drodze sądowej ponukiwać zwrotu wyżej wyrażonej kwoty.

P. Kurowski stawia wniosek, aby jego na pierwszem posiedzeniu Wydziału w roku 1886 wniosek poddać pod opinię Walnego Zgromadzenia, który opiewa:

„Paragraf 6 statutu winien na przyszłość być ściśle przestrzegany, gdyż obecnie wielu członków sądzi, iż choć się regularnie wkładek nie płaci – jednak praw się przysługujących członkowi nie utraca. Wnosi przeto, aby Wydział wezwał członków do wypełnienia brakujących im wkładek od roku 1881, jak również i byłych członków, którzyby mieli chęć przystąpić napowrót do Towarzystwa, aby po przystąpieniu wypełnili swe wkładki ~~od czasu~~ ~~po~~ roku 1881, a to w regularnych ratach miesięcznych po 50 centów." Czas zgłoszenia przysługuje dawnym członkom do ~~końca~~ 1. kwietnia z. r."

Wydział przyjął i polecił sekretarzowi odczytanie tej uchwały Walnemu Zgromadzeniu do zaopiniowania.

W końcu Wydział postanowił zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 6 lutego t. j. w niedzielę o godzinie 9½ do lokalu Towarzystwa drukarzy krakowskich „Ogniwo" z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołów z ostatniego Walnego Zgromadzenia i z posiedzeń Wydziału.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wnioski Wydziału.
4. Wnioski członków.
5. Wybór prezesa i sześciu członków Wydziału.
6. Wybór komisyi kontrolującej.

Na tem posiedzenie zakończono, jak również Komisya kontrolująca, składająca się z panów Flondziewicza, Michalskiego i Stahla, ukończyła swą czynność, znajdując zgodność ksiąg z bilansem.

Kraków, dnia 2 lutego 1887 roku.

J. Kurowski

Sekretarz:
Bandura

Protokół z Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 6 lutego 1887 roku w lokalu drukarzy i litografów krakow. „Ognisko". Obecnych członków 29.

P. Szyjewski zawiadamia Zgromadzonych, że z powodu nieobecności prezesa p. Gadowskiego obejmuje kierunek obrad i poleca sekretarzowi odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

Po odczytaniu protokołu, na żądanie członków, aby przewodniczący dał przybliżony obraz działalności Wydziału za rok ubiegły, oświadcza tenże, iż najlepszy obraz da odczytanie protokołów z posiedzeń Wydziału – co Zgromadzenie przyjmuje.

Po odczytaniu protokołów przystąpiono do dalszego porządku posiedzenia, a mianowicie do wniosków Wydziału.

Sekretarz odczytuje pierwszy wniosek, który przyjęto z poprawką, a który brzmi: „Niedozwala się na przyszłość wdowom swych pensyj jakiemikolwiekbądź pożyczkami z Towarzystwa „Siła" obciążać."

Drugi wniosek Wydziału, z poprawką p. Szyjewskiego, uchwaliło Walne Zgromadzenie w tem brzmieniu:

„Dozwala się członkom zaległe wkładki od r. 1881 wyrównać, jak również członkom powtórnie przystępującym. Dawni członkowie, którzy wpis zapłacili, zwolnieni są od płacenia powtórnego. Spłacanie ma być regularne z wkładką miesięczną."

P. Strzelbicki zapytuje się przewodniczącego, czy członek, który nie chce lub nie może zaległych wkładek zapłacić, nie będzie miał praw swych zakwestyonowanych.

P. Szyjewski odpowiada, że dlatego pierwotny wniosek Wydziału został zmodyfikowany z „ma" na „dozwala się", aby w przyszłości uniknąć wszelkich sporów.

Następują wnioski członków.

P. Kurowski wnosi, aby drukarnia Ziarkowa płaciła na przyszłość tylko 5% i równocześnie ze spłacanym procentem 200 złr. na kapitał. Motywuje to tem, że obecnie żadna kasa nie płaci więcej jak 4 i 4½% od umieszczonych u siebie kapitałów i sądzi, że Walne Zgromadzenie podzieli jego zapatrywanie.

P. Mastalski popiera wniosek p. Kurowskiego, dodając od siebie, że przez niższy procent łatwiej będzie drukarni Ziarkowej spłacać części na kapitał, co wpłynie dobrze na niezadowolonych i zamknie im usta.

P. Szyjewski imieniem członków drukarni dziękuje wnioskodawcom, lecz ze swej strony oświadcza, iż drukarnia chętnie płacić będzie 6% i 200 złr. na spłatę kapitału, gdyż już 1% zniżki jest dla drukarni korzyścią. Oświadcza dalej, iż będąc członkiem Towarzystwa dbać winien o jego rozwój, tem więcej, że ma na celu wspieranie inwalidów, wdów i sierot; nie będzie przeto dla drukarni żadnym ciężarem, gdy będzie płaciła 6%, kiedy jak ztąd inąd musi pożyczać, płaci 8% i wyżej.

P. Głowacki sprzeciwia się, aby Walne Zgromadzenie sprawy na niekorzyść Towarzystwa rozstrzygało, sądzi bowiem, że drukarnia sama winna się upomnieć o zniżenie stopy procentowej, a kiedy tego nie czyni, wskazuje się, że może płacić.

P. Kurowski spodziewa się, że i Zgromadzenie jest tego samego zdania, iż nie dlatego poruszył sprawę obniżenia procentu, aby działać na szkodę drukarni, ale przeciwnie, aby drukarnia nie płaciła wyższego procentu od kas wkładkowych, a tem samem dać drukarni możność spłacania częściowo kapitału.

P. Strzelbicki jest zdania, że drukarni dobrze prosperuje, a tem samem 7% płacić może.

P. Mastalski w odpowiedzi p. Strzelbickiemu, niech drukarnia dobrze stoi, czego wszyscy życzymy, lecz swoją drogą niech mniejszy procent płaci i kapitał spłaca ratami po 200 co roku.

P. Meus wnosi, aby Walne Zgromadzenie przyjęło pośredni wniosek p. Szyjewskiego.
P. Kurowski prosi przewodniczącego o poddanie jego wniosku pod głosowanie.
Wniosek p. Kurowskiego większością przyjęty.
Przewodniczący zapytuje się, czy który ze Zgromadzonych ma jeszcze jaki wniosek.
P. Kurowski wnosi, aby kapitał umieszczać na przyszłość w Towarzystwie wzajemnego Kredytu, gdyż tam jest pewność lokacyi i wyższy procent, bo 5%.
Przewodniczący sądzi, aby tę sprawę polecić przyszłemu Wydziałowi.
P. Mastalski proponuje, aby Walne Zgromadzenie poleciło przyszłemu Wydziałowi urządzenie loteryi fantowej lub innej zabawy w celu pomnożenia funduszu.
P. Strzelbicki zawiadamia p. Mastalskiego, iż była myśl urządzenia loteryi fantowej na dochód „Siły" i „Ogniska", a nawet deputacya była u pp. Kluczyckiego i Łakocińskiego w celu zaproszenia ich do komitetu, ale ci oświadczyli, że teraz jest niepewność wielka sytuacyi, a nawet hr. Potocka nie może zebrać fantów na wentę!
Przewodniczący zawiesza posiedzenie na 10 minut celem naradzenia się co do wyboru przewodniczącego i członków Wydziału, a na skrutatorów zaprasza pp. Meusa, Florkiewicza i Strzelbickiego.
Prezesem został wybrany jednogłośnie p. Sadowski.
Do Wydziału weszli pp. Szyjewski 25 głosami, Bandura 25, Meus 24, Słowacki 22, Kurowski 20, i Michalski 18.
Do komisyi kontrolującej pp. Florkiewicz, Mastalski, Stahl.
Przeczem przewodniczący posiedzenie zamknął.
Kraków, dnia 10 lutego 1887 r.

J. Sadowski

Józef Bandura
sekretarz.

Protokół

z pierwszego posiedzenia, odbytego dnia 26 lutego 1887 roku, w lokalu drukarni Związkowej, o godzinie 8 wieczór, pod przewodnictwem p. Sadowskiego, ~~wobec~~ członków Wydziału obecnych: pp. Słowacki, Machalski, Mens i Szyjewski.

Prezes wzywa do wyboru zastępcy przewodniczącego, kasyera i sekretarza. Zastępcą wybrany p. Szyjewski, kasyerem p. Mens, a sekretarzem p. Bandura.

Przystąpiono ~~...~~ następnie do dłużników zamiejscowych. Pan Szyjewski oświadcza, że bierze na siebie napisanie listów do Piza Józefa i Stańki; co zaś do Księżyka proponuje jeszcze raz napisać, a gdy to nie poskutkuje – ogłosić w dziennikach warszawskich. Z pozostałą resztą z wyjątkiem Bielikiewicza, za którego ma zapłacić Szyjkowski, jest trudniejsza sprawa, co uczynić, czy skargi sądownie, czy czekać, i jest zdania, aby ją zostawić w zawieszeniu.

Wydział przyjmuje propozycyę p. Szyjewskiego, a przewodniczący zamyka posiedzenie.

Kraków, dnia 1 marca 1887 roku.

Józef Bandura
sekretarz

Protokół

z drugiego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 22 marca 1888 roku w lokalu drukarni Związkowej o godzinie 8 wieczór pod przewodnictwem prezesa Sadowskiego w obecności wszystkich członków Wydziału.

Sekretarz po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przedkłada Wydziałowi zamknięcie rachunków za rok 1887, co Wydział przyjął do wiadomości.

P. Szyjewski zawiadamia Wydział, iż będąc w Warszawie, udał się do p. Stańko, aby tenże dług swój zaciągnięty w kasie Towarzystwa zechciał spłacać, na co p. Stańko oświadczył, iż zadosyćuczyni temu, ale pierw musi wiedzieć, kiedy ta pożyczka miała miejsce i ile jest winien, bo jemu się zdaje, iż pożyczkę całkowicie spłacił. Po poszukiwaniach w księdze wkładek i długów okazało się, iż p. Stańko zaciągnął pożyczkę z kasy Towarzystwa w roku 1875 we kwocie 70 złr., z której do roku 1876 spłacił 43 złr. i w tymże roku wyjechał z Krakowa do Warszawy pozostając dłużnym 27 złr.

Wydział polecił sekretarzowi wyszukanie rewersu p. Stańki i napisania doń tego listu z wymienieniem roku zaciągnienia pożyczki i roku wyjazdu tegoż z Krakowa sumę dłużną Tow.

Co do p. Skorżawskiego i Piza postanowił Wydział na podstawie rewersu żądać od pierwszego zwrotu drogą sądową, co do drugiego przyrzekł p. Szyjewski napisać doń od siebie, aby zechciał dług swój w kwocie 9 złr. raz przecie Towarzystwu zapłacić, a zarazem donieść mu, iż pracujący u niego Antoni Mogulski również jest winien 10 złr., aby mu tenże go przypomniał, i dając ze siebie przykład moralny tegoż do zapłacenia długu nakłonił.

W końcu uchwalił Wydział zwołać Walne Zgromadzenie na wtorek dnia 27 marca na godz. 8 wieczór do lokalu drukarzy i litografów „Ogniwo" z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wnioski członków.
4. Wybór prezesa i Wydziału.
5. Wybór 3 członków Komisyi Kontrolującej.

Kraków, dnia 23 marca 1888 r.

Prezes: [signature]

Sekretarz: Bandura

Sprawozdanie Kasowe
Towarzystwa drukarzy Krakowskich „Sita"
za rok 1887.

			Złr.	cnt.
Przychód.				
Wpisy i wkładki			400	50
Zaległości			14	–
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej			350	–
Spłata na kapitał 7000 złr. umieszczony na drukarni Związkowej			200	–
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności			47	35
Razem przychód			1011	85
Rozchód.				
Zapomogi miesięczne pp. Kruppowej i Steclowej	108	–		
Na pogrzeb ś. p. Kobierzyńskiego i Hutnickiego	50	–		
Papiér, pióra i porto od listów	1	20		
Za posiedzenia Towarzystwu „Ognisko"	10		169	20
Przychód za rok 1887			842	65
Majątek z roku 1886			7998	92
Majątek na rok 1888 wynosi			8841	57
Umieszczenie funduszów.				
Na drukarni Związkowej	6800 –			
Gotówką w Kasie Oszczędności i u Kasyera	2 041 57			
Razem			8841	57

Na długach w roku 1887 było 376 65
Upłacono 14 –
Pozostaje na rok 1888 362 65

Kraków, dnia 10 marca 1888 r.

Prezes: Jan Gadowski. Kasyer: Julian Meus. Sekretarz: Józef Bandura.

Za zgodność z księgami poświadczamy:

Kraków, dnia 22 marca 1888 r.

Protokół z Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 27 marca 1888 roku o godzinie 8½ wieczór w lokalu Towarzystwa drukarzy i litografów „Ognisko" w obecności 27 członków na 50 mających prawo głosowania. Z powodu słabości przewodniczącego p. Sadowskiego posiedzenie zagaja zastępca tegoż p. Szyjewski.

Po odczytaniu przez sekretarza protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia i przyjęcia tegoż do wiadomości, jak również sprawozdania kasowego, przewodniczący zawiadamia Zgromadzonych, iż na ostatniem posiedzeniu Wydziału miała miejsce pogadanka co do zmiany w przyszłości regulaminu i statutu, a wskutek tejże przyszedł Wydział do przekonania, iż w razie zmiany okaże się potrzeba podniesienia wkładki. Zarazem prosi p. Kurowskiego o udzielenie zapatrywań Wydziału Zgromadzonym na tę sprawę.

P. Kurowski podnosi najprzód niewłaściwy rozdział zapomogi, wyrażony w §. 3 regulaminu, a mianowicie, że zapomoga za pierwsze 10 lat należenia w stosunku do następnych jest za wysoka, kiedy winno być przeciwnie. Dalej jest za rozdziałem obecnych funduszów na dwa osobno administrowane, gdyż, zdaniem jego, jeżeli Towarzystwo będzie musiało wspierać kilka wdów niż jednego inwalidę, przez co fundusz łatwo może być przez wdowy naruszony do tego stopnia, iż Towarzystwo może nie być w stanie członkowi inwalidzie nawet według dzisiejszego regulaminu przypadającej miesięcznej zapomogi wypłacać; albo miasto dotychczasowego wspierania wdów, mających prawo do emerytury, udzielać choćby znacznie większą jednorazową zapomogę. Kończy swe przemówienie wnioskiem: „Wkładkę podnieść a fundusze obecne rozdzielić na dwa" i prosi przewodniczącego o poddanie tego wniosku pod obrady.

Przewodniczący poddając wniosek p. Kurowskiego pod obrady, czyni od siebie zapytanie, czy wszyscy t. j. kawalerowie i żonaci mają do obu funduszów płacić.

P. Misiołek nie widzi na teraz potrzeby podnoszenia wkładki, lecz na zmianę statutu się zgadza.

P. Mastalski sądzi, że podwyższenie wkładki odstraszy wielu członków od należenia do Towarzystwa.

P. Kurowski wyjaśnia, że wniosek jego zmierza do tego, aby równocześnie z podniesieniem wkładki podnieść zapomogę miesięczną po 10 latach z 50 centów na 1 ztr. i w tym duchu zmienić statut i rozdzielić fundusze na dwa, t. j. na inwalidów i na fundusz wdów i sierót, aby

P. Misiołek sprzeciwia się rozdzielaniu funduszów, co zaś do podniesienia zapomogi miesięcznej po 10 latach uważa za lepszy podział na klasy, a mianowicie, po 10 latach tyle 50 cent. na 1 ztr. a po 15, 20, 25 latach tyle a tyle Towarzystwo płaci miesięcznie inwalidzie.

P. Englisch wnosi zaprzestanie dyskusyi a wybranie komisyi z 4 członków złożonej do opracowania statutu, która będzie miała za zadanie na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu przedłożyć go dyskusyi.

Przewodniczący nie zgadza się z zapatrywaniami p. Englischa, gdyż nie chodzi li tylko o podniesienie wkładki, ale głównie o to, aby przyszły Wydział miał pojęcie, w jakim kierunku ma statut opracowywać, dla tego dyskusya jest pożądaną.

P. Strzelbicki zgadza się na podniesienie wkładki, lecz sprzeciwia się rozdzielaniu funduszów, gdyż, jak p. Kurowski dowodził, fundusz przeznaczony na wdowy może się łatwo wyczerpać, a w takim razie wdowa znalazłaby się mogła nawet tej małej kwoty pozbawioną.

P. Mastalski jest za zmianą statutu choćby li dlatego, że obecny jest zbyt niezrozumiały.

P. Kurowski ostrzega Zgromadzonych, że czynią fałszywie, nie zgadzając się na rozdział funduszów, gdyż po jakimś czasie same okoliczności zmuszą nas do tego.

Przewodniczący stawia wniosek: „Czy Walne Zgromadzenie zgadza się w zasadzie na podwyższenie wkładki i zmianę statutu?"

Walne Zgromadzenie przyjmuje wniosek większością głosów.

P. Machalski zawiadamia Zgromadzenie, że otrzymał list z Gracu, zapraszający do wzięcia udziału w zebraniu drukarzy austryackich, na którem mają być ważne sprawy poruszane. Zjazd ten ma się odbyć w maju b. r.

Przewodniczący wnosi, aby nie brać zaproszenia tego pod obrady, lecz przekazać Towarzystwu „Ognisko", a gdy Wydział tegoż Towarzystwa uzna za stosowne wysłać delegata na ten Zjazd, to część kosztów Towarzystwo „Siła" poniesie. – Zgromadzenie uchwala.

P. Mastalski wnosi prośbę o wsparcie p. Wojsowskiego i ubolewa, że od pewnego czasu członkowie na Walnych Zgromadzeniach odrzucają wszelkie prośby, co nie jest słusznem, gdyż mimo paragrafów statutu winniśmy powodować się uczuciem chrześcijańskiem i choć małe kwoty co roku na podobny cel uchwalać.

P. Misiołek przeciwny jest wszelkim datkom z kasy Towarzystwa, gdyżby bowiem Walne Zgromadzenie tego roku uchwaliło dać jednemu, z pewnością na drugi rok mielibyśmy kilka podobnych. Wsparcia tego rodzaju winny się odbywać za pomocą składki po drukarniach.

P. Mastalski uważa składkę za nieodpowiednią, gdyż zbierającemu wiele kłopotu przysparzają.

Przewodniczący zawiadamia, że oprócz podania p. Wojsowskiego jest i podanie p. Bogumskiego i poleca sekretarzowi odczytanie obu.

Po odczytaniu przewodniczący zapytuje Zgromadzonych, czy zgadzają się na uwzględnienie podania p. Wojsowskiego, gdyż drugi jest już na nowo w kondycyi.

Walne Zgromadzenie nie przychyla się.

P. Gawiński stawia wniosek, aby Walne Zgromadzenie uchwaliło przymus należenia do „Siły”, za przykład stawiając drukarnię Anczyca.

Przewodniczący wykazuje niemożność powzięcia podobnej uchwały i zawiesza posiedzenie na 5 minut celem porozumienia się co do wyboru ~~na~~ prezesa i Wydziału, a na skrutatorów zaprasza pp. Głowackiego, Englischa i Lenika.

Przewodniczącym wybrany został p. Sadowski. Do Wydziału weszli: Mias 24 głosów, Głowacki 23, Bandura 22, Stahl 22, Mastalski 21, Szyjewski 19.

Do komisyi kontrolującej: Kurowski, Florkiewicz, Mastalski.

Poczem posiedzenie przewodniczący zamknął.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1888 r.

J. Sadowski

Józef Bandura
sekretarz.

Protokół

z pierwszego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 24 Kwietnia 1888 roku o godzinie 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa p. Sadowskiego. Nieobecny p. Głowacki.

Prezes zarządza wybór zarządu. Większością głosów wybrani zostali pp. Szyjewski zastępcą prezesa, Mens kasyerem, a Bandura sekretarzem.

Sekretarz zawiadamia Wydział o uchwale zapadłej na ostatniem Walnem Zgromadzeniu co do zmiany statutu i regulaminu.

P. Szyjewski proponuje oddanie tej sprawy komisyi złożonej ze czterech członków, która ma statut w myśl życzeń Walnego Zgromadzenia opracować i dopiero takowy przedłożyć Wydziałowi do zaopiniowania. Do komisyi tej winno wejść dwóch ~~członków~~ z Wydziału, a dwóch z grona członków. Chętnie zgadza się wejść wejść sam o ile mu na to czas pozwoli, a na drugiego stawia p. Bandurę. Co zaś do dwóch z poza Wydziału, poleca p. Sikorskiego, który jest ze sprawami naszych Towarzystw dobrze obznajomiony.

P. Bandura proponuje p. Englischa jako drugiego.

Wydział zgadza się z zapatrywaniami p. Szyjewskiego i poleca sekretarzowi napisanie listów do pp. Sikorskiego i Englischa, zawiadamiających ich o tej uchwale z prośbą nieuchylania się od tejże.

Dalej poruszoną została sprawa wysłania delegata do Gracu i po dłuższej dyskusyi uchwalił Wydział przyłączyć się do kosztów, jeżeli Lwów wyśle na ten zjazd delegata.

P. Szyjewski podaje myśl urządzenia na dochód „Siły" koncertu lub wycieczki, choć w zasadzie przeciwny jest wszystkim tego rodzaju publicznym żebraninom, jedynie cel, jakie ma nasze Towarzystwo, w części je tylko usprawiedliwia.

P. Bandura nie zgadza się z zapatrywaniami p. Szyjewskiego, aby urządzanie podobnych zabaw wyglądało na żebranie, gdyż urządzający dają za to publiczności ~~zamiast~~ sposobność zabawienia się i w części uszczęśliwienia. Majówka, zdaniem jego, najmniej przedstawia widoków powodzenia a wymaga wiele zachodu; zgodziłby się, ale na urządzenie festynu w ogrodzie krakowskim, gdyż nie potrzeba naprzód nic wydawać, gdyż wszystko jest na miejscu, jeno tylko wynajęcie ogrodu w niedzielę za dwie kontuje, ko 200 złr.

Prezes podziela zapatrywania p. Bandury i sądzi, że do urządzenia festynu czy czegoś podobnego najodpowiedniejszym wydaje mu się ogród Strzeleckiego, gdyż jest blisko miasta położony i nie pociąga innych wydatków prócz muzyki, opłaty ogrodu i ognii sztucznych. Proponuje przeto zajęcie się tą sprawą i wybranie komitetu.

P. Szyjewski zgadza się, ale mając na uwadze, iż w razie nieudania się Towarzystwo może stracić, ~~aby~~ stania uniknąć, aby do komitetu tego weszli prezes, sekretarz i Głowacki z Wydziału dla baczenia, aby wydatki mogły być jak najskromniejsze i po ułożeniu ich wraz z programem przedłożyć Wydziałowi do przejrzenia.

Wydział po dłuższej dyskusyi zgadza się na urządzenie festynu i poleca sekretarzowi zaprosić listownie do składu komitetu pp. Dziubanowskiego, Englischa, Florkiewicza, Kowalskiego Karola, Sikorskiego, Turczyńskiego i Tarczyńskiego, a zarazem zaznaczyć, aby się raczyli zejść w niedzielę d. 29 kwietnia do lokalu „Ogniska" celem omówienia, ułożenia programu i rozebrania między siebie czynności.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1888 r.

J. Sadowski

sekretarz
Bandura

Protokół

z drugiego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 26 maja o godzinie 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej pod przewodnictwem p. Sadowskiego.

Nieobecny p. Michalski.

Po odczytaniu przez sekretarza protokołu z poprzedniego posiedzenia, prezes zawiadamia Wydział, iż Komitet do urządzenia festynu zawiązał się i poczynił odpowiednie kroki, a mianowicie: że odbędzie się w Parku Krakowskim, a na program tegoż złożą się: muzyka wojskowa, chóry Towarzystwa drukarzy „Ognisko” i ognie sztuczne. Następnie przedstawia w przybliżeniu koszta. Pan Schön, jako wspólnik Parku Krakowskiego, do którego prezes p. Rehman odesłał, zgodził się na odstąpienie ogrodu na dzień 10 czerwca ~~lub~~ a w razie niepogody na 17 za 150 złr., muzyka kosztować będzie 53 złr., ognie 100 złr., nieprzewidziane wydatki 50 złr., co razem czyni 350 do 360 złr. Wstęp do ogrodu ustanowionym został na 20 centów od osoby, dla dzieci połowę. Co do kosztów afiszy, biletów i programów jest zdania, że drukarnie rozbiorą takowe pomiędzy siebie nic nie licząc.

Po krótkiej dyskusyi, która się wywiązała z powodu wysokich kosztów i co do afisza, aby na tymże nie umieszczać: na dochód ~~f~~ funduszu wdów i sierot po drukarzach, lecz na dochód Towarzystwa drukarzy „Siła”, pan Sławacki zabiera głos i radzi, że nie ~~widzi~~ ma nic złego a tem mniej upokarzającego dla nas, że na afiszu będzie figurował wyraźny cel, co zaś do możliwych strat, wyjaśnia, że gdy jest pogodny dzień, to w Parku Krakowskim bywa przeciętnie 2 do 3 tysięcy osób, mniejsze koszta zaś są niemożebne.

Pan Meus wnosi rozpisanie listów zapraszających do wybitniejszych osób świata literackiego i inteligencyi.

Sekretarz oświadcza, iż sprawa ta była w Komitecie poruszaną i że Komitet uchwalił ~~rozpisanie~~ rozesłanie listów zapraszających do znanych osób w Krakowie.

Po zamknięciu dyskusyi prezes poddaje pod głosowanie: czy urządzić festyn w takich rozmiarach lub nie; Wydział przychyla się do pierwszego.

Na podstawie zapadłej uchwały prezes wnosi udzielenie kredytu na pierwsze wydatki. Wydział uchwala.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków dnia 28 ~~kwietnia~~ maja 1888 r.

J. Sadowski

Bandura
sekretarz.

Protokół

z trzeciego posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 6 marca 1889 roku o godz. 8 wieczór w lokalu Drukarni Związkowej pod przewodnictwem prezesa pana Gadowskiego. Nieobecny p. Słowacki.

Sekretarz przedkłada bilans za rok 1888. Pan Szyjewski czyni uwagę co do umieszczania funduszów w Kasie oszczędności, która obecnie 4½% płaci, kiedy staraniem Wydziału względnie Towarzystwa winno być lokować swoje fundusze na wyższy a również pewny ~~procent~~ i właśnie ~~w tym~~ z tego powodu usunąć z paragrafu 4 ustęp 6, który brzmiał: „Fundusz żelazny ma być umieszczony osobno na książeczce Krakowskiej Kasy oszczędności z napisem: „Fundusz żelazny Stowarzyszenia drukarzy krakowskich „Siła". Najkorzystniejszą i najpewniejszą lokacyą dla funduszy Towarzystwa byłaby, zdaniem jego, pierwsza hipoteka lub papiery pupilarne.

Wydział podziela zapatrywanie p. Szyjewskiego co do pierwszego lokowania na hipotece, lecz co do papierów p. Machalski oznajmia, że te nie przynoszą większego procentu niż Kasa oszczędności daje, a jeżeli niosą to tem samem kurs ich jest wyższy nad ocalną wartość.

Sekretarz zawiadamia Wydział, iż dwóch członków, a mianowicie pp. Kwiatkowski Jan i Siemiński w ubiegłym roku płacili podwójne wkładki miesięczne, co niezgodne jest zaprzód z uchwałą z dnia 22 lutego 1886 jak również z terminem płacenia, który z dniem 1 kwietnia 1886 roku minął, a która brzmi: „Pan Kurowski stawia wniosek, aby paragraf 6 statutu był na przyszłość ściśle przestrzegany, gdyż obecnie wielu członków, ~~że~~ jest tego wiele, choć się regularnie wkładek nie płaci, praw jednak członek nie utraca. Wnosi przeto, aby Wydział wezwał członków do wypełnienia brakujących wkładek miesięcznych od roku 1881, jak również i byłych członków, którzyby chcieli napowrót przystąpić, aby również wypełnili zaległe wkładki miesięczne od r. 1881, a to w ratach miesięcznych po 50 centów – pozostawiając im termin zgłaszania się do dnia 1 kwietnia b. r."

Po krótkiej dyskusyi Wydział uchwalił postawić wniosek na Walnem Zgromadzeniu: „Uchwała z dnia 22 lutego 1886 r. co do wyrównywania zaległych wkładek obecnie nie ma już zastosowania i wkładki za lata dawne, a szczególnie wyrównywanie całych lat nie jest dozwolonem."

Wkońcu Wydział uchwalił zwołanie Walnego Zgromadzenia na niedzielę dnia 10 marca na godzinę 10 rano do lokalu Towarzystwa „Ognisko" z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wniosek Wydziału.
4. Przyjęcie statutu.
5. Wybór prezesa i członków Wydziału
6. Wybór komisyi kontrolującej.
7. Wnioski członków.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, dnia 7/3 1889 roku.

Sekretarz
Kautura.

Prezes

Sprawozdanie Kasowe

Towarzystwa drukarzy Krakowskich „Lita”

za rok 1888.

Przychód.		Złr.	cent.
Wpisy i wkładki		370	50
Zaległości		31	–
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej		340	–
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności		90	45
Razem przychód		831	95
Rozchód.			
Zapomogi miesięczne pp. Stelclowej i Kruppowej	108·–		
Wydatki kancelaryjne	2·40	110	40
Przychód za rok 1888		721	55
Majątek z początkiem roku 1888 wynosił		8.841	57
Razem		9563	12
Umieszczenie funduszów.			
Na drukarni Związkowej	6.500·–		
W Kasie Oszczędności i gotówka u Kasyera	2.963·12		
Razem		9563	12
Na długach u członków w r. 1888 było	362·65		
Uiściła	31·–		
Pozostaje....	331·65		

Kraków, dnia 17 lutego 1889 roku.

Prezes — Jan Gorowski

Kasyer

Sekretarz — Józef Bandura.

Za zgodność z Księgami poświadczamy:
Gotówka z końcem roku 1888 jest złr.: Dziewięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt trzy i centów dwanaście —

[illegible signature]

Kraków, dnia 6 marca 1889 r. A. [illegible signature]

Protokół z Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 10 marca o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa drukarzy i litografów „Ognisko" w obecności z początku 28 później 41 na 54 członków mających prawo głosowania.

Obradom przewodniczy prezes Gadowski.

Po odczytaniu przez Sekretarza Protokółu z poprzedniego Zgromadzenia i posiedzeń Wydziału i po przyjęciu ich do wiadomości przez Zgromadzonych, zdaje zarazem sprawozdanie z przychodu i rozchodu z Zabawy, urządzonej w Parku dnia 22 czerwca 1888, której rezultat okazał niedobór 68 centów, pokryty przez prezesa.

Przy sprawozdaniu kasowem p. Kurowski wnosi, aby na przyszłość w sprawozdaniu kasowem uwidocznioną była rata ~~amortyzacyj~~ 200 złr. przez drukarnię na kapitał płacona.

Sekretarz odczytuje wniosek Wydziału: „Uchwała z dnia 22 lutego 1886 r. co do wyrównywania zaległych wkładek obecnie nie ma już zastosowania i wkładki za lata dawne, a szczególnie wyrównywanie całych lat nie jest dozwolonem."

P. Siemiński wnosi, aby można jeszcze wyrównywać brakujące wkładki miesięczne.

P. Niklas popiera p. Siemińskiego, ~~ale aby już~~ idzie dalej, bo chciałby mieć możność wyrównania całych lat.

P. Szyjewskiego cieszy zwrot, jaki nastąpił u członków pod do zainteresowania się Towarzystwem, lecz nie może się zgodzić na dozwolenie płacenia za całe lata wstecz.

P. Kurowski jest za wyrównaniem, ale z zaznaczeniem wyraźnem, od jakiego czasu i ile wkładek w roku można ~~wyp~~ równać, oznaczając każdą zaległą wkładkę na 1 złr.

P. Pawlikowski wnosi najwyższą ilość wkładek, jakkolwiek członek może wyrównać do 11 i aby w ciągu roku były zapłacone.

P. Szyjewski zgadza się z p. Kurowskim co do oznaczenia lat, ale jest przeciwny podwójnej wkładce, gdyż płaciło się najprzód po 25, później po 75, a obecnie płacimy po 50 centów, lecz raczej przyjąć trzeba pewien procent za podstawę, a mianowicie 6 od sta.

P. Mens jest za wyrównaniem wkładek bez doliczania procentu.

P. Kurowski nie zgadza się na to, a przychyla się do wniosku p. Szyjewskiego, gdyż to byłoby z uszczerbkiem kasy, i stawia wniosek: „Poleca się przyszłemu Wydziałowi obliczenie wszystkim członkom wkładek na równe lata i zawiadomienie tychże o brakującej liczbie wkładek do pełnego roku, które mają być zapłacone z doliczeniem 6% zwłoki w przeciągu sześciu miesięcy."

P. Słowacki stawia dodatek: „Po upływie naznaczonego terminu uchwała ta nie będzie miała mocy obowiązującej."

P. Machalski zapytuje się, czy wyrównywanie wkładek jest dobrowolnem czy obowiązującem.

P. Kurowski jest zdania, aby wyrównywanie było dobrowolnem.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek p. Kurowskiego z dodatkiem p. Słowackiego, który Zgromadzenie uchwala.

Z kolei przystąpiło Zgromadzenie do poprawek ~~nad~~ statutu.

Pan Kurowski zabiera głos i zawiadamia Zgromadzonych, że będąc powołanym przez Wydział do komisyi mającej opracować nowy statut, na polecenie tejże komisyi wypracował statut oparty na wzajemności z niemieckiemi Towarzystwami, lecz przez komisyę została ze statutu usunięta. Przedstawia korzyści z tej wzajemności płynące i jest przekonany, że prędzej my sami możemy z niej korzystać niż Niemcy.

P. Szyjewski przyznaje rację p. Kurowskiemu, ale ~~pierwej~~ chciałby, aby pierwej nastąpiło połączenie się ze ~~Lwo~~ Lwowem. Porozumienie bowiem z niemieckiemi Towarzystwa może nastąpić w drodze obopólnej umowy, a sam bowiem wie dobrze, że Niemców pracujących w Krakowie nie będziemy mieli.

P. Kowalski również jest za wzajemnością z Niemcami, a to tem bardziej, że oni nie stawiają warunku, aby nasze fundusze były u nich, co Lwów przed laty jako warunek stawiał.

P. Misiołek wnosi, aby członkom, którzy zmuszeni są wyjechać z Krakowa, w razie powrotu nie przepadły lata należenia do Towarzystwa.

P. Machalski objaśnia p. Misiołkowi, że jest to statutem przewidziane.

P. Kurowski nie wierzy w możność porozumienia się ze Lwowem i radzi wzajemność z Niemcami.

P. Szyjewski wnosi na teraz o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem p. Kurowskiego, gdyż go będzie można odrębnie po przyjęciu statutu traktować.

Zgromadzenie zgadza się.

P. Pawlikowski protestuje co do nie możności stawiania poprawek do statutu, które nie były naprzód Wydziałowi na piśmie nadesłane.

P. Szyjewski wyjaśnia, że dla tego podobna uchwała została ogłoszona, aby uniknąć większej liczby poprawek niemożliwych do przyjęcia lub dyskusyi, a które Walne Zgromadzenie musiałoby rozpatrywać, co przeciągałoby za sobą przewlekłą dyskusyę i chaos. Poprawki uczynić może każdy z członków.

Do par. 1. p. Machalski stawia dodanie ustępu: Siedzibą Towarzystwa jest Kraków.

Do par. 2. p. Kowalski, aby do ustępu 4 dodać: chowanie zwłok emerytów i ultonków.

P. Dębowski, aby chować także żony po emerytach i ultonkach.

P. Szyjewski nie ma nic przeciw ~~temu~~ chowaniu ultonków, chociaż chowanie ich pojmuje w kasie chorych, lecz co do chowania żon, przeciwnego jest zdania, boć przyznaje, że w razie śmierci żony ultonek może się znaleźć do przykrem położeniu, lecz jeżeli mamy chować żony, to chcąc być konsekwentnemi chowajmy i dzieci ultonków.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek p. Kowalskiego: „chowanie zwłok ultonków i emerytów”; jak również p. Dębowskiego: „chowanie zwłok ~~żon~~ po ultonkach i emerytach”. Uchwalono.

Do par. 4 ustęp 4. p. Kurowski wnosi wstawienie na powrót 2000 złr. zamiast 8000 złr. jako fundusz żelazny i motywuje to tem, że my w pierwszym rzędzie powinniśmy korzystać z obecnego funduszu, a nie zostawiać go naszym następcom, którzy i tak otrzymają po nas 2000 złr. żelaznego funduszu. Zarazem przyjąć ustęp: „Fundusz żelazny ma być umieszczony osobno na książeczce Kasy oszczędności z napisem: „Fundusz żelazny Stowarzyszenia drukarzy krakowskich „Sita”, znajdujący się w pierwotnym projekcie statutu.

P. Szyjewski nie zgadza się z wywodami p. Kurowskiego i oświadcza, iż po zastanowieniu się przyszedł do przekonania, że fundusz żelazny winniśmy mieć znaczny. W dawnym statucie racyonalnym był fundusz żelazny 2000 złr., ponieważ majątek Towarzystwa wynosił zaledwie 3000 złr. Obecnie majątek wynosi blisko 10000 złr., uznał więc ~~jako~~ konieczność fundusz żelazny podnieść do 8000 złr., aby, nie jak p. Kurowski sądzi, składać dla przyszłych naszych następców, lecz już nabyte prawa obecnych ultonków zabezpieczyć. Przyjmując bowiem według wniosku p. Kurowskiego 2000 złr. jako fundusz żelazny, a resztę jako obrotowy, moglibyśmy się w razie nieszczęśliwego zbiegu okoliczności znaleźć położeniu, że pomimo już uszczuplony fundusz obrotowy wraz z wkładkami i procentem od funduszu żelaznego nie wystarczyłby na opędzenie bieżących wydatków, co zniewoliłoby do nieproporcyonalnego podniesienia wkładki, aby przywrócić równowagę. Ustępu zaś o umieszczaniu funduszu li tylko w Kasie oszczędności nie widzi potrzeby ~~umieszczania~~ w statut, bo rzeczą jest wiadomą, że Kasy oszczędności z każdym prawie rokiem zmniejszają stopę procentową, a we własnym naszym interesie leżeć winno, aby kapitał jak największy a pewny procent przynosił. Na teraz niech leży w Kasie, ale gdyby ~~trafiła~~ zdarzyła się sposobność umieszczenia go na hipotece na 5 lub 6 od sta, to ustęp ten nie dozwolałby nam z niej skorzystać. Wnosi przyjęcie ustępu 4 par. 4. z poprawką stylistyczną: „Fundusz żelazny stanowi obecnie kwota ośm tysięcy złr., która powiększać się będzie każdorocznym procentem tegoż funduszu, jeżeli Walne Zgromadzenie procentu owego (zamiast rocznego) za poszczególny (ten) rok do funduszu obrotowego nie przeznaczy.” Również proponuje w następnym ustępie 5 po wyrazie nie wolno zamiast: ich używać na żadne inne, prócz niniejszym statutem przepisane cele, wstawić „nie wolno funduszów Towarzystwa używać na inne cele;” i prosi przewodniczącego o poddanie swych poprawek pod głosowanie.

Zgromadzeni podzielają zapatrywania wnioskodawcy i uchwalają ~~wielką~~ wszystkiemi głosami.

Przechodzi następnie do ustępu 5 tegoż paragrafu i proponuje zrobić dla niego osobny paragraf, a to z powodu ważności. Również uchwalono.

Przy paragrafie 6 ustęp 1 pan Dębowski wnosi wykreślenie wyrazów: „winien jednakże wnieść na piśmie podanie do Wydziału”, a wstawić natomiast: „wystarcza zgłoszenie się do pokory o przyjęcie do Towarzystwa.”

Po przemówieniu p. Kurowskiego przeciwko poprawce p. Dębowskiego Zgromadzenie przyjmuje pierwotne brzmienie niezmienne.

Do tegoż paragrafu stawia p. Pawlikowski poprawkę, aby po wyrazach może każdy, wyrzucić „w Krakowie pracujący”, gdyż to czyni niemożebnym należenie do Towarzystwa ultonkom z prowincyi, co przez usunięcie tych wyrazów umożliwimy. Zgromadzenie przyjmuje.

Paragrafy ~~7 i 7~~ uchwalono bez zmiany.

Do paragrafu 8 ustęp 2 wnosi p. Misiołek, aby zamiast 6 wkładek, które ~~wkładek~~ ultonek zalegać może, wstawić 3, gdyż to jest za długi termin z uwagi na płacenie miesięczne wkładek. Uchwalono.

Przy par. 15 p. Kurowski jest za przyjęciem 10 złr. miesięcznej zapomogi i odwołuje się na paragrafy 3 i 10 regulaminu, a nie 8 złr., gdyż nie powinniśmy praw już przyznanych okrojawywać, lecz o ile można rozszerzać.

Pan Misiołek wnosi podniesienie po 10 latach należenia do 12 złr. miesięcznie zapomogi, gdyż wypadek taki będzie rzadki, aby ultonkowi Towarzystwo płaciło, a gdy się zdarzy, to przynajmniej damy mu możność znośnej egzystencyi.

P. Siemiński oznajmia, że on dlatego do Towarzystwa należał i należy, bo mu statut po 10 latach w razie niezdolności do pracy 10 złr. miesięcznie zapomogi przyznawał.

P. Seyjewski nie upiera się wcale przy 8 złr., i wie, że regulamin przyznaje 10 złr. miesięcznej zapomogi, również nic nie ma przeciw wnioskowi p. Misiołka, ale chcąc je pogodzić, widzi jedynie możność zadosyć uczynić temu podnosząc wkładkę.

P. Kurowski udowadnia na podstawie bilansu na rok 1889, wygotowanego przez niego, że, mając 2 wdowy z czworgiem dzieci i jednego inwalidę, wszyscy mający prawo do 13 ktiego wsparcia, fundusze nasze zupełnie wystarczają, a nawet mała kwota pozostaje i tak: wkładki 370 złr., procent od funduszu umieszczonego na drukarni 330, procent od 3000 złr. 135 złr. – razem 835 złr. Rozchód: 2 wdowy 390 złr. odprawy, 5 sierot 275 i 1 emeryt 156 razem 821 złr. – pozostaje jeszcze 14 złr. Wziąt w obliczenie najgorszy wynik, który jest niemożliwym z tego powodu, że do Towarzystwa zaledwie 2/3 pracujących drukarzy należy, a przeciętnie rocznie dwóch umiera, więc jednego wypadałoby wziąć za podstawę. Kończąc swoje przemówienie dochodzi do wniosku, że na teraz nie ma potrzeby podwyższać wkładkę.

P. Seyjewski jeszcze raz zabiera głos i zaznacza, że również robił obliczenia, które dały wynik ujemny. Na teraz nie proponuje podwyższenia wkładki, ale może okazać się tego potrzeba, gdy nam c. k. Namiestnictwo statut zatwierdzi.

Zgromadzenie przyjmuje 10 złr. miesięcznej zapomogi po 10 latach należenia, jak również uchwala paragraf 16 do 24 bez zmian.

Przy paragrafie 25 broni p. Kurowski pierwotnie umieszczonych cyfr 25 i 5 złr. dowodząc, że wcale nie są za wysokie, przyczem powołuje się na statuta Towarzystw niemieckich, które sierotom nie jednorazową, ale miesięczną przyznają zapomogę. Również wnosi, aby zamiast ustępu 2 tegoż paragrafu, przyjąć pierwotny projekt.

Nad wnioskiem tym wywiązała się dłuższa dyskusya, w której brali udział pp. Pawlikowski, Mikołaszewski, Machalski, Kowalski i Seyjewski, a na wniosek ostatniego uchwaliło Zgromadzenie 5 złr. za każdy dalszy rok należenia ich ojca, zaś ustęp 2 przyjęto bez zmiany.

Po paragrafie 26, jako osobny paragraf, Zgromadzenie przyjęło paragraf 17 dawnego statutu, określający wysokość kwoty na pogrzeb członka lub tegoż żony, i uchwaliło 25 złr. w obu wypadkach.

Przy paragrafie 29 ustęp 5 p. Seyjewski wnosi przyjęcie ustępu tego w tem brzmieniu: „Uchwały zaś nad zmianą statutu, jednakże bez ujmy praw i korzyści, nabytych przez członków, mogą być powzięte w obecności 2/3 części członków i za zgodą 2/3 części tychże." Uchwalono.

Z paragrafu 33 p. Kurowski proponuje wykreślenie ustępu 3, który określa czynności Walnego Zgromadzenia, zastrzeżone paragrafem 30 ustęp e).

Również z paragrafu tego na wniosek p. Pawlikowskiego usunęło Zgromadzenie ustęp 5.

Resztę paragrafów statutu uchwaliło Walne Zgromadzenie bez zmian.

Przewodniczący zawiesza na parę minut posiedzenie, celem naradzenia się członków nad wyborem przewodniczącego, 7 członków Wydziału i 3 do komisyi kontrolującej, zaś na skrutatorów zaprasza pp. Dąbrowskiego, Kostkiewicza, Lunego, Kowalskiego Karola, Mensa i Strzeleckiego.

Na 41 głosujących przewodniczącym obranym został 33 głosami Andrzej Seyjewski, do Wydziału zaś: [illegible] Sadowski 33 głosami, Mens 36, Pawlikowski 30, Machalski 27, Englisch 28, Kosterkiewicz 22; największą zaś liczbę po tychże otrzymali: Luny 19 głosów i Bandura 18. Do komisyi kontrolującej zaś pp. Kostkiewicz 29, Kowalski 29 i Kurowski 27 głosami.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, dnia 17 marca 1889 roku.

Józef Bandura
sekretarz.

prezes.

Protokół

z I^szego posiedzenia Wydziału, odbytego d. 20 marca 1889 r. o godz. 8 wieczór, w lokalu Druk. Związkowej – pod przewodnictwem prezesa p. Szyjewskiego.

Przewodniczący zawiadamia Wydział o nadesłanym liście p. Gadowskiego, w którym tenże składa urząd członka Wydziału – nie podając żadnych powodów. – W miejsce ustępującego powołano p. Junego, jako mającego największą ilość głosów.

Następnie przew. zarządza wybór zarządu Tow. –

Większością głosów wybrano: wiceprezesem p. Kosterkiewicza, kasyerem p. Mensa, sekretarzem p. Englisza.

Sekretarz odczytuje nadesłane pismo p. Knapika, w którem tenże prosi, aby mógł zaległe wkładki od roku 1887 wyrównać, – zaległości usprawiedliwiając dłuższą chorobą, brakiem zatrudnienia i liczną rodziną. – Wydział po krótkiej dyskusyi podanie załatwia przychylnie.

Zabiera głos p. Machalski. W dłuższem przemówieniu, opartem głównie na ostatniem rozp. min. spraw wewn. w sprawie zaktuowania stowarzyszeń, wyjaśnia, że rozporządzenie to wyraźnie nakazuje rozdział funduszów jak następuje: na fundusz obrotowy, rezerwowy i żelazny. Fundusz rezerw. zatem ma odpowiadać sumie dwuletnich wkładek i przychodów. Gdyby nadeszły lata dla Tow. niepomyślne, a fund. rezerw. wskutek tego znacznie się zmniejszył – Wydział obowiązany jest wystąpić na najbliższem Wal. Zgromadzeniu z wnioskiem podwyższenia wkładek do takiej wysokości, ażeby fundusz rezerw. powrócił do przepisanej normy. Wyrównanie tego funduszu nie potrzebuje odbywać się gwałtownie – może ono trwać rok, dwa, a nawet trzy. Proponuje przeto wziąć rzecz pod rozwagę i ustęp ten (fund. rezerw.) w Statucie naszym umieścić.

Prezes p. Szyjewski popiera wniosek p. Machalskiego choćby już z tego względu, że dzisiejszy nasz fundusz obrotowy wskutek fałszywej interpretacyi paragrafu 5 mógłby bardzo łatwo a mimowolnie stopnieć – projektowany zaś fund. rezerw. byłby w każdym razie pewną równowagą w utrzymywaniu majątku Towarzystwa.

Po kilku uwagach w tej kwestyi przewodniczący oświadcza, że wraz z p. Machalskim ustęp ten należycie opracują i na następnem posiedzeniu Wydziałowi do obrad go przedłożą.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. pół do 10-tej.

Następne posiedzenie w przyszłym tygodniu.

Kraków, d. 25 marca 1889 r.

Prezes:

Sekretarz:
Englisz

Protokół

z II^go Posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 27 marca 1889 roku o godzinie 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej.

Przewodniczy prezes Tow. p. A. Szyjewski. Obecni wszyscy członkowie Wydziału z wyjątkiem p. Anatola Kosterkiewicza.

Sekretarz odczytuje wypracowaną przez p. A. Szyjewskiego dodatkową poprawkę do Statutu w §. 4 ust. 2gi (fundusz rezerwowy), która brzmi: „Fundusz rezerwowy powstaje z nadwyżek dochodów, a winien wynosić przynajmniej dwukrotny przeciętnie wzięty rozchód z ostatnich trzech lat. — Gdyby fundusz ten w razie nieprzewidzianych wypadków został uszczuplony, należy go przez podwyższenie wkładek uzupełnić do ustanowionej wysokości!" —

Po długiej dyskusyi, w której brali udział pp. Machalski, Pawlikowski i Allens, — uchwalono w całości powyższy ustęp p. Szyjewskiego.

Sekretarz zwraca uwagę przewodniczącego, że należałoby raczej zwołać Walne Zebranie i takowemu przedłożyć wstawiony ustęp do zatwierdzenie — Wydział bowiem sam wykroczyłby tutaj poza ramy swojej kompetencyi.

Przewodniczący przypomina jednakże trudności w podobnych razach wynikłe z braku kompletu, potrzebnego do uchwalenia zmian w statucie, — wreszcie rzecz całą bierze już na swoją odpowiedzialność i z niej zda sprawę Wal. Zgromadzeniu.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków 28 marca 1889.

[illegible]
sekr.

Protokół

z III^go Posiedzenia Wydziału, które się odbyło 30 sierpnia 1889 r. w lokalu drukarni Związkowej o godzinie 8 wieczór.

Obecni członkowie Wydziału z wyjątkiem p. Anatola Kosterkiewicza.

Przewodniczący p. A. Szyjewski zawiadamia Wydział o odrzuceniu naszego statutu przez Namiestnictwo powód nieprzyjęcia motywując tem, że według przedłożonego statutu zaliczeni zostalibyśmy do rzędu stowarzyszeń przemysłowych zarobkowych (obowiązujących ust. z r. 1857) — władzą zaś do zatwierdzenia jest ministerstwo spraw wewn. Przewodniczący stawia Wydziałowi w tem dwa pytania: „czy statut posłać do ministerstwa, — czy też wycofać się zupełnie i pozostać przy obecnie nas obowiązującym statucie.

Wydział po naradzie poleca odesłanie Statutu do ministerstwa.

Posiedzenie zakończono o godzinie 10 wieczór.

Kraków, d. 2 września 1889.

[illegible]
sekr.

Protokół

z IV^go posiedzenia Wydziału, odbytego d. 6 lutego 1890 r. w lokalu drukarni związkowej o godzinie 8 wieczór. Obecni wszyscy członkowie Wydziału z wyjątkiem p. A. Kosterkiewicza.

Prezes Tow. p. A. Szyjewski przedkłada Wydziałowi odesłany z powrotem z Wiednia statut wraz z opinią ministerstwa, które twierdzi, że aby podobny statut mógł wejść w życie a zarząd mógł dotrzymać ~~przyjętych~~ zobowiązań, trzebaby każdemu członkowi ~~[illegible]~~ płacić przynajmniej 130 złr. rocznej wkładki do Towarzystwa. Radzi więc pozostać nam przy dotychczasowym statucie.

Wydział niebardzo przekonany tym argumentem, pragnie pozostać przy projekcie nowego statutu i odesłać go raz jeszcze do ministerstwa.

Przewodniczący zwraca jednakże szczególniejszą uwagę na tę okoliczność, że jeżeli pozostaniemy przy projektowanym statucie, musimy być przygotowani na ciągłą kontrolę naszych funduszów przez rząd, a ewentualnie i opodatkowanie majątku Towarzystwa. Zasięgnięte wiadomości udziela Wydziałowi jedynie w tym celu, aby go odciągnąć od postanowień, mogących mieć wtośnie co dopiero wymienione następstwa. Doradza raczej zmianę regulaminu, dla nas korzystniejszą.

Wydział podziela zapatrywanie przewodniczącego: projekt statutu wycofuje i pozostawia zmianę regulaminu.

Sekretarzowi polecono wypracowanie nowego „Regulaminu", któremu ~~[illegible]~~ za tło ma służyć wycofany projekt statutu. — i zwołanie następnego posiedzenia za tydzień.

Kraków, d. 8 lutego 1890 r.

[illegible]
sekr.

Protokół

z V. posiedzenia Wydziału, odbytego d. 12 lutego 1890 roku o godz. 8 wieczór w lokalu drukarni Związkowej, pod przewodnictwem prezesa A. Szyjewskiego. Nieobecny A. Kosterkiewicz.

Przewodniczący poleca czytanie „projektu regulaminu" sekretarzowi, który z małemi zmianami zostaję w całości przyjęty przez Wydział.

Następnie polecono sekretarzowi wydrukowanie „projektu Regulaminu" i rozesłanie go członkom do przejrzenia i porobienia odpowiednich poprawek, które mają być nadesłane do 26 marca.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął przewodniczący posiedzenie o godz. 9½ wieczór.

Kraków, d. 14 lutego 1890 r.

[illegible]
sekr.

Sprawozdanie kasowe
Towarzystwa drukarzy krakowskich „Siła"
za rok 1889.

			złr.	c.
Przychód:				
Wpisy i wkładki			405	20
Zaległości			30	05
Dary			5	–
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej			330	–
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności			133	62
Razem przychód			903	87
Rozchód:				
Zapomogi miesięczne dla pp. Steldowej i Kruppowej	108	–		
Na pogrzeb ś. p. Edw. Mikoszewskiego	25	–		
Na pogrzeb ś. p. Kwiatkowskiej i Kapciakowej	40	–		
Zapomoga jednorazowa sierotom po ś. p. E. Mikoszewskim	71	–		
Wydatki kancelaryjne, stemple i oprawa	3	25	247	25
Przychód za rok 1889			656	62
Majątek z roku 1888			9.563	12
Majątek na rok 1890 wynosi			10.219	74
Umieszczenie funduszów:				
Na drukarni Związkowej było w r. 1889	6.600			
Spłacono z końcem roku 1889	200	porostaje	6.400	–
Gotówka w Kasie Oszczędności i u kasyera			3.819	74
Razem			10.219	74

Na długach w r. 1889 u członków było 331 złr. 65 c.
Upłacono z nadwyżką 1 złr. 30 " 05 "
Porostaje na rok 1890 302 złr. 60 c.

Kraków, dnia 16 marca 1890 roku.

Prezes: Andrzej Szyjewski

Kasyer: Julian Meus.

Sekretarz: Jan Englisch.

Za zgodność z księgami poświadczamy:

Szczepan Skurowski   Fr. Gławacz   [illegible]

Kraków, dnia 9 kwietnia 1890 r.

Protokół z VI.go posiedzenia Wydziału,

odbytego w dniu 9 kwietnia 1890 roku w lokalu Drukarni Ziarnkowej przy udziale członków Wydziału: ~~Kos~~ Kostkiewicza, Pawlikowskiego, Machalskiego, Mensa; nieobecny Fr. Jung.

Przewodniczy prezes A. Szyjewski.

Sekretarz przedkłada sprawozdanie kasowe, które Wydział przyjmuje do wiadomości.

Następnie przystąpiono do powtórnego czytania Regulaminu. W par. 5 ust. 2gi uczyniono dodatkową poprawkę jak następuje: „Wysokość zapomogi miesięcznej określa Wydział w porozumieniu z uprawnioną". – Zresztą Regulamin uchwalono w drugiem czytaniu bez zmiany.

Sekretarz zapytywany odpowiada, że spoza Wydziału nie nadeszło żadnych poprawek.

W dalszym ciągu spraw uchwalono przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu dwa wnioski, a mianowicie:

1) „Walne Zgromadzenie uchwali: „Z dniem 1go stycznia roku 1890 ~~znosi się~~ dalszą zapomogę p.p. Stelclowej i Kruppowej znosi się!"

2) „Z dniem 1 maja 1890 r. wkładkę miesięczną do Tow. podwyższa się z 50 ct. na 75 ct." –

Wreszcie postanowiono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 12 kwietnia o godz. 8 wieczór do lokalu druk. Szak. „Ognisko" z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu ost. Wal. Zgrom.
2) Sprawozdanie kasowe.
3) Przyjęcie Regulaminu.
4) Wnioski Wydziału.
5) Wnioski członków.
6) Wybór prezesa i 6 czł. Wydziału.
7) Wybór Komisyi kontrolującej.

Po załatwieniu wszystkich spraw posiedzenie zamknięto o godz. 10 wieczór.

Kraków, d. 10 kwietnia 1890 r.

[illegible]
sekretarz.

Protokół

ze zwyczajnego Walnego Zgromadzenia

odbytego d. 15 kwietnia 1890 roku o godzinie 8 wieczór w lokalu Tow. druk. i litogr. „Ognisko" – pod przewodnictwem prezesa Andrzeja Szyjewskiego – w obecności 40 członków na 58 należących do Tow.

Przewodniczący zagajając posiedzenie dłuższą przemową, kreśli przedewszystkiem dzieje projektu „~~Regulaminu~~ Statutu", który został przez namiestnictwo i ministeryum odrzucony. Odmowa ta skłoniła Wydział do wypracowania nowego „Regulaminu", który dzisiejszemu Zgromadzeniu zostanie do obrad przedłożony.

Po przemówieniu przewodniczącego przystąpiono do właściwego porządku dziennego.

Sekretarz odczytuje protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, jak również i „Sprawozdanie kasowe", co Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości.

P. Kurowski przy „Sprawozdaniu kasowem" żąda, aby w przyszłości na odwrotnej stronie tego Sprawozdania był umieszczony „Spis członków do Tow. „Siła" należących, wraz z liczbą lat przez każdego z nich uzyskaną. Żądanie to znajduje poparcie i w głosowaniu zostaje przyjęte.

Z kolei sekretarz odczytuje projekt „Regulaminu".

Paragrafy 1 do 4, jak również i par. 5 ust. 1szy przyjęto bez żadnych poprawek.

Przy par. 5 ust. 2gi stawia przewodniczący poprawkę stylistyczną całego ustępu (dla łatwiejszego zrozumienia) w tem brzmieniu: „Gdyby wdowa po członku, który więcej niż 10 lat do Towarzystwa należał, życzyła sobie „miasto jednorazowej zapomogi pobierać wsparcie miesięcznie wypłacane, w takim razie Wydział „w porozumieniu z uprawnioną oznaczy czas i wysokość tej zapomogi, która jednak nie może przenosić „wysokości należnej jej zapomogi jednorazowej, z doliczeniem 10 procent nadwyżki stosownie do wy„sokości rat miesięcznych". –

P. Kurowski żąda, aby ustęp ten zupełnie usunięto, obawia się bowiem, że w przyszłości mógłby się łatwo przyjąć „system protekcyjności", któryby wytworzył niepotrzebnie nowe kwasy i nieporozumienia między członkami.

Przewodniczący ~~odpiera~~ zbija wywody p. Kurowskiego, tłomacząc zarazem, że Wydział układając Regulamin nie mógł przecież pominąć Statutu, – par. zaś 15 ust. 2gi wyraźnie orzeka o wsparciach miesięcznych przez czas, który Zgromadzenie określi. – W końcu obstaje przy utrzymaniu pomienionego ustępu i zarządza nad nim głosowanie.

Zgromadzenie jednogłośnie ustęp 2gi i 3ci w całości przyjmuje.

Resztę paragrafów t.j. 6 do 10 przyjęto bez zmiany.

Długą i bardzo ożywioną dyskusyę wywołał wniosek Wydziału w sprawie odjęcia stałej zapomogi miesięcznej dwom wdowom pp. Stelclowej i Kruppowej.

Przewodniczący p. Szyjewski, motywując wniosek powyższy, udowadnia cyframi, że obie wdowy otrzymały dotychczas o kilkadziesiąt złr. więcej, niżeli to obecny Regulamin w wymiarze wsparć przyszłym wdowom przyrzeka. Sądzi przytem, iż od chwili przyjęcia nowego Regulaminu nie powinny być dwie kategorye wdów, t.j. ze stałemi pensyami i z jednorazową odprawą.

P. Głowacki ubolewa, iż Wydział z podobnym wnioskiem wystąpił przed Zgromadzeniem. Według niego, dopiero co uchwalony Regulamin stosować można tylko do przyszłych wdów, wstecz on nie obowiązuje, co nawet jest przewidywane par. 9. Regulaminu. Kończąc swoje przemówienie, powiada, że dawniej zapadłe uchwały powinny dla nas być świętemi. – Popierają go wtem pp. Gadowski, Kowalski i Machalski.

P. Szyjewski nie zgadza się z zapatrywaniami p. Głowackiego, co zaś do jego wywodów, to te są słabemi argumentami poparte. Niesprawiedliwości żadnej dopatrzeć się tutaj nie może, bo jeśli ktoś znacznie więcej otrzymuje, niż to sam Statut i Regulamin określa – czy to jest krzywdzącą niesprawiedliwością? W końcu wyraża przekonanie, że czy ~~prędzej~~ wcześniej czy później, Zgromadzeni sami przyjdą do przeświadczenia, iż w tym wypadku mogli z czystem sumieniem uchylić poprzednią uchwałę. –

W głosowaniu wniosek Wydziału zostaje małą większością odrzucony.

Z porządku dziennego obrad przewodniczący stawia drugi wniosek Wydziału „o podwyższenie wkładki z 50 ct. na 75".

Wniosek ten jednak zaraz z początku natrafił na silną opozycyę w osobie p. Kurowskiego, który za dowód przytacza Towarzystwa emerytalne innych krajów w Austryi, jak np. Wiedeń, Grac, Berno, gdzie wkładka nie jest wyższą, a wysokość wsparcia o wiele większą – zresztą na podwyższenie wkładki jest jeszcze dość czasu, dziś nie widzi takiej potrzeby, gdyż czysty dochód za rok ubiegły, mimo wielkich wydatków, przedstawia się w pokaźnej sumie 656 złr. i 62 ct.

Przewodniczący po powtórnem przemówieniu wzywa zgromadzonych do głosowania nad tym wnioskiem, który jednak nie uzyskuje poparcia i – upada.

Nastąpiły wnioski członków.

P. Kowalski wnosi, ażeby zostało wprowadzone przymusowe należenie do Towarzystwa „Siła", jak to miało miejsce w dawnej „Wzajemnej pomocy".–

Przewodniczący przedstawia trudności w przeprowadzeniu takiego wniosku, a nawet nie widzi tego potrzeby; obowiązkiem bowiem każdego młodego kolegi jest, aby sam przystąpił do Tow. bez przymusu i nawoływań czy to ze strony kolegów lub zarządu drukarni. Korzystne warunki i stan funduszów powinien być najlepszą zachętą do licznego przystępowania do Tow.

P. Kosterkiewicz również przeciwnym jest przymusowi. Opowiada, że mimo usilnych namawiań z jego strony z drukarni Uniwersyteckiej nikt do Tow. przystąpić nie chce.

P. Kowalski wskutek tego wniosek swój cofa.

P. Kurowski stawia następujący wniosek: „Poleca się Wydziałowi przeprowadzenie wzajemności z niemieckim związkiem."

P. Szyjewski rezonuje jednakże wniosek p. Kurowskiego w ten sposób: „Upoważnia się Wydział, aby po zbadaniu warunków i korzyści, wypływających z tej wzajemności, takową starać się przeprowadzić".– Przyjęto.

P. Bier proponuje, aby sprawozdanie Tow. „Siły" drukowane było odtąd wspólnie ze Sprawozdaniem „Ogniska" i „Kasy chorych" – sposób ten uważa za środek agitacyjny w przystępowaniu do Tow.

Przewodniczący odpowiada, że ten sam cel osiągnąć można w inny sposób, a mianowicie: rozesłaniem większej liczby sprawozdań po drukarniach.

P. Misiołek wnosi: aby Tow. „Siła" poniosło część kosztów podróży delegata na Zjazd w Celowcu, który się odbędzie w Zielone Święta b. r.

Sprawę tę odstąpiono Wydziałowi do załatwienia.

Przewodniczący zawiesza posiedzenie na kilka minut w celu przeprowadzenia wyboru prezesa, 6 członków Wydziału i 3 człon. do Kom. Kontr. – do sprawdzenia wyboru zaś zaproszono pp. Dziubanowskiego, Kowalskiego, i Gnesickiego.

Prezesem wybrano jednogłośnie p. Andrzeja Szyjewskiego.

Do Wydziału weszli pp.: Englisch Jan 32 gł., Mens Julian 30, Kosterkiewicz Anatol 28 gł., Pawlikowski 27 gł., Kurowski Szczepan 26 gł., Machalski Teodor 24 gł. – Największą liczbę głosów po tychże otrzymali pp. Jung Fran., Głowacki Fr. i Kowalski Karol. – Do Komisyi kontrol. zaś pp. Głowacki Fr., Czerski Karol, Misiołek Leon.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący posiedzenie zamknął.

Kraków, d. 20 Kwietnia 1890.

Prezes:

Sekretarz:

Jan Englisch

Protokół z Iszego posiedzenia Wydziału

odbytego dnia 28 Kwietnia 1890 r. w lokalu Drukarni związkowej – przy udziale członków Wydziału: Michalskiego, Mensa, Kurowskiego, Pawlikowskiego – nieobecny p. Kosterkiewicz.

Przewod. st. Szyjewski zarządza na wstępie wybór nowego zarządu Tow. – większością głosów wybrani zostali wiceprezesem p. st. Kosterkiewicz, Kasyerem p. Jul. Mens, sekretarzem p. Jan Englisch.

Sekretarz odczytuje następnie protokół z ostatniego Walnego Zgrom., który Wydział przyjmuje bez poprawek. – Przedstawia wreszcie podania 6ciu nowych członków o przyjęcie do Towarzystwa. – Po krótkiej dyskusyi Wydział przyjmuje tylko czterech zgłaszających się Kolegów na członków Tow., a mianowicie: Sucheckiego Teofila, Buczyńskiego Jana, Czadra Jana, – i Wąsowicza Władysława.

Z kolei Kol. Kurowski przypomina odstąpioną Wydziałowi przez Wal. Zgrom. sprawę „wzajemności z austryackiemi Towarzystwami". – W kwestyi tej zabierali głos wszyscy członkowie Wydziału, wynikiem czego było, iż polecono p. Kurowskiemu, aby na następnem posiedzeniu przedstawił główniejsze postulata, na którychby owa wzajemność oparta była. Zgodzono się również na propozycyę Wydziału Tow. „Ogniwko", aby wspólnym kosztem wysłać delegata na Zjazd drukarzy austryackich w Celowcu.

Sekretarz odczytuje wkońcu nadesłaną prośbę p. Inglinga o wsparcie, którą Wydział przychylnie załatwia, jedynie w tej myśli, że p. Ingling zajmuje się obnoszeniem okólnika Tow. po drukarniach krak. – i poleca Kasyerowi wypłacić mu kwotę 5 złr. – Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 10 wieczór.

Jan Englisch
sekr.

Protokół z IIgiego posiedzenia Wydziału

odbytego dnia 20 maja w lokalu Druk. Związkowej przy udziale wszystkich członków Wydziału – z wyjątkiem p. st. Kosterkiewicza. –

Przewodniczy p. st. Szyjewski.

P. Kurowski przedstawia przetłomaczone przez siebie główne warunki, na jakich wzajemność mogłaby być przeprowadzoną – a mianowicie:

Art. I. Ogólne postanowienia. – W celu równego traktowania odjeżdżających i przyjeżdżających Kolegów i przyszłego urządzenia związku austro-węgierskich drukarzy i odlewaczy czcionek, zobowiązują się podpisane na niniejszym układzie wzajemności Stowarzyszenia zapewnić kolegom przybyłym z innego rejonu prawa własnych członków, a to jak następuje:

1) wypłacanie wsparcia podróżnego, jak również wsparcia w razie choroby w podróży.

2) bezwarunkowe przyjęcia do Tow. bez opłaty wpisowego, świadectwa lekarskiego i bez względu na wiek przybyłego.

3) uznania praw zdobytych winnem Tow. przez porachowanie wpłaconych wkładek w innych Towarzystwach i zapewnienie statutem zawarowanego wsparcia na równi z własnymi członkami.

Art. II. Postanowienia co do przyjęcia. Każdy z obcego rejonu przybyły członek, a zaopatrzony w należytą legitymacyę, winien być bezwarunkowo przyjęty, jeżeli w przeciągu 14 dni po przybyciu zgłosi się do Stowarzyszenia.

Art. VII. Wsparcie emerytalne. W razie przejścia w stan emerytalny członka, który w jednem ze Stowarzyszeń opartych na wzajemności płacił wkładki, będą mu takowe policzone, wsparcia zaś wolno mu być wypłacanem, skoro tylko osiągnie dziesięcioletnie prawa.

Żądania przy przyjęciu do jednego ze Stowarzyszeń opartych na wzajemności terminu, po którym dopiero członek wchodzi w prawa stowarzyszonych, miejsca mieć nie może.

Gdyby się jednakże znalazł powód zgłaszającego się do przyjęcia opuścił region, w którym poprzednio przebywał, w stanie niezdolnia niezdolnym do pracy, natenczas Kasa Kuratorska komisya zjazdowa którem z tych dwóch stowarzyszeń należy przyjąć obowiązek utrzymania emeryta. – Emerytowi należy zwrócić wszystkie wpłacone wkładki aż do wyłonienia go inwalidą.

Emeryt może sobie obrać dowolnie siedzibę w jednym z okręgów stowarzyszeń opartych na wzajemności, które to stowarzyszenia mają obowiązek sprawdzania niezdolności do pracy tegoż. Ewentualne wkładki do innych funduszów należy z pobranego wsparcia emerytalnego potrącać.

Odprawy dla emerytów nie mogą mieć miejsca.

Art. VIII. Wsparcie wdów i sierot. Także przy wymiarze wsparcia dla pozostałych, porachowane będą wszystkie wkładki, wpłacone na rzecz funduszu wdów i sierot, a wypłacić takowe jest obowiązane to stowarzyszenie, w którem ostatecznie członek pracował i gdzie wkładki do funduszu wdów i sierot płacił.

Te stowarzyszenia, które dotąd nie mają funduszu wdów i sierot, obowiązane są takowe jak najprędzej w życie wprowadzić.

Wydział po długiej i wyczerpującej dyskusyi nad temi artykułami postanowił przystąpić do związku austryackich stowarzyszeń.

W dalszym ciągu p. Kurowski odczytuje wnioski zjazdowe odnośnie do funduszu emerytalnego, które brzmią:

1) Wkładki do fund. emeryt. winni członkowie płacić nawet w czasie podróży.

2) We wszystkich stowarzyszeniach należy znieść stałą zapomogę dla wdów, a zaprowadzić odprawę.

3) Stowarzyszenia austryackie, oparte na wzajemności, ze względu na smutne położenie członka, który wiernie służył pod chorągwią Koleżeńską albo też także odwrotnie, a jednakże był członkiem, i względem stowarzyszenia pełnił swoje obowiązki, zechcą przyjąć następujący wniosek.

4) W razie powołania członka do wojska, który osiągnął już pełne prawa w funduszu emerytalnym, prawa tegoż członka pozostają nienaruszone, choćby on nawet w czasie służby wojskowej stał się niezdolnym do pracy. Otrzymuje połowę wsparcia – w razie śmierci rodzina zaś otrzymuje całą odprawę.

Co do ostatniego ustępu tego wniosku Wydział dał odpowiednią wskazówkę p. Kur., aby na Zjeździe wystąpił stanowczo przeciwko temu wnioskowi w imieniu naszego Tow.

Następnie uchwalono na wspólne koszta podróży p. Kur. jako delegatowi, kwotę 25 złr. – Sekretarzowi zaś polecono napisanie pełnomocnictwa dla tegoż delegata – jak również „Zobowiązania przystąpienia do Związku austryackich Stowarzyszeń"! – Na tem posiedzenie zakończono.

Englisch
sekr.

Sprawozdanie kasowe
Towarzystwa drukarzy krakowskich „Siła" (fund. emer.)
za rok 1890.

			Złr.	ct.
Przychód:				
Wpisy i wkładki			370	50
Zaległości			11	50
Dary			8	—
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej			320	—
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności			160	30
Razem przychód			870	30
Rozchód:				
Zapomogi miesięczne dla pp. Stelclowej i Kruppowej	108	—		
Na pogrzeb dla ś. p. A. Mastalskiego	25	—		
Zapomoga jednorazowa wdowie i sierocie po ś. p. A. Mastalskim	240	—		
P. S. Kurowskiemu, jako del. na zjazd druk. w Celowcu, tytułem kosztów podróży	25	—		
P. Inglingowi, jako kursorowi	5	—	403	—
Przychód za rok 1890			467	30
Majątek z roku 1889			10.219	74
Majątek na rok 1891 wynosi			10.687	04
Umieszczenie funduszów:				
Na drukarni Związkowej było 6.400				
Spłacono z końcem roku 1890 400, pozostaje			6.000	—
Gotówka w Kasie Oszczędności i u Kasyera			4.687	04
Razem			10.687	04

Na długach w r. 1890 u członków było 302 złr. 60 ct.
Wpłacono . . . . . 11 " 50 "
Pozostaje na rok 1891 291 złr. 10 ct.

Kraków, dnia 22 lutego 1891 roku.

Prezes: Andrzej Szyjewski. Kasyer: Julian Meus. Sekretarz: Jan Englisch

Za zgodność z księgami poświadczamy:

Leon Miodek Fr. Głowacki

Kraków, dnia 25 lutego 1891 roku.

Protokół z III^go posiedzenia Wydziału

odbytego dnia 25 lutego w lokalu Druk. Związkowej przy udziale członków Wydziału: Machalskiego, Kurowskiego, Mensa; nieobecni pp. Kotterkiewicz i Pawlikowski.

Przewodniczy prezes A. Szyjewski.

Sekretarz przedkłada sprawozdanie kasowe za rok 1890, które Wydział przyjmuje do wiadomości.

Przystąpiono do omówienia wniosków, uchwalonych na Zjeździe drukarskim w Lwowie. – Po krótkiej dyskusyi uchwalono odnośne wnioski przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do przyjęcia. Wnioski te brzmią:

1) We wszystkich Stowarzyszeniach należy znieść stałą zapomogę dla wdów – a zaprowadzić odprawę.

2) Członek, który osiągnął pełne prawa w funduszu emerytalnym, ma prawo do połowy statutem przepisanego wsparcia w razie, gdyby w czasie służby wojskowej stał się niezdolnym do zawodowej pracy. ~~Wdowa~~

Wdowa i sieroty ~~takiego~~ członka, który w czasie służby wojskowej umrze, otrzymują statutem przepisane wsparcie z wyjątkiem kosztów pogrzebowych.

Do płacenia wsparcia obowiązane jest to stowarzyszenie, do którego członek w ostatnim czasie należał.

Z kolei odczytuje sekretarz podanie 15^stu kolegów, zgłaszających się o przyjęcie. Wydział z tych odrzuca podanie dwom – resztę zaś poleca sekretarzowi zawiadomić o ich przyjęciu – nazwiska ~~których~~ tychże są: Górski Ludwik, Kazimirski Stan., Kowalski Jan, Kusiba Józef, Michalewicz Włodzimierz, Mikulski Konstanty, Pitutka Jan, Pyrzowski Maryan, Scholz Jan, Słoniowski Stanisław, Sikorski Błażej, Niemczyk Władysław i Urbański Antoni – wszyscy pracują w Drukarni Anczyca i Sp.

Następnie prezes A. Szyjewski, ~~po~~ po dokładnem umotywowaniu, stawia następujący wniosek, jako dodatek do §. 4: „Nowo-przystępujący towarzysz wciągu „pierwszego roku po wpisie lub po przyjeździe płaci tytułem wpisu 5 złr. – „od roku do lat 5ciu 10 złr. – zaś po tym czasie 20 złr.". – Wydział jednogłośnie ~~też~~ wniosek ten ~~postanowił~~ przedłożyć Wal. Zgrom.

Wreszcie poleca Wydział zwołać Walne Zgrom. na dzień 3 marca o godzinie 8 wieczór do lokalu druk. Krak. „Ognisko" – z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu ost. Wal. Zgrom.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Przyjęcie wniosków zjazdowych.
4. Wniosek Wydziału.
5. Wnioski członków.
6. Wybór prezesa i 6 czł. do Wydziału i
7. Wybór komisyi kontr.

Na tem przewodniczący posiedzenie zamknął.

Kraków, d. 1 marca 1891.

Jan Englisch
sekretarz.

Protokół ze zwycz. Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 10 marca 1891 r. o godzinie 8 wieczór w lokalu Tow. druk. „Ognisko” pod przewodnictwem prezesa st. Szyjewskiego – w obecności 21 członków na 58 należ. do Tow.

Po zagajeniu i otwarciu posiedzenia poleca przewodniczący sekretarzowi odczytanie protokółu z ostatniego Wal. Zgrom., który bez zmiany przyjęto. – Ze względu, iż „Sprawozdanie Kasowe” zostało członkom rozdane, proponuje przewodniczący przejście do porządku dziennego t. j. do zmiany Regulaminu i powołuje na referenta p. Kurowskiego.

I. W miejsce §. 4: „Członek, który osiągnął prawa w funduszu emerytalnym, ma prawo do ustawą Regulaminem przepisanego wsparcia w razie, gdyby w czasie służby wojskowej stał się niezdolnym do zarobkowej pracy. – Wdowa i sieroty po takim członku, który w czasie służby wojskowej umrze, otrzymają Regulaminem przepisane wsparcie, z wyjątkiem kosztów pogrzebowych.”

Ustęp ten po objaśnieniu przez referenta przyjęto bez dyskusyi.

II. Członkowie Stowarzyszeń austryackich, opartych na wzajemności, przyjęci zostaną do Stowarzyszenia bez płacenia wpisowego i z uznaniem osiągniętych już praw w funduszu emerytalnym, jeżeli:

a) wykażą się legitymacyą, że do ostatniej chwili należeli do jednego ze Stowarzyszeń, opartych na wzajemności;

b) jeżeli najpóźniej w przeciągu 14 dni po przybyciu i przyjęciu kondycyi zgłoszą się do przyjęcia.

Ustęp powyższy przyjęto również bez dyskusyi.

III. Referent proponuje dalej wykreślenie ustępu 2. §. 5, który ~~postanawia~~ opiewa: „Gdyby wdowa po członku, który więcej niż 10 lat do Tow. należał, życzyła sobie miasto jednorazowej zapomogi pobierać wsparcie miesięcznie wypłacane, w takim razie Wydział w porozumieniu z uprawnioną oznaczy czas i wysokość tej zapomogi, która jednak nie może przenosić wysokości należnej jej zapomogi jednorazowej, z doliczeniem 10 % nadwyżki stosownie do wysokości rat miesięcznych.”

Kol. Kurowski zaznacza, iż w zasadzie przyjętą została odprawa, dlaczego więc ta odprawa ma być dzieloną na raty, tego już wcale nie rozumie. – Uzasadnia dalej, że ustęp ten może być źle rozumianym przez jakąś wdowę, której się będzie zdawało, że jej się stała krzywda, wskutek czego mogą wyniknąć nieporozumienia, które w przyszłości kłopot zarządowi Stow. przysporzyć mogą.

Kol. Pawlikowski objaśnia, że ustęp ten wstawiony jest ze względu na §. 15 Statutu i proponuje, aby ustęp ten zatrzymać, w przeciwnym razie Regulamin będzie w sprzeczności ze Statutem.

Kol. Bandura przemawia za wykreśleniem ustępu, utrzymując, że wdowa woli gotówkę, niż podzielenie tej gotówki na raty.

Kol. Głowacki odwołuje się na §. 9 Regulaminu, proponuje, aby ze względu na szczupłą liczbę członków odroczyć obrady nad Regulaminem, albo zwołać drugie Walne Zgrom. Regulamin bowiem wyraźnie zaznacza, iż zmiana Regulaminu może być traktowaną w obecności ⅔ części członków Stow. i za zgodą ⅔ części tychże.

Przewodniczący objaśnia, że dzisiejsze zgromadzenie jest powtórnem, ponieważ pierwsze, zwołane na dzień 3 marca, nie odbyło się dla braku kompletu. Na mocy zatem §. 20 Statutu mamy prawo dzisiaj załatwić sprawę Regulaminu.

Kol. Kurowski dodaje, że trudno jest, by Wydział Stow. załatwiał tę sprawę, wszak członkowie wiedzieli, że na porządku dziennym dzisiejszego Zgromadzenia są ważne wnioski w sprawie Regulaminu, obowiązkiem ich było zatem, w dobrze zrozumianym własnym interesie, w komplecie zjawić się na sali; gdy jednakże tego nie uczynili, dali dowód tem samem, że ich to nic a nic nie obchodzi – i że załatwienie sprawy nam, obecnym, pozostawiają.

Przewodniczący zarządza głosowanie nad wykreśleniem ust. 2 §. 5 Regulaminu; – wniosek Kol. Kurowskiego upada; Zgromadzenie oświadczyło się za pozostawieniem tego ustępu.

IV. Kol. Kurowski proponuje dalej zmianę §. 11 Statutu w następującej stylizacyi: „Wsparcie emerytalne może otrzymać tylko ten ~~z~~ członków, którego Wydział Stow., na podstawie świadectwa lekarskiego, uzna za niezdolnego do pracy. – Członkowi służy prawo odwołania się do Wal. Zgromadzenia”. –

Motywuje on, że różne względy przemawiają za tem, by uznanie niezdolności do pracy pozostawionem zostało Wydziałowi, a nie Wal. Zgromadzeniu. Jeżeli weźmiemy na uwagę, że Wal. Zgrom. jest ciałem wielkiem i że na Wal. Zgrom. trzeba liczyć się z sympatyą lub antypatyą – to te dwa względy powinny wystarczyć, by Zgromadzenie oświadczyło się za jego wnioskiem; dalej Wydział składa się zwykle z ludzi, do których Wal. Zgrom. ma zaufanie, stąd pewność, że nie dozwoli on na pokrzywdzenie członka, jak również i na wyzyskanie Stowarzyszenia.

Kol. Machalski zgadza się najzupełniej z tym wnioskiem, obawia się jedynie, by Wydział nie wziął na swe barki wielkiej odpowiedzialności w danym wypadku, proponuje zatem poprawkę: zamiast „członkowi służy prawo odwołania się do Wal. Zgromadzenia" – umieścić: „Odnośna uchwała Wydziału winna być przedłożoną najbliższemu Wal. Zgrom. do zatwierdzenia".

Przewodniczący reasumuje dyskusyę i zarządza głosowanie. Wniosek z poprawką Kol. Machalskiego przyjęto jednogłośnie.

V. „Przy zgłoszeniu się o wsparcie sierocińskie należy przedłożyć Wydziałowi metrykę, względnie wyciąg metryczny dzieci, kwalifikujących się do wsparcia" – przyjęto bez dyskusyi, jako dodatek do §. 6 regulaminu, ze względu na kontrolę.

Z kolei prezes stawia następujący wniosek Wydziału:

„Nowoprzystępujący towarzysz w ciągu pierwszego roku po wypisie lub po przyjeździe płaci tytułem wpisu 5 złr. – od roku do lat pięciu 10 złr. – zaś po tym czasie 20 złr." –

Wniosek ten po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Szyjewski i Kurowski, został jednogłośnie przyjęty.

Z porządku dziennego nastąpiły wnioski członków.

Kol. Misiołek, z bilansem w ręku, przedstawia, że czysta pozostałość z roku 1890 wynosi 467 złr. 30 ct., gdybyśmy mieli jednego tylko emeryta bylibyśmy już w tym roku w deficycie; z tych powodów zatem proponuje, aby Wal. Zgrom. już dziś zajęło się sprawą podwyższenia wkładki.

Przewodniczący w odpowiedzi przytacza poprzednio wyrażone obawy Kol. Głowackiego co do małego kompletu i proponuje, by sprawę tę pozostawiono Wydziałowi.

Kol. Kurowski w uzupełnieniu słów przewodniczącego dodaje, że Wydział już na ostatniem posiedzeniu zajmował się tą sprawą, lecz pragnie on wytrzymać o ile możności przy obecnej wkładce, by członkom nie przysparzać ciężarów.

Zgromadzenie wniosek Kol. Misiołka przekazuje Wydziałowi do rozpatrzenia.

Kol. Bandura żąda, by Wydział zajął się ściślejszem określeniem, kiedy mianowicie członek może pobierać wsparcie emerytalne.

Kol. Dętowski interpeluje, dlaczego nie przyjęto kilku zgłaszających się do Tow. z druk. Akademickiej.

Po odpowiedziach, przewodniczący zawiesza na 5 minut ~~zgromadzenie~~ posiedzenie, celem porozumienia się co do wyboru prezesa i 6 członków Wydziału, oraz 3 człon. do Komisyi Kontr. – Na skrutatorów zaś powołuje pp.: Bandurę, Misiołka i Dziubanowskiego.

Prezesem wybrano jednogłośnie przez akklamacyę p. Andrzeja Szyjewskiego. – Do Wydziału weszli: pp. Machalski Teodor (21 gł.), Mens Julian (20 gł.), Englisch Jan (19 gł.), Kurowski Szczepan (18 gł.), Głowacki Fran. (15 gł.), Misiołek Leon (14 gł.). – Komisya kontrolująca: Bandura Józef, Watulewicz Walenty i Jury Franciszek.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący posiedzenie zamknął o godz. pół do 11 wieczór.

Kraków, 16 marca 1891 r.

Jan Englisch
sekretarz

Protokół

z I-go Posiedzenia Wydziału, odbytego dnia 25 marca o godz. 8 wieczór w lokalu Drukarni Związkowej – pod przewodnictwem prezesa p. Szyjewskiego – w obecności wszystkich członków Wydziału.

Na wstępie odczytuje sekretarz protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, który Wydział przyjmuje do wiadomości.

Dalej zarządza prezes A. Szyjewski wybory Zarządu Tow. – Wybrani zostali: wiceprezesem T. Machalski, kasyerem J. Mens – i sekretarzem J. Englisch.

Po ukonstytuowaniu się odczytał sekretarz podanie członków, zgłaszających się o przyjęcie do Tow. „Siła". Między nimi byli: Górski Ludwik, Kaźmirski Stanisław, Kowalski Jan, Kusiba Józef, Michalewicz Włodzimierz, Mikulski Konstanty, Pituszka Jan, Pyrowski Maryan, Schober Jan, Słoniowski Stanisław, Sikorski Błażej, Niemczyk Władysław, i Urbański Antoni. Wszyscy zostali przyjęci do Towarzystwa.

W sprawie długów polecono sekretarzowi napisanie listów do tych dłużników, od którychby jeszcze coś można odebrać.

Kol. Kurowski przypomina Wydziałowi nadchodzącą rocznicę 25-letniego istnienia naszego Stowarzyszenia i żąda, aby w tym celu wybrano odpowiedni Komitet, któryby się zajął utworzeniem programu, zbieraniem funduszu na tę uroczystość, jak również przygotowaniem materyałów do „Pamiętnika", obejmującego dzieje od lat 25 tego Stow.

Prezes A. Szyjewski odpowiada, że jakkolwiek przypomnienie Kol. Kurowskiego jest dobre, to jednak nie należy się zbytnio spieszyć – mamy bowiem dosyć jeszcze czasu na to. Radzi więc, aby sprawę tę odłożyć na później.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, d. 28 marca 1891 r.

Jan Englisch
sekretarz.

Sprawozdanie kasowe

Towarzystwa drukarzy krakowskich „Siła"

za rok 1891.

(Fundusz dla emerytów, wdów i sierot).

Przychód:	złr.	c.
Wpisy i wkładki	488	50
Zaległości	9	—
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej . .	360	—
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności . . .	193	38
Razem przychód	1050	88
Rozchód:		
Zapomogi miesięczne dla pp. Kruppowej i Stelclowej	108	—
Na pogrzeb ś. p. K. Kowalskiej	20	—
Wydatki kancelaryjne i oprawa kwitaryuszów	6	—
Razem	134	—
Zestawienie:		
Przychód	1050	88
Rozchód	134	—
Pozostaje na rok 1892	916	88
Pozostałość z roku 1890	10687	04
Majątek Towarzystwa z d. 1 stycznia 1892 r. wynosi	11603	92
Umieszczenie funduszów:		
Na drukarni Związkowej było 6000		
Spłacono z końcem roku 1891 200 zostaje	5800	—
Na książeczkach Kasy Oszczędności (nra 114.365 i 102.749), oraz na książeczce Kasy powiatowej (nr. 8080)	5200	—
U kasyera w gotówce i w kwitach	603	92
Razem	11603	92

Kraków, d. 9 marca 1892 roku.

Andrzej Szyjewski, Prezes. Julian Meus, Kasyer. Jan Englisch, sekretarz.

Za zgodność z księgami poświadczamy:

Józef Bandura. Watulewicz Fr. Jany.

Kraków, 9 marca 1892.

Protokół

z Posiedzenia II-go Wydziału Tow. „Siła", odbytego w dniu 9 marca o godz. 8 wieczór w lokalu Drukarni Związkowej.

Przewodniczy prezes st. Szyjewski. Obecni wszyscy członkowie Wydziału z wyjątkiem kol. Kirowskiego.

Sekretarz ~~day~~ przedkłada sprawozdanie kasowe za rok 1891, które Wydział przyjmuje do wiadomości.

W sprawie dłużników sekretarz uwiadamia Wydział, że wystosował listy do 6 dłużników, z których położnie jeden dotychczas uiścił porzyczoną kwotę, a mianowicie p. Szyjkowski po ... (w kwocie 12 złr.). Od innych nawet odpowiedzi nie ma.

Przyjęto następnie nowych członków do Tow., jako to: Abra-towskiego Jana, Bieda Józefa, Konarskiego Wojciecha, Rączyńskiego Józefa, Nacerola Antoniego, Topińskiego Karola, Oliwę, Pardiaka i Kumalę.

Prezes zawiadamia Wydział, że po przeprowadzeniu formalnem wypłacono wdowie po ś.p. Ign. Siemińskim, przypadającą na nią i na sieroty odprawę w kwocie 369 złr. – co także przyjęto do wiadomości.

W końcu uchwalono zwołać roczne Walne Zgromadzenie na dzień 22 marca r.b. w niedzielę o godz. 10 rano do lokalu „Ogniska" z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Wybór prezesa i 6 członków do Wydziału.
4. Wybór Komisyi Kontrol.
5. Wnioski członków.

Kraków, 12 marca 1892 r.

Jan Englisch
sekretarz.

Protokół nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 22 marca 1892 r. o godz. 10 rano w lokalu Tow. druk. „Ognisko" pod przewodnictwem A. Szyjewskiego, prezesa Tow. — w obecności 24 członków — (pierwsze nie powtórnie zwołane z powodu braku kompletu).

Po zagajeniu i otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego, poleca tenże sekretarzowi odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, oraz Sprawozdania Kasowego za rok 1891 — które Zgromadzenie bez zarzutu przyjmuje.

Następnie odczytuje sekretarz podanie Kol. Brosia, w którem upraszа Zgromadzenie, aby mu z powodu zaległych 10 wkładek pozwolono i nadal, po wyrównaniu zaległości, pozostawać członkiem Towarzystwa.

Po szczegółowszych wyjaśnieniach prezesa w tej sprawie, Zgromadzenie zgadza się na dalsze należenie Kol. Brosia do Tow. z tem nadmienieniem, aby odtąd starał się regularnie wkładki uiszczać.

Przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do wniosków członków.

Kol. Misiołek po odpowiedniem umotywowaniu, stawia w sprawie zjazdu drukarskiego, który się ma odbyć w jesieni tego roku, następujący wniosek: „Poleca się Zarządowi Tow., aby w porozumieniu z Wydziałem Tow. „Ognisko" wysłał delegata na zjazd drukarski w Wiedniu."

W sprawie tej wywiązała się dość długa i ożywiona dyskusya. Przemawiali głównie Kol. Głowacki, Machalski, Bandura i prezes Szyjewski.

Kol. Machalski doradza w postępowaniu wielką ostrożność — chciałby on, aby nad sprawą tą zająć stanowisko wyczekujące — nic na razie nie uchwalać, lecz oczekiwać na program zjazdu, bo być może, że będą na zjeździe traktowane sprawy, niewiele nas obchodzące.

W dalszej dyskusyi stawia Kol. Bandura pośredni wniosek, który brzmi: „Poleca się Wydziałowi, aby w razie, jeżeli Stow. „Ognisko" uzna za stosowne wysłanie delegata na zjazd drukarski, przyczynił się do poniesienia kosztów podróży tegoż".

Ponieważ nikt w sprawie tego wniosku głosu nie zabrał — przeto upraszа przewodniczący Kol. Misiołka, aby wniosek swój wobec tego cofnął, co też tenże uczynił — poczem wniosek Kol. Bandury jednogłośnie przyjęto.

Następnie Kol. Głowacki postawił w sprawie pomnożenia funduszów Tow. nast. wniosek: „Poleca się przyszłemu Wydziałowi, aby przez rok obecny obmyślił środki odpowiednie celem ~~pom~~ korzystniejszego ulokowania kapitału Tow. i by z stosownym wnioskiem wystąpił na przyszłem Walnem Zgromadzeniu". — Wniosek ten uchwalono bez dyskusyi.

W końcu zarządza przewodniczący wybór prezesa, 6 członków do Wydziału i 3 czł. do Komisyi Kontrolującej — a na skrutatorów powołuje Kol. Bandurę, Misiołka i Kowalskiego.

Prezesem wybrano przez aklamacyę p. A. Szyjewskiego.

Do Wydziału weszli: Głowacki Franciszek (24 gł.), Mens Julian (23 gł.), Jurny Franciszek (22 gł.), Machalski Teodor (21 gł.), Kowalski Karol (17 gł.), i Misiołek Leon (15 gł.).

Komisyę Kontrolującą tworzą: Cierski Karol, Stahl Ludwik i Dziubanowski Józef.

Na tem zakończono Zgromadzenie o godz. pół do dwunastej przed południem.

Kraków, 28 marca 1892 r.

Jan Englisch
sekretarz.

Protokół.

z posiedzenia Zarządu odbytego dnia 15 września o godzinie 8 wieczór w drukarni Związkowej pod przewodnictwem A. Szyjewskiego w obecności członków Zarządu: Machalski, Meus, Słowacki i Kowalski. Nieobecni Juny, Misiołek.

Przewodniczący zarządza wybory zarządczy przew., którym wybrano T. Machalskiego, kasyerem Meusa, sekretarzem tow. Junego

Zarząd stosując się do uchwały walnego Zgromadzenia zastanawiał się w jaki sposób i gdzie możnaby umieścić fundusze Towarzystwa na większy procent.

Po długiej dyskusyi prezes Szyjewski oświadczył, że Szafrański, przedsiębiorca pogrzebowy sprzedaje parcele pod budowę domów. Zarząd prosił przewodniczącego, aby w tej sprawie zasięgnął od p. Szafrańskiego informacyj.

Na tem posiedzenie zakończono

Kraków, dnia 15 września 1892

Prezes

sekretarz
L. Misiołek

Protokół

z posiedzenia Zarządu odbytego w dniu 26 października 1892

Przewodniczący A. Łyżjewski. Obecni Słowacki, Kowalski Karol, Machalski, Misiołek, Mens.

Z powodu iż tow. Tuny ani na pierwsze ani na drugie posiedzenie Zarządu nie przybył pomimo kilkakrotnego przypominania przez tow. Słowackiego, prezes postawił wniosek, aby mianować sekretarzem tow. Misiołka ~~a~~ Zarząd na to jednogłośnie się zgodził.

Prezes ~~Adolf~~ Łyżjewski oświadcza, iż z poleconego mu przez Zarząd porozumienia się z p. Szafranickim Towie nie skorzystał, gdyż parcela jedna kosztuje sześć (6) tysięcy złr. Stowarzyszenie nasze zatem z tego korzystać nie może. Zarząd jednak wziął sobie za obowiązek aby fundusz na większy ale pewny procent umieścić, o co każdy z pojedynczych członków Zarządu ma się starać i wywiadywać.

Podanie tow. Minasowicza o przyjęcie do Towarzystwa uwzględniono (warunkowo) co do wpisu jednak Zarząd przedstawi odpowiednie wnioski na Walnem Zgromadzeniu.

Następnie na porządku dziennym była sprawa polecona Zarządowi przez Walne Zgromadzenie, przyczynienie się do kosztów delegata na Zjazd Drukarzy do Wiednia. Zarząd uchwalił przeznaczyć dla delegata 15 złr.

Tow. Machalski postawił wniosek: Ponieważ na Zjeździe Drukarzy odbytym w Wiedniu w roku 1892 ma być postawiony wniosek centralizacyi funduszu emerytalnego drukarzy austryackich, poleca się zatem delegatowi, aby oświadczył, że Kraków t.j. krakowsko tow. drukarzy „Lita" na to się nie zgadza.

Tow. Misiołek oświadczył, że zarząd w tak ważnej sprawie nie może decydować, sprawę tę (że) musimo załatwić Walne Zebranie.

Tow. Machalski dowodzi, że jeżeli „Ognisko" nie zgodziło się na centralizacyę funduszu, dla zostających chwilowo bez zatrudnienia, a do „Lity" należą ci sami prawie członkowie, więc Zarząd „Lity" może tę sprawę delegatowi polecić.

Zarząd wniosek tow. Machalskiego uchwalił.

Tow. kasyer Mens daje do wiadomości Zarządowi, że pan Adam A. Czapkiewicz z Przemyśla przysłał na jego ręce 5 złr. na fundusz wdów i sierót po drukarzach krakowskich. Zarząd kwotę powyższą przyjął i polecił sekretarzowi podziękować listownie.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków 26 października 1892

Prezes: sekretarz

L. Misiołek

Sprawozdanie kasowe.

Towarzystwa drukarzy Krakowskich „Siła".

za rok 1892.

Fundusz dla emerytów, wdów i sierót.

	Złr.	kr.
Przychód:		
Wpisy i wkładki	476	50
Zaległości	12	—
Dar od p. Adama Czapkiewicza	5	—
Procent od kapitału umieszczonego w drukarni Związkowej 6%	348	—
" " " " w kasach Oszczędności	217	38
Razem przychód	1.058	88
Rozchód:		
Pogrzeb dla ś.p. Walerego Kwiatkowskiego	25	—
" " " Ignacego Siemieńskiego	25	—
Wypłacono wdowie i trojgu sierotom po ś.p. Ignacym Siemieńskim za lat 14 należenia do Towarzystwa	344	—
Wypłacono miesięcznie dla p.p. Stelclowej i Kruppowej	108	—
Delegatowi na Zjazd drukarzy do Wiednia na koszta podróży	15	
Wydatki kancelaryjne	—	35
Razem rozchód	517	35
Zestawienie:		
Przychód	1058	88
Rozchód	517	35
Pozostaje na rok 1893	541	53
Pozostałość z roku 1891	11.603	92
Majątek Towarzystwa z dniem 1 stycznia 1893 wynosi	12.145	45
Umieszczenie funduszów:		
W drukarni Związkowej 5.800		
Spłacono z końcem roku 1892 200 pozostaje	5.600	—
Na książeczkach Kasy Oszcz. (nra 114.365 i 102.794) i na książeczce Kasy Oszcz. Powiatowej (nr. 8.089)	5.950	—
U kasyera w gotówce i w kwitach na r. 1893	595	45
Razem	12.145	45

Kraków, 8 marca 1893

Za zgodność z księgami poświadczamy:

[illegible] L. Stelle Józef Kiubanowski

Leon Minodel
sekretarz

Protokół

z posiedzenia Wydziału odbytego dnia 8 Marca 1893 w lokalu druk. Księg.

Przewodniczący A. Szyjewski.

Obecni członkowie Wydziału: Machalski, Meus, Głowacki, Kowalski Karol i Misiołek

Sekretarz odczytuje sprawozdanie kasowe za rok 1892, które Wydział przyjmuje do wiadomości

Poczem następnie redaktor podanie wniesione na jego ręce przez wdowę po ś.p. Janie Swożdzu. Wydział po krótkiej dyskusyi nad tem podaniem przechodzi do porządku dziennego.

Podanie wniesione przez Kol. Stefana Kowalskiego Wydział po rozpatrzeniu go uwzględnia o tyle, że go przyjmuje na członka od ~~roku~~ 1 stycznia 1893 roku bez wpisu i który mu czas w którym płacił przed wstąpieniem do kolei.

Sprawę kolegi Abratowskiego Wydział załatwił w ten sposób, że jako należącemu przed dwoma laty do Stowarzyszenia opartego na wzajemności wbrew rzynie, ma Kol. Abratowski zapłacić wpis 2 złr. i wstępuje jako nowy członek od 1 stycznia 1893, naturalnie, że czas należenia w Cieszynie nie będzie mu wliczony. Wydział powtórnej ... motywuje to tem, że Kol. Abratowski pracując przez te dwa lata w Krakowie miał wszelkie prawo korzystać z tej wzajemności t. j. po przybyciu do Krakowa z Cieszyna i otrzymaniu roboty mógł się zgłosić do Wydziału i wkładki uiszczać, ~~...~~ Kol. Abratowski może się w tej sprawie odwołać do Walnego Zgrom.

Uchwalono wypłacić wdowie i dwojgu sierotom po ś.p. Leopoldzie Pawlikowskim kwotę Regulaminem przepisaną za 8 lat należenia a do Towarzystwa, które wraz z kwotą przeznaczoną statutem na koszta pogrzebu (25 złr.) razem wynosiła 200 złr.

Przyjęto następujących nowych członków do Towarzystwa: Turek Adam, Kowalski Edmund, Łotykowski Kazimierz, Goldman Artur, Świątkowski, Rybka Ludwik, Michalski Wiktor, Duba, Biernat Józef.

Na wniosek p. Szyjewskiego uchwalono umieścić dalsze dochody Stowarzyszenia w Tow. Kredytowym Rękodzielników i Przemysłowców.

Na wniosek Kol. Misiołka Wydział po dłuższej dyskusyi stawia następujący po należytem umotywowaniu wniosek: „Zarząd chcąc dać możność przystąpienia do Towarzystwa wszystkim (naturalnie którzy są zdrowi i nie przekroczyli 35 roku życia) Kolegom, a że jak bardzo wielu narzeka, iż tylko wysoki wpis jest przeszkodą, że przystąpić nie mogą, stawia następujący wniosek: Walne Zgromadzenie zawiesza uchwałę zapadłą dnia 10 marca 1891, do dnia 1 lipca 1893. W przeciągu zatem tych 6 miesięcy mogą się zgłaszać nie tylko ci którzy już dawniej należeli i samowolnie wystąpili, ale i ci, którzy jeszcze do Towarzystwa drukarzy krakowskich „Siła" nie należeli, za opłatą wpisowego w kwocie 5 (pięć) złr.

W końcu uchwalono zwołać roczne Walne Zgromadzenie na dzień 15 marca 1893 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Wal. Zgr.
2) Sprawozdanie kasowe.
3) Wniosek Wydziału
4) Wybór prezesa i 6 członków do Wydziału.
5) Wybór Komisyi kontrolującej
6) Wnioski członków.

Kraków, dnia 8 marca 1893

Leon Misiołek
sekretarz

Protokół ze zwyczajnego Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 29 marca 1893 o godz. 8 wieczór w lokalu Tow. druk. „Ognisko" pod przewodnictwem A. Zyjewskiego prezesa Tow. w obecności 26 członków (posiedzenie powtórnie zwołane z powodu braku kompletu).

Po zagajeniu i otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego poleca tenże sekretarzowi odczytanie protokołu z ostatniego Zgrom. oraz sprawozdania kasowego, które Zgromadzenie bez zarzutu przyjmuje.

~~Przyjęto pionno do dalszego porządku dziennego~~ stosując się do uchwały ostatniego Zgromadzenia

Następnie prezes tłomaczy, że Wydział czynił pewne kroki celem korzystniejszego umieszczenia funduszów Towarzystwa, pomimo jednak usilnych starań nie może w tej sprawie przedstawić żadnych wniosków Wal. Zgromadzeniu i oświadcza, aby na razie się wstrzymać gdyż nie ma nic takiego coby dawało Towarzystwu korzystniejsze warunki.

W dalszym ciągu porządku dziennego odczytuje sekretarz wniosek Zarządu następujący: „Walne Zgromadzenie zawiesza uchwałę zapadłą dnia 10 marca 1891, a to od stycznia do 1 lipca 1893. W przeciągu tego czasu mogą się zgłaszać nietylko ci, którzy już dawniej do Towar. należeli i samowolnie wystąpili, ale i ci, którzy jeszcze do Towarzystwa drukarzy krakowskich „Lita" nie należeli za opłatą wpisowego w kwocie 5 złr. (pięć)

Kolega Stahl przedstawia Zgromadzeniu sprawę Kol. Abratowskiego który przybywszy z bierzyna przed półtora rokiem do Krakowa zgłosił się do Towarzystwa, a że przez cały ten czas nie płacił to nie jest winą Abratowskiego lecz tych, którym oddał swoją legitymacyę.

W sprawie tej zabierali głos Kandura, Meus, Misiołek, ~~[illegible]~~

wniosek Kol. Kowalskiego Karola Zgromadzenie zezwala na zapłacenie Kol. Abratowskiemu wkładek za rok 1892 bez żadnego wpisu, czas jednak należenia do Tow. w bierzynie opartego na wzajemności nie będzie mu liczony.

Kol. Meus stawia wniosek, aby uchwałę Zgromadzenia co do wpisów wydrukować i rozesłać po drukarniach, ~~[illegible]~~

Ponieważ już nikt głosu nie żądał, prezes zarządza wybory: przewodniczącego, 6 członków do zarządu i 3 do komisyi kontrolującej.

Prezesem wybrano przez aklamacyę A. Zyjewskiego.

Do Wydziału weszli: Głowacki Franciszek (19 gł.), Kowalski Karol (18 gł.), Misiołek i Meus (po 17 gł.), Machalski (14 gł.), Następnie największą ilość głosów otrzymali Fitz i Korczowski, żaden jednak z nich nie otrzymał wymaganej statutem większości, przeto przewodniczący zarządził pomiędzy nimi wybór. Wybrano kolegę Fitza.

Do komisyi kontrolującej zostali wybrani: Górski (20 gł.), Dziubanowski (17 gł.) i Stahl (15 gł.).

Na tem zakończono zgromadzenie o godzinie 1/2 10 wieczór.

Kraków, 29 marca 1893

Leon Misiołek
sekretarz

Posiedzenie Wydziału

odbyte w dniu 15 marca 1893 roku w lokalu drukarni Związkowej.

Obecni. prezes Szyjewski. Wydziałowi: Głowacki, Meus, Machalski, Misiołek, Kowalski Karol, Titz.

Sekretarz tow. Misiołek odczytuje protokół z ostatniego Walnego Zgrom., który przyjął Wydział do wiadomości.

Nastąpiło ukonstytuowanie Wydziału:

Zastępcą przewodniczącego wybrano tow. Machalskiego, Skarbnikiem Juliana Meusa, sekretarzem L. Misiołka.

Następnie sekretarz oświadcza, że wniosek uchwalony na Walnem zgrom. został prawie wydrukowany i po wszystkich drukarniach rozesłany.

Ponieważ nie było żadnych spraw na porządku dziennym uchwalono zwołać posiedzenie w lipcu celem przyjęcia członków nowych na podstawie uchwały ostatniego Walnego zgromadzenia.

Na tem posiedzenie zakończono.

Kraków, 15 maja 1893 roku

L. Misiołek

Posiedzenie Wydziału

odbyte dnia 21 lipca 1893 w lokalu drukarni Związkowej

Przew. A. Szyjewski.

Czł. zarządu obecni Machalski (zast. przew.) Meus, Misiołek, Kowalski, Titz. (Nieobecny Stolwacki Fr.)

Sekretarz przystępując do porządku dziennego proponuje odczytanie i przyjęcie nowych i powtórnie wstępujących członków – stawia wniosek, aby drukarnianie byli przyjęci. Na co Wydział się zgadza i przyjęto jak następuje:

~~Drukarnia~~ Drukarnia Uniwersytecka: Baranowski Michał, Tobiasz Bronisław, żonaty maszynista (powtórnie), Łukasiewicz Karol, Zieliński Stanisław, Polichkiewicz Marjan, Michalik Jan, Kurek Franciszek, Bogacki Marceli (powtórnie), Muriat Grzegórz (powtórnie), Samulski Kazimierz, Michalik Franciszek. Drukarnia Związkowa: Stanisław Meus. Drukarnia „Czasu": Abratowski Jan, Grzywczyński Zdzisław, Konarski Wojciech, Minarowicz Edmund, Nawrot Antoni, Kaczyński Józef, Świerzyński Aleksander (powtórnie), Tkaczyk Władysław, Topiński Karol, Tkaczyk Władysław, Suder Aleksander, Giza Michał. Drukarnia Anczyca: Biernat Ferdynand, Czemeruga Leon, Sołtykowski Kazimierz, Surus Mikołaj, Turek Adam, Peller Karol, Drukarnia Korneckiego: Borkowicz Józef, Kuchowski Karol, Michalski Józef, Gajewski Kazimierz, Tulius Józef, Nowak Adolf. Burek Ignacy, maszynista (Stanisławów)

Następuje z porządku dziennego sprawa tow. Brosia, który za rok 1892 zalegt 7 (siedm) wkładek. Kol. Broś wniósł podanie do Wydziału o uwzględnienie. Wydział jednak nie był co do tej sprawy kompetentnym, gdyż Kol. Broś przekroczył już porządek statutu i w tej samej sprawie iże w roku 1892 sprawa podobna Kol. Brosia traktowaną była na Walnem Zgrom. Zarząd zatem odsyła sprawę Kol. Brosia do walnego zgromadzenia (wraz z podaniem) wkładki zaś, aż do orzeczenia Walnego zgromadzenia ma skarbnik przyjmować. Jeżeli jednak Walne Zgrom. tow. Brosia podania nie uwzględni wkładki ~~złożone przez tow. Brosia~~ od dnia uchwały ~~Z~~ Wydziału (od Lipca) 1893 roku (aż do Wal. Zgrom. 1894) mają być tow. Brosiowi zwrócone.

Co zaś do tow. Knapika, który zalegt 6 wkładek w roku 1892 i za rok 1893 t. j. do 21 lipca pomimo pisemnych i ustnych przypomnień, nie dał żadnej odpowiedzi, Zarząd uważa go zatem za samowolnie występującego.

Ponieważ tow. Abratowski do 21 lipca 1893 żadnej wkładki nie uiścił ~~przeto Zarząd~~ za rok 1892 przeto Zarząd uchwala, ~~że mu~~ przedłożyć tę sprawę Wal. Zgrom. z propozycją że przystępił do tow. dopiero 1 stycznia 1893 roku, czemu sam Kol. Abratowski ~~winien~~ ~~sobie~~ ~~jest~~ przez nieregularne płacenie wkładek sam winien.

Skarbnik przedkłada sprawozdanie kasowe za czas od 1 stycznia 1893 do 1 lipca 1893, które się przedstawia jak następuje: ~~Docho~~

Dochód od 1 stycznia 1893 do 1 lipca	392 złr.
Rozchód " " " "	~~272 złr.~~ 272 złr.
Pozostałość (gotówka w kasie, bez kwoty umieszczonej na drukarni Związkowej)	6.545 złr. 45 ct.
Razem	6.665 złr. 45 ct.
Kwota umieszczona na drukarni Związkowej	5.600 " —
Razem	12.265 złr. 45 ct

Prezes Tyjewski ponawia postawiony w roku 1891 wniosek, co do urządzenia obchodu 25-letniej rocznicy istnienia Towarzystwa Emerytalnego Drukarzy Krakowskich „Sita". Po dłuższej dyskusyi Zarząd poleca tow. Meurowi, Kowalskiemu Karolowi i Misiołkowi wyszukania w dawnych księgach pewnych danych i takowe na najbliższym posiedzeniu Zarządu przedłożyć.

Na tem posiedzenie zamknięto

Kraków, 21 lipca 1893

L. Misiołek
sekretarz

Sprawozdanie Kasowe

Towarzystwa drukarzy krakowskich „Siła" za rok 1893

(Fundusz dla emerytów, wdów i sierót).

	złr	ct.
Przychód.		
Wpisy i wkładki za rok 1893	803	50
Procent od kapitału umieszczonego na drukarni Związkowej 6%	336	00
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszczędności miasta Krakowa	182	90
Procent od kapitału umieszczonego w Kasie Oszcz. powiatowej	64	39
Procent od kapitału umieszczonego w Towarzystwie kredytowym rękodzielników i przemysł.	15	95
Razem	1.402	74
Rozchód.		
Na pogrzeb ś. p. Leopolda Pawlikowskiego	25	—
Wypłacono wdowie i dwom sierotom po ś. p. Leopoldzie Pawlikowskim za pięć lat należenia do Towarzystwa	175	—
Wypłacono miesięcznie dla ś. p. Stelclowej i Krupowej	108	—
Razem	308	—
Zestawienie.		
Przychód	1.402	74
Rozchód	308	—
Pozostaje na rok 1894	1.094	74
Pozostałość z roku 1892	12.145	45
Majątek Tow. z dniem 31 grudnia 1893 wynosi	13.240	19
Umieszczenie Funduszów		
Na drukarni Związkowej było 5.600		
Spłacono w roku 1893 200 zostaje na rok 1894	5.400	—
Na książeczce Kasy Oszczędności № 114.365	3.565	95
" " " " " 112.749	1.144	46
Na książeczce Kasy Oszcz. powiatowej № 8.800	1.536	88
Na książeczce Tow. Kredytowego rzk. i przemysłowców № 338	1.025	95
" " " " " " " " 44	550	—
U kasyera w gotówce i kwitach na rok 1894	16	95
Razem	13.240	19

Kraków, 12 marca 1894

Leon Minorek
sekretarz

Za zgodność z księgami poświadczamy:
Kraków, dnia 12 Marca 1894 r.
Józef J. Dziubanowski L. Stelle L. K. Górski

Protokół

Z posiedzenia Zarządu odbytego dnia 12 marca 1894 roku w lokalu Drukarni Związkowej.

Przewodniczący A. Pryjewski:
Obecni: Słowacki Fr. Kowalski Karol, Machalski Teodor, Messe Julian i Misiołek Leon. Nieobecny Fitz Gustaw.

Z porządku dziennego sekretarz odczytuje protokół z ostatniego posiedzenia Zarządu, który po wyjaśnieniu przez sekretarza przyjęto. Wyjaśnienie odnosiło się co do 25-letniego jubileuszu naszego stowarzyszenia. Sekretarz tłomaczy, iż brakuje protokołów w dawnych księgach, i dlatego nie mógł przygotować materyału. Wydział zważywszy po rozpatrzeniu, że rocznica już do roku 1882 minęła przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego.

Sekretarz przedstawia Zarządowi, że potrzeba kupić książkę na protokoły i wydrukować książeczki wkładkowe dla członków Tow. „Lita", gdyż ich brakło. Przew. Pryjewski oświadczył, że to załatwi.

Następnie załatwienie podania Tow. Dorantowicza, który wniósł podanie o przyznanie mu emerytury, gdyż jest niezdolny do pracy. Nad tą sprawą wywiązała się dyskusya. Kol. Słowacki stawia wniosek, aby na podstawie §§ 11 statutu prosić doktora Ludwika Schnejdera obecnego lekarza kasy chorych ~~o zbadanie~~ Józefa Dorantowicza, a orzeczenie lekarskie, aby lekarz wynik badania podał na piśmie prezesowi lub sekretarzowi. Po otrzymaniu zaś tego orzeczenia sprawę tę wraz z podaniem przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do załatwienia. Dla lekarza jako honorarzum uchwalił Wydział 3 (trzy) złr. Sprawę tę polecono sekretarzowi do załatwienia.

Przyjęto dwóch nowych członków z drukarni Związkowej, a mianowicie Pawła Nowaka i Samulskiego Władysława.

Na tem że posiedzeniu po sprawdzeniu rachunków przez komisyę kontrolującą, przyjęto sprawozdanie kasowe i postanowiono zwołać zwyczajne roczne Walne Zgromadzenie na dzień 21 marca do lokalu drukarzy i litografów „Ognisko" z następującym porządkiem dziennym:

1/ Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zgromadzenia.
2/ Sprawozdanie kasowe
3/ Udzielenie absolutoryum Wydziałowi
4/ Załatwienie podania Józefa Dorantowicza, który się podaje o emeryturę,
5/ Wnioski członków.
6/ Wybór prezesa i sześciu członków do Wydziału oraz trzech do Komisyi kontrolującej,

Kraków, 12 marca 1894

L. Misiołek

Protokół

z ~~Walnego~~ Zgromadzenia odbytego dnia 21 marca 1894 o godzinie 8½ wieczór w lokalu Tow. drukarzy i litografów „Ognisko". Obecnych 58 członków.

Przewodniczący A. Szyjewski w przemówieniu zaznacza, że w roku ubiegłym wskutek uchwały W. Zgr., która ułatwiła przystęp do naszego Stow. zapisało się 40 członków. Zaznacza przytem, że Towarzysze zrozumieli doniosłość i cel Tow., które oparte na samopomocy, bez żadnych dobrodziejów i opiekunów zabezpiecza swoim członkom i ich rodzinom wsparcia. Kończy swoje przemówienie wezwaniem do tych, którzy jeszcze do stowarzyszenia nie przystąpili, aby to uczynili, gdyż dopóki się jest młodym, i silnym pojedyńczo można znaleźć pracę, ~~a przez~~ ale gdy przyjdzie starość wtedy naówczas jesteśmy na głód zdani jak to już mamy tego przykłady. Oświadcza także przewodniczący polecone przez Wal. Zgr. w roku 1893 Zarządowi umieszczenie funduszów Tow. na większy procent, wydział szczegółowo zastanawiał się nad tem, nie znalazłszy jednak pewnego i korzystniejszego umieszczenia pozostawił tę sprawę w zawieszeniu, gdy jednak nadarzy się jaka sposobność ~~skorzysta~~ nieomieszka z tego skorzystać.

Następnie sekretarz odczytuje protokół z ostatniego Wal. Zgr., który Zgrom. przyjęto bez dyskusyi.

Sekretarz odczytuje następnie podanie Kol. Brosia Kazimierza, który z powodu iż zaległ 25 wkładek już to z braku roboty, już to, że tylko chwilowo był zajęty, a obarczony jest liczną rodziną, udał się do Wydziału tow. o uwzględnienie, a właściwie o pozwolenie płacenia zaległych i bieżących wkładek. Zarząd ze względu, iż Kol. Broś już przed trzema laty był także z tych samych powodów wkładki zaprzestał płacić, odesłał sprawę do Walnego Zgr. Po odczytaniu ustępu z protokołu posiedzenia Wydziału z dnia 21 lipca 1893 w sprawie tej zabrał głos Kol. Bandura, który jedynie tylko przez wzgląd na jego liczną rodzinę poleca Zgromadzeniu podanie Kol. Brosia i to po raz ostatni, gdyż widzi w tem tylko niedbałość i lekkomyślność z jego strony. Kol. Złowski przemawia również za uwzględnieniem podania Kol. Brosia i stawia następujący wniosek: „Walne Zgromadzenie przychyla się do podania Kol. Brosia i pozwala mu na płacenie wkładek w ten sposób że będzie płacił 1 zło. miesięcznie to jest 50 x na bieżące, a 50 na zaległe wkładki, aż do wyrównania zaległości. Walne Zgr. ~~ostrzega~~ jednak Kol. Brosia, że w razie niezapłacenia dwóch wkładek t. j. 2 złr. w czasie gdy jest w robocie traci wszelkie prawa do Towarzystwa."

Zgrom. powyższy wniosek ~~przyjęło~~ uchwaliło.

~~Nadzwyczajny Następstwa dziennego~~

Następnie sekretarz odczytuje podanie Kol. Józefa Dorantowicza, który ze względu, iż już nie może pracować, żąda emerytury. Sekretarz wyjaśnia, że Kol. Dorantowicz wniósł to podanie do Wydziału, który polecił sekretarzowi udać się do lekarza ~~Kasy~~ chorych, aby go tenże zbadał, a orzeczenie swoje przedłożył na piśmie na ręce przewodniczącego lub sekretarza. ~~Orze~~ Po odczytaniu podania Kol. Dorantowicza sekretarz odczytuje orzeczenie lekarskie jak następuje:

„<u>Opinia lekarska</u>: Wskutek uwienia ponownego polecenia Zarządu Tow. Krakowskiej Drukarzy „Lita" zbadałem p. Józefa Dorantowicza, towarzysza sztuki drukarskiej, w do stanu jego zdrowia i zdolności do pracy. Pan Józef Dorantowicz lat 70 liczący, rzymsko-katolik, żonaty, towarzysz sztuki drukarskiej, zatrudniony w drukarni Związkowej w Krakowie, przedstawia się jako osobnik wzrostu średniego, budowy kościca prawidłowej, odżywienia dobrego. Narządy wewnętrzne t. j. serce, płuca i t. d. nie przedstawiają żadnych zmian nieprawidłowych. Uskarża się na drętwienie i ból rąk i nóg tak dokuczliwy, iż pracować nie może. Badane owe narządy ruchu nie wykazują zmian nader wybitnych — oprócz niezupełnego zesztywnienia stawu palca ~~drugiego~~ dużego ręki prawej, obrzęku chronicznego w stawie nadgarstkowym obu rąk (po przebytym reumatyzmie) i rozszerzenia żył na nogach, miernego stopnia. Zestawiwszy razem

opisane zmiany orzec należy: 1) Ból i drętwienie ręki i nóg jako uczucia podmiotowe, stwierdzić się nie dadzą, istnieć jednak mogą; 2) Zesztywnienie stawu palca dużego ręki prawej, jako niezupełne, utrudnia wprawdzie w wysokim stopniu pracę zawodową, nie czyni go jednak niezdolnym zupełnie do pracy.

3) Uwzględniwszy wiek p. Józefa Dorantowicza nie można spodziewać się by stan jego się polepszył, owszem upadek sił zwiększać się będzie — uważać więc należy p. Józefa Dorantowicza jako częściowo niezdolnego do pracy zawodowej.

Opinię powyższą, wystawioną zgodnie z prawdą i stanem obecnym — sumiennie wedle zasad wiedzy i nauki, w dowód czego mój własnoręczny podpis kładę.

W Krakowie, dnia 20 marca 1894

Dr. Ludwik Schnejder

Sekundaryusz szpitala św. Łazarza

lekarz Towarz. Drukarzy krakowskich

W sprawie tej zabierali głos Kol. Głowacki, który w dłuższem przemówieniu przemawia za przyznaniem emerytury Kol. Dorantowiczowi, jakkolwiek opinia lekarska nie stwierdza stanowczo niezdolności do pracy, ale wiek ~~sam~~ Kol. Dorantowicza zatem przemawia, przemawiał także Kol. Górski Ludwik, również za przyznaniem Kol. Dorantowiczowi emerytury, wreszcie Kol. Szyjewskiego, gdy przewodniczący poddał sprawę pod głosowanie po przemówieniu uchwalono jednogłośnie udzielić emeryturę Kol. Dorantowiczowi, która ma być wypłacaną z dołu, pierwszą zatem należytość ma otrzymać Dorantowicz za kwiecień, 1 maja 1894. Po obliczeniu przez sekretarza Kol. Dorantowicz pobierać będzie według regulaminu uchwalonego 15 kwietnia 1890 roku 25 (dwadzieścia pięć) złr miesięcznie.

Kol. Stefan Strzelbicki stawia wniosek, aby członkowie, którzy do Tow. „Lity" należeli, a jeżeli występują z zawodu drukarskiego, a przechodzą do innego zawodu, nie mieli prawa być nadal członkami tego Towarzystwa, (nie mogą naturalnie płacić wkładek).

W sprawie tej zabierali głos Towarzysze: Bandura, Kowalski Karol i Głowacki Fr., którzy w przemówieniach zgadzają się po części z wnioskodawcą, żądają jednak dokładnego zbadania ~~sprawy~~ wniosku przez Wydział, który ~~..~~ na następnie zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie. Tow. Strzelbicki również zgadza się na odesłanie swego wniosku Zarządowi do rozpatrzenia.

Kol. Bandura Józef stawia wniosek o podwyższenie wkładki miesięcznej. Motywując swoje żądanie przedstawia zgromadzeniu że już od kilku lat ta sprawa jest na porządku dziennym corocznych Zgromadzeń, wskutek jednak pomyślnych bilansów Tow. sprawa ta rok rok corocznie zostaje odkładaną. Teraz jednak od Towarzystwa przybył jeden inwalida, który pobierać będzie 300 złr. winniśmy się nad tem zastanowić, gdyż jakkolwiek wydatki pokryte będą i w tym roku bez naruszenia kapitału żelaznego, to w każdym jednak razie winniśmy baczną zwrócić uwagę na to, gdyż jest wielu członków starszych, którzy zostaną mogą inwalidami, a wtenczas musielibyśmy wkładki podnieść zbyt wysoko, a teraz możemy je podnieść do mniejszej kwoty, a fundusz jakkolwiek wynosi 13.200 złr. jest jeszcze za mały, aby od procentów tegoż można wypłacać inwalidom wdowom i sierotom.

Wniosek ten również przekazano Zarządowi Wydziałowi, który po rozpatrzeniu przedstawi go Zgromadzeniu do załatwienia.

Ponieważ już nikt nie zabiera głosu przewodniczący zawiesza zgromadzenie na 5 minut celem porozumienia się co do wyboru prezesa, 6 członków do Wydziału i 3 członków do Komisyi kontrolującej.

Na wniosek Kol. ~~Karola Kowalskiego~~ Bandury zgromadzenie wybrało jednogłośnie przewodniczącym Kol. Andrzeja Łysiewskiego.

Na skrutatorów celem policzenia głosów członków do Wydziału powołał przewodniczący Kol.: Dziubanowskiego, Kaliby i Górskiego. Do Wydziału zostali wybrani: Mens Julian 43 głosów, Miziołek Leon 40 głosów, Machalski Teodor 39 głosów, Słowacki Franciszek 37 głosów, Titz Gustaw 32 głosy, Kowalski Karol 29 głosów. Po tych największą ilość głosów otrzymali: Kaczorowski Ignacy 14 gł., Brzeski Karol 13 gł., Bandura Józef 11 gł.

Do Komisyi kontrolującej wybrani zostali: Dziubanowski Józef 37 gł., Stahl Ludwik 33 gł. i Górski Ludwik 30 gł.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 10 wieczór.

Kraków, 21 marca 1894 roku.

